

Rafał Szamburski

# Krażek i obręcz

Historia wrzesińskiego  
hokeja na lodzie i koszykówki



Rafał Szamburski

# Krażek i obręcz

Historia wrzesińskiego hokeja na lodzie  
i koszykówki

Copyright © by Rafał Szamburski  
Września 2011

Skład i druk:  
Wydawnictwo KROPKA Jolanta i Waldemar Śliwczyński  
62-300 Września, ul. Fromborska 18  
tel. 61 437 49 50  
e-mail: drukarnia@wrzesnia.info.pl

Wydawca:  
Wrzesińskie Obiekty Sportowo-Rekreacyjne  
62-300 Września, ul. Gnieźnieńska 32a, skr. poczt. 52  
tel./fax 61 436 05 52  
e-mail: wosr.wr@neostrada.pl  
www.wosr.wrzesnia.pl

ISBN 978-83-932454-0-6

# Spis treści

---

|   |            |
|---|------------|
| Wstęp .....                                       | 5          |
| <b>CZĘŚĆ I .....</b>                              | <b>11</b>  |
| Historia hokeja na lodzie we Wrześni do 2010 roku |            |
| <b>ROZDZIAŁ I .....</b>                           | <b>12</b>  |
| Charakterystyka ogólna                            |            |
| <b>ROZDZIAŁ II .....</b>                          | <b>21</b>  |
| Hokej wrześniński przed 1939 rokiem               |            |
| <b>ROZDZIAŁ III .....</b>                         | <b>25</b>  |
| Victoria i Zjednoczeni                            |            |
| <b>ROZDZIAŁ IV .....</b>                          | <b>65</b>  |
| SKS GROM i KS ZRYW                                |            |
| <b>ROZDZIAŁ V .....</b>                           | <b>70</b>  |
| Międzyszkolny Klub Sportowy                       |            |
| <b>ROZDZIAŁ VI .....</b>                          | <b>76</b>  |
| Szkoły podstawowe                                 |            |
| <b>ROZDZIAŁ VII .....</b>                         | <b>79</b>  |
| Wrześnińskie Towarzystwo Hokejowe                 |            |
| <b>ROZDZIAŁ VIII .....</b>                        | <b>89</b>  |
| Aneksy  |            |
| <b>CZĘŚĆ II .....</b>                             | <b>95</b>  |
| Historia koszykówki we Wrześni do 2010 roku       |            |
| <b>ROZDZIAŁ I .....</b>                           | <b>96</b>  |
| Koszykówka – charakterystyka ogólna               |            |
| <b>ROZDZIAŁ II .....</b>                          | <b>103</b> |
| Koszykówka we Wrześni do 1939 roku                |            |

|  |     |
|--|-----|
| <b>ROZDZIAŁ III</b> .....                | 112 |
| Victoria Września i Zjednoczeni Września |     |
| <b>ROZDZIAŁ IV</b> .....                 | 130 |
| Wrzesiński Klub Koszykówki               |     |
| <b>Koszykówka szkolna</b> .....          | 143 |
| <b>ROZDZIAŁ V</b> .....                  | 144 |
| Szkoły podstawowe i Gimnazjum nr 2       |     |
| <b>ROZDZIAŁ VI</b> .....                 | 166 |
| Międzyszkolny Klub Sportowy              |     |
| <b>ROZDZIAŁ VII</b> .....                | 176 |
| Szkoły ponadgimnazjalne                  |     |
| <b>ROZDZIAŁ VIII</b> .....               | 208 |
| Suplement                                |     |
| <b>Bibliografia</b> .....                | 211 |
| <b>ILUSTRACJE – hokej</b> .....          | 218 |
| <b>ILUSTRACJE – koszykówka</b> .....     | 264 |

## Wstęp

---

Hokej i koszykówka. Dlaczego tak dalekie od siebie dyscypliny sportowe znalazły się w jednej publikacji? Otóż w 2010 roku minęło pięć lat od czasu reaktywacji we Wrześni hokeja na lodzie; skromny to jubileusz, jest jednak doskonałym powodem, aby prześledzić rozwój tej dyscypliny od początku jej istnienia we Wrześni aż do ostatnich poczynań wrzesińskich hokeistów, grających w ramach działalności Wrzesińskiego Towarzystwa Hokejowego.

Podobnie rzecz ma się z koszykówką. Ostatnie wydarzenia, jak na przykład I Amatorski Turniej Piłki Koszykowej Basket Cup Września 2009 czy Gwiazdkowy Turniej Koszykówki Basket Cup 2009, zorganizowany przez zawodnika Victorii Września i Wrzesińskiego Klubu Koszykówki Macieja Szelańciewicza, dają szansę na reaktywację tej dyscypliny sportu we Wrześni. Mianownikiem wspólnym dla tych dwóch dyscyplin w obrębie jednej publikacji jest zatem hasło: reaktywacja.

Krażek i obręcz. Skąd ten tytuł? Mimo że skojarzenia nasuwają się same, to jednak znaczenie ma tutaj symbolika koła – zamkniętej całości. Do zamkniętych, pogrążonych w przeszłości całości należą dzieje sekcji hokeja na lodzie zarówno SKS Zryw jak i MZKS Zjednoczeni Września. Do historii należą wyniki sekcji koszykówki, zarówno KS Victoria, jak i WKK oraz innych nakreślonych tu organizacji parających się tymi dwiema dyscyplinami sportu.

Cezury czasowe rozpięte są między okresem przedwojennym a rokiem oddania tej książki w ręce nielicznych czytelników. Wpisują się w nie trzy różne epoki: dwudziestolecie międzywojenne, epoka PRL-u i czasy najnowsze tak zwanej wolnej Polski.

Diametralnie różne są to epoki. Sport przedwojenny pozbawiony był ideologicznych napięć, niepoddawany wytycznym płynącym z centrali; kluby nie były na siłę rozdzielane i w ten sam sposób łączone. Przed rokiem 1939 istniała szansa na narodziny sportu zawodowego inspirowanego kapitałem prywatnym. Na gruncie wrze-

sińskim pierwszy klub sportowy Victoria powstał przecież z pieniędzy przedsiębiorcy Stefana Golcza – właściciela browaru Victoria. Po wojnie ideologiczna czapa, oprócz innych dziedzin życia społecznego, szczelnie nakryła także sport. Rywalizowano w imię równości społecznej, internacjonalizmu ludu pracującego, a nawet walczono o pokój. Gama abstrakcyjnych celów była szeroka i elastyczna. Nauczyciele w szkołach wmawiali dzieciom, że podobnie było w antyku; tam również walczono na igrzyskach olimpijskich ku czci i na chwałę gromowładnego Zeusa. Nic bardziej błędnego. Olimpijczycy greccy po zwycięstwie w najbardziej prestiżowej konkurencji – pięcioboju – wracali do domu z garncami brzęczącej monety, za którą przez następne lata mogli przygotowywać się do startu w kolejnych igrzyskach. Tak więc w latach realnego socjalizmu najzdolniejszej, usportowionej młodzieży odebrano szansę zarabiania na sporcie, rozwoju i pójścia w świat. Kiedy wreszcie pieniądze spłynęły szerokim strumieniem na niektóre dyscypliny sportu, na przykład na piłkę nożną (na najwyższy poziom rozgrywek, w tym przypadku ekstrakligę), młodzi ludzie często nie byli przygotowani na ich odbiór. Zaczęli zdobić swoje ciała kolorowymi obrazkami i rozbijać się drogimi bryczkami, a trenera reprezentacji Polski – wynagradzanego kwotą kilkudziesięciu tysięcy złotych miesięcznie – stać na siedem meczów przegranych z rzędu, i wszystko to w ramach przygotowania drużyny na Euro 2012.

Wreszcie, w czasach dla wielu z nas matki nieboszczki – polskiej zjednoczonej – sport został umasowiony i na jego gruncie próbowano stworzyć sport wyczynowy; jak wówczas mawiano i pisano – kwalifikowany. Z jakim skutkiem, możemy podziwiać do dziś. Kluby sportowe były rozdzielane i łączone – wektory płynęły z góry, nieliczącej się z nikim i niczym.

We Wrześni w latach 50. XX wieku powstała Sparta Września. Przed jej utworzeniem zlikwidowano w Gnieźnie pierwszoligowe Ogniwo, a jego sekcję hokeja na trawie przeniesiono do Wrześni. Gnieźnianom, którzy nie załapali się do Stelli, dano wybór: chcą uprawiać hokej na trawie, niech jeżdżą do Wrześni; nie chcą dojeź-

dzać na treningi – ich sprawa, niech sobie pograją na grzebieniu lub tartacznej pile.

W dziejach najnowszych kraju, Wrześni oczywiście nie wyłączając, teoretycznie są warunki do rozkwitu każdej z dyscyplin. Powstają nowe obiekty sportowo-rekreacyjne, istnieją firmy z zasobami gotówkowymi, ale czy ma to przełożenie na wyniki sportowe? Lady Pank w jednym ze swoich utworów śpiewa: „Jest i piec, i gaz, a skutków jakoś niet”. Tych skutków także u nas nie ma. W czym zatem tkwi feler? Być może, jak wskazuje jeden z moich rozmówców, w mentalności z poprzedniej epoki – nakazującej i szkoleniowcom dyscyplin drużynowych, i zawodnikom piąć się w górę, bez względu na to, w jakich warunkach przychodzi zespołowi funkcjonować. Może cały sens szkoleń powinien polegać na przygotowaniu, a następnie lansowaniu najbardziej utalentowanych i predysponowanych jednostek, aby pięły się w górę, osiągając coraz lepsze wyniki sportowe, a nie zarzynać je na poziomie małomiasteczkowych klubów w ramach „robienia wyników” dla całego zespołu? Może kluby w miastach wielkości Wrześni powinny być tylko trampoliną dla najbardziej utalentowanych, bez pretensji awansu zespołów? Nie wiem, nie mnie to rozstrzygać.

Podstawę źródłową do napisania historii stanowiły materiały archiwalne obecne w Archiwum Państwowym w Poznaniu oraz w jego gnieźnieńskiej filii. W oparciu o informacje tam pozyskane powstał szkic pracy, który następnie wymagał pracochłonnej pigmentacji. Doskonałym źródłem informacji była popołudniówka wydawana w Poznaniu – „Ekspres Poznański”, przede wszystkim zaś jej wydanie poniedziałkowe, komentujące zdarzenia sportowe z ostatnich trzech dni tygodnia, oraz dodatek „Ekspres Sportowy”. Głównie w oparciu o ten tytuł udało mi się odtworzyć na przykład wyniki wszystkich spotkań Zjednoczonych Września w czasie kiedy grali w II lidze hokeja na lodzie. Konfirmacja wyników płynęła ze szpalt „Gazety Poznańskiej” i „Głosu Wielkopolskiego”.

Wartość merytoryczną posiadały zapiski pieczołowicie prowadzone przez Włodzimierza Lipińskiego – brata zawodnika Zjed-



noczonych Lecha Lipińskiego. Po raz kolejny jest to dowód na to, że pasja i zapał amatora często więcej są warte niż bazgroły etatowego żurnalisty. W oparciu o notatki W. Lipińskiego powstały aneksy do części I pracy.

W odniesieniu do sportu szkolnego podstawą bazy informacyjnej były kroniki szkolne. Można rozpoznać w nich dwie różne postawy. Pierwszą jest uznanie sportu za równouprawniony segment życia szkolnego i poświęcenie mu odpowiedniej ilości miejsca i czasu; druga to jego ignorowanie. Wszystko zależało od tego, kto pisał; jeśli wuefista, informacje były, jeśli natomiast pani od języka rosyjskiego, na okrągło w kronikach obchodzono rocznicę wybuchu rewolucji czy Święto Wojska Polskiego. Ludowego oczywiście. A między rocznicowymi notatkami – zdjęcia zbawicieli ludu pracującego.

Spośród wszystkich kronik szkolnych na szczególną uwagę zasługują dobrze prowadzone kroniki Technikum Weterynaryjnego i Zespołu Szkół Rolniczych, obecnie znajdujące się w zasobach Zespołu Szkół Politechnicznych i Ogólnokształcących przy ulicy Kaliskiej.

Stąpając po źródłach, co rusz potykałem się o informacje na temat zaginionych kronik dwóch wrzesińskich klubów – przedwojennego GKS Września i kroniki MKS Września. Ta druga miała dokumentować osiągnięcia sekcji hokeja na lodzie międzyszkolnego klubu. Nie wierząc w takie cuda, jak zaginięcie, pomyślałem, że skoro rzecz nie idzie o skarb Inków czy Azteków, kroniki są do odszukania. Niestety, moje rachuby okazały się płonne. W przypadku skarbów Inków czy Azteków przynajmniej wskazuje się potencjalne miejsca lokalizacji; jeśli chodzi o wyżej wymienione kroniki, ślad po nich zaginął. Mniemam, że ktoś wziął, pożyczył, a że od przybytku głowa nie boli, zachował dla siebie, bo – jak wiadomo – kiedyś może się przydać. Najczęściej jednak nie przydaje się, przynajmniej tym, którzy ich potrzebują, a czasami bywa i tak, że takie informacyjne skarby lądują na wysypiskach śmieci czy w składowiskach makulatury. Niekiedy jest i tak, że kiedy piszę te słowa, Beatka z Ia lub Go-

sia z Ilc, sprawnie operując nożyczkami, wycinają z kronik zdjęcia panów w grubych rajtuzach do kolan, by jutro z rana pokazać koleżankom w szkole, bo koleżanki takich egzotów na pewno jeszcze nie widziały. Część źródeł padła ofiarą remontów i przeprowadzek, o czym informowały mnie najczęściej żony zawodników, opowiadając ze szczegółami, jak do kosza posłały to, co znalazły za szafą, lub do czeluści pieca wrzuciły papierzyska, o jakie potykały się w piwnicznym, stojącym od wielu lat kartonie.

Praca podzielona jest na dwie części. Część pierwsza to historia wrzesińskiego hokeja do 2010 roku. Część druga przedstawia historię koszykówki, również do 2010 roku.

W części pierwszej najpierw scharakteryzowano dyscyplinę, nie wyłączając kwestii stroju zawodników czy sprzętu, następnie śledzimy rozwój hokeja lodowego w okresie międzywojennym. Po nim czas na Victorię, Stal, Spójnię, Unię, Spartę, a wreszcie Zjednoczonych Września. Przedostatni rozdział to przedstawienie zagadnień hokeja na lodzie w szkołach podstawowych, a ostatni poświęcony jest ostatnim pięciu latom – czyli poczynaniom Wrzesińskiego Towarzystwa Hokejowego. Część pierwszą zamykają aneksy.

Część drugą rozpoczęto od charakterystyki dyscypliny, następnie przedstawiono koleje koszykówki w okresie międzywojennym. Dalsze rozdziały poświęcone są sekcjom koszykówki klubów: Victorii, Stali, Spójni, Sparty i Zjednoczonym oraz WKK. Kolejne rozdziały części drugiej odnoszą się do koszykówki szkolnej – w szkołach podstawowych, następnie w średnich. W suplemencie opisano poczynania wrzesińskiej śmietanki koszykarskiej, grającej pod egidą Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Osiągnięcia sekcji hokeja na lodzie i koszykówki obecne na stronach niniejszej publikacji nie są wszystkimi wynikami, jakie zostały osiągnięte w dziejach tych dyscyplin w naszym mieście. Nieobecność niektórych z wyników wiąże się a to z niedostatkami materiału źródłowego, a to z koniecznością syntezy sporej jego ilości.

Praca opatrzona jest fotografiami pochodzącymi z prywatnych zbiorów moich rozmówców.

Dziękuję wszystkim rozmówcom, którzy przyczynili się do powstania niniejszego opracowania. Pełna ich lista znajduje się na końcu pracy, w opisie bibliograficznym. Rozmowy bywały i osobliwe, i obfitujące w wiedzę merytoryczną – do tych ostatnich zaliczam spotkania z panami: Ryszardem Kurzawskim, Jerzym Szamałkiem, Marianem Niewiadą czy Kazimierzem Mąkowskim.

Inicjatorem niniejszej pracy jest dyrektor Wrzesińskich Obiektów Sportowych i Rekreacyjnych Zbigniew Ogrodowicz. Jest to druga praca napisana z jego poruczenia; pierwszą była *Historia wrzesińskich obiektów sportowo-rekreacyjnych do 2008 roku*, także mojego autorstwa.

Moje podziękowania płyną też w stronę dyrektorów szkół wrzesińskich i instytucji, za sprawą których miałem wgląd do szkolnych kronik i wrzesińskiej prasy. Ponadto specjalne podziękowania składam czterem recenzentom tego historycznego rysu. Część I została zrecenzowana przez Kazimierza Mąkowskiego, część II publikacji przez: Ryszarda Kurzawskiego, Jerzego Szamałka i Cezarego Kurzawskiego. Uwagi merytoryczne wyżej wymienionych miały wpływ na ostateczny kształt niniejszych ustaleń. Dziękuję również Januszowi Molendzie i Markowi Urbaniakowi.

Publikację tę dedykuję działaczom sportowym, natomiast w pierwszej kolejności wszystkim zawodniczkom i zawodnikom wymienionym w opracowaniu, którzy w pocie i kurzu, w miarę własnych możliwości, sił i talentów walczyli ofiarnie na chwałę własną i naszego miasta.

# **CZEŚĆ I**

**Historia hokeja na lodzie we Wrześni  
do 2010 roku**

# ROZDZIAŁ I

## Charakterystyka ogólna

---

Początkowo hokej, podobnie jak wiele dyscyplin, sprzężony był z innymi dziedzinami sportu. Bliskim połączeniem było łyżwiarstwo, ale nie tylko. Zawodnicy sekcji piłki nożnej Zjednoczonych Września uczestniczyli zarówno w treningach i meczach piłkarskich, jak i hokejowych. Późną jesienią do butów przykręcali łyżwy, po czym rozgrywali mecze hokejowe. Z czasem jednak, kiedy stawka w grze rosła – w przypadku Zjednoczonych Września było nią wejście do II ligi państwowej, a następnie gra w II lidze – nie było czasu ani sił, aby poświęcać się grze w piłkę nożną z równoczesnym uprawianiem hokeja na lodzie. Mówimy tu o sporcie amatorskim, kiedy zawodnicy od szóstej do czternastej pracowali we wrzesińskich czy poznańskich zakładach pracy lub uczęszczali na zajęcia na wyższych uczelniach. Radosne czasy grania w kierki, bierki i jazdę na hulajnodze minęły; zawodnicy musieli opowiedzieć się po stronie jednej z konkurencji. Słowem, doszło do wyspecjalizowania się dyscypliny, co stawało się zjawiskiem powszechnym.

### *Motywacje*

Dla zawodników pokolenia Mariana Szczepaniaka, Czesława Dzieciuchowicza, Zbigniewa Banaszaka czy Zbigniewa Sypniewskiego, czyli roczników przedwojennych, wielkimi idolami byli zawodnicy wrzesińskiego Gimnazjalnego Klubu Sportowego. Wśród przedwojennych graczy wielkim poważaniem cieszył się Florian Najrzał. W czasie drugiej wojny i tuż po jej zakończeniu pasją hokejową pokolenie zawodników Stali i Zjednoczonych zarazili M. Maciejak i S. Dutkiewicz, popisujący się swoimi umiejętnościami na stawku przy Abstrajku. W okresie powojennym Września

była miastem o nikłej ofercie cywilizacyjnej, sport pozostawał więc w zasadzie jedyną alternatywą dla ludzi, w których drzemała energia, a niekoniecznie chcących trwonić ją przy knajpianym stoliku czy blacie baru. Pasja od stawków wiodła w kierunku klubów szkolnych – Gromu, Zrywu, a następnie MKS-u i dalej w stronę klubów: Stali, Spójni, Sparty czy Zjednoczonych.

Kiedy rezygnowano z uprawiania hokeja na lodzie? Powody były prozaiczne. Czasami działo się to w chwili podjęcia trudów odbycia służby wojskowej, niekiedy rezygnowano z chwilą założenia rodziny czy podjęcia pracy zawodowej, lub też, z czasem, wraz z postępującą eksploatacją organizmu – jak to poetycko ujmuje jeden z moich rozmówców – „kończyło się, jak pary nie starczało”. Nie była to jednak reguła. Niektórzy, jak na przykład Edward Rybczyński czy Marian Szczepaniak, po zakończeniu kariery zawodnika dołączyli do grona sędziowskiego. Są i tacy, którym przerwa kilkudziesięciu lat nie przeszkodziła w powrocie do uprawiania hokeja na lodzie. Pisząc to, mam na myśli zawodników Zjednoczonych Września: Wojciecha Przybylskiego, Mariana Niewiadę (który jest sprawcą reaktywacji tej dyscypliny w Poznaniu) czy zawodnika wrzeńskiego MKS-u Zdzisława Michalskiego.

### ***Warunki treningów i gry***

Do treningów i rozgrywania meczów wykorzystywano następujące obiekty: stawy na Glinkach, w Parku Hrabiny czy przy Abstrajku, lodowiska: na stadionie miejskim oraz przy Zespole Szkół Zawodowych przy ulicy Wojska Polskiego. Ponadto płyty lodowe wylewane były na boiskach szkolnych przy szkołach podstawowych numer 2 i 3. W okresie wiosennych roztopów, gdy niebezpiecznym było przeprowadzanie treningów na stawach, posługiwano się naturalnym lodem zalegającym pola uprawne położone na miejscu dzisiejszego osiedla Tysiąclecia. Wiosną, latem i wczesną jesienią trenowano ponadto w sali na Opieszynie, a nawet – jak wspomina

Marian Szczepaniak – do treningów wykorzystywane były schody szkoły zawodowej przy Wojska Polskiego, na których zdobywano przygotowanie kondycyjne. W takich warunkach trenowali zawodnicy Stali, Spójni, Sparty oraz MKS Września. Sekcja MKS-u za sprawą talentów organizacyjnych T. Krzywdzińskiego wyjeżdżała na treningi na lodowiska do Bydgoszczy i Torunia. Po powstaniu Zjednoczonych treningi sekcji hokeja na lodzie odbywały się na lodowisku stadionu miejskiego, a później, kiedy Zjednoczeni brali udział w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej i II ligi, na poznańskiej Bogdance (trzy razy w tygodniu).

Warunki gry na wyjazdach były... różne. W Szczecinie, podczas meczów rozgrywanych z sekcją hokeja na lodzie ze Szczecińskiego Klubu Tenisowego (SKT), grano na nawierzchni lodowej wylewanej na jednym z kortów. Z oczywistych powodów powierzchnia ta nie posiadała band. Za to bandy nad wyraz wysokie posiadali krotoszynianie. W Krotoszynie – podczas meczów z Astrą – spotkania rozgrywane były na dnie basenu, bandy stanowiły jego ściany. W Gnieźnie spotkania ze Stellą Gniezno rozgrywane były na tafli jeziora Jelonek. Również na tafli jeziora grano w Wągrowcu – pewnego razu na pękającym lodzie, drżąc o krążek, który mógł wpaść do szczeliny i tym samym zamiast sędziego zakończyć mecz. Drugim krążkiem nie dysponowano.

Warunki dojazdów na treningi i mecze były równie uciążliwe, jak okoliczności towarzyszące treningom i spotkaniom. Zawodnicy Stali na mecze do Złotowa jeździli wysłużonym Lublinem, w którym jedyną dogodnością były kartony wyłożone na podłodze samochodu. Do Gniezna jeżdżono „na pace” samochodu bez plandeki, nawet przy dwudziestostopniowym mrozie. We Wrześni trenowano w godzinach popołudniowych, gdy jednak wyjeżdżano na poznańską Bogdanę, trening rozpoczynano wieczorem, a kończono po północy. Normą były powroty do Wrześni o drugiej czy trzeciej w nocy.

Treningi. Skąd czerpano wiedzę merytoryczną? Początkowo sami zawodnicy – na kanwie posiadanej literatury (nielicznej) i umie-

jętności podpatrzonych podczas treningów, na przykład drużyny przeciwnej – udzielali sobie wskazówek. Kiedy pracę we Wrześni podjął T. Krzywdziński, treningi nabrały znamion profesjonalnego przygotowania do spotkań.

Zbigniew Sypniewski uważa, że jedną z największych zasług T. Krzywdzińskiego było wpojenie zawodnikom świadomości gracza zespołowego. Relacja Mariana Szczepaniaka daje nam pełny obraz treningów przeprowadzanych przez T. Krzywdzińskiego. Po rozgrzewce polegającej na jeździe wkoło boiska w lewą i prawą stronę następowała nauka dryblingu i hamowania. W dalszej kolejności ćwiczono obroty oraz skoki przez kij hokejowy, następnie jazdę łuków w slalomie. Repertuar dopełniały: nauka obrony przez jazdę tyłem, asekuracja pozycji, amortyzacja krążka, podawanie krążka, obrona nisko kijem, strzał z klepki, chwytywanie krążka, gra na bandę, zmiana pozycji, zamek, bekhend, forhend. Po zakończeniu treningu grupa dzielona była na dwie części i rozgrywano między nimi mecz sparingowy. Zakończeniem treningu było jego omówienie; omawiającym był magister Krzywdziński, którego tytuł przez jego dawnych podopiecznych wypowiedany jest z taką artykulacją, jakby to było imię.

W Zjednoczonych zaś trenowano pod czujnym okiem Stanisława Koniecznego, pseudonim „Angor” lub „Masełko”, który nabył wiedzę trenerską od Masełka – trenera Polonii Bydgoszcz – jak również od selekcjonera niemieckiej drużyny Eishockey Club Lausitzer Füchse Weisswasser.

Rzadko, ale jednak w proces treningowy zawodników wplecione były obozy sportowe. Młodzież szkolna MKS Września miała okazję uczestniczyć między innymi w obozie w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie trenowano na Lodostilu – lodowisku Stilonu Gorzów. Również Zjednoczeni uczestniczyli w obozach – między innymi w Gdańsku, gdzie mieli okazję trenować na tafli Stoczniowca Gdańsk.



## *Sprzęt sportowy*

Sprzęt hokejowy nabywany był w Poznaniu lub w Warszawie, a okazją do jego zakupu były służbowe delegacje wrzesińskich działaczy sportowych. Zawodnicy klubów wrzesińskich większość sprzętu, jakim posługiwano się w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, zawdzięczali Janowi Jakubczakowi – zasłużonemu działaczowi, który był jednocześnie kierownikiem sklepu sportowego. mającego swoją siedzibę przy Rynku. Najlepszym sprzętem spośród wrzesińskich klubów dysponowała Stal, co nie dziwi, gdyż zespół miał oparcie w zasobach gotówkowych Państwowej Fabryki Głośników (od 1960 r. Tonsilu).

Pierwszymi kijami do uprawiania hokeja były te, jakie ostały się po graczach przedwojennego GKS-u oraz po przebywających w latach II wojny we Wrześni Niemcach. Moi rozmówcy, używając słów finezyjnych i dyplomatycznych, omijając szerokim łukiem słowo „kradzież”, mawiali, że kije „pozyskano” z koszar po Niemcach, którzy opuścili je w pośpiechu w obliczu ofensywy Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego.

Później najczęściej posługiwano się kijami produkowanymi przez wrzeński zakład stolarski Witolda Smaruja (usytuowany przy ulicy Warszawskiej, *vis-à-vis* dawnej kawiarni Bajka). Witold Smaruj zajmował się przede wszystkim wyrobem trumien, ale kiedy istniała potrzeba, jego pracownicy strugali hokejowe kije. Były one tak ciężkie, że w trakcie spotkań łamano nimi kije, jakimi posługiwali się gracze drużyny przeciwnej. W 1968 roku zmarł W. Smaruj i tym samym zakończyła się miejscowa produkcja kijów. Ponadto do gry wykorzystywano kije produkowane przez przedsiębiorstwo Smoleń z Męciny. Gracze Stali, a później Zjednoczonych posiadali w swoim zapleczu sprzętowym także kije renomowanego producenta sprzętu hokejowego – kanadyjskiej CCM. Posługiwał się takim m.in. Zbigniew Banaszak. Kijami CCM grali przed wojną zawodnicy wrzeńskiego Gimnazjalnego Klubu Sportowego. To właśnie od jednego z przedwojennych zawodników – Floriana Naj-

rzała – Zbigniew Banaszak otrzymał kij CCM, po czym ochrzcił go mianem „Luśnia”. Były one dłuższe od standardowych, charakteryzowały się większą wytrzymałością na uszkodzenia mechaniczne oraz elastyczną łopatą amortyzującą przyjęcie krążka.

Sekcja MKS Września wykorzystywała kije Epoksydy z Bielska-Białej oraz sprzęt, jaki był na wyposażeniu Zjednoczonych.

Korzystano z krążków Stomil, którą to nazwę niewielu zawodników pamięta z powodu miernej jakości farby wykorzystywanej do nadruku napisu. Napis po kilku uderzeniach po prostu odpadał. Początkowo wykorzystywano krążki wytwarzane z ciężkiej, twardej gumy, znacznie później do użycia weszły krążki produkowane z silikonu z dodatkiem substancji utwardzających.

## *Strój sportowy*

W ciągu kilkudziesięciu lat obecności hokeja na lodzie w życiu sportowym strój zawodników, podobnie jak w każdej innej dyscyplinie sportu, przeszedł daleko idące przeobrażenia. Początkowo grający nie posiadali kasków; grano w czapkach, co było powodem licznych kontuzji głowy. Podczas jednego z treningów Zjednoczonych na poznańskiej Bogdance zawodnikowi krążek oderwał połowę ucha. Po raz pierwszy kaski wśród uprawiających tę dyscyplinę sportu pojawiły się we Wrześni w drużynie MKS-u za sprawą inicjatywy organizacyjnej T. Krzywdzińskiego oraz wymagań dotyczących bezpieczeństwa nałożonych przez Polski Związek Hokeja na Lodzie. Odtąd stanowiły stały element wyposażenia stroju hokeisty. Młodzież hokejowa jeździła z kaskami Salvo. Szczytem szpanu było posiadanie ochrony głowy barwy białej lub żółtej.

Zjednoczeni mieli szwedzkie „helmetry” firmy VM, Jan Wiczerek korzystał z ochrony głowy firmy ABC, natomiast W. Thamm najchętniej w ogóle nie korzystał z kasku, chyba że musiał.

Twarz bramkarza początkowo również nie posiadała ochrony. Stanisław Jagodziński (bramkarz Zjednoczonych) w celu zapew-

nienia sobie osłony części twarzowej głowy sam wykonał maskę ochronną. Najpierw przygotował gipsowy odlew twarzy, a następnie na jego podstawie, układając warstwami tkaninę służącą do produkcji osłony na głośniki i żywicę epoksydową, stworzył maskę ochronną.

Początkowo ochrony nie posiadał również korpus zawodnika. Grano w grubych barchanowych bluzach i dopiero po nałożeniu kilku warstw odzieży nakładano na nie dres. Zawodnicy z własnej inicjatywy przygotowywali ochronę na łokcie i klatkę piersiową, wycinając ochraniacze o grubości 5 i 6 milimetrów z filcu oraz z nawoskowanej tektury – materiału, jakim posługiwali się tapicerzy. Golenie chronione były tekturą oraz zużytymi... zeszytami, które to umieszczano pod getrami. Ochrona na jądra wykonywana była z cienkiej blaszki podbitej grubym filcem. Czasami szycie ochraniaczy na indywidualne zamówienie przyjmował zakład kaletniczy Dżendżery.

W takich ochraniaczach (tektura, zeszyty, filc) wrzesińscy zawodnicy pojawili się na mistrzostwach Polski Zjednoczenia Sportowego Zryw w 1954 roku w Katowicach. Worek ze sprzętem naszych zawodników był ochoczo oglądany między innymi przez drużynę gości. Edward Rybczyński, obecny na turnieju katowickim, wspomina, jak jeden z zawodników wyraził zainteresowanie pochodzeniem naszej drużyny. „Skąd oni przyjechali?”. Kiedy drużyna zdobyła mistrzostwo kraju Zjednoczenia Sportowego „Zryw”, a nazwa naszego miasta pojawiła się w rubrykach sportowych polskiej prasy, nikt już tego pytania nie stawiał.

Początkowo do jazdy wykorzystywano łyżwy przykręcane do obuwia – ku wielkiemu niezadowoleniu matek zawodników, które w trudnych warunkach wojennych i powojennych z nie-małym wysiłkiem zdobywały obuwie dla swoich pociech. Marian Szczepaniak wspomina, że w czasie wojny łyżwy produkowane były ze zużytych pił pochodzących z tartaku. łyżwy te na potrzeby wrzesińskich hokeistów w latach II wojny światowej wyrabiali S. Chromiński i A. Jensiak – obaj pracujący w zakładzie rolniczym

Kuczy, prowadzonym pod nadzorem niemieckim. Były one bardzo dobrej jakości z powodu doskonałych parametrów blachy niemieckiej, wcześniej przeznaczonej do wytwarzania pił do cięcia drewna. Parametry te sprawiały, że można było wycinać z niej cienkie płyty. S. Chromiński i A. Jensiak nie realizowali rzecz jasna tych zamówień w ciągu dnia, lecz pracując wieczorami lub w nocy, pod nieobecność niemieckich nadzorców.

Później pojawiły się tak zwane panczeny, czyli łyżwy z obuwem – przykręcane na trwałe i niemające nic wspólnego z butami panczenistów. Tak obuwie do hokeja nazywali starsi zawodnicy pokolenia Mariana Szczepaniaka czy Czesława Dzieciuchowicza. W późniejszych latach określano je mianem hokejówek. Producentem panczenów-hokejówek były Polsport Sanok i Meteor Wrocław. Polsport zajmował się produkcją butów, Meteor łyżew. Panczeny-hokejówki były wyrabiane z bardzo sztywnej skóry, co powodowało częste i dotkliwe otarcia naskórka stóp. Zawodnicy często oddawali do nich mocz – celem uelastycznienia skóry. Posiadając tę informację, zacząłem dociekać, jaki jest związek między moczem a właściwościami skóry. Okazuje się, że ten sposób garbowania, uelastycznienia skór, stosowany jest między innymi przez kobiety eskimoskie (Inuickie), które do garbowania skór posługują się moczem męskim (kobięcy odrzucając ze względu na zmienny skład chemiczny powodowany menstruacją). Sztywna skóra nie była jedynym mankamentem tego sprzętu; łyżwy hokejówek często pękały, co powodowało, że po kilku meczach trzeba było wykonać spawy na spoiwach.

Młodzież z sekcji hokejowej MKS Września zaopatrzona była w buty Fobos Krosno (FOBOS – Fabryka Obuwia Sportowego), do których przykręcane były łyżwy Meteor.

Trudnością była kwestia ostrzenia łyżew. We Wrześni każdy ostrzył tak jak potrafił, najczęściej źle wykorzystując do tego celu pilniki ślusarskie lub osetki wykorzystywane w gospodarstwach domowych do ostrzenia noży. Początkowo na profesjonalne ostrzenie płóz nikt we Wrześni nie mógł liczyć. Dopiero kiedy drużyna

KS Zryw pojechała na mistrzostwa Polski Zrzeszenia Sportowego Zryw (Katowice 1954), zawodnicy zapoznali się z technikami profesjonalnego ostrzenia płóz, zobaczyli również, jak wygląda fachowa szlifiernia.

Szlifiernia katowickiego Torkatu oferowała trzy ostrzenia: proste (płaskie), „na rowek” lub „na lekki rowek”. Najbardziej odpowiednie do gry w hokeja na lodzie było ostrzenie „na lekki rowek” – czyli takie, które gwarantowało najbardziej optymalny kąt naostrzonej łyżwy do powierzchni lodowej. Ostrzenie „na lekki rowek” zapewniało bardzo szybki ślizg, do czego nasi zawodnicy nie byli przyzwyczajeni. Po pierwszym takim sprawieniu płóz łyżwy naszych zawodników były tak ostre, że mieli oni problemy, aby przy znacznie zwiększonej prędkości utrzymać się na nogach. To powodowało, że często rozbijali się o bandy lodowiska. W związku z tym w trakcie meczu zawodnicy opuszczali na chwilę płytę lodowiska, tępili płozy – na przykład poprzez pocieranie o betonową nawierzchnię – i dopiero po takim stępieniu łyżew wracano do gry. W Zjednoczonych ostrzeniem zajmował się Kazimierz Mąkowski, posiadający szlifierkę, którą można było przykręcić na przykład do blatu stołu i przed meczem – w szatni lub w hotelu – dokonać dzieła przygotowania odpowiedniego szlifu.

W latach pięćdziesiątych czy sześćdziesiątych nie było mowy o specjalnych sposobach odżywiania zawodników. Czasami zawodnicy wyjeżdżali na mecze po to, aby po spotkaniu zjeść kotlet schabowy z kapustą i ziemniakami. W domu tego nie było. W czasie Zjednoczonych, w trakcie treningów i spotkań zawodnicy dopingowani byli cytrynami, których duże ilości przewijały się przez szatnie. Na cześć tych owoców jeden z działaczy został ochrzczony przez zawodników „Kierownikiem Od Cytryn”.

# ROZDZIAŁ II

## Hokej wrzesiński przed 1939 rokiem

---

### *Rys historyczny*

W 1905 roku hokej na lodzie zaczęli uprawiać studenci Uniwersytetu Lwowskiego. Mecze systematycznie jednak zaczęto rozgrywać kilkanaście lat później. 7 lutego 1922 po raz pierwszy rozegrano spotkanie, które zostało odnotowane przez prasę krajową („Przegląd Sportowy”). Tego dnia odbył się mecz między dwiema warszawskimi drużynami: AZS-em i Polonią.

W 1925 powstał Polski Związek Hokeja na Lodzie, dwa lata później był on współorganizatorem pierwszych mistrzostw Polski. Po raz pierwszy na mistrzostwach Europy wystąpiła reprezentacja Polski w 1926 roku w Davos, a w 1928 w St. Moriz polscy hokeiści uczestniczyli w igrzyskach olimpijskich.

W Wielkopolsce historia hokeja na lodzie rozpoczyna się w 1925 roku za sprawą Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu. Zespół AZS dwukrotnie zdobył brązowy medal mistrzostw Polski, a w 1934 we Lwowie reprezentacja poznańskich studentów wywalczyła złoty krążek. Przed wojną barw poznańskiego AZS bronili między innymi olimpijczycy i reprezentanci Polski w hokeju na lodzie: Witalis Ludwiczak, Józef Stogowski i Edmund Zieliński.

Zdobycze cywilizacyjne w tamtym okresie trafiały na prowincję później niż obecnie, w związku z czym hokej trafił do Wrześni także z pewnym opóźnieniem. Cechą przedwojennego wrzesińskiego hokeja było rozgrywanie meczów towarzyskich oraz sporadycznie organizowanych turniejów. Do wyjątków należały lutowe turnieje rozgrywane corocznie przez drużyny szkół gimnazjalnych. Wrzesińskie drużyny nie uczestniczyły w rozgrywkach ligowych. Pierwsze zapiski dotyczące hokeja na lodzie we Wrześni pochodzą

dopiero z lat trzydziestych, choć wrześnińskie zespoły potykały się ze sobą na tafli lodowej zapewne wcześniej.

Wiodącą we Wrześni była sekcja hokeja na lodzie Gimnazjalnego Klubu Sportowego. W 1934 roku w składzie drużyny znajdowali się: Mazur (bramkarz), Drzewiecki, Łukomski (obrona), Makowski, Jasiński, Walczak (atak) oraz Wojciechowski (rezerwa). W tym składzie drużyna wystąpiła w Jarocinie na Festynie Lodowym 4 lutego 1934, remisując z drużyną GKS Jarocin 1:1.

W lutym 1935 „Orędownik Wrześniński” donosił, że 2 i 3 lutego po raz pierwszy we Wrześni odbędzie się turniej hokeja na lodzie („pierwsza impreza tego typu w naszym mieście”). W imprezie wzięły udział następujące drużyny: GKS Września, GKS Pleszew i A.K.W. Poznań. W następnych numerach „Orędownika” redakcja nie podaje wyników meczów. Można wnioskować, że w przypadku sukcesu wrześnińskiej drużyny redakcja nie omieszkaby poinformować o tym mieszkańców miasta.

Tydzień później, 10 lutego 1935, na „lodowisku miejskim przy wieży wodociągowej” odbyło się spotkanie między mistrzem Bydgoszczy – Seminaryjnym Klubem Sportowym – a GKS Września. Wynik spotkania także osnuty jest tajemnicą. Niemniej jednak rok 1935 był dla wrześnińskiej hokejowej młodzieży owocny, gdyż drużyna Gimnazjalnego Klubu Sportowego wywalczyła tytuł wicemistrza kuratorium poznańskiego. Zajęcie II miejsca miało dla wrześnian konsekwencje: hrabia Mycielski założył w parku przypałacowym lodowisko z trybunami oraz wsparł drużynę finansowo.

W roku 1936 drużyna GKS Września występowała pod szyldem wicemistrza kuratorium poznańskiego. Na turniej zorganizowany we Wrześni 16 lutego 1936 zawodnicy GKS-u zaprosili drużyny z Jarocina i Środy. Wrześnińscy gimnazjaliści do zmagania turniejowych przygotowywali się pod kierownictwem nauczyciela wychowania fizycznego Roberta Krupy na boisku hokejowym założonym przez hrabiego Mycielskiego.

W składzie kierowanym przez R. Krupę znaleźli się: Morcinek, Makowski, Drzewiecki, atak I: Jasiński, Szymański, Świdowski, atak

II: Łosiński, Owczarzak, Wojciechowski. Wrześniński GKS pokonał w turnieju GKS Środa 2:0 i GKS Jarocin 2:1. Tym samym turniej lutowy we Wrześni został wygrany przez wrześnińską drużynę.

Tydzień później rozegrano turniej z udziałem Stelli Gniezno i GKS Trzemeszno. GKS Września pokonał gości z Trzemeszna 2:1 i w takim samym stosunku drużynę Stelli Gniezno. Był to kolejny turniej wygrany przez wrześnińskich gimnazjalistów. W drużynie wówczas wyróżniali się: Drzewiecki, Szymański, Kilkowski i Świdowski. Robert Krupa w turnieju tym pełnił rolę sędziego. Rok później (luty 1937) GKS Września powtórzył sukces, ponownie pokonując drużynę gnieźnieńskiej Stelli 5:1.

Z roku na rok nowa dyscyplina nabierała impetu. Sekcję hokeja na lodzie posiadał nie tylko GKS, ale również kolejny uczniowski klub gimnazjalny – KS Unitas.

2 stycznia 1939 rozegrano zawody między dwiema drużynami KS Unitas Września. Mecz zakończył się remisem 1:1. Spotkanie to stanowiło formę przygotowania sparingowego do turnieju styczniowego oraz do spotkań, jakie odbyły się w lutym tego roku i stanowiły kontynuację bojów drużyn gimnazjalnych. Taką samą funkcję pełnił mecz z 5 stycznia 1939, w którym to KS Unitas II zwyciężył GKS Gniezno 4:1. Najlepszymi graczami wrześnińskiej drużyny Unitasu w tym spotkaniu byli: Świdowski i Sołtysiak.

8 stycznia 1939 we Wrześni odbył się trójmeczek z udziałem drużyn: KS Unitas II, KPW I Gniezno i KSGG Gniezno. Turniej zakończył się zwycięstwem drużyny KS Unitas, która pokonała KSGG Gniezno 5:0 i KPW I Gniezno 1:0. W składzie Unitasu znaleźli się: Drapikowski (bramkarz), Ł. Najrzał i Gregorowicz (obrona), Sołtysiak, Turek, F. Najrzał i Świdowski (atak).

Wybuch II wojny światowej zahamował rozwój hokeja na lodzie we Wrześni. Pomimo tego młodzież wrześnińska spotykała się na Abstrajku, by tam rozgrywać spotkania w gronie miejscowych składów, choć i pewnego razu nadarzyła się sposobność zagrania meczu z młodzieżą niemiecką. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem młodych wrześnińców, za co zapłacili oni szczuciem



psami należącymi do Niemców. W czasie II wojny, w Niemczech, po raz pierwszy kontakt z łyżwami mieli między innymi: Z. Sypniewski i M. Szczepaniak – zawodnicy Stali, Zrywu i Zjednoczonych Września.

# ROZDZIAŁ III

## Victoria i Zjednoczeni

---

Sekcja hokejowa pierwszego wrzesińskiego klubu reaktywowała się po zakończeniu wojny, a jej trzon stanowili zawodnicy próbujący swych sił w tej dyscyplinie zarówno przed 1939, jak i w warunkach wojennych.

Sekcja hokeja na lodzie przy KS Victoria w latach 1946-1949 liczyła około 25 zawodników i brała udział w rozgrywkach w klasie wojewódzkiej z sekcjami klubów: Astra Krotoszyn, AZS Poznań, Warta Poznań, Stella Gniezno i Ogniwo Poznań. Czołowymi zawodnikami tego okresu byli: Marian Maciejak, Józef Gregorowicz, Marian i Kazimierz Szczepaniakowie, Tadeusz Krzywdziński, Stanisław Sierszuła, Witold Śliwiński, Zbigniew Borwiński.

W literaturze przedmiotu (nielicznej, ale jednak) przyjmuje się, że w 1949 klub Victoria Września wraz z sekcją hokeja zostały włączone do Zrzeszenia Sportowego Spójnia, a następnie do KS Stal. Otóż nie możemy tutaj mówić o następstwie czasowym, gdyż istniały równocześnie dwie niezależne drużyny hokeja na lodzie. Pierwszą była Stal Września, drugą Spójnia Września – utworzona w 1951 roku. Ponadto należy dodać, że przed utworzeniem Spójni istniała Unia Września – bezpośrednia następczyni Victorii. W jednym z numerów „Ekspresu Poznańskiego” (grudzień 1950) natrafiono na wzmiankę mówiącą o tym, że w tymże roku Poznański Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie zorganizował mistrzostwa okręgowe, do których zgłosiły się cztery drużyny: AZS Poznań, Włókniarz Poznań, Związkowiec Gniezno i Unia Września.

Do wiadomości publicznej fakt powstania Spójni został podany w listopadzie tego roku. Wrzesińska Spójnia wraz z innymi 15 kołami należała organizacyjnie do Oddziału ZS Spójnia w Gnieźnie.

Wracając do Stali i Spójni – obie drużyny brały udział w rozgrywkach ligi wojewódzkiej w sezonie 1953.

Pod koniec 1952 roku sekcje hokeja KS Spójnia i KS Stal zgłosiły udział drużyny do rozgrywek o mistrzostwo województwa poznańskiego. W lidze wojewódzkiej grały wówczas następujące zespoły: AZS Poznań, LZS Zaborowo, Kolejarz Wągrowiec, Spójnia Września, Spójnia Gniezno, AZS II Poznań, Stal Września, Gwardia Krotoszyn i SKS Liceum Pedagogiczne Wągrowiec.

W ramach rozgrywek o mistrzostwo województwa, w lutym 1953 roku, Spójnia pokonała wysoko Gwardię Krotoszyn 22:2. W tym samym czasie Stal Września zwyciężyła drużynę Kolejarza Wągrowiec 5:2. W dalszych zmaganiach (luty 1953) Spójnia Września wygrała ze Spójnią Gniezno 6:4, a Stal przegrała z AZS Poznań 4:6. W toku dalszych rozgrywek Stal pokonała AZS II Poznań 6:4. Strzelcami bramek dla zespołu Stali w tym ostatnim spotkaniu byli: Bagrowski, Sypniewski, Armański. W dalszym rozgrywkach rangi wojewódzkiej Spójnia Września ponownie zwyciężyła Spójnię Gniezno (5:4). W lutym 1953 w tabeli prowadził AZS Poznań, na drugim miejscu plasowała się wrzesińska Spójnia, a na trzecim Stal Września. Ostatecznie Spójnia zdobyła wicemistrzostwo województwa poznańskiego.

Trenerem sekcji hokeja na lodzie KS Stal był Stefan Kaczmarek, a uczestnictwo drużyny w rozgrywkach możliwe było dzięki sfinansowaniu przez ZWG Z-10 zakupów sprzętu niezbędnego do przeprowadzania treningów oraz wyjazdów na mecze. Kierownikiem drużyny był Zygmunt Modrzejewski.

W literaturze przedmiotu (nielicznej oczywiście) przyjmuje się, że w 1953 roku sekcja hokeja (wcześniej Victorii i Unii, a w 1953 – Spójni) przeszła do Klubu Sportowego Stal Września i była w nim do chwili utworzenia KS Zjednoczeni Września. Nie jest to jednak prawdą, gdyż w 1954 roku te dwie drużyny – Stal i Spójnia – nadal funkcjonowały odrębnie.

W styczniu 1954 zarówno Spójnia Września, jak i Stal Września rozpoczęły udział w rozgrywkach o mistrzostwo województwa poznańskiego. Oprócz dwóch wrzesińskich zespołów w rozgrywkach wzięły udział: AZS I i II Poznań, Spójnia Gniezno, Gwardia

Krotoszyn, LZS Zaborowo i Kolejarz Wągrowiec. Ponownie w wynikach spotkań pojawiły się szóstki i czwórki. W styczniu 1954 roku AZS Poznań (drużyna rezerwowa) pokonał Spójnię Września 6:4. Bramki dla wrzesińskiej załogi w tym spotkaniu zdobyli: M. Szczepaniak i Z. Banaszak po jednej oraz R. Kostrzewski – dwie. Finał ligi wojewódzkiej został rozegrany w dniach 12-14 lutego 1954 między czterema drużynami: AZS I Poznań, Spójnią Gniezno, Spójnią Września i Stalą Września. 12 lutego Stal Września grała ze Spójnią Gniezno, a Spójnia Września z AZS Poznań. Następnego dnia Spójnia Września ze Spójnią Gniezno, a 14 lutego Stal z AZS Poznań. Ostatecznie mistrzostwo ligi wojewódzkiej wygrane zostało przez AZS.

Sezon 1955 rozpoczął się 6 stycznia. W tym czasie, ze względu na niewielką liczbę drużyn, rozgrywki o mistrzostwo województwa przeprowadzano nie na przełomie lat, ale na początku roku kalendarzowego – w styczniu i w lutym.

W ramach rozgrywek klasy wojewódzkiej roku 1955 Stal Września przegrała z AZS Poznań 2:6. Zdobywcami bramek dla wrzesińskiej drużyny w tym meczu byli: Sypniewski i Kostrzewski. Komentatorzy życia sportowego w Wielkopolsce donosili, że mecz rozegrany we Wrześni obejrzało 2 tysiące kibiców, co świadczy może nie tylko o wielkim zainteresowaniu dyscypliną, ale o nikłej ofercie cywilizacyjnej, jaka była w zasięgu przeciętnego wrześnianina. Przy okazji warto wspomnieć, że trybuny lodowiska były miejscem spotkań towarzyskich. Na mecze hokeja lodowego zabierało się dziewczyny, a w gronie kolegów pijało się alkohole. Zawsze to przyjemniej, niż w zadymionej knajpie. Po przegranej z akademikami Stal pokonała wysoko Spartę Gniezno (12:3). Dla Wrześni gole w tym spotkaniu zdobyli: Szczepaniak (4), Dzieciuchowicz (3), Sypniewski (2), Berwiński, Kostrzewski i Rybczyński (po 1).

Po zakończeniu rozgrywek rezerwy AZS spotkały się w towarzyskim spotkaniu ze Stalą. Zwyciężyła Stal 9:8. Jak donosił komentator „Gazety Poznańskiej”, „godnym napiętnowania było zachowanie zawodnika Stali – Sypniewskiego (Zbigniewa), który nie tylko

odznaczał się brutalną grą, ale również ignorował wszystkie decyzje sędziów. Dopiero sportowa postawa kapitana wrzesińskiej drużyny – Szczepaniaka (Mariana), który wyprosił Sypniewskiego z boiska, dała koniec wszczętej awanturze”. Bramki w tym spotkaniu dla Wrześni zdobyli: Kostrzewski (4), Szczepaniak (3), Sypniewski (2). Marian Szczepaniak, zapytany o ten incydent, komentuje go w następujący sposób: „Akademyści posiadali w swoim składzie bardzo kiepskiego zawodnika, który na tafli lodowej robił wszystko, tylko nie grał, a jeśli już, to plecami. Blokował w nieprzepisowy sposób, podjeżdżał pod łyżwy i tak dalej...”. To spowodowało reakcję naszego zawodnika niesłusznie, jego zdaniem, skrytykowaną przez dziennikarza „Gazety Poznańskiej”.

W 1955 roku wrzesińskie zespoły grały nie tylko w lidze wojewódzkiej, ale również wzięły udział w rozgrywkach A-klasy okręgu poznańskiego.

8 stycznia na lodowisku przy ulicy Noskowskiego nastąpiło uroczyste otwarcie sezonu sportów zimowych. Jednym z punktów otwarcia był mecz inauguracyjny o mistrzostwo A-klasy. Naprzeciw siebie stanęły: AZS (broniący tytułu mistrza klasy A) i wrzesińska Stal. Spotkanie zakończyło się przegraną Stali 3:7. W rozgrywkach klasy A okręgu poznańskiego w 1955 r. brały też udział dwa inne wrzesińskie zespoły: Sparta i Zryw.

W 1956 roku Stal Września po raz kolejny wzięła udział w rozgrywkach ligi wojewódzkiej. Oprócz Wrześni do rozgrywek ligowych przystąpiły tylko dwa zespoły: AZS Poznań i Warta Poznań (tuż przed początkiem bojuw ligowych wycofała się Stella Gniezno). Przed rozpoczęciem spotkań ligowych, w ramach przygotowań, Stal rozegrała mecz z drużyną wrzesińskiego Zrywu, remisując 2:2. W rozgrywkach nie uczestniczyła Spójnia Września (w tym czasie klub ten nie istniał – Spójnia przekształciła się i funkcjonowała pod nazwą Sparta Września).

W ramach rozgrywek ligi wojewódzkiej wrzesińska Stal pokonała we Wrześni zespół Warty Poznań (luty 1956) w stosunku 4:2. Bramki dla Wrześni zdobyli: Kostrzewski, Tarasek, Szczepaniak

i Dzieciuchowicz. Drugi mecz także zakończył się zwycięstwem wrześnian – w stosunku 10:5. Strzelcami bramek w drugim spotkaniu z Wartą byli: Kaczmarek i Kostrzewski (po 3), Szczepaniak (2), Dzieciuchowicz i Banaszak (po 1). Nieco gorzej wypadły spotkania z AZS Poznań (luty 1956). W jednym z meczów zespół wrześński został pokonany 8:4. Strzelcami bramek w tym spotkaniu dla Stali byli: Szczepaniak i Rybczyński (po 2). W tabeli końcowej pierwsze miejsce przypadło AZS Poznań, drugie Stali Września, trzecie i ostatnie – Warcie Poznań.

W 1956 roku Sparta Września (jako następczyni Victorii, Unii i Spójni) wzięła udział w rozgrywkach klasy A. Brało w nich udział sześć zespołów – oprócz Sparty także: wrześński Zryw, AZS II Poznań, Zryw Gniezno, Sparta Puszczykowo i Sparta Krotoszyn. W ramach rozgrywek Sparta została pokonana przez Spartę Krotoszyn 14:0 i Zryw Gniezno 5:2, zremisowała natomiast z AZS II Poznań 2:2. Mecze ligowe odbyły się w lutym. W zestawieniu końcowym I rundy Sparta Września uplasowała się na przedostatnim, piątym miejscu. II runda rozgrywek A-klasy zakończyła się dla Sparty identycznym rezultatem.

## *Zjednoczeni Września*

Po utworzeniu Zjednoczonych (1957) przestała funkcjonować nazwa Klubu Sportowego Stal, ale – o dziwo – zachowała się nazwa organizacji, jednostki nadrzędnej, czyli Zrzeszenia Sportowego Stal. Sekcja hokeja na lodzie należy więc do Zrzeszenia Sportowego Stal, w skład którego wchodzi Klub Sportowy Zjednoczeni Września. Pismo władz Zrzeszenia Sportowego Stal do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z 10 listopada 1965 roku opatrzone jest pieczęcią stwierdzająca taki stan rzeczy. Na pierwszym planie widnieje napis Zrzeszenie Sportowe Stal, poniżej – Klub Sportowy Zjednoczeni Września. Z czasem jednak przestaje funkcjonować nazwa Zrzeszenia Sportowego Stal, a obowiązuje nazwa klubu,

do jakiego Stal przystąpiła – Zjednoczeni. Dalej będę posługiwał się nazwą, jaką stosowano częściej – czyli Zjednoczeni.

W latach 1957-1959 drużyna walczyła w lidze wojewódzkiej w rozgrywkach o mistrzostwo województwa poznańskiego. Wrześnińscy hokeiści spotykali się z zespołami: Astry Krotoszyn, AZS Poznań, Ogniowa Poznań, Stelli Gniezno i Warty Poznań.

W 1958 pojawiła się okazja wywalczenia miejsca w drugiej lidze państwowej, ale w turnieju klasyfikacyjnym Zjednoczeni zajęli 2. miejsce i związku z tym wstęp do II ligi był dla nich na ten czas zamknięty. W turnieju Zjednoczeni przegrali z reprezentacją województwa warszawskiego, wcześniej wygrywając z reprezentantami Łodzi oraz Olsztyna. Literatura przedmiotu wskazuje, że warunki atmosferyczne uniemożliwiały sekcji właściwą pracę, a tym samym zdobycie awansu do II ligi.

W 1959 roku nastąpiła zmiana organizacji Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. W całym kraju powstało 11 Okręgowych Zarządów PZHL. Zjednoczeni znaleźli się w Okręgu Zachodnim z siedzibą w Poznaniu. Pozostałe kluby należące do okręgu to: MKS Września, AZS Poznań, Warta Poznań, Astra Krotoszyn, Odra Wrocław, WKS Piast Wrocław, WKS Gryf Szczecin i SKT Szczecin.

W 1959 Zjednoczeni przystąpili do rozgrywek na szczeblu okręgu. Rozgrywki o mistrzostwo okręgu trwały zaledwie cztery dni, co i tak było wydłużeniem czasu rozgrywkowego o 100 procent w stosunku do czasu rozgrywek pierwotnie zakładanego (początkowo planowano, że przeprowadzone zostaną w ciągu dwóch dni). Do walki o mistrzostwo okręgu zgłosiły się cztery zespoły: Zjednoczeni Września, MKS Września, AZS Poznań i Warta Poznań. W trakcie rozgrywek Zjednoczeni wygrali z Wartą (walkowerem; Warta nie przybyła na spotkanie) i AZS Poznań oraz, mając za nic sentymenty lokalne, zwyciężyli drużynę MKS-u 8:0. Zdobywcami bramek w tym spotkaniu byli: Fengler (4), Sypniewski, Banaszak, Rybczyński i Nowaczyk (po 1).

13 lutego 1959 Zjednoczeni zostali mistrzami okręgu, uzyskując tym samym prawo do zmagania o wejście do II ligi państwowej.

Po trzech odbytych spotkaniach posiadali 6 punktów, 20 zdobytych bramek i żadnej straconej. Pokłosiem zwycięstwa miał być turniej w Łodzi (marzec 1959), w którym Zjednoczeni mieli walczyć o awans do II ligi państwowej, jednakże kłopoty finansowe sekcji nie pozwoliły wrzesińskim hokeistom na uczestnictwo w łódzkich potyczkach. Działacze wrzesińskiego klubu, chcąc zapewnić niezbędne środki finansowe, interweniowali zarówno w Okręgowym Związku Hokeja na Lodzie, jak i w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej w Poznaniu, ale niestety rezultaty ich poczynań były żadne.

Rozgrywki w ramach walki o mistrzostwo Okręgu Zachodniego w 1960 roku rozpoczęły się z opóźnieniem ze względu na podwyższoną temperaturę. Pierwotnie przystąpiło do rozgrywek 6 drużyn, podzielonych na dwie grupy. Zespołami tymi były: SKT Szczecin, MKS Września, AZS Poznań, Gryf Szczecin, Astra Krotoszyn i Zjednoczeni Września. Ostatecznie jednak do turnieju przystąpiło 5 zespołów, gdyż Gryf Szczecin wycofał się z rozgrywek z powodu nieskompletowania na czas składu drużyny. W ramach rozgrywek Zjednoczeni Września pokonali Astrę Krotoszyn 16:1. Ostatecznie w finałowych rozgrywkach liczyły się tylko dwa zespoły; pierwszym był SKT, drugim – Zjednoczeni.

Na 24 stycznia 1960 przewidziano termin pierwszego meczu finałowego między Zjednoczonymi a SKT, ale nie doszedł on do skutku z powodu niekorzystnej aury. Kiedy już do niego doszło, zakończył się zwycięstwem wrześnian 8:6. Strzelcami bramek tego meczu byli: Kostrzewski i Fengler (po 2) oraz Sypniewski, Pawłowski, Dzieciuchowicz i Rybczyński (po 1). Według komentatorów spotkania najlepszymi zawodnikami spotkania byli Kostrzewski i Witczak. Drugi mecz finałowy odbył się 4 lutego i przyniósł on zwycięstwo Zjednoczonym 12:5. Zdobywcami bramek byli: Kostrzewski (6), Staniszewski (3), Dzieciuchowicz, Rybczyński i Pawłowski (po 1).

W ten oto sposób w 1960 roku skład Zjednoczonych zajął 1. miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo Okręgu Zachodniego i tym sa-



mym uzyskał prawo do udziału w rozgrywkach o wejście do II ligi państwowej. W turnieju kwalifikacyjnym o wejście do II ligi zawodnicy Zjednoczonych spotkali się między innymi z Unią Pruszków i Bzurą Chodaków. Zjednoczeni zajęli w turnieju III miejsce i tym samym nie udało im się zakwalifikować do rozgrywek II ligi państwowej. Skład z 1960 roku przedstawiał się następująco: Zbigniew Banaszak, Brunon Nowaczyk, Ryszard Kostrzewski, Edward Rybczyński, Tadeusz Kiziorowski, Roman Staniszewski, Zbigniew Sypniewski, Stanisław Konieczny, Stanisław Pawłowski, Tadeusz Witczak, Czesław Dzieciuchowicz, Kazimierz Kosiński, Jan Graczyk, Władysław Misiorny.

Na kanwie odnoszonych sukcesów Janowi Jakubczakowi udało zdobyć dla sekcji hokeja na lodzie dotację w wysokości 12 tysięcy złotych, ale pieniądze, które wpłynęły na konto klubu, zostały decyzją władz klubowych wykorzystane na inne cele (dofinansowanie innych sekcji). W ten sposób sekcja hokeja na lodzie została... na lodzie. Mało tego – uznano ją za sekcję deficytową, gdyż po pozabawieniu jej pieniędzy nie było środków finansowych na kontynuowanie dalszych rozgrywek, za co Zbigniew Kamiński – zawodnik, a później zasłużony działacz Zjednoczonych – otwarcie winił zarząd klubu.

W 1961 roku rozgrywki ligowe o mistrzostwo Polski toczyły się w dwóch grupach: północnej i południowej. Obie liczyły łącznie 15 drużyn. W 1961 Okręg Zachodni PZHL został rozwiązany, a Wielkopolskę włączono wówczas do Okręgu Pomorskiego z siedzibą w Szczecinie, do grupy północnej. Od tej pory Zjednoczeni zmuszeni byli walczyć w Okręgu Pomorskim.

W sezonie 1961/62 sekcja hokeja Zjednoczonych brała udział w rozgrywkach klasy A Pomorskiego Okręgu Związku Hokeja na Lodzie. Zjednoczeni spotykali się na lodowej tafli z następującymi zespołami: Gryf Toruń, Radło Kwidzyń, Astra Krotoszyn, Unia Wąbrzeźno i Pomorzanie II Toruń. I runda rozgrywek zakończyła się zwycięstwem Zjednoczonych – przed Gryfem Toruń i Radłem Kwidzyń. Rozstrzygający mecz – o pierwsze miejsce z Gryfem To-

ruń – nie zakończył się jednak zwycięstwem, lecz remisem (7:7). Dopiero układ punktów zadecydował o pierwszej pozycji Zjednoczonych w I rundzie rozgrywek. Bramki dla drużyny wrzesińskiej w tym meczu strzelili: Kostrzewski i Staniszewski (po 2), Banaszak, Sypniewski, Konieczny (po 1). Ostatecznie jednak na koniec sezonu rozgrywkowego nie udało się utrzymać wiodącej pozycji; Zjednoczeni zajęli 2. miejsce. Mimo to, z drugiego miejsca zdobyli awans do Ligi Międzyokręgowej.

W tym okresie czołowymi zawodnikami byli: Kazimierz Szczepaniak, Marian Szczepaniak, Zbigniew Banaszak, Kazimierz Kosiński, Tadeusz Fengler, Czesław Dzieciuchowicz, Ryszard Kostrzewski, Tadeusz Kiziorowski, Zbigniew Kamiński, Stanisław Chromiński, Zbigniew Sypniewski, Stanisław Konieczny i Kazimierz Mąkowski.

W następnym sezonie (1962/63) KS Zjednoczeni uczestniczyli w rozgrywkach Ligi Międzyokręgowej, ale osiągalni słabe wyniki z powodu późno rozpoczętych treningów i częstych braków pokrywy lodowej na wrzesińskim, przycmentarnym lodowisku. Na słabe wyniki wpłynęła także obecność zawodników sekcji hokejowej w sekcji piłki nożnej. W związku z tym w klubie wprowadzono zalecenia, aby zawodnicy sekcji hokejowej nie uczestniczyli w turniejach piłki nożnej, jak również w treningach piłkarskich – i *vice versa*.

W 1963 roku sekcja zawiesiła działalność. Przyczyną tej decyzji był brak sztucznego lodowiska, co powodowało, że zespół musiał wyjeżdżać na treningi do Poznania, Łodzi, Bydgoszczy i Torunia. Ponadto sekcję dotknęły trudności finansowe. Pieniądze, których brakowało, potrzebne były na wyjazdy na treningi i mecze oraz na zakup kosztownego sprzętu, najlepiej nie polskiego, ponieważ ten był bardzo słabych parametrów. Decyzja o zawieszeniu wiązała się także ze słabymi wynikami sportowymi. Obecność w sezonie 1962/1963 w lidze pomorskiej rozpoczęła się remisem ze Spartą Złotów (4:4), ale później było znacznie gorzej – między innymi wysokie przegrane z Polonią Bydgoszcz (2:10 i 4:6). W tym drugim spotkaniu – jednym z ostatnich przed dłuższą, kilkuletnią przerwą – bramki dla Zjednoczonych zdobyli: Kostecki (2), Staniszew-

ski i Kosiński (po 1). Mecz Zjednoczonych z Polonią poprzedzony został spotkaniem towarzyskim MKS Września z Pomorzaniem Toruń. Spotkanie wygrała młodzież wrzesińska 9:2. Strzelcami bramek byli: Szwarz (4), Jakóbczak (3), Goclik i Mąkowski (po 1). Dwaj ostatni to przyszli gracze Zjednoczonych Września.

Przerwa w działalności sekcji trwała do roku 1967. W tym czasie zawodnicy znaleźli nowe kluby. Kazimierz Mąkowski rozpoczął grę w Opolaninie Opole (sezon 1965/66), następnie karierę kontynuował w Śląsku Wrocław (sezon 1966/67). Stanisław Konieczny został zawodnikiem Polonii Bydgoszcz. Nawiązanie kontaktów z tym klubem zaowocowało parę lat później, kiedy zespół Zjednoczonych toczył boje o wejście do II ligi państwowej.

Czas przerwy nie został zmarnowany przez Kazimierza Mąkowskiego, zwanego przez niektórych zawodników „Złotym Dzieckiem Wrześni”; jak później zobaczymy, większość bramek strzelonych w zmaganiach II-ligowych była właśnie jego autorstwa. Ponadto Stanisław Konieczny nabył umiejętności trenerskie, które wykorzystał następnie po reaktywacji sekcji w 1967. Marian Szczepaniak zdobył kwalifikacje sędziowskie, podobnie jak Edward Rybczyński. Ponadto M. Szczepaniak, związany ze sportem ludowym, został włączony do reprezentacji Polski zrzeszenia LZS w hokeju na lodzie.

Sekcja hokeja na lodzie została reaktywowana w 1967 roku. Niebawem zespół przystąpił do rozgrywek w Okręgu Północnym PZHL. Do zespołu powrócili dawni gracze Zjednoczonych: Kazimierz Mąkowski, Zbigniew Sypniewski i Kazimierz Kosiński. Ponadto drużyna została zasilona świeżą krwią z MKS-u: Januszem Mąkowskim, Wojciechem Przybylskim i Wojciechem Goclikiem. W niedługim czasie, kiedy Zjednoczeni przystąpili do treningów na poznańskiej Bogdance – za sprawą inicjatywy S. Koniecznego i Z. Kamińskiego – zespół Zjednoczonych, można by rzec, został zasilony krwią obcych.

W marcu 1968 Zjednoczeni zdobyli puchar Dzielnicowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Poznań Stare Miasto. Mecz

finałowy został rozegrany między dwiema drużynami z Wrześni. Zjednoczeni pokonali MKS w stosunku 2:0. Bramki zdobyli: K. Mąkowski i Z. Sypniewski.

W 1968 na zaproszenie prezesa OZHL A. Karasiewicza na dwa tygodnie przyjechała drużyna Eishockey Club Lausitzer Füchse Weiswasser z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Trener niemiecki przez ten czas trenował zarówno zawodników Zjednoczonych Września, jak i Cybiny Poznań. Treningom przyglądał się S. Konieczny, który niebawem zaczął wykorzystywać wiedzę zdobytą na Bogdancie w pracy szkoleniowca. Dzięki wspólnym treningom Zjednoczonych i Cybiny zostały zawarte kontakty, które niebawem miały przyczynić się do zwiększenia stanu osobowego Zjednoczonych i jego jakości – kosztem Cybiny Poznań.

W 1968 do składu Zjednoczonych przystąpili – pochodzący z Jabłonowa Pomorskiego – Józef Skonieczny i jego kuzyn Stefan Sieg. Ten drugi grał w składzie Zjednoczonych zaledwie kilka miesięcy, natomiast J. Skonieczny w znaczący sposób zasilił skład wrzesińskiego zespołu. Był zawodnikiem mającym już doświadczenie (zdobyte w Pomorzanie Toruń), a w czasie kiedy wchodził do zespołu, był studentem Politechniki Poznańskiej. Nieco później do składu Zjednoczonych dołączyli: zawodnik Cybiny Poznań Marian Niewiada i pochodzący z Dolska Kazimierz Wojciechowski.

W sezonie 1968/69 drużyna Zjednoczonych reprezentowała województwo poznańskie (jako jedyna mistrzowska) w Pomorskiej Lidze Międzywojewódzkiej Hokeja na Lodzie. W lidze, oprócz reprezentacji województwa poznańskiego, grały zespoły z województw bydgoskiego i koszalińskiego. W pierwszej rundzie rozgrywek Zjednoczeni zostali pokonani przez Pomorzanie II Toruń 8:7, ale w meczu rewanżowym zwyciężyli drużynę toruńską 9:7. W pierwszym spotkaniu bramki dla Zjednoczonych zdobyli: Przybylski, J. Mąkowski, K. Mąkowski (po 2) i Goclik (1). Ponadto Zjednoczeni pokonali Unię Wąbrzeźno 5:4 i 10:5 W drugim meczu zdobywcami bramek byli: K. Mąkowski (5), J. Mąkowski i J. Skonieczny (po 2) i Wojciechowski (1). Ofiarą Zjednoczonych padła Sparta Zło-

tów – pokonana 8:4 i 10:6. W tym drugim meczu gole dla drużyny wrzesińskiej zdobyli: K. Mąkowski (4), Wojciechowski i Przybylski (po 2), J. Mąkowski i Goclik (po 1). Spotkanie to charakteryzowało się niezwykle brutalnością; w wyniku obrażeń odniesionych podczas meczu pięciu zawodników Zjednoczonych trafiło do szpitala. Jeden z moich rozmówców wspomina o animozjach regionalnych, jakie pojawiły się przed i w trakcie spotkania. „Wrześnianie byli tymi, którzy reprezentowali żywioł niemiecki, zwano nas Niemcami, oni zaś to ci, którzy z Niemcami walczyli o polskość. No dobrze, ale dlaczego tak wiele lat po wojnie i dlaczego na lodowej tafli? Nieważne. Do wszczęcia rozróby każdy powód jest dobry”.

Najpoważniejszymi kandydatami do zajęcia 1. miejsca w sezonie 1968/69 były składy Zjednoczonych i Polonii II Bydgoszcz. W meczu między tymi dwiema drużynami na tafli zwyciężyła drużyna bydgoska, jednakże kiedy okazało się, że w drużynie Polonii II występowali zawodnicy pierwszoligowej Polonii I Bydgoszcz, zespołowi wrzesińskiemu został przyznany wynik 5:0. Po pierwszej rundzie spotkań pierwsze miejsce obsadzone było przez Zjednoczonych Września, drugie przez Polonię Bydgoszcz, trzecie zajmowała Sparta Złotów, czwarte Unia Wąbrzeźno i ostatnie piąte Pomorzanie II Toruń. Po czterech meczach zespół wrzesiński posiadał 8 punktów oraz 27 strzelonych i 15 straconych bramek. Bramki w pierwszej rundzie dla zespołu zdobywali: K. Mąkowski (6), J. Mąkowski (5), J. Skonieczny (4), W. Przybylski (4), K. Wojciechowski (3), W. Goclik i K. Kosiński (po 1).

Zespół Zjednoczonych potwierdził 1. miejsce w II rundzie rozgrywek i tym samym zakwalifikował się do rozgrywek o wejście do II ligi państwowej. Szansa ta nie została jednak wykorzystana. Z. Kamiński – wieloletni działacz klubu – wskazuje, że częścią winy powinni być obarczeni działacze Poznańskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie, którzy nie wytypowali arbitrow gwarantujących obiektywne sędziowanie.

W owym czasie w zespole grali: Kazimierz Mąkowski, Janusz Mąkowski, Józef Skonieczny, Kazimierz Wojciechowski, Wojciech

Przybylski, Andrzej Szymański, Stanisław Olejniczak, Waldemar Thamm, Wojciech Goclik, Marian Niewiada, Andrzej Ambrożak, Stanisław Jagodziński, Adam Samelak, Paweł Maciejak, Kazimierz Kosiński.

Waldemar Thamm przed przystąpieniem do Zjednoczonych był zawodnikiem Polonii Bydgoszcz. Wraz z Polonią w sezonie 1963/64 zakwalifikował się do I ligi hokeja na lodzie. Prywatnie był bratem Czesława Thamma, długoletniego wrzesińskiego działacza sportowego.

Także w sezonie 1968/69 Zjednoczeni grali w mistrzostwach okręgowych, wygrywając je. W trakcie mistrzostw okręgu poznańskiego Zjednoczeni wygrali między innymi z Cybiną Poznań 19:6 i OWF Jeżyce 12:2. W spotkaniu z Cybiną bramki dla Zjednoczonych strzelili: K. Mąkowski i Wojciechowski (po 7), Przybylski (2), Samelak, Goclik, Ambrożak (po 1). W meczu z Jeźcami bramki padły ze strzałów m.in.: K. Mąkowskiego i Niewiady (po 2), Kosińskiego, Goclika, Samelaka i Wojciechowskiego (po 1).

W następnym sezonie rozgrywkowym (1969/70) Zjednoczeni ponownie brali udział w bojach ligi międzywojewódzkiej. W lidze brały udział następujące zespoły: Sparta Szczecin, Zjednoczeni Września, Cybina Poznań i Stilon Gorzów.

*Rozgrywki I rundy ligi międzywojewódzkiej sezonu 1969/70*

| Przeciwnik Zjednoczonych | Wynik (pierwsza liczba oznacza ilość bramek zdobytych przez zespół z Wrześni) | Data       | Uwagi   |
|--------------------------|---|------------|---|
| Cybina Poznań            | 4:1   | 9 XII 1969 | Bramki:<br>K.Mąkowski,<br>J.Mąkowski,<br>W.Przybylski,<br>K.Wojciechowski |

|                 |      |             |  |
|-----------------|------|-------------|--|
| Cybina Poznań   | 8:2  | 10 XII 1969 | Bramki: J.Skonieczny (4), K.Wojciechowski (3), J.Mąkowski (1)  |
| Stilon Gorzów   | 15:2 | 13 XII 1969 | Bramki: J.Skonieczny (5), J.Mąkowski (3), K.Mąkowski (2), W.Przybylski (2), W.Goclik (1), M.Niewiada (1) |
| Stilon Gorzów   | 11:1 | 14 XII 1969 | Bramki: J.Skonieczny (3), J.Mąkowski (3), K.Mąkowski (2), M.Niewiada (2), W.Przybylski (1)               |
| Sparta Szczecin | 7:3  | 20 XII 1969 | Bramki: K.Mąkowski (2), W.Przybylski (2), J.Mąkowski (1), J.Skonieczny (1), K.Wojciechowski (1)          |
| Sparta Szczecin | 4:6  | 21 XII 1969 | Bramki: K.Mąkowski (2), W.Thamm (1), J.Skonieczny (1)  |

Zespół Zjednoczonych przystąpił do rozgrywek w składzie: Rembas i Jagodziński (bramkarze) oraz Wardęski, Niewiada, Maciejak, Goclik, Ambrożak, Brendel, Wyglądała, Obst, Wojciechowski, Janusz i Kazimierz Mąkowsy, Skonieczny, Thamm, Szymański, Przybylski.

Mecze rozgrywane były w soboty i niedziele. Prasa wielkopolska narzekała na zbyt późne godziny rozpoczęcia spotkań sobotnich (20.00), w związku z czym przesunięto je na 19.15. Godzina sobotnich spotkań nie powinna dziwić, zważywszy na fakt, że wówczas w soboty pracowano do 13.00. Mecze niedzielne rozgrywane były w godzinach popołudniowych, (a jeśli po południu, to rozpoczynały się najpóźniej o 14.00). Na godziny rozpoczęcia narzekano;

co zatem – lub raczej kogo – chwalono? Przede wszystkim Tadeusza Krzywdzińskiego, który był wychowawcą i trenerem połowy składu Zjednoczonych Września. Ostatni mecz I rundy rozgrywek (przeegrany – ze Spartą Szczecin) sędziowany był przez dawnego zawodnika Zryw, a później Zjednoczonych – Edwarda Rybczyńskiego.

*Rozgrywki II rundy ligi międzywojewódzkiej sezonu 1969/70*

| Przeciwnik<br>Zjednoczonych | Wynik<br>(pierwsza liczba<br>oznacza ilość<br>bramek zdobytych<br>przez zespół<br>Zjednoczonych<br>Września) | Data      | Uwagi   |
|-----------------------------|--|-----------|---|
| Cybina Poznań               | 24:4   | 10 I 1970 | Bramki: K.Mąkowski (6), J.Skonieczny (5), J.Mąkowski (3), Wojciechowski (4), A.Szymański (2), W.Thamm, W.Przybylski, S.Olejniczak i W.Goclik (po 1)                                   |
| Cybina Poznań               | 26:4   | 11 I 1970 | Bramki: K.Mąkowski (6), J.Mąkowski i W.Przybylski (po 4), S.Olejniczak i J.Skonieczny (po 3), W.Thamm, A.Szymański (po 2), M.Niewiada, K.Wojciechowski (po 1)<br>Oba mecze we Wrześni |
| Stilon Gorzów               | 13:2   | 17 I 1970 | Oba mecze w Gorzowie  |



|                 |      |           |  |
|-----------------|------|-----------|--|
| Stilon Gorzów   | 17:3 | 18 I 1970 | W obu meczach bramki zdobyli:<br>J.Mąkowski<br>i J.Skonieczny (po 6),<br>K.Mąkowski (5),<br>K.Wojciechowski (4),<br>W.Przybylski<br>i A.Szymański (po 3),<br>A.Ambrożak<br>i W.Goćlik (po 1) |
| Sparta Szczecin | 2:4  | 24 I 1970 | Bramki: J.<br>i M.Mąkowsy (po 1)   |
| Sparta Szczecin | 3:4  | 25 I 1970 | Bramki: K.Mąkowski (2),<br>Dreszer (1)   |

W ostatnim dwumeczu, na skutek odniesionej kontuzji – złamania nogi – nie wystąpił W. Przybylski, co niewątpliwie osłabiło nasz zespół, albowiem grał on na pozycji obrońcy. Po pokonaniu zespołu Zjednoczonych przez Spartę Szczecin to zespół ze Szczecina otrzymał prawo uczestniczenia w meczach o wejście do II ligi państwowej. Zjednoczeni uplasowali się na 2. miejscu w tabeli (3. Cybina, 4. Stilon).

Na chwilę uwagi zasługują dwa ostatnie mecze rozegrane ze Spartą. Sędzią wyznaczonym do prowadzenia tych spotkań był M. Olejniczak z Poznania, jednak nie stawiał się on w wyznaczonym terminie w Szczecinie, a o niemożności przybycia zawiadomił Poznański Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie. POZH o nieprzybyciu sędziego powiadomił gospodarzy – działaczy Sparty Szczecin – a ci wyznaczyli sędziów miejscowych. Sędziowie rozstrzygnęli spotkania, mając na względzie patriotyzm lokalny lub – co raczej w przypadku tego regionu Polski jest właściwsze – mieli na uwadze przywiązanie do aktualnego miejsca zamieszkania. Komentatorzy życia sportowego w Wielkopolsce obecni na meczach, opisując spotkania Zjednoczonych ze Spartą, twierdzili, że takie prowadzenie meczów nie podobało się nawet zawodnikom Sparty, ale trudno – Sparta musiała wygrać i wygrała, bez względu

na to, czy niektórym graczom to się podobało, czy nie. Działacze Zjednoczonych złożyli protest do Wydziału Sędziowskiego POZHL, zarzucając, że związek nie zagwarantował obiektywnego sędziowania w meczach o tak wysoką stawkę. Podnoszono również fakt nieobecności na meczach delegata związku, który sam mógłby prowadzić spotkania lub w przypadku zaobserwowania nieobiektywnego rozstrzygnięcia meczu podjąć decyzję na przykład o przełożeniu spotkania na inny termin. Protesty napisane przez władze wrzeńskiego klubu wpłynęły do Wydziału Sędziowskiego, ale... okazało się, że jego przewodniczącym jest sędzia, który prowadził oba mecze między Zjednoczonymi a Spartą.

W lutym 1970 roku pojawiła się szansa na rewanż wobec Sparty Szczecin, gdyż klub ten zgłosił drużynę hokeja na lodzie do turnieju z okazji 25-lecia wyzwolenia Poznania, w którym uczestniczyli także Zjednoczeni. Rewanż nie udał się; Spartanie pokonali Zjednoczonych 9:4. Bramki dla Wrześni zdobyli: K. Mąkowski (2), J. Mąkowski i Przybylski (po 1). Zjednoczeni przegrali ponadto z Pomorzaniem Toruń 2:8, wygrali natomiast z Cybiną 6:5. Bramki w tym spotkaniu zdobyli: Skonieczny (4), K. i J. Mąkowsy (po 1).

W 1970 roku sekcja hokeja na lodzie (wraz z sekcją koszykówki, piłki nożnej i sportów motorowych) zostały uznane za wiodące, czego skutkiem powinno być zwiększenie nakładów finansowych na ich działalność. Zabiegi o uznanie sekcji hokeja na lodzie za wiodącą rozpoczęto już w 1965, kiedy to Janusz Łosiński, prezes Zrzeszenia Sportowego Stal, złożył wniosek do Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu, a ten po wizycie we Wrześni swojego wysłannika ustosunkował się do wniosku pozytywnie. I co z tego? Pieniądzy na budowę sztucznego lodowiska nie pozyskano, choć w tym czasie w województwie poznańskim były tylko trzy bez przerw działające sekcje hokeja na lodzie, w tym dwie we Wrześni: MKS i Zjednoczeni (trzecia to Cybina, mająca dostęp do lodowiska Bogdanka). W tym miejscu rodzi się pytanie, jak możliwym było, aby we Wrześni sztuczne lodowisko nie powstało? Była i fabryka materiałów budowlanych (Stokbet),

i potencjalny wykonawca (Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego; co prawda, jak sama nazwa wskazuje, zorientowane na budownictwo rolnicze, niemniej jednak mające w swojej załodze obsadę inżynierską, która z pewnością podołałaby stawianym zadaniom). Był wreszcie Tonsil dysponujący zasobami gotówkowymi, były korzystne warunki – większość spraw załatwiała się przy kieliszku, na polowaniach, po linii partyjnej oczywiście (a działacze partyjnych, w tym blisko związanych ze sportem, we Wrześni nie brakowało). Skoro możliwym było powstanie we Wrześni zalewu Lipówka, dlaczego tym samym sposobem, poprzez układy towarzyskie między towarzyszami, nie utworzono sztucznego lodowiska? A może właśnie za sprawą tego, że powstał zew, niemożliwym było czynienie zabiegów o następny obiekt sportowo-rekreacyjny? Tak czy inaczej, lodowisko nie powstawało, tymczasem Zjednoczeni przystępowali do dalszych rozgrywek.

W sezonie 1970/71 Zjednoczeni ponownie walczyli w lidze międzywojewódzkiej, zajmując w niej 1. miejsce. W tym sezonie walczyli z następującymi zespołami: Cybina Poznań, Linia Szczecin i MKS Września. Linia była klubem powstałym na gruzach dawnego Szczecińskiego Klubu Tenisowego (SKT). 2 i 3 stycznia 1971 roku Zjednoczeni dwukrotnie pokonali Linię – najpierw 6:5, następnie 5:3. K. Mąkowski i J. Skonieczny w obu spotkaniach zdobyli w sumie po pięć bramek. 15 stycznia 1971 doszło do spotkania między Cybiną Poznań i Zjednoczonymi. Zespół poznański pokonał Zjednoczonych 7:5. Obserwatorzy życia sportowego w Wielkopolsce donosili o skandalicznym zachowaniu publiczności. Początkowo mecz układał się dla Zjednoczonych – a co bardziej istotne w przypadku tego spotkania, dla kibiców – bardzo pomyślnie; wrzeșińska drużyna prowadziła już nawet 4:1. Jednak przy stanie 6:5 dla Cybiny odezwał się wśród kibiców wrzeșińskich głos niezadowolenia, czego wyrazem było posłanie na taflę lodowiska papierów, butelek po piwie i wódce. Sędziowie kilkakrotnie przerywali spotkanie, aby służby porządkowe mogły uprzątnąć efekty emocjonalnych wyładowań naszych dzielnych kibiców. Gdy mecz

został wznowiony, Kazimierz Mąkowski uderzył kijem w głowę Jana Wieczarzaka z Cybiny (*notabene* przyszłego zawodnika Zjednoczonych), za co został ukarany wykluczeniem z gry, a zespół przez 10 minut musiał rozgrywać spotkanie w czwórkę. Odesłanie Mąkowskiego do boksu spowodowało dalszą eskalację napięć na widowni. Na taflę poleciały następne butelki po wódce, puszkę po konserwach, a w stronę sędziów i zawodników Cybiny – śnieżne kule. Organizatorzy spotkania i władze Bogdanki dysponowały dwoma milicjantami, jednak była to siła zbyt skromna jak na potrzeby tego spotkania, ale w krótkim czasie na Bogdankę przybyły posiłki Milicji Obywatelskiej i ORMO. Efektem było zatrzymanie sześciu najbardziej zaangażowanych kibiców wrzeńskiej drużyny. Nie na tym jednak koniec. Na zakończenie działacze wrzeńscy zapowiedzieli rewanż we Wrześni, co sprawiło, że we Wrześni nie mieli zamiaru pokazywać się ani zawodnicy Cybiny, ani żadnego innego klubu. Błady strach padł także na sędziów mających w perspektywie wyjazd do Wrześni. Zastanawiając się, co mogło być powodem takich wystąpień, natrafiłem na nazwiska pary sędziowskiej tego meczu. Obok Z. Prymińskiego drugim sędzią był M. Olejniczak – ten, który nie przybył na feralne spotkania ze Spartą Szczecin w sezonie wcześniejszym. Czy to obecność tego pana zadziałała na wrzeńskich kibiców jak płachta na byka, czy fakt, że pochodził z Poznania i wspomagał swoich? Coś musiało być na rzeczy, albowiem jednym ze skutków tego spotkania było wycofanie się władz POZHL z dotychczas obowiązującej reguły sędziowania spotkań na tafli lodowej przez sędziów miejscowych, wprowadzonej po to, aby nie pomnażać kosztów meczów. Drugie spotkanie z Cybiną, wygrane przez Zjednoczonych, było już sędziowane przez sędziów z Torunia (Szulca i Hejnowicza). Dalszymi konsekwencjami była dyskwalifikacja bożyszczka kibiców – „Kazia” – na miesiąc ze składu drużyny oraz na rok z funkcji jej kapitana. Na Cybinę została nałożona kara za niezapewnienie porządku podczas meczu oraz za brak kart zdrowia dwóch poznańskich zawodników.

19 stycznia 1971 roku doszło do rewanżowego spotkania między Zjednoczonymi a Cybiną. Zjednoczeni pokonali Cybinę w stosunku 5:4, a komentatorzy donosili o atmosferze radości i spokoju, jaka panowała na widowni. Bramki w tym meczu zdobyli: Goclik (2), Skonieczny (2), Przybylski (1). W drużynie Cybiny grali w tym spotkaniu L. Rausz i Hellwig – późniejsi zawodnicy Zjednoczonych. W meczu, z powodów wyżej nakreślonych, nie zagrało „Złote Dziecko Wrześni” – Kazimierz Mąkowski. Po rozegraniu I rundy spotkań ligowych Zjednoczeni zajmowali 1. pozycję; na 2. była Cybina, 3. miejsce należało do Linii Szczecin, 4. do wrzeńskiego MKS-u, pokonanego przez Zjednoczonych 19:2. W toku dalszych rozgrywek 23 i 24 stycznia 1971 Zjednoczeni najpierw ulegli Linii Szczecin 3:5, a następnie pokonali ją 2:0. Ostatecznie 9 lutego 1971, po pokonaniu Cybiny Poznań 9:4, Zjednoczeni zostali mistrzami ligi międzywojewódzkiej i tym samym uzyskali prawo do walki o awans do II ligi państwowej. Bramki w tym spotkaniu dla Zjednoczonych zdobyli: Goclik (3), Skonieczny (2), Dreszer, Mąkowski, Niewiada, Przybylski (po 1).

Ponownie pojawiła się szansa zakwalifikowania się do II ligi. W meczach o wejście do niej walczyli: Pomorzanie II Toruń, Zjednoczeni Września, GKS Jastrzębie Zdrój i Polonia Bytom. Lepszym okazał się zespół GKS Jastrzębie Zdrój – i to on awansował do II ligi. W ramach walk o awans Zjednoczeni co prawda pokonali Pomorzanie II Toruń 8:1, ale ulegli faworytowi stawki – GKS-owi – w stosunku 2:6. W tym spotkaniu zdobywcą dwóch bramek dla Zjednoczonych był Janusz Mąkowski. Bardzo dobrą i ofiarną postawą wykazał się bramkarz Stanisław Jagodziński, za sprawą interwencji którego zespół przegrał tylko czterema golami – jak głosiła opinia wielkopolskiego dziennikarza sportowego.

W sezonie 1970/71 (luty 1971) Zjednoczeni wzięli udział w Turnieju Wyzwolenia Miasta Poznania. Zostali w nim pokonani przez Odrę Opole 12:4 oraz zremisowali z Cybiną Poznań 6:6. W tym spotkaniu zdobywcami bramek byli: Thamm (2), Przybylski, Wojciechowski, Orłowski, K. Mąkowski (po 1). W turnieju zwyciężył Pomorzanie Toruń.

Upragniony awans do II ligi państwowej Zjednoczeni wywalczyli w sezonie 1971/72. Poprzedzony on został zajęciem 1. miejsca w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej, ale... nie uprzedzajmy faktów.

W sezonie do rozgrywek ligowych pozyskano trzech zawodników Pomorzanina Toruń: Andrzeja Żurawskiego, Jana Wieczerezaka (także zawodnika Cybiny) i Ryszarda Piaseckiego. Wcześniej do składu Zjednoczonych pozyskano Waldemara Thamma, zawodnika Polonii Bydgoszcz.

Andrzej Żurawski był reprezentantem Polski na olimpiadzie w 1964 roku, czterokrotnie uczestniczył też w turniejach o mistrzostwo świata. Był 57-krotnym reprezentantem kraju w latach 1961-1967, zdobywcą 11 bramek dla drużyny narodowej.

Ryszard Piasecki był między innymi zawodnikiem II reprezentacji Polski, która w 1966 roku uczestniczyła w turnieju w Chinach, remisując z reprezentacją Państwa Środka 1:1. W 1969 roku z Pomorzaniem Toruń zdobył brązowy medal mistrzostw Polski.

Jan Wieczerek wspólnie z A. Żurawskim był w drużynie Pomorzanina Toruń, która w 1967 roku zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski. Jak wspominają koledzy z drużyny, Jasiu był ostrym zawodnikiem, który za feralne podanie krążka potrafił człowieka „zjechać od podstaw”.

Angaż zawodników Pomorzanina Toruń i Polonii Bydgoszcz kosztował – i to dosłownie. Według opinii kolegów z zespołu i działaczy klubowych, panowie traktowali grę w Zjednoczonych jako dodatkowe źródło dochodu. Sporadycznie pojawiali się na treningach (w początkowym okresie), a później nie przyjeżdżali w ogóle. Uczestniczyli tylko w meczach, przy czym pobierali pieniądze zarówno za dojazdy pociągiem pośpiesznym klasy I lub ekspresem (choć przyjeżdżali jednym samochodem – trabantem), jak i za uczestnictwo w treningach. Klub godził się na takie rozwiązania, ponieważ tylko w tej formie mógł zapłacić zawodnikom spoza Wrześni za grę. Jak wiadomo, sport miał charakter amatorski i nie wchodziły w grę wynagrodzenia dla zawodników za rozegrane mecze i ilość zdobytych punktów.

Tak wzmocniony zespół przystąpił do rozgrywek w lidze międzywojewódzkiej, zajmując w niej 1. miejsce.

Przyjrzyjmy się rozgrywkom ligi wojewódzkiej w sezonie 1971/72. Do meczów ligowych przystąpiły następujące zespoły: Zjednoczeni Września, Cybina Poznań, TKKF Ognisko Szczecin i Stilon Gorzów.

W grudniu 1971 roku Zjednoczeni pokonali Cybinę Poznań 11:4 i 9:4. Bramki dla Zjednoczonych w pierwszym spotkaniu zdobyli m.in.: Wieczerek (3), Skonieczny (2), K. i J. Mąkowscy, Żurawski, Piasecki, Goclik (po 1). W drugim meczu zdobywcami goli byli: Piasecki (4), Wieczerek i K. Makowski (po 2) i Skonieczny (1). W składzie Cybiny grał były zawodnik Zjednoczonych Olgierd Misiurewicz.

Następnie Zjednoczeni przystąpili do meczów ze Stilonem Gorzów. Na tafli Lodostilu w dniach 11 i 12 grudnia 1971 Zjednoczeni dwukrotnie pokonali gorzowian; w pierwszym spotkaniu 7:5, w drugim 10:4. Strzelcami bramek byli: Wieczerek (5), Wojciechowski (4), Piasecki, Skonieczny, K. Mąkowski i Żurawski (po 2).

Następnie Zjednoczeni, 18 i 19 grudnia, dwukrotnie pokonali TKKF Szczecin; w pierwszym meczu 5:1, w drugim 12:2. Strzelcami bramek w pierwszym spotkaniu byli: Wieczerek (2), Żurawski, K. Mąkowski i Przybylski (po 1). W drugim meczu łup bramkowy wypadł spod kija: Żurawskiego (3), Przybylskiego, Wojciechowskiego i Piaseckiego (po 2), oraz K. Mąkowskiego, Skoniecznego i Thamma (po 1). Komentatorzy życia sportowego zauważyli, że słusznym posunięciem trenera Koniecznego było przesunięcie Wojciecha Przybylskiego do obrony. Po spotkaniach tych Zjednoczeni byli na 1. miejscu w tabeli z 12 punktami i ze stosunkiem bramek 54 zdobytych do 15 straconych.

8 i 9 stycznia 1972 roku Zjednoczeni dwukrotnie pokonali Stilon Gorzów w tym samym stosunku bramkowym (22:1 w pierwszym meczu, 22:1 w rewanżu). W pierwszym spotkaniu strzelcami bramek byli między innymi: Piasecki i Wieczerek (po 4), Thamm (3). W drugim gole zdobyli m.in.: K. Mąkowski (5), Skonieczny i J. Mą-

kowski (po 4). W ten sposób Zjednoczeni otworzyli II rundę ligowych rozgrywek.

Po tych spotkaniach Zjednoczeni plasowali się na zwycięskim 1. miejscu w tabeli z 16 zdobytymi punktami, ze stosunkiem bramek zdobytych do straconych 98:17. W następnych spotkaniach (15 i 16 stycznia 1972) zespół – chciałoby się napisać: wrzesiński, ale z zastrzeżeniem, że wspomagany bydgoszczanami, torunia-ami oraz poznaniakami – zremisował z TKKF Ognisko Szczecin 4:4 oraz następnego dnia pokonał drużynę ze Szczecina 9:4. Zjednoczeni utrzymywali 1. miejsce w tabeli ze stosunkiem bramek 111:25. Miejsce to zachowali do końca, pokonując jeszcze Cybinę Poznań najpierw 22:1, a następnie 14:8. Oba mecze rozegrano we Wrześni. Zjednoczeni wygrywali i nikt już nie bał się przyjeżdżać do Wrześni – ani zawodnicy, ani sędziowie.

W przerwie spotkań ligowych Zjednoczeni stoczyli we Wrześni mecz towarzyski z Polonią Bydgoszcz, ulegając jej 8:10. Strzelcami bramek byli: Wojciechowski (2), J. Mąkowski, Skonieczny, Wieczerek, Piasecki, Thamm, Żurawski (po 1). W meczu nie wystąpił K. Mąkowski – z powodu kontuzji. W drużynie Polonii grał wówczas A. Guzikowski, który niebawem miał zasilić skład Zjednoczonych w rozgrywkach II ligi państwowej. Ponadto 22 stycznia 1972 roku Zjednoczeni stoczyli mecz towarzyski z Pomorzaniem Toruń, ulegając mu 4:9. Bramki w tym spotkaniu dla drużyny wrzesińskiej zdobyli: J. i K. Mąkowscy, Maciejak i Skonieczny.

No właśnie – czy aby na pewno drużyny wrzesińskiej? Jak wspomniano wcześniej, z Wrześni nie pochodzili Piasecki, Żurawski, Wieczerek, Guzikowski czy Thamm. Wrześnianami nie byli Niewiada, Misiurewicz, bracia Rauszowie, Skonieczny czy Wojciechowski. Niewiada, Misiurewicz i Rauszowie to poznaniacy, Skonieczny pochodził z Jabłonowa Pomorskiego, Wojciechowski z Dolska, Helwig (lub Hellwig) czy Dreszer także nie byli wrześnianami. Urodzonym we Wrześni nie był również trener zespołu S. Konieczny. Reasumując, więcej niż dwie piątki – z trzech grających – w szczytowym okresie świetności zespołu nie było wrześnianami.



Do rozgrywek o wejście do II ligi państwowej trener Konieczny ustalił następujący skład: Jagodziński, Olejniczak, Bagrowski (w bramce), I piątka – Maciejak, Thamm, Skonieczny, Wojciechowski, J. Mąkowski; II piątka – Przybylski, Żurawski, K. Mąkowski, Wieczerek, Piasecki; III piątka – Niewiada, Orłowski, Olejniczak, Kozielski, Brendel. Redaktorzy gazet wydawanych w Poznaniu gratulowali zespołowi Zjednoczonych, doceniając rolę trenera S. Koniecznego, kierownika drużyny Z. Kamińskiego oraz działaczy: Cz. Wiśniewskiego, E. Nawrockiego, K. Błaszczaka, jak również dyrektora ZWG Tonsil Jana Malika, za sprawą którego Zjednoczeni posiadali środki finansowe na uczestnictwo w rozgrywkach.

Zespół Zjednoczonych przystąpił do rozgrywek o wejście do II ligi. Przeciwnikami były: Polonia Bytom, Bzura Chodaków i Sparta Złotów. Zjednoczeni w pierwszym meczu z Polonią zremisowali 5:5, w drugim ulegli 2:11. Dramatyczne było pierwsze spotkanie (5 marca 1972, Bogdanka), ponieważ Zjednoczeni przegrywali już 3:5, ale ostatecznie udało im się doprowadzić do remisu za sprawą faulu dokonanego na Żurawskim (bramkarz drużyny przeciwnej rzucił zawodnikowi Zjednoczonych kij pod łyżwy) i wykorzystanego przez Żurawskiego rzutu karnego. Strzelcami bramek w tym spotkaniu byli: Żurawski (3), Przybylski i Piasecki (po 1). Drugie spotkanie, jak wynika z powyższego wyniku, to praktycznie gra do jednej bramki.

Z Bzurą Chodaków w pierwszym spotkaniu Zjednoczeni wygrali 10:5, w drugim 12:4. Oba mecze rozegrane zostały na Bogdance. Rozstrzygające spotkanie (drugie z Bzurą) miało miejsce w Poznaniu 20 marca 1972. Pierwszą bramkę w tym meczu zdobył Kazimierz Mąkowski, jego brat Janusz podwyższył wynik na 2:0. Pierwsza tercja była zwycięska dla Zjednoczonych 2:0, druga 6:0, trzecia – remisowa (4:4, przy czterech bramkach pod rząd strzelonych przez graczy z Chodakowa). Ostatecznie strzelcami wszystkich bramek dla Zjednoczonych byli: K. Mąkowski (3), Skonieczny i Wieczerek (po 2), J. Mąkowski, Przybylski, Wojciechowski i Piasecki (po 1). Strzelec bramki dwunastej pozostaje anonimowy. Spotkanie se-

dziowała para spoza miasta – Jakuć i Drzewiecki z Gdańska. Po meczu dwa tysiące kibiców zarówno z Wrześni, jak i z Poznania świętowało zwycięstwo i wejście do II ligi. Nikt nie pamiętał rzuconych butelek czy puszek po konserwach; sukces raczej wielkopolskiej, niżli wrzesińskiej drużyny utulił wszystkich. Do władz klubowych ze wszech stron płynęły gratulacje, fani hokeja świętowali w restauracjach Trzynastka i Parkowa, na czele z królem wrzesińskich kibiców Ryszardem Karamańskim. Przepraszam – Panem Ryszardem Karamańskim.

Zjednoczeni weszli do II ligi z drugiego miejsca w tabeli, wyprzedzeni przez Polonię Bytom. W czterech meczach zdobyli 5 punktów (przy stosunku bramek 29 zdobytych i 15 straconych).

W zespole, który zapewnił wrześnianom obecność w II lidze, byli: Stanisław Jagodziński, Ryszard Olejniczak, Kazimierz Mąkowski, Janusz Mąkowski, Włodzimierz Brendel, Jan Wieczerek, Ryszard Piasecki, Andrzej Żurawski, Paweł Maciejak, Wojciech Przybylski, Marian Niewiada, Leonard Kozielski, Waldemar Thamm, Marek Orłowski, Lech Lipiński, Józef Skonieczny, Wojciech Bagrowski, Kazimierz Wojciechowski. Trenerem zespołu był S. Konieczny, kierownikiem drużyny Z. Kamiński.

Zjednoczeni przed przystąpieniem do rozgrywek drugoligowych odbyli kilkunastodniowe zgrupowanie w Gdańsku, ale jego efekty zostało częściowo zaprzepaszczone z powodu dwutygodniowej przerwy związanej z opóźnieniem w oddaniu do użytku lodowiska Bogdanka i niemożnością odbycia treningów bezpośrednio przed meczami ligowymi. Zespół do rozgrywek został zaopatrzony w finanse – 1,7 miliona złotych. Pieniądze te pochodziły z Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, WKZZ oraz ZWG Tonsil.

Zjednoczeni do rozgrywek w ramach II ligi państwowej przystąpili jesienią 1972 roku. W sezonie 1972/73 w II lidze grały następujące zespoły: Cracovia Kraków, Zagłębie Sosnowiec, Unia Oświęcim, Polonia Bytom, Stal Sanok, Dolmel Wrocław, Odra Opole, Stocznowiec Gdańsk, Włókniarz Zgierz.

Mecze Zjednoczonych Września w II lidze państwowej – sezon 1972/1973

| Przeciwnik     | Wynik<br>(pierwsza liczba<br>oznacza ilość bramek<br>strzelonych przez<br>Zjednoczonych) | Data      | Uwagi  |
|----------------|--|-----------|--|
| Unia Oświęcim  | 1:8  | 7 X 1972  | Bramka:<br>K.Mąkowski<br>Terminarz: 14<br>i 14 X*  |
| Unia Oświęcim  | 2:9  | 8 X 1972  | Oba mecze (7 i<br>8 X) rozegrane<br>w Oświęcimiu.<br>Bramki:<br>J.Wieczerek,<br>J.Mąkowski |
| Odra Opole     | 2:4  | 22 X 1972 | Dwumecz (22 i 24 X)<br>rozegrany został<br>na Bogdance.<br>Terminarz: 21 i 22 X            |
| Odra Opole     | 1:8  | 24 X 1972 |  |
| Dolmel Wrocław | 2:10   | 28 X 1972 | Bramki J.Wieczerek<br>(2)  |
| Dolmel Wrocław | 4:3  | 29 X 1972 | Bramki: J.Wieczerek<br>(3), A.Guzikowski<br>(1).<br>Oba mecze rozegrane<br>we Wrocławiu    |
| Polonia Bytom  | 4:4  | 4 XI 1972 | Bramki: J.Mąkowski,<br>A.Guzikowski,<br>J.Wieczerek,<br>A.Żurawski.<br>Terminarz: 3 i 4 XI |



|                    |      |            |   |
|--------------------|------|------------|---|
| Polonia Bytom      | 3:0  | 5 XI 1972  | Bramki:<br>A.Guzikowski,<br>J.Skonieczny,<br>A.Żurawski.<br>Oba mecze rozegrane<br>w Bytomiu                  |
| Cracovia Kraków    | 2:6  | 11 XI 1972 | Dwumecz (11 i 12 X)<br>rozegrany został<br>na Bogdance.<br>Bramki: L.Lipiński<br>i J.Skonieczny               |
| Cracovia Kraków    | 7:3  | 12 XI 1972 | Bramki:<br>A.Guzikowski (4),<br>A.Żurawski, J.<br>i K.Mąkowscy (po 1)   |
| Stocznowiec Gdańsk | 4:10 | 18 XI 1972 | Mecze w dniach<br>18 i 19 listopada<br>rozegrane w Gdańsku  |
| Stocznowiec Gdańsk | 3:5  | 19 XI 1972 | W obu spotkaniach<br>zdobywcami bramek<br>byli: J.Wieczerek<br>(5), Rausz (1),<br>Pieczewski (1)              |
| Stal Sanok         | 3:5  | 25 XI 1972 | Bramki:<br>A.Guzikowski (2),<br>J.Wieczerek (1)   |
| Stal Sanok         | 3:6  | 26 XI 1972 | Bramki:<br>K.Wojciechowski,<br>J.Wieczerek<br>i Mąkowski<br>Dwumecz (25 i<br>26 XI) rozegrany<br>na Bogdance  |
| Włókniarz Zgierz   | 8:6  | 29 XI 1972 | Strzelcy bramek:<br>J.Skonieczny (3),<br>A.Guzikowski<br>(2), J.Wieczerek,<br>A.Żurawski<br>i Mąkowski (po 1) |

|                    |      |             |   |
|--------------------|------|-------------|---|
| Włóknarz Zgierz    | 11:4 | 30 XI 1972  | Oba mecze (29 i 30 XI) rozegrane w Łodzi.<br>Bramki: J. Wieczerzak (8), A. Guzikowski, K. Wojciechowski, K. Mąkowski (po 1) |
| Zagłębie Sosnowiec | 1:5  | 9 XII 1972  | Strzelec bramki:<br>J. Wieczerzak   |
| Zagłębie Sosnowiec | 1:8  | 10 XII 1972 | Bramki:<br>K. Wojciechowski.<br>Oba mecze (9 i 10 XII) rozegrane na Bogdance  |
| Unia Oświęcim      | 0:3  | 6 I 1973    | Początek II rundy   |
| Unia Oświęcim      | 3:3  | 7 I 1973    | Bramki: R. Piasecki, K. Mąkowski i K. Wojciechowski   |
| Odra Opole         | 3:3  | 13 I 1973   | Bramki: Mąkowski, A. Żurawski, M. Orłowski  |
| Odra Opole         | 0:10 | 14 I 1973   | Oba mecze (13 i 14 I) na wyjeździe  |
| Dolmel Wrocław     | 3:8  | 20 I 1973   | Bramki: L. Rausz, L. Lipiński, K. Wojciechowski.<br>Oba mecze na Bogdance   |
| Dolmel Wrocław     | 1:3  | 21 I 1973   | Strzelec bramki:<br>J. Mąkowski<br>Września   |
| Polonia Bytom      | 5:4  | 27 I 1973   | Bramki: A. Żurawski, Mąkowski, R. Piasecki (po 1), J. Skonieczny (2)  |

|                     |      |            |  |
|---------------------|------|------------|--|
| Polonia Bytom       | 0:6  | 28 I 1973  | Oba mecze (27 i 28 I) rozegrane na Bogdance  |
| Cracovia Kraków     | 2:10 | 3 II 1973  | Bramki: L.Lipiński i A.Żurawski  |
| Cracovia Kraków     | 2:7  | 4 II 1973  | Strzelec bramki: J.Mąkowski  |
| Stoczniowiec Gdańsk | 6:5  | 10 II 1973 | Bramki m.in.: A.Guzikowski, R.Piasecki (po 2), J.Mąkowski (1)  |
| Stoczniowiec Gdańsk | 3:5  | 11 II 1973 | Oba mecze (10 i 11 II) na Bogdance   |
| Stal Sanok          | 2:5  | 17 II 1973 |  |
| Stal Sanok          | 1:7  | 18 II 1973 | Oba mecze (17 i 18 II) rozegrane w Sanoku  |
| Włóknarz Zgierz     | 4:3  | 24 II 1973 | Bogdanka   |
| Włóknarz Zgierz     | 6:4  | 25 II 1973 | Bogdanka   |
| Zagłębie Sosnowiec  | 6:12 | 3 III 1973 |  |
| Zagłębie Sosnowiec  | 1:16 | 4 III 1973 | Oba mecze na wyjeździe. Bramki w obu meczach: L.Lipiński (2) oraz R.Piasecki, Rausz, P.Maciejak, Mąkowski (po 1) |

*\* terminy meczów nieraz nie pokrywały się z terminarzem rozgrywek wyznaczonym przez PZHL. W rubrykę „data” wpisany jest rzeczywisty termin rozegranego meczu, w uwagach termin przedłożony klubom przez władze związku*

Już po rozpoczęciu meczów ligowych do składu Zjednoczonych Września dołączył Andrzej Guzikowski. Wcześniej (od 1961 do 1970) był on zawodnikiem bydgoskiej Polonii. Szlak bojowy przeszedł od drużyny młodzików do pierwszoligowego zespołu. W sezonie 1965/66 był kapitanem drużyny juniorów Polonii, która pierwszy i ostatni raz wywalczyła tytuł mistrza Polski w hokeju na lodzie dla Bydgoszczy. Od tego wydarzenia przez dwa sezony grał w reprezentacji Polski juniorów. W tym czasie uczestniczył w pierwszych w Europie mistrzostwach w Helsinkach w Finlandii (grudzień 1967 – styczeń 1968). Polska drużyna zajęła tam piąte miejsce. Od 1967 do 1970 występował w I-ligowej drużynie Polonii. W roku 1970 zakończył karierę, grając ostatni mecz ligowy 3 grudnia w Warszawie przeciwko Legii.

Oddajmy głos A. Guzikowskiemu na temat okoliczności przystąpienia do Zjednoczonych Września: „Namówić dałem się w roku 1972, a więc po dwu latach od zakończenia kariery. Dotarł do mnie ówczesny trener pan Konieczny, któremu namiar na mnie dali występujący gościnnie w drugoligowych Zjednoczonych moi byli rywale z Pomorzana, panowie Jan Wieczerek, Andrzej Żurawski i Ryszard Piasecki. A dałem się namówić, bo miałem w owym czasie dziewczynę studiującą w Poznaniu i wyjazdy co drugą soboto-niedzielę do Poznania (tam odbywały się mecze Zjednoczonych jako gospodarza) stanowiły jakąś tam atrakcję. Trwało to jednak tylko jeden sezon, bo przecież nie wolno sportu i siebie oszukiwać. Ja nie trenowałem wcale, bo studiowałem wieczorowo i normalnie pracowałem. Bez jakiegokolwiek taryfy ulgowej. Nie mówiąc o tym, że ja przecież karierę zawodniczą zakończyłem dwa lata wcześniej sam z siebie, rezygnując z gry w drużynie I-ligowej i mając realne szanse się sportowo rozwijać. Miałem wtedy dopiero 22 lata...”. Ponadto w trakcie rozgrywek do składu przystąpili: Andrzej Klocek i Zbigniew Stefaniak.

Po jednym z meczów I rundy z Polonią Bytom brutalnemu faulowi uległ M. Niewiada. Skończyło się złamaniem kości jarzmowej w trzech miejscach i wyłączeniem zawodnika na kilka tygodni z gry.

W meczach II rundy z Unią Oświęcim nie wpisałem miejsca spotkań obu drużyn, albowiem istnieją trzy sprzeczne relacje prasowe mówiące o tym, gdzie one się odbyły. Pierwsza mówi, że obydwie spotkania rozegrane zostały we Wrześni, inna, że oba mecze toczyły się na Bogdance; jest wreszcie trzecia – godząca dwie wcześniejsze – twierdząca, że pierwszy mecz rozegrany był na Bogdance, drugi we Wrześni.

Drugi mecz II rundy z Dolmenem Wrocław został przeniesiony do Wrześni z powodu odwilży, jaka dotknęła lodowisko na poznańskiej Bogdance. Niestety, we Wrześni nawierzchnia lodowa nie wyglądała lepiej. 1500 osób – przede wszystkim kibiców z Wrześni – w większym stopniu obserwowało zmagania zawodników z lodem, niż ze sobą.

Po pokonaniu Cracovii przez Włókniarz Zgierz (5:2 i 5:2) dziennikarz „Gazety Poznańskiej” informuje, że to zadecydowało o „degradacji sympatycznego zespołu z Wrześni”.

Po pierwszej rundzie i 18 stoczonych meczach Zjednoczeni posiadali 11 zdobytych punktów, 25 straconych, 63 bramki zdobyte i 103 stracone (5 meczów wygrali, 1 zremisowali i 12 przegrali). Dla porównania, lider tabeli Zagłębie Sosnowiec – po 18 meczach – miał 33 zdobyte punkty, 3 stracone, 103 zdobyte bramki, 33 stracone, 16 meczów wygranych, 1 remis i 1 porażkę. Pierwszą rundę rozgrywek Zjednoczeni zakończyli na 8. miejscu.

Po II rundzie i 36 stoczonych meczach Zjednoczeni mieli na swoim koncie 21 zdobytych punktów, 51 straconych, 111 zdobytych bramek, 212 straconych, 9 wygranych meczów, 3 remisy i 24 przegrane. Dla porównania, lider Zagłębie Sosnowiec: po 36 spotkaniach 63 zdobyte punkty, 9 straconych, 210 zdobytych bramek, 77 straconych, 30 zwycięstw, 3 remisy i 3 porażki. II rundę rozgrywek Zjednoczeni zakończyli w marcu roku 1973, plasując się na 9. pozycji.

Po rozegraniu spotkań ligowych, w marcu Zjednoczeni wzięli udział w IV Turnieju Hokejowym Wyzwolenia o Puchar Przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Miasta Poznania. W imprezie



wzięły udział zespoły pierwszoligowe: GKS Tychy, GKS Katowice, Polonia Bydgoszcz oraz drugoligowi Zjednoczeni. Zespół z Wrześni zajął 4. miejsce (1. GKS Katowice), a na otarcie zamierzających na lodzie łąz otrzymali nagrodę Fair Play ufundowaną przez redakcję „Ekspresu Poznańskiego”.

Wyniki meczów: Zjednoczeni – GKS Katowice 1:4, Zjednoczeni – GKS Tychy 2:12, Zjednoczeni – Polonia Bydgoszcz 4:5. W tym ostatnim spotkaniu zdobywcami bramek byli: Lipiński, Rausz, Przybylski i J. Mąkowski.

Po zakończeniu rozgrywek drużyna z Wrześni została zdegradowana z rozgrywek drugoligowych (wraz z Polonią Bytom; awans do I ligi przypadł Zagłębiu Sosnowiec). Jednak w połowie 1973 roku Polski Związek Hokeja na Lodzie zreorganizował rozgrywki ligi, w wyniku czego Zjednoczeni zostali zakwalifikowani do utworzonej grupy północnej II ligi.

Oprócz Zjednoczonych w sezonie 1973/74 grali w niej: Stoczniowiec Gdańsk, Dolmel Wrocław, Legia Warszawa, Boruta Zgierz, Znicz Pruszków, Włókniarz Zgierz i Stilon Gorzów.

*Mecze Zjednoczonych Września w II lidze państwowej (grupa północna) – sezon 1973/1974*

*I runda*

| Przeciwnik       | Wynik<br>(pierwsza liczba<br>oznacza bramki<br>zdobyte przez<br>Zjednoczonych) | Data      | Uwagi  |
|------------------|--|-----------|--|
| Włókniarz Zgierz | 3:3  | 14 X 1973 | Strzelcy bramek:<br>J.Mąkowski,<br>Orłowski, Thamm |
| Włókniarz Zgierz | 0:8  | 15 X 1973 | Spotkania (14 i 15 X)<br>rozegrane w Łodzi         |



|                |      |            |  |
|----------------|------|------------|--|
| Dolmel Wrocław | 6:15 | 20 X 1973  | Bramki: Rausz (3),<br>Lipiński (2), Maciejak<br>(1)  |
| Dolmel Wrocław | 7:10 | 21 X 1973  | Bramki: J. Mąkowski<br>(3), Thamm,<br>Żurawski, Wieczerek,<br>Lipiński (po 1).<br>Mecze rozegrane na<br>Bogdance.            |
| Legia Warszawa | 0:5  | 27 X 1973  |  |
| Legia Warszawa | 0:5  | 28 X 1973  | Punkty walkowerem<br>zostały przyznane<br>klubowi<br>warszawskiemu.  |
| Boruta Zgierz  | 4:8  | 10 XI 1973 | Bramki: Niewiada,<br>Przybylski,<br>Guzikowski,<br>Wieczerek   |
| Boruta Zgierz  | 5:10 | 11 XI 1973 | Bramki: Guzikowski<br>(2), J.Mąkowski,<br>Lipiński, Wieczerek<br>(po 1). Oba mecze (10<br>i 11 XI) rozegrane na<br>Bogdance. |
| Stilon Gorzów  | 4:6  | 17 XI 1973 |  |
| Stilon Gorzów  | 2:7  | 18 XI 1973 |  |
| Znicz Pruszków | 7:1  | 24 XI 1973 |  |
| Znicz Pruszków | 3:8  | 25 XI 1973 | Oba mecze (24 i<br>25 XI) w Pruszkowie   |

|                    |      |            |   |
|--------------------|------|------------|---|
| Stocznowiec Gdańsk | 1:12 | 1 XII 1973 | Strzelec bramki:<br>Przybylski  |
| Stocznowiec Gdańsk | 1:16 | 2 XII 1973 | Strzelec bramki:<br>J. Mąkowski<br>Dwumecz (1 i<br>2 XII) rozegrano<br>na poznańskiej<br>Bogdance<br>Koniec I rundy |

Po spotkaniach z Dolmelem Wrocław miano rozegrać dwa spotkania z Legią Warszawa, ale nie doszło do nich, ponieważ wrzesiński klub nie został oficjalnie powiadomiony o terminie rozgrywek (co prawda informacje o terminie spotkania podano w prasie wielkopolskiej z dwutygodniowym wyprzedzeniem, ale rzecz idzie o oficjalne powiadomienie władz klubowych). Sprawa trafiła do Wydziału Gier Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, który miał zająć się przyznaniem walkoweru – Legii lub Zjednoczonym. Ostatecznie wydział (mający siedzibę w Warszawie) przyznał punkty klubowi warszawskiemu.

Na łamach „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej” komentowano pierwszy mecz z Włókniarzem Zgierz. Jako przyczynę słabego wyniku podawano brak zgody zakładów pracy na wyjazd na mecz zawodników Zjednoczonych. Jak już wspomniano, był to czas, kiedy pracowano również w soboty. Po meczu z Borutą Zgierz wskazywano na braki treningowe wrzesińskiego zespołu oraz na słabą odporność psychiczną naszych zawodników.

## II runda

|                  |     |          |                                      |
|------------------|-----|----------|--------------------------------------|
| Włókniarz Zgierz | 3:2 | 5 I 1974 | Bramki: Rausz (2),<br>Skonieczny (1) |
| Włókniarz Zgierz | 2:5 | 6 I 1974 | Bramki: Lipiński<br>i Mąkowski       |

|                |      |            |   |
|----------------|------|------------|---|
| Dolmel Wrocław | 1:12 | 12 I 1974  | Bramka: J. Mąkowski   |
| Dolmel Wrocław | 5:12 | 13 I 1974  | Bramki: Lipiński (3),<br>Mąkowski i Orłowski<br>(po 1).<br>Mecze (12 i<br>13 I) rozegrano<br>we Wrocławiu                         |
| Legia Warszawa | 1:9  | 19 I 1974  | Terminarz: 26 i 27 I  |
| Legia Warszawa | 0:21 | 20 I 1974  | Mecze rozegrane na<br>Bogdance  |
| Boruta Zgierz  | 2:11 | 26 I 1974  | Bramki: Mąkowski<br>i Skonieczny  |
| Boruta Zgierz  | 4:8  | 27 I 1974  | Bramki: Mąkowski<br>(2), Skonieczny<br>i Czok (po 1)  |
| Stilon Gorzów  | 3:6  | 9 II 1974  | Bramki: Maciejak,<br>Skonieczny,<br>Wojciechowski   |
| Stilon Gorzów  | 7:4  | 10 II 1974 | Bramki:<br>Wojciechowski<br>i J. Mąkowski<br>(po 2), Skonieczny,<br>Żurawski, Thamm<br>(po 1)<br>Mecze (9 i 10 II)<br>na Bogdance |
| Znicz Pruszków | 9:3  | 16 II 1974 | Strzelcy bramek:<br>J. Mąkowski<br>(5), Rausz (2),<br>Skonieczny, Lipiński<br>(po 1)  |

|                     |      |            |  |
|---------------------|------|------------|--|
| Znicz Pruszków      | 10:8 | 17 II 1974 | Strzelcy bramek:<br>Lipiński (3),<br>Janusz i Kazimierz<br>Mąkowsy (po 2),<br>Konieczny, Żurawski,<br>Orłowski (po 1)<br>Mecze na Bogdance |
| Stoczniowiec Gdańsk | 4:13 | 23 II 1974 | Gdańsk   |
| Stoczniowiec Gdańsk | 1:20 | 24 II 1974 | Gdańsk   |

Zjednoczeni Września zakończyli sezon na 7., przedostatniej pozycji w tabeli i pozostali tym samym w grupie północnej II ligi. Po 28 rozegranych meczach posiadali 11 punktów, przy stosunku bramek zdobytych do straconych 95:249.

Osobliwe były dwa ostatnie spotkania, jakie rozegrano ze Stoczniowcem Gdańsk. Osobliwość zawdzięczamy miejscu rozgrywania meczów. Pierwotnie zakładano, że hokeiści będą toczyć spotkania w hali gdańskiej Olivii, ale w tym czasie rozgościł się w niej cyrk Althoffa i w związku z tym mecze rozegrano na sąsiadującym z halą lodowisku otwartym, wokół którego stały klatki ze zwierzętami. Publiczności w pobliże klatek i płyty lodowiska nie wpuszczono z tego powodu, że kilka dni wcześniej miał tam miejsce wypadek – niedźwiedzie zagryzły treserkę; nie należało ich więc drażnić. W ostatnich bojach w II lidze Zjednoczeni podzielili zatem los nieszczęsnej treserki i zostali zjedzeni przez Stoczniowca w łącznym stosunku bramek z obu meczów 33:5. A propos nieszczęsnego incydentu – niektórzy z zawodników wskazują, że przyczyną tragicznego zajścia mogli być sami hokeiści, którzy, trenując na lodowisku, często uderzali krążkami w pobliże klatek. Być może to właśnie uderzenia przyczyniły się do zestresowania zwierząt, a to przełożyło się na szczerzenie kłów i zagryzienie treserki. Pokąsanie Zjednoczonych w rozgrywkach drugoligowych wpłynęło na decyzje co do dalszych losów sekcji hokeja na lodzie MZKS Zjednoczeni Września.

Jako kolejną przyczynę przedostatnich miejsc wskazuje się zaniedbania treningowe czołowych zawodników – Żurawskiego, Pia-seckiego, Thamma czy Wieczczaka. Gdy uczestniczyli oni w piąt-kowych treningach, „gra szła”, nawet jeśli mecz kończył się po-rażką. Gdy na treningach byli nieobecni, a łyżwy zakładali dopiero na mecze, spotkania najczęściej kończyły się druzgocącą klęską, jak na przykład ostatni mecz ze Stoczniowcem Gdańsk przegra-ny 1:20. Należy jednak przy tym dodać, że zawodnicy ci w chwili podjęcia angażu w Zjednoczonych nie byli już pierwszej sportowej jakości. Najlepsze lata kariery sportowej mieli za sobą.

Do rozgrywek 1974/75 drużyna nie przystąpiła, mimo że uczest-niczyła wcześniej w trzytygodniowym obozie w Gdańsku-Oliwie. W październiku 1975 zarząd nie zgłosił drużyny do rozgrywek, sekcja hokeja na lodzie została rozwiązana, a sprzęt należący do hokeistów sprzedany Śląskowi Wrocław. Decyzja rozwiązania sekcji podyktowana była odmową korzystania z treningów na po-znańskiej Bogdance, trudnościami finansowymi i organizacyjnymi oraz niezadowolającymi wynikami sportowymi. Nad tym wszyst-kim unosił się duch nieobecnego ciałem we Wrześni sztucznego lodowiska.

Zawodnicy Zjednoczonych, zabierający głos na temat przyczyn upadku sekcji hokeja na lodzie Zjednoczonych Września, wskazu-ją na brak narybku, który mógłby po nich przejąć hokejowe kije. Co prawda istniała i działała sekcja MKS-u, ale według opinii za-wodników nie była to ekipa, która poradziłaby sobie w zmaganiach na poziomie II ligi. Ponadto byli zawodnicy mówią o brakach pie-niędzy na finansowanie sekcji; pod koniec istnienia sekcji Zjedno-czonych konieczna była wymiana całości sprzętu, jakim posługiwa-ła się sekcja – od łyżew po kaski, parkanów bramkarskich i kijów nie wyłączając. Kolejnymi czynnikami były warunki pogodowe – średnia temperatura zim stawała się coraz wyższa, co w oczywisty sposób wpływało na jakość naturalnej pokrywy lodowej.

Inni zawodnicy grający w Zjednoczonych wskazują, że przyczy-  
na upadku sekcji hokeja na lodzie tkwi w złej polityce finansowej

klubu. Mówi się, że panowie Wieczerzak, Żurawski, Thamm i Piasecki „wydoili” kasę Zjednoczonych. Trudno jest mi ustosunkować się do tych opinii, zważywszy na fakt, że nie miałem okazji porozmawiać z żadnym z wymienionych zawodników; po drugie, jeśli nawet miałbym taką sposobność, cóż mogliby odrzec zapytani o kwestię pieniędzy panowie? Przy założeniu, że jeśli nawet tak było – dlaczego działacze klubu dawali „doić się” z pieniędzy? Po trzecie, jeśli wymienieni wyżej panowie brali za grę spore pieniądze, to jednak brali je za grę, nie zaś za darmo.

Ale nie dość o finansach. Przed nastaniem kolejnego sezonu władze klubowe musiały opłacić hotele na wyjazdach – i czyniły to pół roku wcześniej, płacąc za obecność w hotelu około 25 osób. Tymczasem ekipa Zjednoczonych (zawodnicy wraz z działaczami i kierowcą) liczyła nierzadko zaledwie 10 osób. Pieniądzy nadpłaconych hotele nie zwracały. Nie przyjechało 25 osób – to nie sprawa dyrektora hotelu.

Gwoździem do trumny było podjęcie gry przez Kazimierza Mąkowskiego i Józefa Skoniecznego w Dolmelu Wrocław oraz Lecha Lipińskiego i Marka Orłowskiego w Stilonie Gorzów. Atrakcją powodującą, że ostatni dwaj wymienieni zdecydowali się na czasowe przeprowadzki do Gorzowa i grę w Stilonie, było podjęcie przez nich studiów na AWF Poznań (filia w Gorzowie Wielkopolskim). Ponadto Ryszard Piasecki został kierownikiem lodowiska na Bogdanie; poprzez trenowanie MKS Poznań i HKS Poznań swoje życie związał ze stolicą Wielkopolski.

Przez niemal cały okres istnienia sekcji Zjednoczonych, czyli od 1957 roku do końca omawianego okresu, trenerem był Stanisław Konieczny, któremu na łamach tej publikacji należy się szczególne miejsce.

S. Konieczny – dwóch pseudonimów: „Angor” od bujnej czupryny i „Masełko” od nazwiska jego trenera i idola w Polonii Bydgoszcz – urodził się w 1932 roku, zmarł we Wrześni w 1991. W latach 1948-1952 był zawodnikiem Stali Września. Od 1952 do 1955 w czasie służby wojskowej był graczem Wojskowego Klubu Sportowego

Lotnik Warszawa. Będąc zawodnikiem stołecznego klubu, w 1955 roku uzyskał II zawodniczą klasę państwową. W latach 1955-1967 był zawodnikiem Polonii Bydgoszcz i Stali Września, a następnie Zjednoczonych Września. Gra w Polonii przypadała szczególnie na okres zawieszenia działalności sekcji hokeja na lodzie we Wrześni, w latach 1963-1967. Od 1968 Stanisław Konieczny pełnił funkcję trenera w MZKS Zjednoczeni Września. W tym czasie nie zerwał kontaktów z Bydgoszczą. Występował tam jako zawodnik; we Wrześni jako grający trener, a później wyłącznie w roli trenera. W 1972 roku S. Konieczny został wyróżniony Złotym Dyskiem nadanym przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu – za społeczny wkład pracy w rozwój kultury fizycznej i turystyki na terenie Wielkopolski. W 1975 Polski Związek Hokeja na Lodzie (oddział w Poznaniu) nadał S. Koniecznemu Honorową Oznakę PZHL.

S. Konieczny był autorem powiedzonek, jakie do dziś powtarzane są przez dawnych Zjednoczonych. „Trudno, świetnie, gramy w pięciu” lub „Kaziu, jak objeżdżasz, to strzelasz, jak strzelisz, to objeżdżasz”.

Co dzisiaj dzieje się z zawodnikami Zjednoczonych Września – składem, który grał w II lidze? Czołowy zawodnik Zjednoczonych K. Mąkowski po zakończeniu przygody z zespołem trafił do Dolmela Wrocław. W drużynie wrocławskiej grał w latach 1974-1976, następnie w Tarpanie Poznań (1976-1983). Będąc w Tarpanie, podjął studia na poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego i uzyskał tam tytuł magistra sportu. Był również asystentem trenera Tarpana – Wawrzyńskiego – w czasie kiedy Tarpan grał w II lidze. K. Mąkowski jest także instruktorem gimnastyki sportowej, pływania, lekkiej atletyki, piłki koszykowej, ręcznej, siatkowej i nożnej. Ma uprawnienia trenera II klasy piłki nożnej. Trenował tę dyscyplinę w poznańskiej „trzynastce”. K. Mąkowski mieszka w Swarzędzu, niedaleko kolejnego zawodnika Zjednoczonych – Pawła Maciejaka. P. Maciejak po zakończeniu kariery w Zjednoczonych został nauczycielem wychowania fizycznego, podobnie jak K. Mąkowski pracował w po-



znańskiej „trzynastce”, usytuowanej *notabene* nieopodal miejskiego lodowiska Bogdanka. Obecnie jest właścicielem prywatnej firmy transportowej. Józef Skonieczny po zakończeniu kariery w Zjednoczonych, jak już wspomniano, grał z Kazimierzem Mąkowskim w Dolmelu Wrocław, po powrocie z Wrocławia związał swoje życie zawodowe i prywatne ze Słupcą, obecnie mieszka i pracuje w Poznaniu. Marek Orłowski ma także kontakty z Wrocławiem, i to bardzo bliskie. Mieszka tam, ponadto był pracownikiem wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Posiada stopień naukowy doktora. Lech Lipiński mieszka w Rakoniewicach pod Poznaniem, prowadzi tam tartak. Do dziś ma kontakty z hokejem na lodzie. Kazimierz Wojciechowski pracował jako wychowawca w zakładzie karnym, Hellwig był pracownikiem lodowiska na poznańskiej Bogdance. Wojciech Przybylski jest lekarzem, z hokejem ma kontakty do dziś, uprawia także kolarstwo górskie – jest mistrzem Polski lekarzy w tej dyscyplinie sportu. Marian Niewiada mieszka w Poznaniu, jest sprawcą reaktywacji hokeja w stolicy Wielkopolski, corocznie z okazji jego urodzin w Poznaniu organizowany jest turniej benefisowy. Lech Rausz mieszka w Poznaniu. Żurawski i Wierczak przebywają w Niemczech, Piasecki – w Niemczech lub w Chorwacji. Andrzej Guzikowski najpierw (jeszcze jako zawodnik Zjednoczonych) pracował w Akademii Techniczno-Rolniczej, a następnie w Zakładach Teleelektronicznych Telfa Bydgoszcz. W latach 1980-1984 był wiceprezesem do spraw sportowych BKS Budowlani Bydgoszcz; do tego klubu był przeniesiony z Polonii I-ligowy hokej na lodzie. Mieszka w Bydgoszczy. Bracia Rausz (lub Rausch) Władysław i Leszek, W. Thamm, W. Goclik i A. Ambrożak nie żyją.

# ROZDZIAŁ IV

## SKS GROM i KS ZRYW

---

Szkolny Klub Sportowy Grom powstał w Publicznej Szkole Zawodowej w 1950 roku. Inicjatorem jego powstania, jak również trenerem (przede wszystkim sekcji hokeja na lodzie) był Tadeusz Krzywdziński.

T. Krzywdziński był absolwentem Wydziału Lekarskiego Studium Wychowania Fizycznego w Poznaniu, w czasie studiów zawodnikiem uczelnianego AZS-u, a przed podjęciem pracy we Wrześni nauczycielem wychowania fizycznego w Poznaniu.

SKS Grom był klubem skupiającym początkowo zawodników szkoły zawodowej, następnie innych szkół średnich, niemalże od początku swojego istnienia zmierzającym do przeobrażenia się w klub, który miał skupiać młodzież ze wszystkich wrzesińskich szkół. Był więc SKS Grom załącznikiem powstałego później we Wrześni Międzyszkolnego Klubu Sportowego. W treningach SKS Grom uczestniczyli nie tylko uczniowie Publicznej Szkoły Zawodowej, ale nawet uczniowie wrzesińskich szkół podstawowych.

14 lutego 1952 roku rozegrano we Wrześni mistrzostwa powiatu w hokeju na lodzie. Do rozgrywek przystąpiły trzy zespoły: Stal, Spójnia i Grom. Grom pokonał Spójnię 4:3, a następnie zremisował ze Stalą 3:3. W finałowym pojedynku Grom pokonał Stal 6:2 i tym samym został pierwszym mistrzem powiatu wrzesińskiego. W składzie mistrzów powiatu znaleźli się: J. Kaczmarek, J. Jakubowski, Z. Kamiński, H. Gadziński, M. Łaniecki, T. Witczak, W. Bagrowski.

Uchwałą z 25 lutego 1953 roku Główny Komitet Kultury Fizycznej w Warszawie utworzył Zrzeszenie Sportowe Zryw w celu zjednoczenia sportowych szkół ponadpodstawowych. Szkolny Klub Sportowy Grom został w ten sposób włączony do Zrzeszenia Sportowego Zryw i zaczął posługiwać się nazwą Zrywu. Tak więc w 1953 roku SKS Grom przeobraża się w KS Zryw. W związku z powyższym

nazwy SKS Grom i KS Zryw stosowane są często zamiennie; cezura jest tylko data: rok 1953.

W trakcie nauki szkolnej uczniowie i jednocześnie zawodnicy Gromu (następnie KS Zryw) znajdowali angaż w sekcji hokeja na lodzie KS Zjednoczonych. Sytuacja taka trwała aż do 1971 roku, kiedy to na skutek sprzeciwu zarządu Okręgowego Szkolnego Związku Sportowego nie przekazywano uczniów szkół średnich do sekcji hokejowej KS Zjednoczeni.

Najbardziej spektakularne zwycięstwo Zrywu miało miejsce w Stalinogrodzie (tak wówczas nazywały się Katowice) w 1954 roku. Wówczas to zespół prowadzony przez Tadeusza Krzywdzińskiego wziął udział w Mistrzostwach Polski Zrzeszenia Sportowego Zryw (4-7 marca 1954). W sumie znalazło się tam osiem zespołów z terenu całego kraju. Na okoliczność wyjazdu do Katowic z wrześnińskiej Stali został wypożyczony do Zrywu Z. Sypniewski. W turnieju tym drużyna z Wrześni pokonała zespół z Krakowa 5:0 (inne źródła podają 5:1). Bramki dla drużyny wrześnińskiej zdobyli: Prusak, Jakubowski, Resielski (po 1) i Łaniecki (2). Mecz ten miał znaczenie dla magistra Krzywdzińskiego nie tylko z powodów czysto sportowych, ale również osobistych – a to z powodu zakładu, jaki zawarli przed spotkaniem trener wrześnian oraz szkoleniowiec reprezentacji Krakowa. Następnie w turnieju o mistrzostwo Polski nastąpił czas na Bydgoszcz, zwyciężoną 7:3 (inne źródła podają 8:3) i Stalinogród (6:2). Ten ostatni mecz (finałowy) rozgrywany był przy frekwencji kilku tysięcy kibiców – głównie uczniów katowickich szkół średnich, którzy przybyli na Torkat, aby obejrzeć wielki tryumf swoich idoli. Drużyna z Wrześni sprawiła im jednak psikusa, a pod stopami idoli rozjechały się łyżwy.

Zwycięstwo na katowickim Torkacie między innymi z drużyną miejscową i zdobycie mistrzostwa Polski miało swoje konsekwencje. Tuż po mistrzostwach wszyscy gracze uzyskali II klasę zawodniczą. W zwycięskiej drużynie znaleźli się: Zygmunt Okoniewski, Zbigniew Sypniewski, Czesław Dzieciuchowicz, Wojciech Bagrowski, Zbigniew Kamiński, Tadeusz Krzywdziński, Tadeusz Witczak,

Marian Łaniecki, Edward Rybczyński, Tadeusz Fengler. Później większość z wymienionych zawodników zasilła składy Stali, Sparty, a wreszcie Zjednoczonych Września.

Od czasu zwycięstwa w Katowicach drużyna Zrywu uczestniczyła w rozgrywkach A-klasy okręgu poznańskiego. W 1955 w rozgrywkach klasy A uczestniczyły następujące zespoły: Stal Poznań, Sparta Krotoszyn, AZS II Poznań, Zryw Września, Stal Września i LZS Zaborowo.

W styczniu 1955 Zryw zremisował z AZS Poznań 4:4, co spotkało się z pochlebnyim komentarzem dziennikarza „Głosu Wielkopolskiego”, gdyż Zryw w pewnym momencie spotkania prowadził w starciu z akademikami 4:1. Ów dziennikarz zamieścił na łamach następującą charakterystykę wrzesińskiego zespołu: „Warto zaznaczyć, że Zryw jest jedyną drużyną szkolną w naszym województwie grającą w hokeja na lodzie i mimo krótkiego okresu istnienia wykazuje niezłe wyszkolenie techniczne”.

W ramach dalszych rozgrywek klasy A 1955 roku Stal Poznań pokonała Zryw Września 7:4. W tym spotkaniu bramki dla Zrywu zdobyli: Fengler, Kosiński, Staniszewski i Dzieciuchowicz. Na czele tabeli znalazła się wtedy poznańska Stal, na drugiej pozycji plasował się AZS II, na trzeciej Zryw, czwarta okupowana była przez Spartę Krotoszyn, a piąta przez LZS Zaborowo.

Pod koniec stycznia, na skutek bardzo dobrych spotkań Sparty Krotoszyn, Zryw spadł na 4. pozycję w tabeli, ale pod koniec sezonu nastąpił powrót na 3. lokatę – i na tym miejscu Zryw zakończył rozgrywki klasy A okręgu poznańskiego.

W lutym tego samego roku Zryw, będący reprezentacją okręgu poznańskiego, wziął udział w turnieju hokejowym w Warszawie, zajmując 2. miejsce. W tym samym roku na turnieju hokeja lodowego w Toruniu KS Zryw zajął III miejsce wśród najlepszych drużyn szkolnych w kraju.

W 1956 roku Zryw Września po raz kolejny wziął udział w rozgrywkach klasy A. Pozostałymi zespołami były: AZS II Poznań, Zryw Gniezno, drużyny spartańskie: Wrześni, Puszczykowa i Krotoszy-

na. W ramach przygotowań do rozgrywek ligowych Zryw Września pokonał Spartę Krotoszyn w meczu towarzyskim 14:1. W ramach rozgrywek ligowych wygrał ze Spartą Puszczykowo 22:0, AZS II Poznań 7:2, Zrywem Gniezno 5:4, a przegrał ze Spartą Krotoszyn 5:7. W tabeli końcowej I rundy Zryw Września uplasował się na drugim miejscu. Podobnie było na zakończenie sezonu rozgrywkowego. W ten sposób w 1956 roku Zryw poprawił swoją pozycję w rozgrywkach ligowych klasy A. Zdobył także mistrzostwo juniorów województwa poznańskiego. W meczu finałowym mistrzostw drużyna wrześcińska spotkała się ze Zrywem Poznań, pokonując go efektownie 15:0. Dało to wrześcińskiej drużynie prawo uczestnictwa w mistrzostwach Polski juniorów. Niestety, w eliminacjach do mistrzostw Polski wrześnianie przegrali z CWKS Warszawa i Spartą Złotów, pokonując jednak Bzurę Chodaków. Mecze odbyły się w dniach 26-28 lutego na warszawskim Torwarze. 26 lutego zespół stoczył pojedynek z reprezentacją Warszawy, dzień później z reprezentantami województwa koszalińskiego – Spartą Złotów.

Po wspomnianych zwycięstwach hokej na lodzie stał się we Wrześni dyscypliną bardzo popularną. Na treningi Zrywu uczęszczali nie tylko uczniowie szkół średnich, ale również dzieci ze szkół podstawowych. Niebawem nastał jednak czas redukcji. Do 1956 roku do KS Zryw mogli należeć także uczniowie szkół podstawowych, dopiero na posiedzeniu Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej 7 listopada 1956 Tadeusz Krzywdziński poinformował, że od tego roku KS Zryw będzie zrzeszał jedynie uczniów szkół średnich. Treningi prowadzone przez T. Krzywdzińskiego stały się tak popularne, że podczas jednego z posiedzeń PCKF sędzieja Drzewiecki zarzucił T. Krzywdzińskiemu kapernictwo, na co Krzywdziński odparł, że na treningi Zrywu mogą przychodzić zawodnicy z innych klubów, pod warunkiem jednak, że posiadają zwolnienie ze swojego rodzimego koła sportowego.

Sukces w Katowicach dodał skrzydeł samemu trenerowi – Tadeuszowi Krzywdzińskiemu. Magistrowi Krzywdzińskiemu. Na posiedzeniu PCKF 5 grudnia 1956 podał on do wiadomości, że wkrótce

wystąpi do Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Poznaniu z wnioskiem o utworzenie międzywojewódzkiej ligi hokeja na lodzie. Zamysłem Krzywdzińskiego była liga skupiająca województwa: szczecińskie, koszalińskie, zielonogórskie i poznańskie. Tak więc utworzenie ligi międzywojewódzkiej hokeja na lodzie było najprawdopodobniej pomysłem samego Tadeusza Krzywdzińskiego. Prawdopodobnie nie na pewno, bowiem idea ta mogła się zrodzić na naradzie trenerów hokeja na lodzie w Katowicach, ponieważ po informacji o rychłym złożeniu wniosku T. Krzywdziński (na posiedzeniu PKK 5 grudnia 1956) przystąpił do składania relacji z trenerskiej narady, z której właśnie powrócił. Czy utworzenie ligi było autorskim pomysłem Krzywdzińskiego, czy był on inspirowany, tego nie wiemy – między innymi z tego powodu, że treść relacji z narady nie zachowała się w materiale źródłowym.

W sezonie 1956/57 powstała myśl włączenia sekcji hokeja lodowego – jak wówczas nazywano tę dyscyplinę sportu – do Międzyszkolnego Klubu Sportowego, i myśl ta uzyskała niebawem czytelny asygnat w rzeczywistości.

# ROZDZIAŁ V

## Międzyszkolny Klub Sportowy

---

Włączenie sekcji hokejowej Szkolnego Klubu Sportowego Zryw do Międzyszkolnego Klubu Sportowego nie oznaczało likwidacji SKS Zryw. Od powstania MKS-u wrześcińska hokejowa młodzież występowała zarówno jako SKS Zryw – była to drużyna oparta na uczniach szkoły zawodowej i technikum przy ulicy Wojska Polskiego – jak również jako MKS. Trzon MKS-u stanowili uczniowie SKS Zryw, ale w jego składzie byli uczniowie także innych szkół ponadpodstawowych we Wrześni (między innymi Technikum Weterynaryjnego czy Technikum Mleczarskiego). Organizacyjnie MKS należał do Szkolnego Związku Sportowego i od niego otrzymywał subwencje na prowadzenie działalności sportowej.

W 1957 roku Międzyszkolny Klub Sportowy postanowił wybudować lodowisko przy Zasadniczej Szkole Zawodowej. Projekt został poparty przez dyrektora szkoły, kuratorium, WKKFiT oraz komitet rodzicielski. Niebawem życie działaczy i zawodników zaczęło skupiać się wokół nowo powstającego obiektu. W 1961 roku (jak podawała prasa) obiekt był ukończony, jednak braki jego infrastruktury były spore, a niedostatki w zaopatrzeniu rynku sprawiały, że oddanie lodowiska do użytku przesunęło się w czasie.

Przed rozpoczęciem sezonu 1958/59 MKS stoczył mecz towarzyski z Wartą Poznań, ulegając jej 2:4. W sezonie 1958/59 MKS brał udział w rozgrywkach o mistrzostwo Okręgu Zachodniego; zajął w nich 4. miejsce. Jedną z dwóch drużyn międzyszkolnego klubu uczestniczyła w mistrzostwach juniorów okręgu poznańskiego, a po zwycięstwie zakwalifikowała się do meczów eliminacyjnych do mistrzostw Polski. Po raz kolejny jednak okazało się, że mistrzostwa są dla drużyny MKS poza zasięgiem.

W 1959 roku zespół MKS-u brał po raz kolejny udział w rozgrywkach Okręgu Zachodniego. W walce o drugie miejsce uczniowie

międzyszkolnego klubu stoczyli bój z akademikami poznańskimi, ulegając im 1:4. Jedyną bramkę dla MKS-u zdobył w tym spotkaniu Drzewiecki. Ostatecznie w rozgrywkach MKS zajął 3. miejsce, mając na koncie 4 zdobyte bramki i 14 straconych; druga lokata przypadła drużynie akademików poznańskich.

W 1960 roku MKS ponownie wziął udział w rozgrywkach mistrzowskich Okręgu Zachodniego. Początkowo rywalizacja miała się toczyć w gronie sześciu drużyn, ostatecznie do zmagania przystąpiło pięć zespołów. W ramach rozgrywek SKT Szczecin pokonał MKS 8:2, natomiast wrzeńska drużyna wygrała z AZS Poznań 5:2. W spotkaniu z akademikami zdobywcami bramek byli: Urbanowicz (2), Drzewiecki, Terlikowski (po 1). Piąta bramka była samobójcza, nazwisko jej szczęśliwego zdobywcy prasa wielkopolska pominęła. Po pokonaniu AZS Poznań MKS Września przystąpił do rywalizacji o 3. miejsce z Astrą Krotoszyn. Spotkanie z Astrą zostało przesunięte ze względu na odwilż. W czasie przerwy w rozgrywkach mistrzowskich MKS Września spotkał się z drużyną Gryfu Toruń – mistrzem Okręgu Pomorskiego – i uległ jej wysoko (2:11). Po wznowieniu rozgrywek mistrzowskich Okręgu Zachodniego MKS Września został pokonany przez Astrę Krotoszyn w stosunku 5:4. Bramki dla MKS-u zdobyli: Jarocki (2), Misiorny i Ubranowicz (po 1). Tym samym MKS zajął 4. miejsce w rozgrywkach Okręgu Zachodniego.

Mimo trudności z oddaniem do użytku lodowiska przy szkole zawodowej, a co za tym idzie, utrudnień z prowadzeniem treningów, Tadeusz Krzywdziński zgłosił zespół MKS-u do rozgrywek okręgu bydgoskiego, zwanego również bydgosko-toruńskim. Kluby grające w tym okręgu miały zdecydowanie lepsze zaplecze logistyczne, ponieważ posiadały w tym czasie dwie sztuczne nawierzchnie lodowe – w Toruniu i w Bydgoszczy.

W sezonie 1961/62 drużyna występowała zatem w okręgu bydgoskim. Już pierwszy mecz zakończył się dla drużyny MKS-u klęską – przegrał z Polonią Bydgoszcz 8:11 (w drugim meczu 3:6). Następne spotkania z drużynami bydgoskimi kończyły się sukcesami wrześnian. Zespół prowadzony przez T. Krzywdzińskiego wygrał



z MKS I Bydgoszcz 5:4, natomiast z MKS II Bydgoszcz aż 11:0. Ponadto w sezonie MKS zwyciężył Zawiszę Bydgoszcz 4:2 i Budowlanych Bydgoszcz 4:3. Przegraną zakończyły się mecze ze Spartą Złotów (3:7) i Zawiszą Bydgoszcz (1:11). Porażki te nie przeszkodziły zespołowi MKS-u w zdobyciu mistrzostwa klasy A juniorów okręgu toruńskiego. W trakcie rozgrywek ligowych MKS dwukrotnie spotkał się w meczach towarzyskich ze Zjednoczonymi – i dwa razy uległ im (5:10 i 4:7).

Najlepszymi zawodnikami tego sezonu byli Włodzimierz Szwarz i Jerzy Waszak. W składzie MKS-u w latach sześćdziesiątych ponadto grali: Włodzimierz Kociemba, Paweł Maciejak, Roman Jakóbczak, Jerzy Łabędzki, Adam Kozłowski, Włodzimierz Brendel, Zbigniew Obst, Kazimierz Mąkowski, Henryk Mąkowski, Janusz Mąkowski, Wojciech Przybylski, Roman Olejniczak, Wojciech Goclik, Zenon Ronek, Włodzimierz Sull, E. Perlikowski, B. Rzepka, K. Kosiński oraz bramkarze Zbigniew Balcerzak i Stanisław Jagodziński.

Trenerem sekcji hokeja na lodzie MKS-u był Tadeusz Krzywdziński. Jego prawą ręką – Stanisław Janiak.

15 stycznia 1963 roku oddano do użytku lodowisko Międzyszkolnego Klubu Sportowego. Z tej okazji miał odbyć się mecz między drużyną szkolnego klubu a Pomorzanie Toruń, jednak z powodów trudności komunikacyjnych torunianie na spotkanie nie dojechali, w związku z czym na otwarciu lodowiska zespół szkolny stoczył mecz ze Zjednoczonymi. Wrześnińscy seniorzy pokonali młodzież szkolną 11:7.

W tym samym roku MKS brał udział w rozgrywkach klasy A juniorów ligi pomorskiej.

W sezonie 1964/65 drużyna MKS-u ponownie uczestniczyła w rozgrywkach ligi juniorów Okręgu Pomorskiego. Udział wzięto w nich 5 drużyn – oprócz MKS-u Września: Polonia Bydgoszcz, MKS Bydgoszcz, Sparta Szczecin i Sparta Złotów. MKS Września wygrał z MKS Bydgoszcz 5:2, Spartą Złotów 12:2, zremisował ze Spartą Szczecin 2:2, przegrał z Polonią Bydgoszcz. Ostatecznie zajął 4. miejsce w tabeli rozgrywek.

W trakcie sezonu 1964/65, z okazji 21. rocznicy wyzwolenia Wrześni, zorganizowano turniej z udziałem zespołów: Torpoz Sołacz Poznań i SKS Ośrodek Wychowania Fizycznego Gniezno. W zawodach wystąpiły dwa składy MKS-u Września. Klasyfikacja końcowa: MKS I Września, MKS II Września, Torpoz Sołacz Poznań, SKS OWF Gniezno. MKS I Września – Torpoz Sołacz Poznań 2:1, MKS II Września – SKS OWF Gniezno 4:2. Mecz finałowy rozegrany między drużynami wrzeșińskimi zakończył się wynikiem 4:2 dla pierwszego składu MKS.

W sezonie 1969/1970 MKS brał udział w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej juniorów. Faworytem stawki były dwie drużyny: MKS Września i Stilon Gorzów. Początkowo MKS miał nad Stilonem niewielką przewagę, o czym świadczy wynik spotkania z lutego 1970 roku (5:4). Później jednak, podczas spotkań w Gorzowie, MKS przegrał dwa spotkania ze Stilonem (pierwsze 2:10 drugie 0:8) i ostatecznie zajął 2. miejsce w międzywojewódzkiej lidze juniorów. Pierwsze przypadło w udziale faworytowi – Stilonowi Gorzów. W rozgrywkach brała także udział Sparta Szczecin, pokonana dwukrotnie przez MKS Września – w pierwszym meczu II tury 7:4 i w drugim meczu 8:1.

W sezonie 1970/71 MKS wziął udział w rozgrywkach międzywojewódzkiej ligi seniorów, doznał jednak sromotnych porażek – między innymi z Cybiną Poznań 0:9 i Zjednoczonymi Września 2:19 – i ostatecznie uplasował się na 4., ostatnim miejscu w tabeli.

W składzie sekcji MKS na początku lat siedemdziesiątych grali między innymi: Ryszard Nowicki, Andrzej Staniszewski, Jan Patoka, Mieczysław Zimny, Roman Wardeński, Lech Lipiński, Marek Orłowski, Wojciech Stępiak, Lech Chojancki, Zbigniew Bogaczyk, Paweł Szczepaniak, Bogdan Olejniczak, Henryk Jaskólski, Stanisław Olejniczak, Zbigniew Stefaniak, Piotr Królak, Leonard Kozielski, Piotr Twardowski, Rafał Konieczny.

Trenerami zespołu byli: Kazimierz Mąkowski, Kazimierz Kosiński oraz Wojciech Goclik.

Do największych osiągnięć należy zwycięstwo w Grupie Północnej PZHL w klasie juniorów w sezonie 1971/72. Moi rozmówcy –

Jan Patoka i Wojciech Stępnik – z łezką w oku wspominają wyjazd do Szczecina na mecze z tamtejszą Spartą. Był to okres, gdy w szczecińskiej Pogoni grał wrześnianin Roman Jakóbczak – wówczas bożyszczce Szczecina (którego nazwisko, w wyniku pomyłki w urzędzie stanu cywilnego, piszemy przez „ó”, w przeciwieństwie do ojca – Jana – którego nazwisko pisało się przez „u”). Roman Jakóbczak przychodził na mecze MKS-u Września, przyprawiając ze sobą liczne grono szczecinian kibicujących klubowi z Wrześni. Zwycięstwo w Grupie Północnej dało drużynie prawo do walki o wejście do Centralnej Ligi Juniorów, jednak spotkania z Pogonią Siedlce (trzy przegrane i jeden remis) pogrzebały szanse zespołu na wejście do CLJ.

W sezonie 1973/74 MKS brał udział w mistrzostwach okręgu poznańskiego juniorów. Nie był to sezon udany. Wrześnianie w grudniu 1973 ulegli zespołowi Bogdanki Poznań 3:10, mecz rewanżowy zakończył się takim samym wynikiem. Strzelcami bramek w pierwszym spotkaniu byli: W. Maciejak, M. Czok, L. Królak, w drugim: Maciejewski, Czok, Roszak. Zapewne gorzką pigułką do przełknięcia była przegrana wrześnian w kolejnym meczu z HKS Bogdanka w stosunku 0:20, tym bardziej że zespół poznańskiego klubu prowadzony był przez zawodnika Zjednoczonych Ryszarda Piaseckiego, a jednym z zawodników poznańskiego klubu był Leszek Rausz – zdobywający bramki dla tego samego klubu.

W sezonie 1973/74 w sekcji hokeja na lodzie MKS Września grali: W. Zieliński (bramkarz), Z. Michalski, J. Graczyk, M. Haenel, R. Nowaczyk, W. Śliwczyński, bracia Leszek, Waldek i Roman Króla-kowie, K. Nowaczyk, R. Sodkiewicz, A. Panowicz, W. Maciejewski, M. Czok, J. Roszak, J. Nowak, B. Matczak, M. Podlewski i M. Nowakowski. Trenerami zespołu byli K. Kosiński i J. Skonieczny – obaj zawodnicy Zjednoczonych Września. Funkcję kierownika drużyny pełnił nauczyciel wychowania fizycznego Stanisław Janiak.

W tym sezonie, mimo że drużyna nie miała większych osiągnięć, kilku zawodników weszło w skład reprezentacji Wielkopolski na Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Byli to: W. Zieliń-

ski, J. Graczyk, W. Śliwczyński, M. Haenel, R. Nowaczyk i Z. Michalski. Na ogólnopolskich igrzyskach, jakie odbyły się w Opolu, reprezentacja Wielkopolski zajęła 3. miejsce.

W tym też roku (1974) sekcja hokejowa MKS-u została rozwiązana. Drużyny szkolne Grom, Zryw i MKS miały łącznie na swoim koncie zdobycie mistrzostwa Polski, mistrzostwa okręgu toruńskiego oraz 12-krotne mistrzostwa okręgowe.

Likwidację dwóch sekcji hokeja na lodzie (Zjednoczonych i MKS-u) należy rozpatrywać również na tle ówczesnej sytuacji hokeja w Wielkopolsce. Niebawem zaczęły upadać poznańskie kluby: Cybina, HKS Bogdanka i rozwiązany w 1982 roku Tarpan. W 1992 zamknięto lodowisko Bogdanka, oddane do użytku w 1967.

# ROZDZIAŁ VI

## Szkoły podstawowe

---

### *Szkoła Podstawowa nr 2 im. Dzieci Wrzesińskich*

Na poziomie szkół podstawowych łyżwiarstwo i hokej na lodzie propagowane były poprzez dwie konkurencje. Pierwszą z nich był Złoty Krążek, drugą Błękitna Sztafeta.

Na zajęciach wychowania fizycznego nauczyciele przeprowadzali ćwiczenia w myśl regulaminu Złotego Krążka, by następnie uczestniczyć z drużynami w zawodach od poziomu szkolnego po wojewódzki. Złoty Krążek obejmował początkowo trzy konkurencje: jazdę przodem z prowadzeniem krążka, jazdę tyłem z prowadzeniem krążka oraz slalom z krążkiem. Później przybrał na konkurencjach i składał się z pięciu: jazdy przodem z prowadzeniem krążka, jazdy tyłem z kijem, jazdy slalomem z prowadzeniem krążka, strzału na bramkę i biegu na dystansie 20 metrów. W skład zespołu wchodziło troje uczniów.

Po raz pierwszy zawody z cyklu Złoty Krążek o randze wojewódzkiej rozegrane zostały w Dolsku w 1958 roku za sprawą działającego tam trenera Stefana Stryczyńskiego. Zespół Szkoły Podstawowej nr 2 we Wrześni zajął wówczas 2. miejsce. Nauczycielem wychowania fizycznego w „dwójce”, był w tym czasie Bernard Baron. Od 1959 roku Złoty Krążek organizowany był w Poznaniu. W tymże roku drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 była jedyną, jaka reprezentowała Wrześnię w rozgrywkach na poziomie województwa.

Bernard Baron – uczący wówczas w SP nr 2 – wkrótce spopularyzował tę imprezę wśród wrzesińskich nauczycieli wychowania fizycznego. Niebawem Złoty Krążek został wdrożony do Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie młodzież trenowała pod kierunkiem Jana Majewskiego. W tym samym czasie Złoty Krążek zawitał do „trójki”.

We Wrześni organizowane były zawody gminne, w których uczestniczyły wszystkie podstawówki. Po rozstrzygnięciu poziomu gminnego odbywały się zawody powiatowe Złotego Krążka. Oprócz zespołów z wrześnińskich szkół, brali w nich udział uczniowie szkół z Miłostawia, Pyzdr, Nekli i Gutowa Małego. Następnie przystępowano do zawodów na poziomie województwa. Rozgrywano je na lodowisku Bogdanka. Oprócz szkół z Wrześni, udział w Złotym Krążku brali uczniowie z Dolska, Wrześni, Gniezna i Poznania. Z Poznania głównie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 13, związanej z lodowiskiem, ponieważ usytuowanej w pobliżu Bogdanki.

Rok szkolny 1959/1960 przyniósł zespołowi Szkolnego Koła Sportowego SP 2 mistrzostwo wśród szkół wrześnińskich w zawodach o Złoty Krążek. Wyróżniającymi się uczniami SP nr 2 w konkurencjach Złotego krążka byli: Jakóbczak, Fogel, Krukowski, Gorzelańczyk, Łukomski, Dębniak i Sypniewski.

W latach następnych uczniowie „dwójki” także wygrywali turnieje Złotego Krążka, na przykład w roku szkolnym 1964/65. Zawody o Złoty Krążek przestano organizować wraz z wykreśleniem ich z Kalendarza Imprez Sportowych w trakcie reformy administracyjnej kraju w 1975 roku. Niedawno, wraz z reaktywacją hokeja, powrócono do rozgrywania tej konkurencji.

Największym jednak osiągnięciem Szkoły Podstawowej nr 2 było wychowanie zawodników zarówno Międzyszkolnego Klubu Sportowego, jak i Zjednoczonych Września: Kazimierza, Janusza i Henryka Mąkowskich oraz Andrzeja Żurawskiego.

### ***Szkoła Podstawowa nr 3 im. Mikołaja Kopernika***

Przeprowadzanie dyscyplin wchodzących w skład zawodów o Złoty Krążek było przyczyną ubiegania się o lodowisko. W roku szkolnym 1971/72, kiedy Zarząd Główny Szkolnego Związku Sportowego ogłosił konkurs „Zamieniamy boiska na lodowiska”, Szkoła

Podstawowa nr 3 przystąpiła do niego, co zaowocowało nie tylko stworzeniem lodowiska, ale również pozyskaniem środków finansowych na zakup sprzętu dla drużyny szkolnej.

W roku szkolnym 1973/74 uczniowie szkoły uczestniczyli w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Sportach Zimowych. Chłopcy zajęli 3. miejsce w dyscyplinach Złotego Krążka, dziewczyny 4. miejsce w Błękitnej Sztafecie.

Błękitna Sztafeta była wielobojem łyżwiarskim dla dziewcząt. W jej skład wchodziły następujące konkurencje: jazda przodem po prostej, jazda tyłem, jazda slalomem, jazda po ósemce i bieg na dystansie 250 metrów. W ostatnich latach, podobnie jak to jest w przypadku Złotego Krążka, powrócono do rozgrywania wielobojów dla dziewcząt.

W roku szkolnym 1967/68 (luty 1968) reprezentacja Wrześni, w składzie której znaleźli się przede wszystkim uczniowie „trójki”, zajęła 2. miejsce w konkurencjach Złotego Krążka (na osiem startujących drużyn) i również 2. miejsce w Błękitnej Sztafecie (na siedem startujących zespołów żeńskich).

Animatorem sportu hokejowego w „trójce” i sprawcą corocznego lodowiska na terenie szkoły był nauczyciel muzyki i przysposobienia obronnego Tadeusz Lewandowski.

# ROZDZIAŁ VII

## Wrześcińskie Towarzystwo Hokejowe

---

13 maja 2005 roku powstało w Poznaniu Poznańskie Towarzystwo Hokejowe. Choć działacze wrześcińskiego hokeja i zawodnicy Wrześcińskiego Towarzystwa Hokejowego odżegnują się od sugestii naśladownictwa, analogie nasuwają się same. Wyżej wspomniani twierdzą, że reaktywacja hokeja w Poznaniu zbiegła się w czasie z reaktywacją tej dyscypliny we Wrześni. Niech i tak będzie. Niemniej jednak to właśnie w 2005 roku powstały zręby Wrześcińskiego Towarzystwa Hokejowego.

Obiektem, który początkowo wykorzystywano do gry, była ślizgawka Łazienki, a od 2009 roku – dzięki staraniom dyrektora Wrześcińskich Obiektów Sportowo-Rekreacyjnych Zbigniewa Ogrodowicza – grano na lodowisku wyposażonym w profesjonalne słowackie bandy i bramki. Lodowisko mieści się na terenie kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy ulicy Gnieźnieńskiej.

W 2005 roku rozegrano I edycję ligi maltańskiej hokeja na lodzie – I Turniej Malta Cup 2005. W turnieju wystąpiło 12 drużyn, w tym dwie z Wrześni: Victoria i Duo-Med. W składzie Victorii znaleźli się między innymi: Andrzej, Grzegorz i Marek Jędrzejewscy oraz Paweł Marzyński. W składzie Duo-Medu: Wojciech Przybylski oraz Artur, Michał i Marcin Pawłowsy. Victoria zajęła w turnieju 2. miejsce, wyprzedzając Duo-Med. Mecz o 2. miejsce rozegrany został w rodzimym gronie – między dwiema drużynami wrześcińskimi; zakończył się zwycięstwem Victorii 5:4.

W styczniu 2006 roku wystartowała II edycja ligi maltańskiej. Do zawodów zgłosiło się sześć hokejowych składów: PTH Poznań, Interpid Poznań, Zjednoczeni/Krispol Września, Gatorade Poznań, En-Ejcz-El Poznań, All Stars 2006 Poznań.

Posługiwanie się nazwą Zjednoczeni, podobnie jak wcześniej Victoria, było nawiązaniem do drużyn, które przeszły już do hi-



storii wrzesińskiego sportu, natomiast obecność nazwy wrzesińskiego przedsiębiorstwa Krispol związana była ze sponsoringiem zespołu hokejowego. Firma zakupiła dla drużyny części ubioru hokejowego. Zjednoczeni/Krispol Września posiadali dwa składy. Pierwszą piątką kierował Andrzej Jędrzejewski, nauczyciel wychowania fizycznego z Miłosławia, drugą – Wojciech Przybylski, wcześniej zawodnik MKS Września i Zjednoczonych Września.

Zespół Zjednoczonych/Krispol wystąpił w następującym składzie: A., G., M. Jędrzejewscy, M., K. Pawłowscy, P. Marzyński, W. Przybylski. Wrześnianie pokonali między innymi Gatorade Poznań 8:1, En-Ejcz-El 10:5 czy All Stars 2006 28:0; ulegli Interpidowi Poznań 3:8, zremisowali z X-Socks 4:4. W lidze zajęli 3. miejsce.

W ślad za seniorami poszła wkrótce wrzesińska młodzież. W lutym 2006 roku na lodowisku WOSiR we Wrześni, przy udziale Starostwa Powiatowego we Wrześni i sponsorów – przedsiębiorstwa Krispol i wrzesińskiego cukiernika Przemysława Kuczory – zorganizowano I Młodzieżowy Turniej o Puchar Starosty Wrzesińskiego. Wystartowało 6 zespołów. Zwycięzcą turnieju był Team z Liceum Ogólnokształcącego. Na zakończenie rozegrano mecz towarzyski między zespołem Poznańskiego Towarzystwa Hokejowego a Zjednoczonymi/Krispol Września. Gospodarze okazali się uprzejmi wobec gości; spotkanie zakończyło się wynikiem 6:3 dla zespołu ze stolicy Wielkopolski. Bramki dla wrześnian w tym spotkaniu zdobyli: W. Przybylski, G. Jędrzejewski i R. Lonka.

W dniach 13-19 marca 2006 zespół Zjednoczonych/Krispol Września wziął udział w kolejnej edycji Malta Cup, turnieju zwanego także Maltańską Ligą Hokejową. Wystartowało tam 16 zespołów. W grupie WTH zajęła 2. miejsce, w turnieju – 5. Młodzież wrzesińska wystartowała w Malta Cup 2006 pod nazwą Young Team, zajmując 2. miejsce grupie i 10. w turnieju.

25 marca 2006 na lodowisku w Gorzowie Wielkopolskim rozegrany został mecz towarzyski, w którym wzięty udział SKH Gryfy Szczecin i reprezentacja Poznania. W drużynie poznańskiej, oprócz

zawodników Poznańskiego Towarzystwa Hokejowego, wystąpili zawodnicy z Wrześni (Zjednoczeni/Krispol Września).

W listopadzie 2006 następuje inauguracja Północno-Zachodniej Ligi Amatorskiej Hokeja na Lodzie. W lidze wystartowały następujące zespoły: PTH Poznań, Stilon Gorzów, Gryfy Szczecin, WTH Września, Old Boys Bydgoszcz. Przed rozpoczęciem zmagani ligowych wrześnianie spotkali się z zespołem PTH Poznań, który pokonał wrześnian 12:1.

WTH, występujące w lidze pod szyldem WTH/Zjednoczeni Września, 24 listopada ulegli zespołowi PTH Poznań 1:12, a 8 grudnia Stilonowi Gorzów 2:11. W pierwszym ligowym meczu zdobywcą bramki był G. Jędrzejewski. Na początku 2007 roku nie było lepiej. 5 stycznia zespół WTH uległ Old Boys Bydgoszcz 5:11, a 14 stycznia – ponownie PTH (2:6). Mecze drugiej kolejki zakończyły się kolejnymi przegranymi WTH – najpierw ze Stilonem 1:10, a 9 lutego z Old Boys Bydgoszcz 2:12. Mecze między Gryfami Szczecin a WTH nie odbyły się, ponieważ drużyny nie porozumiały się co do terminów spotkań. W efekcie zmagani ligowych 2006/07 drużyna WTH zajęła 5. miejsce w tabeli rozgrywek. Po sześciu rozegranych spotkaniach miała zero punktów przy stosunku bramek strzelonych do straconych 13:63. Łaskawy dla wrześnińskich hokeistów redaktor „Wiadomości Wrześnińskich” przesunął ich na 4. pozycję i taką informację podał do wiadomości publicznej. W składzie znaleźli się: A., G., M. Jędrzejewscy, W. Przybylski, T. Miara, T., P. Ratajczak, M. Wróbel, A. Wojciechowski, K., M. Pawłowscy, E. Nawrocki, M. Mrowiński, P. Marzyński, P. Przybylski, M. Szymański, M. Wąchalcki.

W dniach 22-27 stycznia 2007 drużyna WTH wzięła udział w II turnieju – benefisie Mariana Niewiady. W imprezie wzięły udział trzy zespoły: Krokodyle II (drużyna Mariana Niewiady), WTH II Września i PTH II Poznań. W turnieju drużyna wrześnińska zremisowała z Krokodylami 4:4 i przegrała z PTH II Poznań 2:6. Ostatecznie zajęła w turnieju 3., ostatnią pozycję.

W marcu 2007 zespół WTH gościł w Toruniu na zaproszenie prezesa Toruńskiego Klubu Hokejowego Pawła Gurtowskiego. Druży-

na WTH pokonała w meczu towarzyskim zespół Klubu Kibica TKH 5:4. Także wiosną 2007 roku WTH wzięło udział w rozgrywkach Północno-Zachodniej Ligi Amatorskiej. Skład WTH przegrał wszystkie mecze i tym samym uplasował się na ostatnim miejscu w tabeli.

Również wiosną 2007 WTH wzięło udział w turnieju Malta Cup. Wystąpiło w nim 11 drużyn, w tym dwie należące do Wrzesińskiego Towarzystwa Hokejowego. W składzie WTH I znaleźli się: A., G., M. Jędrzejewscy, W. Przybylski, P. Marzyński i M. Mrowiński. Do WTH II weszli: T. Miara, M. i M. Pawłowscy, B. Losa, M. Furmanek, J. Czerniak. WTH II znalazło się na 4. miejscu w grupie i nie zakwalifikowało się do dalszych rozgrywek, natomiast WTH I zremisowało z Krokodylami 3:3, następnie pokonało PTH Poznań 6:0, w półfinale wygrało z Dzikimi Kunami 3:0. W finałowej rozgrywce wrzesińskianie spotkali się ponownie z PTH Czarni Poznań i ulegli im 5:8. W efekcie zajęli w turnieju maltańskim 2. miejsce.

9 marca 2007 w ramach turnieju o mistrzostwo Poznania zespół WTH zremisował z Krokodylami Poznań 5:5. Bramki dla WTH zdobyli: A. Jędrzejewski, W. Przybylski, Z. Michalski, P. Marzyński i T. Miara.

Jesienią 2007 roku zebrała się grupa inicjatywna, której celem stało się formalne powołanie Wrzesińskiego Towarzystwa Hokejowego (zespół istniał już i brał udział w rozgrywkach). W składzie znaleźli się: Andrzej Jędrzejewski, Marek Chęciński, Marek Mrowiński, Wojciech Przybylski i Eugeniusz Nawrocki. A. Jędrzejewski został prezesem WTH, wiceprezesem M. Chęciński, sekretarzem W. Przybylski, skarbnikiem M. Mrowiński, natomiast E. Nawrocki znalazł się w komisji rewizyjnej.

W zespole WTH znaleźli się zarówno zawodnicy Zjednoczonych/Krispol Września oraz Zjednoczonych Duo-Med, jak i nowi adeptci gry w hokeja.

Działacze WTH Eugeniusz Nawrocki i Zdzisław Michalski prowadzili rozmowy a propos reaktywacji hokeja na lodzie we Wrześni z Mariuszem Czerkawskim. To on skontaktował ich z prezesem Polskiego Związku Hokeja na Lodzie Zdzisławem Ingielewiczem oraz z kierownikiem sekcji szkoleń ds. młodzieży PZHL Wiktorem

Pyszem. Od W. Pysza wrześnianie otrzymali materiały, które stały się podstawą szkoleń zawodników (przede wszystkim juniorów). Wskazówki merytoryczne przekazali byli kadrowicze reprezentacji Polski Andrzej Masewicz i Adam Fraszko oraz Dariusz Sadowski i Leszek Laszkiewicz (kapitan kadry narodowej).

16 listopada 2007 roku drużyna WTH rozegrała mecze towarzyskie z PTH Poznań, przegrywając pierwszy 2:16, wygrywając w drugim 5:4. W pierwszym spotkaniu z drużyną PTH strzelcami bramek byli: G. Jędrzejewski i W. Przybylski.

28 grudnia 2007 roku odbył się kolejny turniej o mistrzostwo Poznania. W turnieju wystartowały trzy zespoły: PTH Poznań, Krokodyle Poznań i WTH Września. WTH przegrał z PTH Poznań 5:13 i ostatecznie zajął 3. miejsce w tabeli rozgrywek. W wyżej wymienionym meczu bramki dla WTH zdobyli: G. Jędrzejewski (2), A. Jędrzejewski, Pawłowski, Michalski (po 1).

W grudniu 2007 roku ruszyła kolejna edycja Ligi Północno-Zachodniej. Akces do zmagania zgłosiły następujące drużyny: Old Boys Bydgoszcz, PTH Poznań, Stilon Gorzów i WTH Września. 7 grudnia zespół WTH przegrał ze Stilonem Gorzów 1:5. Bramkę w tym spotkaniu dla WTH zdobył M. Szymański. W kolejnym ligowym meczu, rozegranym na Bogdance 14 grudnia 2007, WTH uległo wysoko PTH (1:10), a 23 grudnia zostało pokonane przez Old Boys Bydgoszcz 13:5. W tym spotkaniu bramki dla WTH zdobyli: G. Jędrzejewski (2), M. Szymański, A. Jędrzejewski, Z. Michalski (po 1). 4 stycznia 2008 zespół WTH po raz kolejny zostaje pokonany przez PTH (3:10). W spotkaniu tym wszystkie bramki dla drużyny wrzeńskiej zdobył B. Losa. 23 lutego WTH pokonało Stilon Gorzów 5:3. Mecz II rundy z Old Boys nie odbył się. Ostatecznie WTH ponownie zajęło ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek; po 5 meczach miał na koncie 14 strzelonych i 41 straconych bramek.

W styczniu 2008 WTH Września wzięło udział w mistrzostwach Poznania. W turnieju wystartowały następujące zespoły: PTH Czerwoni Poznań, PTH Czarni Poznań, WTH Września, Krokodyle Poznań i Dzikie Kuny Poznań.

7 stycznia w ramach zmagañ turniejowych WTH spotkało się z PTH Czerwoni. Po trzech tercjach był remis 5:5 – o wszystkim zdecydowały rzuty karne. Skład WTH uległ w nich 1:2. Zdobywcami bramek dla drużyny wrzesińskiej byli: G. Jędrzejewski (3), A. Jędrzejewski (2) i W. Przybylski (1). W rzutach karnych gola zdobył G. Jędrzejewski. 11 stycznia WTH pokonało drużynę Krokodyli 6:1. Bramki zdobyli: Losa (2), A. i G. Jędrzejewscy, Przybylski i Michalski (po 1). W turnieju zespół WTH/Krispol przegrał ponadto z PTH Czarni 2:19. W meczu tym, rozegranym 15 stycznia, bramki dla WTH zdobyli: G. Jędrzejewski i M. Pawłowski. 17 stycznia WTH pokonało Dzikie Kuny 4:3. Bramki w ostatnim spotkaniu zdobywali: B. Losa i Szymański (po 2). W zestawieniu końcowym WTH zajęło 3. miejsce, co może nie jest osiągnięciem fenomenalnym, ale po pierwsze, zespół nie znalazł się na ostatnim miejscu w tabeli, po wtóre, pokonał drużyny poznańskie, czyli takie, które do uprawiania hokeja na lodzie mają warunki bardziej korzystne niż zawodnicy WTH.

W 2008 roku, poza rozgrywkami ligowymi, w meczu towarzyskim WTH po raz kolejny pokonało drużynę Dzikich Kun (8:1). W meczu tym bramki dla WTH zdobyli: A., G., M. Jędrzejewscy, B. Losa, Z. Michalski, A. Meisner, J. Kortysiak i Ł. Jaworski.

28 stycznia 2009 roku rozpoczął się Puchar Benefisowy Mariana Niewiady z Okazji 63. Urodzin – niegdyś zawodnika Cybiny Poznań i Zjednoczonych Września, obecnie jednego ze współtwórców odradzającego się w Poznaniu hokeja. Tego dnia WTH uległ PTH 3:5. W bramce drużyny wrzesińskiej stał G. Czosnowski – zawodnik PTH (członek kadry narodowej Australii w jeździe na rolkach). 4 lutego w spotkaniu zaliczonym do Pucharu Benefisowego M. Niewiady WTH ponownie uległ PTH 2:8. Bramki dla drużyny wrzesińskiej zdobyli: Czosnowski i G. Jędrzejewski. W lutym WTH ponownie spotkało się z poznańskim składem, i to trzykrotnie. W pierwszym meczu (15 lutego) uległo poznaniakom 3:8, w drugim spotkaniu (20 lutego) zostało pokonane 1:6. W tym ostatnim bramkę dla WTH zdobył Czosnowski – zawodnik PTH od kilku spotkań wspie-

rający drużynę z Wrześni. W trzecim meczu zespół WTH przegrał 5:14, a bramki zdobyli: G. Czosnowski (2), Lech Lipiński (dawniej w Zjednoczonych – 2) oraz G. Jędrzejewski (1).

W 2009 roku ponownie zostały rozegrane mistrzostwa Poznania. Do zmagania przystąpiło 6 drużyn: PTH Czarni Poznań, Wilki Śrem, Mamuty Poznań, PTH Czerwoni Poznań, Dzikie Krokodyle Poznań i WTH Września. Mistrzostwa rozgrywane były w dwóch grupach: A i B. WTH znalazł się w grupie B wraz z PTH Czerwoni Poznań i Dzikimi Krokodylami Poznań. 11 marca WTH uległo wysooko PTH Czerwoni (2:22). Bramki dla Wrześni zdobyli G. Jędrzejewski i W. Przybylski. Po przegranej 7 marca z Dzikimi Krokodylami (1:4) WTH zajęło w grupie B ostatnie 3. miejsce i uzyskało prawo do meczu o 5. miejsce w mistrzostwach Poznania. WTH spotkało się z Mamutami Poznań i pokonało ich 14:0.

W marcu 2009 juniorzy WTH rozegrali mecz towarzyski z sekcją juniorską Toruńskiego Klubu Hokejowego. Spotkanie zakończyło się przegraną WTH 1:4. Również porażkę zanotowali młodzi wrześnianie w spotkaniu z zespołem Żaków TKH Toruń (4:5).

W 2009 roku nastąpiła reorganizacja ligi hokejowej. Północno-Zachodnia Liga Amatorska Hokeja na Łódzie ulega przekształceniu i powstała Wielkopolska Amatorska Liga Hokeja na Łódzie. Przed rozgrywkami rundy zasadniczej zespół WTH, w spotkaniu towarzyskim rozegranym 28 listopada 2009, został pokonany przez PTH (4:2). Do rozgrywek ligowych Wielkopolskiej Amatorskiej Ligi Hokeja na Łódzie przystąpiły następujące zespoły: cztery składy z Poznania (PTH Czarni i Czerwoni, Mamuty oraz Dzikie Krokodyle), ponadto śremskie Wilki i WTH Września. 15 grudnia WTH starło się z drużyną Dzikich Krokodyli Poznań. Po trzech tercjach padł remis 2:2. W rzutach karnych 1:0 – zespół z Wrześni wygrał więc spotkanie 3:2. Bramki dla Wrześni zdobyli: Paweł Marzyński, Grzegorz Jędrzejewski i z karnego ponownie G. Jędrzejewski. 7 stycznia 2010 roku WTH pokonało Mamuty 3:1. Zdobywcami bramek dla WTH byli: P. Marzyński, G. Jędrzejewski i M. Chęciński. 21 stycznia drużyna WTH zwyciężyła Wilki 5:2. Bramki w tym spotkaniu

zdobyli: Jabłoński (3), Przybylski i Pawłowski (po 1). 28 stycznia zespół WTH uległ PTH Czarnym 1:9. Strzelcem bramki był M. Jabłoński. 1 lutego WTH po raz kolejny w ramach rozgrywek Wielkopolskiej Amatorskiej Ligi Hokeja na Lodzie zostało zwyciężone przez PTH Czerwonych (2:7). Strzelcy bramek dla WTH: Ratajczak i G. Jędrzejewski. Po rundzie zasadniczej WTH zajęło 3. miejsce, mając po 5 meczach na koncie 8 punktów, przy stosunku bramek zdobytych do straconych 13:21. W drugiej rundzie, 23 lutego, PTH Czarni pokonali WTH 8:3. Bramki w tym spotkaniu strzelili: G. Jędrzejewski i Jabłoński. W meczu o 3. miejsce, rozegranym 4 marca, stanęły naprzeciw siebie WTH i Wilki. Mecz zakończył się zwycięstwem WTH 6:2. Ostatecznie WTH uplasowało się na 3. miejscu. Tabela rundy zasadniczej rozgrywek ligowych uznana została jako mistrzostwa Poznania sezonu 2009/2010.

W lutym 2010 rozpoczęły się rozgrywki II Pucharu Dzikiego Krokodyla. Do rozgrywek przystąpiły zespoły: PTH Poznań, Mamuty Poznań, WTH Września i Dzikie Krokodyle Poznań. 16 lutego w ramach II Pucharu Dzikiego Krokodyla WTH uległ Mamutom 4:5. Ostatecznie w tabeli końcowej pucharu drużyna WTH zajęła 3. miejsce.

Juniorzy WTH w lutym rozegrali dwa spotkania. Pierwsze z drużyną Żaków Toruń, drugie z zespołem żeńskim TKH Jaskółki Toruń. Pierwsze zakończyło się remisem 3:3, drugie zwycięstwem wrześnian 15:3.

W składzie drużyny z Wrześni znaleźli się: Łukasz Mordal, Patryk Bielecki, Filip Lorenc, Arkadiusz Krawiec, Karol Kaczmarek, Zbigniew Zdziennicki, Grzegorz Zieliński, Krzysztof Kołodziejczyk, Bartosz Wojtaszak, Jakub Olejniczak, Łukasz Marzyński, Marcin Furmanek, Tomasz Rogaliński, Sebastian Lipiński (bramkarz wypożyczony z Torunia).

23 marca gracze wystąpili w imprezie charytatywnej „Mecz dla Ewy” (pomoc finansowa dla żony kierownika hokejowej drużyny TKH Toruń Jarosława Ciesielskiego). W meczu tym Z. Michalski i E. Nawrocki oraz Wiesław Maciejewski wystąpili w składzie to-

ruńskich VIP-ów, którzy rozegrali mecz z pochodzącą także z Torunia drużyną Sportowców. Mecz zakończył się wynikiem 3:3, E. Nawrocki zaliczył w nim asystę.

Trenerami zespołu sekcji juniorów są Zdzisław Michalski i Eugeniusz Nawrocki.

Zespół juniorów stanowią: Łukasz Mordal, Patryk Bielecki, Filip Lorenc, Arkadiusz Krawiec, Karol Kaczmarek, Zbigniew Zdziennicki, Grzegorz Zieliński, Krzysztof Kołodziejczyk, Bartosz Wojtaszak, Jakub Olejniczak, Łukasz Marzyński, Marcin Furmanek, Tomasz Rogaliński, Mirosław Jabłoński, Karol Ratajczak, Paweł Kozłowski, Maciej Pawłowski.

Podstawę składu seniorów stanowią: A. Jędrzejewski, G. Jędrzejewski, M. Jędrzejewski, Z. Michalski, E. Nawrocki, W. Przybylski, M. Chęciński, M. Mrowiński, B. Losa, P. Marzyński, T. Miara, H. Mąkowski.

Jak widzimy, wyniki WTH Września nie należą do imponujących. Jakże są zatem powody, aby wspominać o składzie WTH i jego dokonaniach? Po pierwsze, działalność WTH wpisuje się w historię wrzesińskiego hokeja, po wtóre, za sprawą tych panów doszło we Wrześni do reaktywacji tej dyscypliny sportu; po trzecie – i moim zdaniem najważniejsze – panowie, bez względu na to, czy mają na karku szósty krzyżyk, czy „lekką” nadwagę, dają pokoleniu młodzieży pozytywny przykład i impuls do rozwoju, który być może – i miejmy nadzieję, że tak – zamieni się w drużynę o dokonaniach podobnych do tych, jakie mieli Zjednoczeni czy Zryw, a może – większych czego sobie i zapewne nielicznemu gronu czytelników życzę.

Jaka jest lokalizacja wrzesińskiego hokeja na lodzie na tle Wielkopolski? Z powyższych wywodów wynika, że a propos tej dyscypliny sportu Września jest miastem straconych szans. Dawni działacze i zawodnicy (nie wrześnianie, ale Wielkopolanie) mawiają o Wrześni jako o kolebce tej dyscypliny sportu w Wielkopolsce. Coś jest na rzeczy; w latach pięćdziesiątych we Wrześni działały trzy sekcje na siedem w ogóle działających w Wielkopolsce, później propor-



cje uległy dalszym zmianom na korzyść Wrześni, mianowicie ciągłą działalność prowadziły dwie sekcje hokeja na lodzie (na trzy działające w Wielkopolsce). Co dziś z tego pozostało? Niewiele. I niewiele będzie dopóty, dopóki tradycją hokeja na lodzie w naszym mieście nie przejmą się władarze – od burmistrza po wojewodę – oraz lokalni przedsiębiorcy.

# ROZDZIAŁ VIII

## Aneksy

---

### ANEKS 1

*Mecze Zjednoczonych Września w II lidze państwowej – sezon 1972/1973 (z podziałem na wyniki tercji)*

| Przeciwnik          | Wynik | Data       | Wyniki tercji   |
|---------------------|-------|------------|-----------------|
| Unia Oświęcim       | 1:8   | 7 X 1972   | (0:2, 1:4, 0:2) |
| Unia Oświęcim       | 2:9   | 8 X 1972   | (1:3, 0:1, 1:5) |
| Odra Opole          | 2:4   | 22 X 1972  | (0:1, 2:1, 0:2) |
| Odra Opole          | 1:8   | 24 X 1972  | (0:5, 0:2, 1:1) |
| Dolmel Wrocław      | 2:10  | 28 X 1972  | (0:4, 1:4, 1:2) |
| Dolmel Wrocław      | 4:3   | 29 X 1972  | (2:2, 0:0, 2:1) |
| Polonia Bytom       | 4:4   | 4 XI 1972  | (2:1, 1:0, 1:3) |
| Polonia Bytom       | 3:0   | 5 XI 1972  | (0:0, 1:0, 2:0) |
| Cracovia Kraków     | 2:6   | 11 XI 1972 | (2:2, 0:0, 0:4) |
| Cracovia Kraków     | 7:3   | 12 XI 1972 | (3:3, 2:0, 2:0) |
| Stoczniowiec Gdańsk | 4:10  | 18 XI 1972 | (2:1, 1:3, 1:6) |

|                    |      |             |                 |
|--------------------|------|-------------|-----------------|
| Stocznowiec Gdańsk | 3:5  | 19 XI 1972  | (1:1, 1:2, 1:2) |
| Stal Sanok         | 3:5  | 25 XI 1972  | (1:2, 2:1, 0:2) |
| Stal Sanok         | 3:6  | 26 XI 1972  | (0:1, 2:1, 1:4) |
| Włókniarz Zgierz   | 8:6  | 29 XI 1972  | (1:3, 4:0, 3:3) |
| Włókniarz Zgierz   | 11:4 | 30 XI 1972  | (2:2, 4:0, 5:2) |
| Zagłębie Sosnowiec | 1:5  | 9 XII 1972  | (0:1, 1:3, 0:1) |
| Zagłębie Sosnowiec | 1:8  | 10 XII 1972 | (0:0, 1:5, 0:3) |
| Unia Oświęcim      | 0:3  | 6 I 1973    | (0:2, 0:0, 0:1) |
| Unia Oświęcim      | 3:3  | 7 I 1973    | (1:1, 1:1, 1:1) |
| Odra Opole         | 3:3  | 13 I 1973   | (1:1, 1:1, 1:1) |
| Odra Opole         | 0:10 | 14 I 1973   | (0:2, 0:5, 0:3) |
| Dolmel Wrocław     | 3:8  | 20 I 1973   | (1:2, 0:3, 2:3) |
| Dolmel Wrocław     | 1:3  | 21 I 1973   | (0:2, 0:1, 1:0) |
| Polonia Bytom      | 5:4  | 27 I 1973   | (1:0, 2:2, 2:2) |
| Polonia Bytom      | 0:6  | 28 I 1973   | (0:2, 0:3, 0:1) |
| Cracovia Kraków    | 2:10 | 3 II 1973   | (0:2, 0:4, 2:4) |
| Cracovia Kraków    | 2:7  | 4 II 1973   | (2:1, 0:3, 0:3) |

|                     |      |            |                 |
|---------------------|------|------------|-----------------|
| Stoczniowiec Gdańsk | 6:5  | 10 II 1973 | (3:0, 1:3, 2:2) |
| Stoczniowiec Gdańsk | 3:5  | 11 II 1973 | (1:0, 1:3, 1:2) |
| Stal Sanok          | 2:5  | 17 II 1973 | (1:1, 0:2, 1:2) |
| Stal Sanok          | 1:7  | 18 II 1973 | (0:1, 0:3, 1:3) |
| Włókniarz Zgierz    | 4:3  | 24 II 1973 | (2:0, 0:1, 2:2) |
| Włókniarz Zgierz    | 6:4  | 25 II 1973 | (1:1, 3:3, 2:0) |
| Zagłębie Sosnowiec  | 6:12 | 3 III 1973 | (2:4, 1:3, 3:5) |
| Zagłębie Sosnowiec  | 1:16 | 4 III 1973 | (0:4, 0:3, 1:9) |

## ANEKS 2

*Mecze Zjednoczonych Września w II lidze państwowej (grupa północna) sezon 1973/1974 (z podziałem na wyniki tercji)*

*I runda*

| Przeciwnik       | Wynik | Data      | Wyniki tercji   |
|------------------|-------|-----------|-----------------|
| Włókniarz Zgierz | 3:3   | 14 X 1973 | (1:1, 1:1, 1:1) |
| Włókniarz Zgierz | 0:8   | 15 X 1973 | (0:2, 0:4, 0:2) |
| Dolmel Wrocław   | 6:15  | 20 X 1973 | (1:4, 2:3, 3:8) |
| Dolmel Wrocław   | 7:10  | 21 X 1973 | (2:3, 1:3, 4:4) |
| Legia Warszawa   | 0:5   | 27 X 1973 | walkower        |

▼

|                    |      |            |                 |
|--------------------|------|------------|-----------------|
| Legia Warszawa     | 0:5  | 28 X 1973  | walkower        |
| Boruta Zgierz      | 4:8  | 10 XI 1973 | (1:0, 2:6, 1:2) |
| Boruta Zgierz      | 5:10 | 11 XI 1973 | (3:2, 0:4, 2:4) |
| Znicz Pruszków     | 7:1  | 24 XI 1973 | (2:0, 4:0, 1:1) |
| Znicz Pruszków     | 3:8  | 25 XI 1973 | (0:0, 1:3, 2:5) |
| Stocznowiec Gdańsk | 1:12 | 1 XII 1973 | (0:5, 1:5, 0:2) |
| Stocznowiec Gdańsk | 1:16 | 2 XII 1973 | (1:4, 0:4, 0:8) |
| Stilon Gorzów      | 4:6  | 17 XI 1973 | (1:2, 3:1, 0:3) |
| Stilon Gorzów      | 2:7  | 18 XI 1973 | (1:3, 1:1, 0:3) |

## *II runda*

|                  |      |           |                  |
|------------------|------|-----------|------------------|
| Włókniarz Zgierz | 3:2  | 5 I 1974  | (2:1, 0:1, 1:0)  |
| Włókniarz Zgierz | 2:5  | 6 I 1974  | (1:1, 0:1, 1:3)  |
| Dolmel Wrocław   | 1:12 | 12 I 1974 | (0:5, 1:2, 0:5)  |
| Dolmel Wrocław   | 5:12 | 13 I 1974 | (3:1, 2:5, 0:6)  |
| Legia Warszawa   | 1:9  | 19 I 1974 | (0:3, 1:2, 0:4)  |
| Legia Warszawa   | 0:21 | 20 I 1974 | (0:10, 0:4, 0:7) |

▼

|                     |      |            |                 |
|---------------------|------|------------|-----------------|
| Boruta Zgierz       | 2:11 | 26 I 1974  | (0:4, 1:2, 1:5) |
| Boruta Zgierz       | 4:8  | 27 I 1974  | (2:4, 1:2, 1:2) |
| Stilon Gorzów       | 3:6  | 9 II 1974  | (1:3, 2:2, 0:1) |
| Stilon Gorzów       | 7:4  | 10 II 1974 | (3:1, 1:0, 3:3) |
| Znicz Pruszków      | 9:3  | 16 II 1974 | (4:0, 2:1, 3:2) |
| Znicz Pruszków      | 10:8 | 17 II 1974 | (6:1, 1:3, 3:4) |
| Stoczniowiec Gdańsk | 4:13 | 23 II 1974 | (1:6, 3:4, 0:3) |
| Stoczniowiec Gdańsk | 1:20 | 24 II 1974 | (0:5, 1:9, 0:6) |



# **CZEŚĆ II**

## **Historia koszykówki we Wrześni do 2010 roku**



# ROZDZIAŁ I

## Koszykówka – charakterystyka ogólna

---

W dwudziestoleciu międzywojennym koszykówka nie była dyscypliną autonomiczną. Młodzież sportowa uprawiała kilka dyscyplin. Latem grano najczęściej w piłkę nożną, siatkówkę czy koszykówkę, zimą przykręcano do butów łyżwy lub przywiązywano sznurkiem deski od beczek i uprawiano sporty zimowe. Przed rokiem 1939 mecze koszykówki były dodatkiem do innym imprez sportowych, na przykład wstępem do meczów piłki kopanej – używając określenia komentatora sportowego Jana Ciszewskiego. Cecha ta wygasła bezpośrednio w latach poprzedzających wybuch II wojny, niemniej jednak była dominującą w latach II Rzeczypospolitej.

W okresie po drugiej wojnie światowej możemy zaobserwować, że koszykówka wywalczyła sobie pozycję samodzielnej dyscypliny sportowej, ale jeszcze w latach sześćdziesiątych czy nawet siedemdziesiątych jeden zespół brał udział zarówno w rozgrywkach koszykówki, jak i siatkówki. Łącznie też organizowano turnieje koszykówki i siatkówki. Oddzielenie koszykówki od siatkówki związane było z krystalizowaniem się wąskich specjalizacji, nie tylko w świecie sportu, ale niemalże w każdym obszarze ludzkiej aktywności; ponadto z wymogami rozgrywek ligowych oraz z ograniczeniami organizmów sportowców.

### *Treningi i warunki ich przeprowadzania*

W okresie przedwojennym trenowano i rozgrywano spotkania na otwartej przestrzeni. Wejście koszykówki do sal stało się dopiero cechą powojenną. Koszykówka coraz częściej zaczęła być obecna w salach, w mniejszym stopniu na boiskach otwartych.

W latach pięćdziesiątych czy sześćdziesiątych niezbyt wiele uwagi poświęcano rozgrzewce przed treningiem. Trwała ona zaledwie kilka minut, po czym zawodnicy przystępowali do treningu polegającego na grze na jeden kosze we dwóch, trzech czy czterech uczestniczących w treningu. Kiedy skład trenujących uległ poszerzeniu, grano na dwa kosze – dwóch na dwóch, trzech na trzech etc. Słowem, treningi nieznacznie różniły się od rozgrywanych meczów. Brakowało przygotowania lekkoatletycznego i kondycyjnego zawodników. Wiązało się to między innymi z deficytem wiedzy trenerów. Trenującym był zazwyczaj zawodnik o największym stażu w dyscyplinie czy autorytecie; to wystarczało, aby przewodził pozostałym uczestniczącym w treningach.

Nie przeprowadzano szkolenia motorycznego. Nie było czasu na nadrabianie zaległości technicznych poszczególnych zawodników. Spora część czasu treningu przeznaczona była na szkolenie taktyczne drużyny. Zaległości techniczne były doskonalone w trakcie gry lub pozostawały w obszarze zaniedbania. Tak było w okresie Spójni, Stali, Sparty czy przez większość czasu funkcjonowania sekcji koszykówki KS Victoria. Panowie trenowali przede wszystkim rozgrywając mecze, w przerwie treningów schodzili do szatni, zapalali papierosa lub dwa, po czym po wypaleniu kontynuowali trening.

Treningi znacznie zwiększyły swą jakość z chwilą podjęcia pracy nauczyciela wychowania fizycznego i trenera przez Ryszarda Kurzawskiego. Włodzimierz Sull czy Jerzy Szamałek – zawodnicy, a później trenerzy, podkreślają, że za sprawą R. Kurzawskiego – absolwenta warszawskiej AWF – wrzeńska koszykówka nabrała nowych standardów. W treningu swoją obecność w znaczący sposób zaznaczyły ćwiczenia na motorykę i technikę. Dopiero po przygotowaniu motorycznym i technicznym przystępowano do ćwiczenia taktyki. Ten sposób prowadzenia treningów powielali w swojej pracy i W. Sull, i J. Szamałek.

Ograniczeniami stojącymi na drodze do uzyskania optymalnych wyników były warunki prowadzenia treningów oraz braki sprzęto-

we. Żadna z sal we Wrześni (do czasu powstania sali przy Technikum Rolniczym) nie spełniała norm do grania w koszykówkę. Sala liceum ogólnokształcącego, gdzie trenowali między innymi zawodnicy Victorii, wyłożona była śliskim linoleum konserwowanym oliwką, co powodowało dalsze zmniejszenie przyczepności obuwia do podłoża. Gdzie linoleum uległo przetarciu, brakujące fragmenty uzupełniano płytkami z PCV. Brak hali sportowej o pełnych wymiarach powodował, że kiedy drużyna koszykarska grała mecz wyjazdowy i znalazła się w sali o innych wymiarach (na przykład w hali o pełnym wymiarze), inne były punkty odniesienia niż w warunkach, w jakich trenowano, co sprawiało, że gra dla zawodników stawała się trudniejsza.

Braki okoliczności do trenowania uzupełniane były deficytem sprzętu sportowego. Brakowało nawet piłek. Wielkim sukcesem na polu pozyskiwania sprzętu sportowego było zdobycie ośmiu piłek skórzanych przez nauczyciela liceum ogólnokształcącego Leonarda Więckowskiego, co przez niektórych zawodników do dzisiaj jest wspomniane ze łzą w oku. Był to wyczyn tak niebywały, że znalazł swoje odbicie w materiale źródłowym obecnym w archiwum.

W latach siedemdziesiątych niewiele się zmieniło. Braki w sprzęcie powodowały, że czas treningu nie był wykorzystany optymalnie. Jak mógł, skoro w sali podczas treningu były zaledwie dwie piłki, a kolejka do wykonania ćwiczenia z piłką – na przykład rzutu osobistego – obejmowała wszystkich, którzy przyszli uczestniczyć w treningu.

Początkowo dla zawodników nie organizowano obozów sportowych. Z czasem zaczęły one odgrywać coraz większą rolę w przygotowaniu zawodników przed rozpoczęciem zmagania sezonowych. Jerzy Szamałek wspomina, że w czasie gry w składzie Zjednoczonych/Victorii Września odbył zaledwie jeden obóz (w DarłóWKu); później obozy, jak również połączone z nimi turnieje stały się praktyką w szkoleniu zawodników.

Początkowo trenowali i rozgrywali spotkania sami panowie, ale już w latach trzydziestych ubiegłego wieku na płytach boisk zaczę-

ły się pojawiać panie. Warto się tu na chwilę zatrzymać, ponieważ różnica między dziewczętami i chłopcami miała (i zapewne ma) istotne znaczenie w trakcie procesu szkoleniowego. Dziewczynom (jak mówi jeden z trenerów) nie wolno było, używając sformułowań kolokwialnych, „odpuszczać”. Dziewczyna po przerywaniu treningu łatwo do niego nie wracała. Dziewczyny na mecze rzadko przyprowadzały rodziny, niechętnie występowały w pierwszej piątce. Chciały jak najszybciej zrobić swoje i odejść. Chłopcy natomiast odwrotnie – lubili i lubią się pokazywać, popisywać umiejętnościami, rywalizują o wstąpienie do pierwszego składu. Złośliwi rozdzielają nawet dyscyplinę w wydaniu męskim i żeńskim, nazywając tę drugą odmianę „grą do kosza”, gdyż w wykonaniu pań nie występują w trakcie gry zbita znad obręczy, wsady i inne elementy towarzyszące grze panów.

### *Motywacje i mentalność*

Dlaczego właśnie koszykówka? Na przestrzeni lat zmieniały się motywacje kierujące młodych ludzi do gry w koszykówkę. Z perspektywy czytającego ten tekst w chwili obecnej, jak również piszącego, są to rzeczy oczywiste, niemniej jednak warte nakreślenia, gdyż jest to jeden z wielu elementów zmieniających się w tym sporcie na przestrzeni kilku dziesiątek lat.

Często było tak, że nie jedna motywacja leżała u podstaw rozpoczęcia gry w koszykówkę. Zawodnicy rozpoczynający grę w latach sześćdziesiątych wskazują na oddziaływanie kolegów, za sprawą których oni także zaczęli grać w koszykówkę. Na boisko przenośli się przyjaźnie z ław szkolnych. Koledzy, którzy chodzili do tej samej klasy, przyjaźnie przynosili na płytę boiska.

Istotnym czynnikiem była niska oferta dorobku cywilizacyjnego. Młodzieży niezainteresowanej projekcjami filmów przede wszystkim radzieckich w kinach Tonsil czy Pionier oraz nikłym księgozbiorem biblioteki publicznej pozostawał sport. Niektórzy zawodnicy

decydowali się na akces do tej dyscypliny ze względu na obecność na trybunach przedstawicielek płci pięknej, przed którymi urządzano nie lada popisy lub... chciano to robić.

W ostatnich latach motywacją do gry stają się sukcesy polskich zawodników w najbardziej prestiżowej lidze koszykarskiej na świecie – NBA. Udział w rozgrywkach ligowych Cezarego Trybańskiego, Macieja Lampego i przede wszystkim Marcina Gortata pokazują, że możliwym jest wstąpienie do elitarnego grona koszykarzy. W przypadku Wrześni silne jest oddziaływanie kariery Łukasza Koszarka; w szkołach podstawowych znajduje on grupę licznych naśladowców.

Istotnym składnikiem mentalności jest nastawienie trenerów. Tak dawniej, jak i teraz ważnym komponentem było i jest ukierunkowanie na wynik drużyny. W świecie zdominowanym przez sukces nie jest to osobliwość, zwłaszcza że za sukcesami zaczynają płynąć pieniądze, ale optymalnym stosunkiem trenerów byłoby nastawienie na wyszkolenie z grona na przykład 100 zawodników czy zawodniczek jednego pierwszoligowego oraz dwóch, trzech drugoligowych. Nastawienie na wynik powoduje „zarzynanie” zawodników, co ma dalsze konsekwencje. Często po zakończeniu kariery na poziomie zawodnika koszykarze dość rzadko decydują się na kontynuowanie obecności w dyscyplinie w charakterze trenera czy działacza sportowego.

## *Sprzęt sportowy*

Początkowo do gry wykorzystywano tablice drewniane ze stalowymi obręczami. W latach osiemdziesiątych XX w. wprowadzone zostały tablice z pleksiglasu, które miały jednak tę wadę, że ulegały porysowaniu; po kilku latach matowiały na skutek mikropęknięć wewnętrznych powstałych z racji uderzeń piłką i w wyniku działania światła słonecznego. Następnie zastosowanie znalazły tablice ze szkła hartowanego. One też miały swoje defekty. W związku

z tym, że nie było jeszcze wówczas obręczy uchylnych, podczas uwieszenia się zawodnika na obręczy tablice z hartowanego szkła pękały. Po epoce szkła hartowanego do użycia weszły tablice ze szkła akrylowego. Pojawienie się obręczy uchylnych związane było z modą na NBA i efektownymi wsadami do kosza połączonymi z uwieszaniem się na obręczy.

Początkowo do gry wykorzystywano piłki skórzane w poprzeczne prążki, wiązane rzemieniem, ścięciem przypominającym zamek błyskawiczny. Po kilkunastu latach zaczęto posługiwać się węgierskimi piłkami skórzanymi, gdzie w miejsce rzemienia wstawiona była wkładka z korka wraz z otworem na igłę. Jednak, jak wspominają zawodnicy grający w latach sześćdziesiątych, piłki te „rozbijały się”, czyli zwiększały swoją objętość, stawały się coraz większe jak również „puszczały na szwach”. To wszystko powodowało, że dość szybko stawały się niezdatne do użytku.

Pod koniec lat sześćdziesiątych gracze nasi zaczęli posługiwać się piłkami z tworzywa sztucznego Weliko Tyrnowo (z Bułgarii). Piłki te były dość odporne, nie chciały się odbijać, z dziesięciu sztuk pięć nadawało się do rzucania, a drugie pięć do wyrzucenia. Czas jednak zrekompensował to koszykarzom, wkładając im w dłonie chińskie piłki gumowe (nabywane w Czechosłowacji), które z kolei... odbijały się zbyt wysoko. Ostatnie dziesięciolecie należą do piłek skórzanych z cienko wyprawionej skóry (Molten, Mikasa) oraz do piłek z tworzyw sztucznych (Spalding).

## *Strój sportowy*

Wykorzystywanym do gry w koszykówkę obuwiem początkowo były pepegi (od skrótu PPG – Polski Przemysł Gumowy). Oprócz nich zawodnicy obuci byli w trampki wojskowe produkowane przez Stomil Grudziądz. Prawdziwym hitem obuwniczym były białe trampki chińskie z charakterystycznym czerwonym kółkiem po zewnętrznej stronie buta. Były to trampki o bardzo dobrej przy-

czepności – w przeciwieństwie do obuwia produkowanego w Wałbrzychu – charakteryzującego się z kolei zbyt małą przyczepnością. W ostatnich latach szczytem popularności cieszyły się Nike, Adidasy, jak również Jordany czy AND-1 (zwane w żargonie zawodniczym „enduanami”).

Początkowo do gry wykorzystywano spodenki gimnastyczne, w których uprawiano inne dyscypliny sportowe, oraz podkoszulki. Moda na spodenki, w jakich dzisiaj uprawia się tę dyscyplinę, przyszła wraz z przyjazdem do Polski drużyny koszykarzy Dynamo Moskwa. Zaczęto wówczas stosować spodenki z nogawkami, nazywając je „dynamkami”.

# ROZDZIAŁ II

## Koszykówka we Wrześni do 1939 roku

---

### *Rys historyczny*

Rozwój koszykówki nierozzerwalnie związany jest z Wielkopolską, albowiem to właśnie z Poznania rekrutuje się pierwszy przedwojenny mistrz Polski. W 1928 roku w Łodzi rozegrano pierwsze mistrzostwa Polski, wygrane przez poznańskich harcerzy z Czarnej Trzynastki. Z centrum impuls poszedł na prowincję i niebawem zaczęto uprawiać tę dyscyplinę sportu w większości miast Wielkopolski, tym bardziej że koszykówka została wpisana przez kuratorium poznańskie do programu nauczania w szkołach średnich.

Początkowo cieszyła się nikłym zainteresowaniem wśród mieszkańców Wrześni. Jeszcze w 1930 roku, przy okazji podania do publicznej wiadomości wyniku meczu między III Drużyną Harcerską a VI klasą wrzeșińskiego gimnazjum (21:10 dla drużyny harcerzy), redaktor „Orędownika Wrzeșińskiego”, komentując spotkanie, dodaje, że „rzadko odbywają się takie zawody we Wrześni”. Z czasem jednak dyscyplina przybierała na popularności, do meczów dochodziło znacznie częściej niż przed rokiem 1930, a redaktorzy podawali do publicznej wiadomości nie tylko wyniki rozgrywek miejscowych, ale nawet rezultaty spotkań drużyny narodowej. Pozwolę sobie przytoczyć jeden z nich: Polska – Niemcy (mecz z 19 marca 1939 roku) 50:10 dla... Polski. Nie bez przyczyny przytaczam ten wynik, albowiem między Niemcami, koszykówką oraz Wrześnią istnieje mały, ale jednak związek. W 1936 roku na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie reprezentacja Polski zajęła IV miejsce. W składzie Polski, w tak zwanej Wielkiej Piątce, był Janusz Patrzykont – późniejszy trener Zjednoczonych Września czy, jak chcą niektórzy, konsultant lub doradca wrzeșińskich koszykarzy.



W latach II RP rzadko kiedy rozgrywano tylko i wyłącznie mecze koszykówki. Jak już wspomniano, najczęściej łączono je z meczami siatkówki. Drużyna najpierw rozgrywała mecz w siatkówkę, by po chwili grać w koszykówkę (lub w odwrotnej kolejności). Mecze koszykówki były też wstępem do meczów piłkarskich lub zawodów lekkoatletycznych. Zdarzeniem obrazującym pierwszy przykład niech będzie 16 października 1932 roku – mecz piłkarski między GKS Września a GKS Słupca. Przed spotkaniem piłki nożnej dwie miejscowe drużyny – Strzelca i GKS-u – rozegrały mecz w koszykówkę.

Wstępem do zawodów lekkoatletycznych był mecz koszykówki, jaki rozegrano 18 października 1931 roku. Na boisku gimnazjalnym rozegrany został wtedy mecz między GKS Września a zespołem gimnazjalnym z Gniezna.

Łączenie dyscyplin (wspólne zawody czy występy) świadczyły z jednej strony o niewielkim zainteresowaniu koszykówką jako dyscypliną autonomiczną, z drugiej zaś mówią o potrzebie popularyzacji koszykówki przez działaczy sportowych i zawodników.

Do gry w koszykówkę wykorzystywane były we Wrześni następujące obiekty otwarte: boiska na stadionie miejskim, koszarowe, gimnazjalne, boisko przy Komendzie Powiatu Związku Strzeleckiego (naprzeciw starostwa powiatowego ul. 3 Maja 4), jak również ogród bractwa kurkowego oraz park miejski im. Józefa Piłsudskiego. Z obiektów zamkniętych posługiwano się halą koszar 68. pułku piechoty oraz salą gimnazjum państwowego.

W związku z tym, że grano i trenowano przede wszystkim na wolnym powietrzu, koszykówkę uprawiano od wiosny do późnych dni jesieni, nawet na początku grudnia. Na przykład I Turniej Błyskawiczny Drużyn Miejscowych odbył się 4 grudnia 1932 roku (na boisku GKS Września), przesunięty na ten dzień z 20 listopada. Zimą uprawianie koszykówki zamierało, mimo możliwości korzystania z sal.

Koszykówką parali się przede wszystkim mężczyźni (w drużynach pięciosobowych plus jeden lub dwóch graczy rezerwowych),

jednak od 1930 obserwujemy obecność w tej dyscyplinie także pań. W tym oto roku w Szkole Wydziałowej Żeńskiej rozegrano mecze koszykówki między klasami w ramach Święta Sportowego. Po czasie jednak panie decydowały się wyjść na zewnątrz i uprawiać tę dyscyplinę poza opłotkami szkolnymi. 4 i 11 czerwca 1939, podczas Powiatowego Dnia Sprawności Fizycznej Powiatu, w turnieju miejscowych drużyn koszykówki wystąpiły także drużyny żeńskie.

Do grona działaczy przedwojennych możemy zaliczyć: Roberta Krupę, Makowskiego, Czesława Stachowiaka, Leona Charońskiego. Panowie łączyli w jednej osobie funkcje działacza, trenera, sędziego, a czasami i zawodnika.

### *Gimnazjalny Klub Sportowy*

W latach międzywojennych najsilniejszą drużyną koszykówki we Wrześni był zespół Gimnazjalnego Klubu Sportowego. Początkowo GKS posiadał jedną drużynę, ale w miarę popularyzacji koszykówki doczekał się aż trzech drużyn w sekcji koszykówki.

Skład GKS-u dobrze radził sobie na miejscowym podwórku, o czym świadczą wyniki poniższych spotkań.

W roku 1931 GKS zajął 2. miejsce w klasie juniorów w trakcie rozgrywek Święta Wychowania Fizycznego i Przynależności Wojskowej (21 czerwca). W 1932 roku GKS pokonał wrzesińską drużynę Sokoła 38:6, GKS III zwyciężył tę samą ekipę 11:8, natomiast GKS II – SMP Września 26:3.

Z 1932 roku znane są nazwiska zawodników sekcji koszykówki Gimnazjalnego Klubu Sportowego. Należeli do niej: Łukomski, Reyzner, Garbacki, Makowski, Mojecki, Chudziak, Robakowski.

17 września 1933 doszło do spotkania między drużynami GKS-u i Victorii Września. Przez dziennikarza „Orędownika Wrzesińskiego” mecz rekomendowany był jako bój „między dwiema najsilniejszymi drużynami piłki koszykowej we Wrześni”. Zakoń-

czył się zwycięstwem gimnazjalistów 29:13. W drużynie gimnazjalnej wystąpili: Robakowski, F. Reyzner, A. Garbacki, T. Makowski, W. Łukomski.

24 listopada 1935 doszło do spotkania między drużyną GKS-u a zespołem Wojskowego Klubu Sportowego 68. pp. Mecz zakończył się porażką GKS 10:18. Jak donosi „Orędownik”, „na graczy GKS ujemnie wpłynęła sala i wiszące kosze”. No tak, na boisku stadionu miejskiego czy na boisku gimnazjalnym kosze były stojące.

22 marca 1936 drużyna GKS-u pokonała zespół Strzelca 49:15. W składzie drużyny gimnazjalnej zaleźli się: Wachel (zdobywca 23 punktów), Jankowski (12), Łosiński (8), Gralak (6). Piątkę uzupełnił Chyłka. Tego samego roku (4 października) gimnazjaliści wygrali z drużyną Sokoła 19:9 i ponownie ze Strzelcem 37:21.

W latach 1936-38 drużyna koszykówki Gimnazjalnego Klubu Sportowego trzy razy pod rząd zdobyła tytuł mistrza Wrześni, w roku 1938 zdobywając na własność Puchar Przechodni Powiatowego Komitetu Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, czyli organizatora derbów Wrześni.

Drużyna Gimnazjalnego Klubu Sportowego rozgrywała spotkania z drużynami spoza miasta, ale często takie konfrontacje przegrywała. W 1931 roku GKS Gniezno pokonał GKS Września 39:3, co redaktor „Orędownika Wrzesińskiego” tłumaczył „zupełnym brakiem treningów” ze strony wrześnian. 2 października 1932 turniej błyskawiczny (2 x 10 minut) wygrała drużyna GKS-u Gniezno, pokonując ponownie zespół wrzesińskich gimnazjalistów. 23 października 1932 gimnazjaliści ulegli zawodnikom ze Stelli Gniezno 28:32. Wisienką na torcie jawi się wynik z 1929 roku, kiedy to GKS Września w meczu z drużyną Państwowego Seminarium ze Słupcy wygrał 16:14. GKS w tym spotkaniu reprezentowali: Zgoliński, Ciesielski, Makowski, Lis, Spisak.

Spotkania remisowe: w 1932 roku z GKS Gniezno 10:10, 11 października 1936 16:16 w spotkaniu z GKS Słupca.

Gimnazjaliści zajmowali się również organizacją imprez, w których jedną z atrakcji były mecze koszykówki.

Przykładem zmysłu organizacyjnego członków sekcji niech będzie turniej koszykówki drużyn miejscowych z udziałem Stelli Gniezno (23 października 1932). Mecze odbyły się na boisku klubu gimnazjalnego, wstęp był płatny (25 i 40 groszy) ze względu na koszt ściągnięcia do Wrześni zawodników Stelli. W 1934 roku GKS zorganizował mecz koszykówki w czasie Zielonych Świątków. 2 maja 1937 odbył się Wiosenny Turniej Koszykówki o Mistrzostwo Wrześni, zorganizowany przez zawodników i działaczy gimnazjalnego klubu.

### *Harcerze*

Harcerze wrześnińscy w latach 30. XX wieku dysponowali trzema drużynami. Pierwszą z nich była Drużyna Harcerska przy gimnazjum państwowym, drugą Drużyna Hufca Gimnazjalnego, ostatnią – III DH.

Drużyna Harcerska działająca przy gimnazjum w rozgrywkach podczas Powiatowego Święta Przystosobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego (19 października 1930) zajęła 1. miejsce. Drużyna Hufca Gimnazjalnego uplasowała się tam na 2. pozycji. W tym samym roku drużyna koszykówki III DH pokonała V klasę gimnazjum 21:10 (1 czerwca 1930).

W 1931 roku w czasie Święta Wychowania Fizycznego i Przystosobienia Wojskowego (21 czerwca) harcerze gimnazjum w klasie juniorów zajęli 1. miejsce, pokonując drużynę Gimnazjalnego Klubu Sportowego.

### *Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej*

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej posiadało początkowo jedną drużynę, a później dwie – seniorów i juniorów.

Drużyna Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej uplasowała się na 5. pozycji w trakcie turnieju rozegranego 19 października 1930

roku w ramach Powiatowego Święta Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego. W następnym roku SMP zajęło 3. miejsce w zawodach koszykarskich w ramach Święta Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w klasie juniorów. Zawody rozegrano 21 czerwca 1931.

Podobnie jak inne wrzesińskie drużyny, skład SMP osiągał niedostateczne wyniki w konfrontacji z drużynami spoza Wrześni. Wychodząc w 1934 roku poza granice miasta, doznał sromotnej porażki. W meczu rozegranym z SMP Inowrocław drużyna wrzesińska przegrała 4:74. Mecz odbył się 29 kwietnia 1934. SMP Inowrocław, przystępując do meczu z SMP Września, nosił tytuł mistrza okręgu kujawskiego.

### *Szkoła Mleczarska*

Sekcja koszykówki w Szkole Mleczarskiej zawiązała się stosunkowo późno, bo dopiero w 1935 roku. W tym też roku (6 października) zespół zagrał w Dorocznym Turnieju Koszykówki. Bez sukcesów. 18 czerwca 1939 drużyna młodych mleczarzy wzięła udział w Powiatowym Dniu Sprawności Fizycznej, zajmując w nim 3. miejsce.

### *Towarzystwo Gimnastyczne Sokół*

W 1931 roku zorganizowano w Towarzystwie Gimnastycznym Sokół sekcję koszykówki; jak podaje „Orędownik Wrzesiński” – oddział koszykówki. Było to powołanie formalne, gdyż drużyna wrzesińskiego Sokola mecze rozgrywała już w 1930 roku, zajmując 4. miejsce w turnieju rozegranym w ramach Powiatowego Święta Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego (19 października).

W roku formalnego powołania zespół sokoli zajął 3. miejsce w klasie seniorów w zawodach rozegranych w trakcie Święta Wy-

chowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego (21 czerwca). Niedługo potem sekcja koszykówki wrzesińskiego Sokoła zawiesiła działalność, jednak 6 marca 1933, na zebraniu wrzesińskiej organizacji sokolej, postanowiono wznowić treningi i uczestnictwo sekcji koszykówki w rozgrywkach.

W 1937 roku drużyna Sokoła wrzesińskiego posiadała dwie drużyny w sekcji koszykówki. Drużyny te wzięły udział w roku następnym w turnieju o mistrzostwo miasta Wrześni, zajmując 2. i 3. miejsce.

Nieco gorzej drużyna sokoła radziła sobie w konfrontacji z drużynami spoza Wrześni. Między innymi niekorzystnymi dla naszych sokołów wynikami znalazł się ten z 4 maja 1934 roku, kiedy to wrześnianie zostali pokonani przez sokoła drużynę z Gniezna 17:22.

## *Victoria*

Sekcja koszykówki KS Victoria liczyła początkowo jeden zespół, ale kiedy dyscyplina nabierała na popularności, władze klubowe zdecydowały się na utworzenie drugiego składu.

W konfrontacjach z drużynami miejscowymi Victoria odnosiła następujące wyniki. W 1931 roku pokonała drużynę Strzelca 22:2; 21 czerwca tego roku skład seniorów zajął 1. miejsce podczas rozgrywek Święta Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Tym samym Victoria zdobyła tytuł mistrza Wrześni. Podobnie było rok później. Victoria zajęła 1. miejsce w Turnieju o Mistrzostwo Powiatu Wrzesińskiego (w ramach I Święta Wiosennego Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego – 12 czerwca 1932). W tym też roku Victoria zmierzyła się z GKS-em Września, pokonując go 14:2. Zwycięstwo to było kolejną porażką GKS-u w konfrontacji z Victorią. Kolejna wygrana Victorii miała miejsce 10 kwietnia 1932 – pokonała wtedy GKS I w meczu otwarcia sezonu, i to na boisku gimnazjalnym. Rok później nastąpił przełom w rozgrywkach; 17 września 1933 Victoria uległa drużynie gimnazjalistów 13:29.

W tym czasie w drużynie Victorii grali: Budzyński, Janicki, Nowak, Jaskulski, Stachowiak. W meczu z gimnazjalistami wyróżniającymi się zawodnikami byli Janicki i Budzyński.

W pierwsze święto Wielkanocy 1936 roku Victoria pokonała drużynę Związku Strzeleckiego 35:13. W tym też roku w trakcie zawodów zorganizowanych przez Powiatowy Komitet Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego drużyna sekcji koszykówki najstarszego wrzesińskiego klubu wygrała z zespołem Szkoły Mleczarskiej 26:13.

W 1935 roku drużyna sekcji koszykówki KS Victoria zajęła 1. miejsce w dorocznym turnieju koszykówki. Zespół Victorii wystąpił w składzie: Pranke, W. Makowski, F. Janicki, J. Janicki, A. Pietrzak, Nowak, Stachowiak.

W dwudziestoleciu międzywojennym drużyna Victorii potykała się także z żołnierzami stacjonującego we Wrześni 68. pułku piechoty. W 1936 roku skład Victorii zmierzył się z drużyną WKS 68. pp. i przegrał spotkanie 12:23.

Sekcja zawodników Victorii rozgrywała spotkania nie tylko z drużynami miejscowymi, ale i z zespołami spoza Wrześni.

4 czerwca 1931 roku Victoria Września uczestniczyła w zawodach eliminacyjnych w Miejskim Ośrodku Wychowania Fizycznego w Poznaniu celem wystawienia jednej drużyny jako reprezentantki DOK VII na ogólnopolskie zawody do Spały. Drużyna Victorii w turnieju eliminacyjnym pokonała zespół 56. pułku piechoty z Cerekwicy 18:4 oraz drużynę SMP Buk 24:2. W ten sposób stała się reprezentantką DOK VII na zawody do Spały.

Nieco gorzej wiodło się Victorii w 1932 roku. W konfrontacji z drużyną Stelli Gniezno (23 października) zespół wrzesiński przegrał 10:35.

## *Związek Strzelecki*

Zespół Związku Strzeleckiego był kolejną drużyną biorącą udział w rozgrywkach wrzesińskich sekcji koszykówki. Drużyna zajęła

3. miejsce w ramach rozgrywek Powiatowego Święta Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego (19 października 1930 roku), natomiast 2. miejsce podczas święta WFIPW 21 czerwca 1931.

### *Inne drużyny koszykówki*

Oprócz wyżej wymienionych składy koszykarskie posiadały następujące szkoły i organizacje społeczne: Szkoła Przemysłowo-Handlowa, Szkoła Wydziałowa Żeńska, 68. pułk piechoty i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Drużyna sekcji koszykówki Wojskowego Klubu Sportowego w 1935 roku zdobyła tytuł mistrza Wrześni w zawodach zorganizowanych przez Powiatowy Komitet Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Dysponujemy pojedynczymi wynikami Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. W meczu KSM – Klub Sportowy Związku Strzeleckiego (15 sierpnia 1934 roku) drużyna katolickiej młodzieży pokonała drużynę strzelecką 28:18.



# ROZDZIAŁ III

## Victoria Września i Zjednoczeni Września

---

W 1946 roku sekcja koszykówki wznowiła działalność po przerwie spowodowanej wojną. Początkowo rozgrywano tylko mecze towarzyskie; ligowe rozpoczęły się w roku 1947. To właśnie wtedy, po blisko dwóch latach treningów i spotkań o charakterze towarzyskim, drużyna wzięła udział w rozgrywkach B-klasy. Do grona wiodących zawodników w tym czasie należeli: Eugeniusz Ziętek, Waław Robaszekiewicz, Stanisław Sierszula, Jerzy Wróblewski, Janusz Kamiński i Eugeniusz Cizak.

W roku 1948 Victoria ponownie uczestniczyła w rozgrywkach klasy B. Do rozgrywek przystąpiło 7 zespołów podzielonych na dwie grupy. Victoria znalazła się w grupie II wraz z ZZK II Gniezno, HCP II Poznań i Wartą II Poznań. Po pogrzebaniu w Święto Zmarłych 1948 roku drużyny ZZK II Gniezno Victoria znalazła się na 3. pozycji w tabeli. Tym samym awansowała do klasy A.

W roku 1949 Victoria uczestniczyła w rozgrywkach klasy A. Pozostałymi zespołami grającymi wówczas w klasie A były: ZZK Gniezno, ZZK B Poznań, Warta Poznań, HCP Poznań i Zieloni Zielona Góra. W ramach rozgrywek Victoria została pokonana przez HCP Poznań 27:51. Zdobywcami punktów dla zespołu wrzeńskiego byli: Jarząbek (8), Karwasiński (7), Maciejak i Józwiak (po 4) oraz Ziętek i Kubiak (po 2). Wrześnianie wygrali natomiast z Zielonymi Zielona Góra 43:32. Ostatecznie zespół zajął 5. lokatę w tabeli, czego konsekwencją był spadek do klasy B.

W 1950 roku pracę we Wrześni podjął Tadeusz Krzywdziński, wcześniej zawodnik AZS Poznań, w roku szkolnym 1949/50 nauczyciel wychowania fizycznego w Liceum im. Jana Kantego w Poznaniu. Włączył się on w pracę sekcji koszykówki i to za sprawą jego zaangażowania drużyna koszykarska awansowała ponownie do klasy A. Oprócz T. Krzywdzińskiego (grającego trenera) w skład

zespołu wchodzili: Józef Gregorowicz, Tadeusz Kubiak, Jerzy Wróblewski, Janusz Kamiński, Jerzy Klijewski, Waław Robaszkiewicz i Władysław Niewiadomski.

W 1951 roku w miejsce Victorii została powołana Spójnia Września. Klub ten posiadał dwie drużyny uczestniczące w rozgrywkach klasowych. Spójnia I brała udział w rozgrywkach klasy A, natomiast Spójnia II uczestniczyła w mistrzostwach klasy B. Niemalym zaskoczeniem dla komentatorów życia sportowego w Wielkopolsce był mecz z AZS Poznań, w którym to Spójnia I pokonała zespół akademików poznańskich 31:28.

W roku 1952 nastąpił spadek Spójni I do klasy B, a w związku z tym, że w klasie B grała już drużyna Spójni II, z obu składów powołano jeden uczestniczący w rozgrywkach klasy B, występujący pod szyldem Spójni.

W 1953 roku Spójnia Września uczestniczyła w rozgrywkach o wejście do poznańskiej klasy A. W bojach tych wzięły udział drużyny: Kolejarz Rawicz, Kolejarz Leszno, Spójnia Września, Unia Poznań, Kolejarz Kępno, Spójnia Gniezno i Spójnia Poznań. Września awansowała wespół z Kolejarzem Rawicz, Kolejarzem Leszno i Unią Poznań. Od następnego roku rozgrywki klas koszykarskich odbywały się to na przełomie lat, to w obrębie roku kalendarzowego.

W klasie A w sezonie 1953/54 Spójnia Września toczyła boje z następującymi zespołami: Kolejarz IB Poznań, Kolejarz Rawicz, AZS Poznań, Gwardia Poznań, Kolejarz Gniezno, Kolejarz Leszno, Unia Poznań, Kolejarz IB Ostrów, Stal IB Poznań.

Po sześciu spotkaniach Spójnia miała na swoim koncie 5 porażek i tylko jedno zwycięstwo, zajmując 9., czyli przedostatnie miejsce w tabeli, przy stosunku punktów zdobytych do straconych 221:280.

W styczniu 1954 roku Spójnia Września została odsunięta od udziału w dalszych rozgrywkach. Decyzja w tej sprawie została podjęta uchwałą Prezydium Sekcji Piłki Koszykowej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Poznaniu. Wszystkie dotychczasowe spotkania rozegrane przez zespół zostały unieważnione.

Powody odsunięcia nie zostały podane do publicznej wiadomości. Konsekwencją decyzji był spadek Spójni do klasy B.

W literaturze przedmiotu spotykamy twierdzenie, że zespół Spójni uczestniczył w rozgrywkach klasy B, a od 1957 roku występował w tejże klasie pod szyldem Zjednoczonych Września.

Nie od razu jednak nastąpiła zmiana ze Spójni Września na Zjednoczonych. Należy zauważyć, że w latach 1955 i 1956 zespół wrześniński (następca Victorii) brał udział w rozgrywkach pod szyldem Sparty Września. Skąd ta nazwa? Na skutek decyzji władz Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Poznaniu poddano likwidacji I-ligowy klub Ogniwo Gniezno (z wiodącą sekcją hokeja na trawie) i przeniesiono go do Wrześni. Dokonano przy tym fuzji Ogniwa Gniezno i Spójni Września. W jej wyniku powstała Sparta Września – klub, który posiadał także sekcję hokeja na lodzie, o czym była mowa w części I niniejszej publikacji.

W sezonie 1955 w rozgrywkach klasy B uczestniczyły następujące zespoły z Poznania: Sparta, AZS, Start, Stal i Gwardia, a także: Unia Leszno, Sparta Września, Stal Ostrów, Sparta Jarocin i Kolejkarz Jarocin. W styczniu 1955, po pierwszych meczach, Sparta Września znalazła się na 6. miejscu w tabeli rozgrywek. W dalszych zmaganiach Sparta pokonała AZS 69:42 i Stal Poznań 65:63. Zwycięstwo w pierwszym z wymienionych meczów stanowiło dla obserwatorów życia sportowego w Wielkopolsce spore zaskoczenie. Po tych spotkaniach zespół z Wrześni uplasował się na 4. pozycji w tabeli. Stracił ją po przegranej z Kolejkarzem Jarocin 32:43 i spadł na 5. miejsce. Spotkanie z Gwardią Poznań zostało przez Wrześnię oddane walkowerem z powodu nieprzybycia na mecz do Gniezna drużyny wrześnińskiej. Mecz, który nie doszedł do skutku, stał się powodem dyskusji na temat decyzji Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Poznaniu, w myśl której wszystkie mecze, jakie miały być rozegrane we Wrześni, przeniesiono do Gniezna. Zakładano, że jeśli nieprzybycie drużyny wrześnińskiej jest protestem przeciwko decyzji WKKF, należy zespół z Wrześni poddać karze. Tak się jednak nie stało, a zespół wrześniński bez przeszkód

uczestniczył w dalszych rozgrywkach. Sparta spadła na 7. pozycję w tabeli po przegranej z ze Stalą Poznań 43:52, by po wygranej nad Spartą Poznań 55:52 wznieść się na pozycję wcześniejszą, czyli 6. Przy okazji tego ostatniego spotkania padły nazwiska dwóch najsukuteczniejszych zawodników wrzeńskiej Sparty: Monarszyńskiego i Kostrzewskiego.

Na półmetku rozgrywek Sparta miała na koncie 5 zwycięstw, 4 porażki, 438 zdobytych punktów, 403 stracone i plasowała się na 4. pozycji w tabeli. Po kilku przegranych meczach w II rundzie, między innymi po klęsce z Unią Leszno 34:72, uplasowała się na 7. miejscu. Na 8. spadła po oddaniu walkowerem meczu ze Stalą Ostrów. „Umocniła” się na tej pozycji po kolejnej klęsce sezonu: 53:66 z AZS Poznań. Sezon zakończyła przy stosunku punktów zdobytych do straconych 731:795.

W 1956 roku w rozgrywkach klasy B oprócz Sparty Września wzięły udział następujące zespoły: Górnik Konin, Zryw TH Poznań, Polonia Jarocin, AZS Poznań, Warta Poznań, Unia Chodzież, Posnania Poznań, Start Pniewy. W zestawieniu końcowym Sparta zajęła ostatnie 9. miejsce.

Czołowymi zawodnikami w tym czasie byli: Jerzy Wróblewski, Feliks Michalak (grający trener), Janusz Kamiński, Eugeniusz Ziętek, Jerzy Kaczmarek, Roman Tutak, Andrzej Wróblewski, Jan Jedwabski, Jerzy Miedziejko, Zbigniew Kamiński, Teodor Dworecki, Bogdan Robaszkiwicz, Marek Dopierała i Henryk Lisowski.

W wyniku dalszych przeobrażeń struktur organizacyjnych życia sportowego powstał Międzyzakładowy Klub Sportowy Zjednoczeni Września.

W sezonie 1957/58 zespół Zjednoczonych walczył o awans do klasy A. Cel ten jednak nie został osiągnięty. Zespół w tym sezonie zajął 4. miejsce za Startem Pniewy, Startem Gniezno i Victorią Jarocin. Najwięcej punktów w sezonie zdobyli dla Zjednoczonych: J. Kaczmarek 341 (w 18 meczach), Roman Tutak 327 (w 16 meczach) i Andrzej Wróblewski 176 (w 17 meczach). W tym czasie trenerem Zjednoczonych (od 1956 roku) był Jerzy Szymczak. Wiedzą mery-

toryczną zespół wspomagał Janusz Patrzykont, reprezentant Polski w koszykówce na olimpiadzie w Berlinie w 1936 roku. Niektórzy z zawodników grających w tamtym czasie przypisują mu rolę trenera, inni natomiast – koordynatora i konsultanta.

W 1958 roku KS Zjednoczeni odbyli zaledwie 32 treningi przy frekwencji 85%. Znikoma liczba treningów sekcji koszykówki była skutkiem obecności w drużynie sporej liczby studentów uczących się przede wszystkim w uczelniach poznańskich. Zespół zmagał się nie tylko z nikłą ilością treningów, ale również z brakami sali do ich przeprowadzania oraz z ustawicznym niedostatkiem środków finansowych. W 1958 roku drużyna rozegrała 13 spotkań, zajmując 4. miejsce na koniec sezonu 1957/58. Czołówkę strzelców stanowili Roman Tutak i Andrzej Wróblewski.

W 1958 roku funkcję trenera objął Włodzimierz Pudelewicz – wychowanek Janusza Patrzykonta, zawodnik Lecha Poznań, człowiek wysokiego wzrostu oraz takich manier i kultury osobistej. Sprawował ją do 1965 roku. Zespół pod jego wodzą zwiększył liczbę treningów w ciągu tygodnia; systematycznie odbywały się one dwa lub trzy razy w tygodniu. Zawodnicy do zwiększonej liczby sesji treningowych odnosili się anegdotycznie, żartując, że trener jako posiadacz darmowego biletu kolejowego (jako zawodnik Kolejarskiego Klubu Sportowego) mógł pozwolić sobie na częste dojazdy do Wrześni na treningi.

W sezonie 1958/59 KS Zjednoczeni, grając w klasie B, wywalczyli awans do klasy A. W klasie B toczyli rywalizację z następującymi zespołami: poznańskimi – AZS II, Energetykiem, Grunwaldem, Wartą, oraz ze Stellą Gniezno, Polonią Chodzież i Gromem Słupca.

W sezonie 1959/60 Zjednoczeni uczestniczyli wraz z ośmioma innymi zespołami w rozgrywkach klasy A. Spotykali się z następującymi składami: z Poznania – Lechem III, Wartą, Grunwaldem, Olimpią, oraz z Kolejarką Krotoszyn, Górnikiem Konin, SKS Ostrów i Stalą Ostrów.

Na początku sezonu Zjednoczeni plasowali się w środkowych rejestrach tabeli, natomiast po meczu z Olimpią, przegranym

przez Zjednoczonych 63:89, zespół z Wrześni zajmował 7. pozycję. Po spotkaniu z Górnikiem Konin, przegranym przez wrześnian w stosunku 50:63, Zjednoczeni zajmowali 8., przedostatnie miejsce w tabeli, natomiast po meczu z Lechem III Poznań (66:84) – miejsce ostatnie. Spadek z klasy A był tuż-tuż. Ostatecznie jednak Zjednoczeni zdołali obronić się przed degradacją.

Obecność w klasie A Zjednoczeni Września utracili po rozgrywkach w sezonie 1960/61. Zamknęli wówczas tabelę na ostatnim 8. miejscu.

W sezonie 1961/62 drużyna koszykarska KS Zjednoczonych (jako spadkowicz) uczestniczyła w rozgrywkach klasy B. Zawodnicy Zjednoczonych mieli nadzieję na ponowne wstąpienie do klasy A w związku z zakończeniem służby wojskowej przez Jana Jedwabskiego i Henryka Lisowskiego (grali oni w składzie, który wywalczył awans do klasy A w sezonie 1958/59).

Zwieńczeniem sezonu było 2. miejsce w tabeli rozgrywek klasy B (za WKS Grunwald II Poznań). Z powodu wycofania się WKS Grunwald z rozgrywek klasy A awans należał się zespołowi Zjednoczonych Września, jednakże Polski Związek Koszykówki pozostawił w tej klasie spadkowicza – drużynę Energetyka Poznań – tym samym nie dopuszczając Zjednoczonych do awansu. Kierownictwo klubu i sekcji złożyło pisemny protest do PZKosz, ale odpowiedzi się nie doczekano.

W następnym sezonie (1962/63) KS Zjednoczeni w dalszym ciągu uczestniczyli w rozgrywkach klasy B. Po 8 zwycięstwach i porażce zespół uplasował się na 1. miejscu w tabeli (17 punktów) przed Lechem V Poznań (15 pkt). Najlepszymi strzelcami zespołu w tym sezonie byli: R. Tutak (180 pkt), J. Jedwabski (124), H. Bibel (116), Z. Przybylski (85) i A. Wróblewski (51).

W 1962 roku (przed rozpoczęciem sezonu 1962/63) zespół Zjednoczonych brał udział w I Wojewódzkiej Spartakiadzie 1000-lecia, zajmując w eliminacjach okręgowych 1. miejsce. Eliminacje odbyły się we Wrześni 10 czerwca 1962 roku. Okręg stanowiły powiaty: gnieźnieński, koniński, słupecki i wrzesiński. Na szczęblu woje-

wódzkim zespół Zjednoczonych zajął 5. miejsce (na 12 startujących drużyn). W drużynie kierowanej przez W. Pudelewicza występowali: Henryk Bibel, Jan Jedwabski, Roman Tutak, Henryk Lisowski, Kazimierz Ostach, Jacek Monarszyński, Ryszard Goderski, Marek Dopierała, Krzysztof Knobloch, Ryszard Sz wajca, Andrzej Wróblewski, Zbigniew Przybylski, Jerzy Michalak.

Do sezonu 1962/63 drużyna Zjednoczonych przystąpiła, jak pisze Krzysztof Rewers w Sprawozdaniu Sekcji Piłki Koszykowej KS Zjednoczeni za sezon sportowy 1962/63, „z bardzo dużym zapałem, postanawiając zrehabilitować się za krzywdzący werdykt PZKosz z poprzedniego sezonu i za wszelką cenę zdobyć awans do klasy A”.

Pierwszy mecz sezonu drużyna rozegrała z Górnikiem Konin (14 października 1962), wygrywając go 91:56. W spotkaniu tym najwięcej punktów dla drużyny zdobyli: Roman Tutak (32), Jan Jedwabski (20) i Zbigniew Przybylski (15). Kolejny mecz Zjednoczeni rozegrali z zespołem Energetyka Poznań, rozstrzygając go na swoją korzyść 81:53. W tej potyczce najlepszymi strzelcami okazali się: Roman Tutak (26), Henryk Bibel (22), Jan Jedwabski (15). 28 października 1962 Zjednoczeni wygrali mecz wyjazdowy z Polonią Chodzież 39:34. Następny rozegrano we Wrześni z drużyną Lecha Poznań (wygrana 68:39). W meczu tym najwięcej punktów dla zespołu rzucili: Roman Tutak (25), Henryk Bibel (18), Andrzej Wróblewski (17). 18 listopada 1962 Zjednoczeni pokonali na wyjeździe Olimpię Poznań 56:46. Najskuteczniejszymi zawodnikami tego spotkania byli: Jan Jedwabski (22), Roman Tutak (17), Zbigniew Przybylski (6). Po licznych zwycięstwach nastąpił czas przełknięcia gorzkiej porażki. W rozegranym 2 grudnia 1962 meczu z Gromem Słupca Zjednoczeni zostali pokonani w stosunku 53:43. Najwięcej punktów zdobyli: J. Jedwabski (16) i Z. Przybylski (7). Ostatni mecz pierwszej rundy sezonu został rozegrany we Wrześni z drużyną Victorii Jarocin. Zjednoczeni zwyciężyli 58:49. Najskuteczniejszymi zawodnikami byli: R. Tutak (22), H. Bibel (12), J. Jedwabski (11).

Mecze w drugiej rundzie kończyły się samymi zwycięstwami Zjednoczonych: z Victorią Jarocin 72:46, Górnikiem Konin 88:65,

Energetykiem Poznań 71:62, Polonią Chodzież 124:81, Lechem Poznań 61:60, Olimpią Poznań 66:63, Gromem Słupca 76:62. Najlepszymi strzelcami w sezonie byli: R. Tutak (271), H. Bibel (227), J. Jedwabski (212), Z. Przybylski (145), A. Wróblewski (70).

W klasyfikacji ogólnej drużyn w sezonie 1962/63 Zjednoczeni zajęli 1. miejsce, efektem czego był awans do klasy A. Słowa K. Rewersa zawarte w sprawozdaniu znalazły zatem swój czytelny asygnat w rzeczywistości.

Jeden z moich rozmówców wspomina, że zjawiskiem powszechnym w tamtym okresie była mała, ale czasami ważąca korekta protokołów meczowych (w trakcie ich przeprowadzania). Podczas meczów Zjednoczonych korektą zajmowali się panowie o inicjałach M.W. i T.K. (nazwiska zachowam dla siebie). Jak wspomina jeden z działaczy KS Victoria, T.K., nosząc na głowie wielki kapelusz, nim to przysłaniał pisane przez panów protokoły spotkań. Co działo się pod rondem kapelusza, wiedzą tylko sami panowie. Jak wspomniano, było to zjawisko powszechne, praktykowane w całej Polsce, a w tamtym czasie dające awans Zjednoczonym do klasy A.

Zespół koszykarski KS Zjednoczeni pozostawał w klasie A przez cztery lata. Czołowymi zawodnikami tego okresu dziejów sekcji piłki koszykowej KS Zjednoczeni byli: Roman Tutak, Jan Jedwabski, Jacek Monarszyński, Marek Dopierała, Ryszard Goderski, Aleksander Walicki, Andrzej Wróblewski, Kazimierz Ostach, Henryk Lisowski, Gerard Schneider (Henryk Bibel), Henryk Gręпка. Przez trzy kolejne sezony najlepszym strzelcem województwa poznańskiego wśród zawodników drużyn grających w klasie A był Roman Tutak.

Sezon 1963/64 to obecność Zjednoczonych w klasie A. Należały do niej wówczas zespoły: Górnik Konin, Olimpia II Poznań, Lech III Poznań, AZS II Poznań, Stella Gniezno, Grunwald Poznań i Stal Ostrów. W trakcie rozgrywek Zjednoczeni pokonali Olimpię II Poznań 73:68, ale później systematycznie tracili punkty. Po meczu z Górnikiem Konin, wygranym przez koninian 85:62, Zjednoczeni znaleźli się na 6. miejscu w tabeli (na osiem zespołów). Po porażce ze Stellą Gniezno 52:56 Zjednoczeni byli na 8. miejscu (styczeń



1964). Ich położenia nie zmienił wynik meczu z Grunwaldem Poznań (66:65) – Zjednoczeni nadal zajmowali 8. miejsce. Pozycję tę potwierdził wynik kolejnego spotkania z Olimpią – 62:53 dla drużyny poznańskiej – ale kiedy Zjednoczeni zostali pokonani przez AZS w stosunku 71:68, zespół wrzesiński zagrożony był spadkiem do klasy B. Presja była tak wielka, że niektórym puszczały nerwy. Redaktor sportowy „Ekspresu Poznańskiego”, komentując ostatnie z wymienionych spotkań, nadmienił, że atmosfera na meczu pozostawiała sporo do życzenia. „Wypadałoby, aby działacze Zjednoczonych w przyszłości zachowywali się bardziej kulturalnie wobec gości”. Kolejne mecze Zjednoczonych to walka o utrzymanie w klasie A: zwycięstwo nad Lechem III 76:67 i przegrana ze Stalą Ostrów 56:60. Zjednoczonych przez degradacją do klasy B uratował fakt, że dziewiąta drużyna klasy A – Ostrovia – w trakcie rozgrywek wycofała się, i to ona spadła o klasę niżej.

Zatem w sezonie 1964/65, przez szczęśliwy dla zespołu zbieg okoliczności, Zjednoczeni grali nadal w klasie A. W tym sezonie grały tam następujące składy: drużyny poznańskie – Warta II, Olimpia II, AZS II, Lech III, Grunwald, oraz Stal Ostrów, Stella Gniezno, Zjednoczeni Krotoszyn i Włókniarz Kalisz. Po nieznacznym zwycięstwie Zjednoczonych Września nad Zjednoczonymi Krotoszyn (57:56) zespół nasz plasował się na 5. pozycji w tabeli, jednakże po kolejnych spotkaniach – między innymi ze Stellą Gniezno, zwycięskim dla zespołu z Gniezna 49:42, oraz po spotkaniu z Grunwaldem Poznań (76:70 dla Grunwaldu) – Zjednoczeni spadli na 7. pozycję. Po kolejnych przegranych – ze Stalą Ostrów 66:76 i Wartą II 60:77 – spadli o jeszcze jedno oczko, sadowiąc się na tak dobrze znanej sprzed roku pozycji ósmej. Jednakże nie byli tam długo, ponieważ w styczniu 1965 roku, po spotkaniu z Olimpią – zakończonym precedensowym wynikiem 94:30 dla drużyny poznańskiej – Zjednoczeni zostali przesunięci na pozycję dziewiątą. Ulubioną 8. odzyskali po zwycięstwie nad Włókniarzem Kalisz 83:74. Kiedy pojawiła się szansa pięcia się w tabeli – a tak było po zwycięskim spotkaniu ze Stellą Gniezno – Zjednoczeni ponieśli klęskę w spo-

tkaniu z AZS (49:54). Ósme miejsce zachowali do końca rozgrywek i nie miały na to wpływu ani wygrana nad Wartą 75:61, ani porażka z Lechem III 40:70. Zjednoczeni pozostali w klasie A.

W 1965 roku z funkcji trenera Zjednoczonych zrezygnował W. Pudelewicz. Jego odejście wiązało się z kontuzją, która uniemożliwiła mu zarówno grę w poznańskim Lechu, jak i prowadzenie Zjednoczonych.

Stanowisko trenera objął Bogdan Krasoń – zawodnik, a później także sędzia koszykówki. Kierownikiem sekcji został Aleksander Walicki (zastąpił Krzysztofa Rewersa). Łączył on funkcje prezesa do spraw sportowych MZKS Zjednoczeni Września, kierownika drużyny oraz sprawozdawcy prasowego. Ślady jego relacji po meczach obecne są na łamach prasy wielkopolskiej.

W sezonie 1965/66 Zjednoczeni grali w klasie A z następującymi zespołami: Stellą Gniezno, Wartą Międzychód, Górnikami II Konin, Zjednoczonymi Krotoszyn oraz zespołami poznańskimi: AZS II, Wartą II, Grunwaldem, Lechem II i Olimpią II. Podobnie jak wcześniej, plasowali się w niższych rejestrach tabeli.

W sezonie 1966/67 Zjednoczeni w klasie A grali z następującymi zespołami: Polonią Leszno, Obrą Kościan, Zjednoczonymi Krotoszyn, Włókniarzem Kalisz, Stalą Ostrów, Wartą Międzychód oraz ze składami poznańskimi: Lechem III, Olimpią, Grunwaldem. W lutym 1967 Zjednoczeni zajmowali 9. miejsce w tabeli po zwycięstwie nad Obrą Kościan 55:53. Dziewiątą pozycję zagwarantowały Zjednoczonym m.in. wyniki meczów: przegrana z Polonią Leszno 53:67 oraz trzy zwycięstwa – z Włókniarzem Kalisz 78:68, Grunwaldem 42:33 i Olimpią 58:49. Pod koniec sezonu rozgrywkowego Zjednoczeni po raz kolejny w historii sekcji koszykówki walczyli o pozostanie w klasie A. Drugim kandydatem do spadku była drużyna Warty Międzychód, i to właśnie ona miała mniej szczęścia. W tym sezonie w drużynie Zjednoczonych rozpoczął grę Ryszard Kurzawski.

W sezonie 1967/68 Zjednoczeni Września kontynuowali rozgrywki w klasie A. Po pierwszych spotkaniach – między innymi

z Włókniarzem Kalisz (84:69) – objęli prowadzenie w tabeli (listopad 1967). Pierwszą pozycję szybko stracili po przegranych z Olimpią 67:93 i Lechem III 65:68, jednak zdołali podnieść się po tych klęskach i zająć 1. miejsce w rundzie jesiennej rozgrywek. W tym sezonie w klasie A grały zespoły: Włókniarz Kalisz, Zjednoczeni Krotoszyn, Warta Międzychód, Stal II Ostrów oraz drużyny poznańskie: Olimpia II, Warta II i Lech III.

Druga runda była mniej szczęśliwa. Po porażce z Włókniarzem Kalisz 74:78 zespół przesunął się o jedno oczko w dół tabeli. Najwięcej punktów w tym spotkaniu zdobyli: Fogel (19), Mocek (14), Kurzawski (12). Następnie zespół odniósł spektakularne zwycięstwo nad Olimpią II Poznań – 113:65. Największą liczbą zdobytych punktów popisali się: Fogel (38), Mocek (29) i Tutak (18). Następne spotkania sprawiły jednak, że Zjednoczeni znaleźli się w lutym 1968 roku na 3. pozycji w tabeli rozgrywek klasy A, a po przegranej z Lechem III Poznań 72:74 zakończyli sezon na 4. miejscu.

Po objęciu stanowiska trenera przez B. Krasonia skład Zjednoczonych zasilony został zawodnikami z Międzyszkolnego Klubu Sportowego, co zaowocowało awansem drużyny klasy A do ligi wojewódzkiej w sezonie 1968/69. Tak mówi literatura przedmiotu. Jednak na podstawie analizy źródeł wynika, że awans nastąpił z 4. pozycji w poprzednim sezonie. Do ligi wojewódzkiej Zjednoczeni Września weszli wraz ze Zjednoczonymi Krotoszyn, Lechem III Poznań i Włókniarzem Kalisz. Zatem w sezonie 1968/69 uczestniczyli już w spotkaniach ligi wojewódzkiej, awans zdobywając wcześniej.

W sezonie 1968/69 grały tam następujące zespoły: Polonia Leszno, Włókniarz Kalisz, AZS II Poznań, Stella Gniezno, Obra Kościan, Ostrovia Ostrów, Zjednoczeni Krotoszyn, Victoria Jarocin i Lech III Poznań. Zjednoczeni w lutym 1969 pokonali AZS 67:57 oraz Ostrovię 61:57, ulegli natomiast faworytowi rozgrywek – Victorii Jarocin 63:77. W marcu 1969 roku odnieśli zwycięstwo nad Polonią Leszno 65:56.

Ponadto w sezonie 1968/69 w rozgrywkach klasy A brał udział drugi zespół klubu – Zjednoczeni II.

W tym czasie kadre Zjednoczonych (pierwszego składu) stanowili: Bogdan Krasoń, Roman Tutak, Jan Jedwabski, Ryszard Kurzawski, Maciej Mocek, Roman Fogel, Adam Kozłowski, Zbigniew Przybylski, Henryk Warsiński, Zbigniew Obst, Włodzimierz Sull, Andrzej Wróblewski.

Jesienią 1968 roku z funkcji trenera zrezygnował Bogdan Krasoń. Jego odejście wiązało się z uzyskaniem licencji sędziego klasy międzynarodowej. Inne źródła podają, że B. Krasoń zrezygnował z funkcji trenera Zjednoczonych w 1969 roku.

Bogdana Krasonia zastąpił Roman Tutak (pełnił tę funkcję do roku 1979).

Sezon 1969/1970 stał pod znakiem uczestnictwa dwóch drużyn Zjednoczonych w rozgrywkach koszykarskich. Pierwszy zespół uczestniczył w rozgrywkach ligi wojewódzkiej, drugi w A-klasie. W lidze wojewódzkiej Zjednoczeni pokonali w I rundzie m.in. Stellę Gniezno 64:58 (październik 1969), Ostrowię Ostrów 76:47 (grudzień 1969) oraz w II rundzie rozgrywek m.in. Polonię Leszno 46:44 (styczeń 1970) i ponownie Ostrowię 69:67 (luty 1970). W tym samym czasie zespół A-klasy Zjednoczonych uległ Warcie II Poznań 66:91 oraz wysoko Olimpii Poznań 34:107.

W sezonie 1970/71 drużyna Zjednoczonych brała udział w rozgrywkach ligi wojewódzkiej. W tym roku najlepszymi zawodnikami byli: Zbigniew Kozłowski – 334 punktów (średnia na mecz 18,5 pkt), Ryszard Kurzawski 320 pkt (18,8), Roman Tutak 267 (14,8), Zbigniew Przybylski 181 (10,7), Henryk Warsiński 170 pkt (10,6). Mimo tych imponujących indywidualnych wyników, Zjednoczonym nie wiodło się najlepiej, o czym świadczą wyniki niektórych spotkań z II tury rozgrywek – porażki z Obrą Kościan 85:88 (styczeń 1971), AZS II Poznań 58:89 (luty 1971) i Polonią Leszno 64:80 (marzec 1971). Mimo to Zjednoczonym udało się zachować miejsce w lidze wojewódzkiej. Trudności zespołu wiązały się również z faktem, że Ryszard Kurzawski i Henryk Warsiński grali równocześnie w Orliku Miłosław w siatkówkę; ich zaangażowanie w dwie dyscypliny działało na niekorzyść wrzesińskich koszykarzy.

Zjednoczonych w lidze wojewódzkiej widzimy też w sezonie 1971/72. W lidze uczestniczyły także: Victoria Jarocin, Obra Kościan, Warta Międzychód, MKS Leszno, Astra Krotoszyn, Lech II Poznań, AZS II Poznań, Warta II Poznań, Polonia Leszno. W pierwszej turze rozgrywek Zjednoczeni kilkakrotnie zaznali goryczy porażki – między innymi z Victorią Jarocin 57:82 czy z AZS II 74:90. Mimo że wrześnianie pokonali Astrę Krotoszyn 106:70 i Wartę Międzychód 87:60 (oba mecze w grudniu 1971), pierwszą rundę zakończyli na 8. miejscu w tabeli.

Nieco lepsza była druga tura spotkań. W lutym 1972, po zwycięstwie nad Polonią Leszno 55:42, zespół z Wrześni znalazł się na 6. pozycji w tabeli. W marcu plasował się na 5. miejscu. Pozycję tę potwierdzały na przemian mecze przegrane (np. z Astrą Krotoszyn 57:62) z wygranymi (np. z Wartą II Poznań 85:77). Ostatecznie na koniec sezonu rozgrywkowego Zjednoczeni zajęli 5. miejsce.

W 1972 roku na posiedzeniu Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki scharakteryzowano działalność sekcji koszykarskiej: brak działaczy i sali o pełnych wymiarach oraz nieregularne treningi. Mimo tych trudności, drużyna Zjednoczonych pod kierownictwem Romana Tutaka zajęła w sezonie 1972/73 4. pozycję w lidze wojewódzkiej. Co ciekawe, w listopadzie 1972 roku Zjednoczeni, po pokonaniu Orkanu Środa (102:92), plasowali się na 1. miejscu w tabeli.

W sezonie 1972/73 drużyna wrzesińska zmagala się z zespołami: Victorią Jarocin, Stalą II Ostrów, Polonią Leszno, Wartą Międzychód, AZS II Poznań, Reprezentacją Juniorów, Lechem II Poznań i Orkanem Środa.

Na początku lat siedemdziesiątych zarząd klubu zamierzał utworzyć sekcję juniorów koszykówki jako wiodącą, ale z powodu braków środków pieniężnych na finansowanie sekcji rozstano się z tym zamierzeniem na początku 1971. Jednakże w tym samym roku, z inicjatywy Ryszarda Kurzawskiego, utworzono sekcję juniorską. R. Kurzawski nie prowadził jej długo, bo już w 1972 roku drużyna juniorska została przekazana Włodzimierzowi Sullowi

(wcześniej pełnił on funkcję kierownika drużyny). Zespół juniorów Zjednoczonych kierowany był przez W. Sulla do 1974. Od 1975 roku do 1979 drużynę juniorów prowadził Z. Przybylski.

W pierwszej połowie lat siedemdziesiątych drużyna juniorów Zjednoczonych grała zarówno w lidze juniorów, jak i w B-klasie. W składzie B-klasowym grali: Zbigniew Ogrodowicz, Krzysztof Kubiak, Roman Wawrzyniak, Jarosław Orłowski, Stefan Tomczak, Wiesław Knobloch, Krzysztof Pacyński, Krzysztof Wiatrowski, Andrzej Szelągiewicz, Grzegorz Augustyniak, Paweł Kurzawski (brat Ryszarda) i Roman Kopiński. Skład na treningach uzupełniany był starszymi zawodnikami, do których należeli: Tadeusz Muzolf, Andrzej Czuchrowski, Andrzej Śliwczyński i Ryszard Pacyński. Swoje 5 minut mieli również: Krzysztof Krysztofiak, Waldemar Domagal-ski i Stefan Ogrodowicz.

W literaturze przedmiotu czytamy, że od 1975 roku zespół MZKS Zjednoczeni Września brał udział w rozgrywkach klasy A okręgu poznańskiego (po spadku z ligi wojewódzkiej). Już w sezonie 1974/75 Zjednoczeni grali w klasie okręgowej piłki koszykowej. Spadek z ligi wojewódzkiej do A-klasy nastąpił w sezonie 1973/74. W sezonie 1974/75 przeciwnikami Zjednoczonych w klasie okręgowej byli: Orkan Środa, Stella Gniezno, Zagłębie Konin, Lech III Poznań, Warta II Poznań, Warta Międzychód, MZKS Rawicz, Warta Śrem i Stal Pleszew. Zjednoczeni zakończyli sezon na 7. miejscu w tabeli.

W literaturze napotykamy na twierdzenie, że zespół do 1979 roku grał w A-klasie, zajmując środkowe miejsca w tabeli. Po pierwsze, zespół pozostawał w klasie A do 1983 roku; po wtóre, zajmował także czołowe miejsca w tabeli rozgrywek, o czym świadczą wyniki sezonu 1977/78.

W meczach rozgrywanych od 23 października 1977 do 12 lutego 1978 drużyna Zjednoczonych odniosła 8 zwycięstw i tyle samo porażek, zajmując ostatecznie 3. miejsce w tabeli. W ostatnim roku KS Zjednoczonych (przed powrotem do nazwy Victoria) w zespole grali: Roman Tutak, Adam Kozłowski, Zbigniew Kozłowski, Zbigniew Przytarski, Zbigniew Przybylski, Jerzy Szamałek, Andrzej

Szelągiewicz, Zbigniew Ogrodowicz, Roman Kopiński, Leszek Nowacki, Wiesław Knobloch, Krzysztof Kubiak, Zbigniew Wróblewski, Piotr Wołoszyn.

W 1981 w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu (w klasie juniorów) zespół Victorii uplasował się na 2. pozycji. W tym samym roku w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A drużyna Victorii (seniorzy) zajęła 5. pozycję.

W 1983 drużyna – już pod nazwą Victoria – awansowała do III ligi obejmującej zasięgiem terytorialnym pięć województw. Wiodącą postacią był Stefan Tomczak – trener, zawodnik i kierownik sekcji. Funkcję trenera pełnił on w latach 1982-1986. Skład zespołu stanowili także: Zbigniew Kozłowski, Jerzy Szamałek, Zbigniew Ogrodowicz, Marek Frąszczak, Mariusz Sznek, Robert Jackowski, Roman Kopiński, Zbigniew Przytarski, Przemysław Dworecki, Roman Kasprowicz, Piotr Kasprowicz i Marek Jakubowski. Zespół w drugiej połowie lat osiemdziesiątych plasował się w tabeli między środkiem a końcem rocznych zestawień.

W 1986 roku funkcję trenera pierwszego składu objął Ryszard Kurzawski (pełnił ją do 1991). Zawodnikami drużyny byli wtedy: Maciej Szelągiewicz, Sławomir Helak, Maciej Tomaszewski, Przemysław Fic, Piotr Pietrzak, Artur Wysocki, Tomasz Rzymyszkiewicz, Zbigniew Rakowski, Rafał Strzyżewski i Dariusz Szykowny.

We wrześniu 1991 trenerem zespołu został Jarosław Graczyk. Funkcję tę pełnił przez dwa sezony. Równocześnie prowadził sekcję juniorów (rocznik 1981). W tym czasie do składu seniorskiego dołączyli: M. Solecki, M. Rakowski, A. Strugała, R. Cierpiszewski.

W sezonie 1990/91 skład seniorski Victorii zajął 8., ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek ligi międzywojewódzkiej.

Sezon 1991/92 nie różnił się od poprzedniego. Na początku rozgrywek Victoria przegrała z Wartą Gorzów 74:103, następnie wygrała z Kotwicą Kołobrzeg 112:77 i Pogonią Szczecin 117:59. Trzy kolejne mecze to ponownie porażki: z AZS Szczecin 83:87, Sokółem Międzychód 84:109, Unią Gorzów 57:92. Seria przegranych została przełamana zwycięstwami nad Lechem II Poznań 89:86 i AZS

II Koszalin 95:70. Następnie Victoria uległa Warcie Gorzów 65:92, wygrała z AZS Poznań 89:81 i ponownie przegrała trzy spotkania z rzędu: z Kotwicą Kołobrzeg 51:115, Pogonią II Szczecin 58:64 i AZS Szczecin 84:89.

W sezonie tym w składzie seniorskim występowali: R. Jackowski, S. Helak, M. Szelągiewicz, M. Tomaszewski, P. Sleboda, R. Strzyżewski, J. Wojciechowski, M. Pudłowski. Nowym zawodnikiem był S. Stube z Gniezna, grający wcześniej w Pogoni Prudnik. Ponadto w składzie seniorów Victorii zadebiutowali: Krzysztof Szuba (podczas pierwszego meczu z Kotwicą Kołobrzeg) oraz Bolesław Gąsior (wcześniej zawodnik MKS Września; zadebiutował w zwycięskim dla wrześnian meczu z AZS II Koszalin – 95:70).

Po J. Graczyku selekcjonerem zespołu seniorów został Jerzy Szamałek i był on ostatnim trenerem sekcji koszykówki KS Victoria Września. Oprócz wyżej wymienionych zawodników w składzie znaleźli się: Piotr Wysocki i Tomasz Kasprzyk. W sezonie 1992/93 nie wystąpili już: T. Rzymyszkiewicz, S. Stube i P. Sleboda. Z nowym trenerem skład seniorski Victorii wkroczył w nowy i ostatni sezon rozgrywek.

Sezon 1992/93 był ostatnim sezonem sekcji piłki koszykowej klubu Victoria Września. Victoria toczyła boje z następującymi zespołami: Sokół Międzychód, AZS Szczecin, Lech II Poznań, AZS Poznań, Spójnia Stargard Szczeciński, AZS II Koszalin, Pogoń II Szczecin, Gajall Choszczno. W pierwszej rundzie Victoria wygrała między innymi z AZS Poznań 84:74, AZS Koszalin 2:0 (walkower), AZS II Koszalin 109:90, a pokonana została przez Sokoła Międzychód 96:83, AZS Szczecin 99:54, Spójnię Stargard Szczeciński 106:103, Pogoń Szczecin 79:65. Pod koniec pierwszej rundy rozgrywek zespół plasował się na czwartym miejscu w tabeli rozgrywek ligi międzywojewódzkiej.

W drugiej rundzie Victoria pokonała między innymi Spójnię Stargard Szczeciński 109:58, Lecha II Poznań 89:66, ponownie wygrała walkowerem z AZS II Koszalin 2:0, przegrała z Sokołem Międzychód 73:95 i AZS Szczecin 78:109 i 54:99. Po zakończeniu fazy zasadni-



czej zespół znalazł się w fazie play-off, gdzie przegrał z AZS Szczecin 81:103 i 81:88, z Sokołem Międzychód 71:83 i 61:80 oraz wygrał z Lechem 85:67, by ulec mu w meczu rewanżowym 56:71. Ostatecznie Victoria zakończyła sezon na 3. miejscu w tabeli. Był to najlepszy wynik w historii sekcji koszykówki KS Victoria Września. Trenerem i jednocześnie współautorem sukcesu był Jerzy Szamałek.

W ostatnim roku w sekcji koszykówki KS Victoria grali: R. Jackowski, R. Pawlak, S. Helak, M. Szelańgiewicz, M. Pudłowski, Z. Rakowski, K. Szuba, M. Tomaszewski, T. Jasiński, R. Knopp, R. Strzyżewski i B. Gąsiorek.

Rok 1993 był zatem ostatnim rokiem istnienia sekcji koszykówki KS Victoria Września. Brak środków finansowych spowodował, że klub był w coraz większym stopniu zainteresowany łożeniem pieniędzy na sekcję piłki nożnej. W czerwcu 1993 ówczesny prezes klubu Wojciech Przybylski poinformował sekcję koszykarską o trudnościach finansowych i konieczności rozwiązania sekcji i zespołu.

Skutkiem prowadzenia takiej polityki władz klubowych był impuls do powstania jedyne dotąd klubu o profilu *stricte* koszykarskim – Wrzeńskiego Klubu Koszykówki. Pomysłem przejściowym był zamiar utworzenia sekcji seniorów przy Międzyszkolnym Klubie Sportowym, ale z powodów oczywistych o pomyśle tym musiało zapomnieć.

Końcowym akcentem istnienia sekcji było zwycięstwo w Międzynarodowym Turnieju Koszykarskim w Garbsen, rozegranym w czerwcu 1993 roku. W turnieju uczestniczyły też zespoły z Holandii, Niemiec, Belgii, Danii, Szwecji, Luksemburga. Victoria wygrała ten turniej, w finale mierząc się z Duńczykami.

## ***Sekcja żeńska***

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej uchwałą z 1954 roku powołał do życia żeńską B-klasę. Klasę rozgrywkową podzielono jednocześnie na dwie grupy. W grupie I znalazły się: Stal, AZS i Gwar-

dia Poznań oraz Sparta Września i Start Piła. W grupie II: Kolejarz Poznań, Zryw Poznań, Kolejarz Rawicz i Stal Ostrów. Po pierwszej rundzie rozgrywek Sparta Września zajęła 3. miejsce w tabeli. Następnie spadła na 4. miejsce po spektakularnej porażce ze Stalą Poznań 13:55. Po zwycięstwie nad Gwardią Poznań 42:41 panie znalazły się na 3. miejscu w tabeli rozgrywek sezonu 1955, przy stosunku bramek zdobytych do straconych 84:139. Z tej pozycji Sparta uzyskała awans do klasy A.

W 1956 roku sekcja żeńska Sparty uczestniczyła więc w rozgrywkach klasy A. Rok później żeński zespół Sparty wrzesińskiej przestał istnieć.

20 marca 1957 roku, na posiedzeniu Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej, postanowiono zorganizować sekcję żeńską koszykówki, która miała funkcjonować w KS Zjednoczeni Września. Inicjatorką powstania sekcji żeńskiej była nauczycielka wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym im Henryka Sienkiewicza Aleksandra Karolak-Chwastek (ucząca w latach 1953-1957). Po niej zespół kierowany był przez B. Gałkę – trenera drużyny męskiej Olimpii Poznań. Sekcja żeńska brała udział w rozgrywkach klasy B do 1961 roku, nie odnosząc większych sukcesów. W jej składzie znalazły się licealistki, córki działaczy Zjednoczonych Września, m.in. Danuta Stachowiak (córka Stefana Stachowiaka) oraz Alicja Grześkowiak i Halina Miętus.

W latach siedemdziesiątych skład żeński należący do MZKS Zjednoczeni Września uczestniczył w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu junierek. W sezonie 1978/79 w lidze junierek brały udział następujące zespoły: Lech II i Lech III Poznań, MKS Września, AZS II Poznań, MKS Leszno, MZKS Rawicz, MKS Znicz Poznań i Zjednoczeni Września. Panie przegrały następujące spotkania: z Lechem III 25:57, MKS Września 13:100, MKS Znicz 32:63, AZS II 23:122, MKS Leszno 20:65, Lechem II 14:77, MZKS Rawicz 44:115. Zajęły ostatnią 8. pozycję w tabeli rozgrywek. Po 14 meczach stosunek punktów zdobytych do straconych wynosił 380:1141.

Trenerem żeńskiego składu Zjednoczonych był Włodzimierz Sull.

# ROZDZIAŁ IV

## Wrzesiński Klub Koszykówki

---

17 sierpnia 1993 roku, na spotkaniu nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 5, działaczy sportowych i zawodników, w budynku Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 5 został zawiązany nowy wrzesiński klub o profilu wyłącznie koszykarskim. Powstanie klubu dla zawodników było koniecznością, gdyż – jak wspomniano wcześniej – zarząd KS Victoria Września wycofał się z finansowania sekcji koszykówki klubu.

Podczas spotkania 23 zainteresowane osoby postanowiły dać nazwę nowemu stowarzyszeniu: Wrzesiński Klub Koszykówki. Powołano 3-osobowy zarząd, w skład którego weszli: Mariusz Sygreła, Zbigniew Przytarski i Leszek Karwasiński. Komitet zobowiązał się do opracowania projektu statutu i dokonania rejestru stowarzyszenia w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

6 września 1993 Wrzesiński Klub Koszykówki został wpisany do Rejestru Stowarzyszeń i ich Związków Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu pod numerem 185.

14 września 1993 odbyło się pierwsze zebranie sprawozdawczo-wyborcze nowo powstałego klubu. Pierwszym prezesem WKK został Z. Przytarski, sekretarzem L. Karwasiński, skarbnikiem J. Orłowski. W komisji rewizyjnej znaleźli się: Marian Jackowski (przewodniczący), Jarosław Graczyk (zastępca) i Andrzej Szelągiewicz (członek komisji). Kierownikiem drużyny został Zbigniew Ogrodowicz. Także w 1993 roku w Wielkopolskim Banku Kredytowym został założony rachunek dla klubu, do przeprowadzania rozliczeń pieniężnych. W 2001 roku Główny Urząd Statystyczny nadał WKK Września numer REGON: 634259388.

Pierwszym sponsorem klubu została hurtownia Globus, która zaopatrzyła klub w sprzęt sportowy. Kolejnym sponsorem został Massive Polska spółka z o.o. Nazwa tej firmy znalazła się przy na-

zwie klubu – WKK Massive Września – a barwy przedsiębiorstwa (niebieski i żółty) stały się kolorami strojów koszykarzy. W niedługim czasie do grona wspomagających finansowo klub dołączyli: Urząd Miasta i Gminy we Wrześni, Urząd Wojewódzki w Poznaniu, PW Sezam, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego Września, sklep sportowy Profi-Sport, Meramont Września SA, Wydawnictwo KROPKA, PZU SA, Termel, Energetyka Września, WBK SA, Spółdzielnia Inwalidów „Wiosna Ludów” i PH Hantpol i Agropol Sokołowo.

Pieniądze otrzymywane przez klub zamykały się w kwocie kilkunastu tysięcy rocznie. W okresie od 7 listopada 1997 roku do 21 września 2000 WKK otrzymał od sponsorów łączną sumę 43 tysięcy 950 złotych, z czego sam Massive – sponsor strategiczny klubu – przekazał władzom WKK 30 tysięcy złotych. Na wydatki jedynej sekcji klubu składały się: wynajem sali na treningi i mecze, wynagrodzenia dla trenerów, koszty meczów we Wrześni i wyjazdów, obóz sportowy, wpisowe do rozgrywek (zespołu i indywidualne), koszty meczów sparingowych, ubezpieczenia zawodników i trenerów, podatek dochodowy od ryczałtów sędziowskich, ochrona spotkań, zakup sprzętu sportowego (przede wszystkim obuwia), artykułów spożywczych, opłaty bankowe oraz zakup artykułów reklamowych, dyplomów itd.

16 marca 1994 roku Wrześniński Klub Koszykówki został włączony w poczet członków Okręgowego Związku Koszykówki w Poznaniu.

12 listopada 1997 ze stanowiska prezesa ustąpił Z. Przytarski. Zebranie sprawozdawcze tego dnia wyłoniło nowego prezesa, którym został Zbigniew Ogrodowicz. Zarząd klubu został uzupełniony przez J. Orłowskiego i L. Karwasińskiego.

W 2000 roku prezesem WKK Września został Marian Jackowski, wcześniej przez 12 lat sprawujący funkcję wiceprezesa Victorii. M. Jackowski był ostatnim prezesem WKK. W 2004 roku klub zawiesił działalność, po dzień dzisiejszy (grudzień 2010) pozostaje w stanie uśpienia.

Drużyna funkcjonowała w oparciu o kadry KS Victoria, jak również uczniów Międzyszkolnego Klubu Sportowego oraz Zespołu

Szkół Rolniczych. Trenerami byli: Ryszard Kurzawski, Jerzy Szamałek i Robert Jackowski.

Treningi przeprowadzane były w hali Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 5 oraz w salach Zespołu Szkół Mleczarskich i Liceum Ogólnokształcącego.

### *Uczestnictwo w rozgrywkach III ligi*

Wkrótce po powstaniu zespół przystąpił do rozgrywek. Pierwszą imprezą z udziałem nowo powstałego klubu był Turniej o Puchar Burmistrza Pleszewa. Wrzesiński klub zajął tam 1. miejsce, pokonując Basket Klub Kalisz 89:30 i Roasz Pleszew 89:85. S. Helak został uznany za najlepszego zawodnika turnieju.

W pierwszym sezonie rozgrywek WKK (1993/94) w zmaganiach III ligi brały udział następujące składy: WKK, ATS Koszalin AZS Poznań, Pogoń Szczecin, AZS Szczecin, Spójnia Stargard Szczeciński, AZS II Koszalin, Lech II Poznań i Gajall Choszczno.

Pierwszy mecz we Wrześni zespół WKK rozegrał 6 listopada 1993 roku z AZS Szczecin. Wygrał to spotkanie 85:73. Punkty dla WKK zdobyli: B. Gąsiorek (25), M. Pudłowski (23), M. Szelągiewicz (16), R. Jackowski (10), S. Helak (7) i K. Szuba (4). W toku dalszych rozgrywek WKK przegrał z AZS Poznań 82:108, ATS Koszalin 71:108, wygrał z Lechem II 104:83 i Spójnią Stargard Szczeciński 80:73. Po tych meczach zajmował 3. miejsce w tabeli. W II rundzie rozgrywek (styczeń 1994) WKK przegrał między innymi z Pogonią II Szczecin 77:91 i AZS Poznań 42:87, wygrał z Gajallem 104:68. W trakcie meczu z ATS Koszalin na trybunie był obecny trener kadry Eugeniusz Kijewski. Leszek Doliński, na którego grał cały ATS, rzucił wtedy ponad 70 punktów.

W sezonie 1993/94 w zespole WKK znaleźli się zawodnicy występujący wcześniej w Victorii: Robert Jackowski, Maciej Pudłowski, Bolesław Gąsiorek, Sławomir Helak, Robert Pawlak, Krzysztof Szuba i Maciej Szelągiewicz.

W sezonie 1994/95 WKK ponownie uczestniczył w rozgrywkach III ligi. Oprócz niego w mistrzostwach trzecioligowych udział brały: Lech Batimex Poznań, Kotwica Kołobrzeg, Gajall Choszczno, Spójnia Stargard Szczeciński, Żak Choszczno, ZSZ MDK Białogard, AZS Poznań i AZS Koszalin. W ramach rozgrywek WKK pokonał między innymi AZS Szczecin 84:77, Spójnię Komfort Stargard Szczeciński 88:67, Lecha Poznań 98:75, a przegrał m.in. z MDK Białogard 97:109. Po tym meczu WKK zajmował 2. miejsce w tabeli rozgrywek. Kolejne spotkania w sezonie toczyły się ze zmiennym szczęściem. Po porażce z AZS Poznań 72:76 WKK wygrał z Kotwicą Kołobrzeg 98:70. Po wygranej z Gajallem 89:64 przegrał z AZS Szczecin 67:97, by następnie wygrać ze Spójnią Komfort Stargard Szczeciński 99:77 i MDK Białogard. Po tych dwóch spotkaniach WKK utrzymał 2. pozycję w tabeli (po AZS II Szczecin). W lutym 1995 roku, po pokonaniu Lecha Poznań w stosunku 85:67, WKK stanął przed szansą meczu, którego wygranie dawało awans do turnieju barażowego o wejście do II ligi. Mecz między WKK a AZS Poznań miał się odbyć 4 lutego 1995; nie doszedł on jednak do skutku, ponieważ drużyna z Poznania nie przyjechała, przedkładając za usprawiedliwienie epidemię grypy. WKK utrzymywał w II rundzie rozgrywek 2. miejsce w tabeli, a kolejne zwycięstwa, na przykład nad Kotwicą Kołobrzeg 83:72, utwierdzały silną pozycję wrzesińskiego zespołu. Po zwycięstwie walkowerem nad AZS Koszalin 20:0 WKK wysunął się na 1. miejsce; tym samym wywalczył prawo do uczestnictwa w turnieju o wejście do II ligi. W chwili podania daty turnieju do publicznej wiadomości (17-19 marca 1995) nieznane było miejsce, w którym on się odbędzie. Tymczasem władze Polskiego Związku Koszykówki powzięły decyzję, że turniej rozegrany zostanie we Wrześni.

Przed turniejem władze WKK borykały się z trudnościami finansowymi, ostatecznie złagodzonymi przez dotację Urzędu Miasta i Gminy we Wrześni.

W imprezie uczestniczyły następujące zespoły: MOS MKS Pruszków (mistrz makroregionu warszawskiego), Big Star Kalisz (mistrz

makroregionu łódzkiego) i Czarni Słupsk (mistrz makroregionu gdańskiego). Turniej zakończył się dla WKK porażką – wrześnieanie przegrali wszystkie trzy spotkania: z MOS MKS Pruszków 71:88, z Czarnymi Słupsk 54:60 i z Big Star Kalisz 63:75. Tym sposobem WKK zajął czwarte, ostatnie miejsce w turnieju i o wstąpieniu do grona drugoligowców nie mogło być mowy.

W tym sezonie najaktywniejszymi zawodnikami byli: Szuba, Dembiński, Panster, Jasiński, Miczuga, Szelągiewicz, Pudłowski, Pawlak, Helak, Jawgiel, Górski, Rakowski i Knopp.

Przed rozpoczęciem zmagani nowego sezonu 1995/96 zespół WKK wziął udział w turnieju koszykarskim, w którym uczestniczyły cztery zespoły: Warta Śrem, Grom Słupca, WKK i Schwarz-Weiss Garbsen. WKK wygrał wszystkie spotkania: z Gromem Słupca 98:65, Wartą Śrem 85:76 i z drużyną niemiecką 80:57. Zajął tym samym 1. miejsce w turnieju. Także przed rozpoczęciem sezonu zespół Wrzeńskiego Klubu Koszykówki rozegrał dwa spotkania sparingowe – oba zakończone porażką; najpierw z Gromem Słupca 80:83, następnie z Rawią Rawicz 55:61.

Do rozgrywek trzeciroligowych w sezonie 1995/96 przystąpiły zespoły: AZS Szczecin, 10,5 Basket Club II Poznań, Sokół Międzychód, MDK Białogard, Spójnia Stargard Szczeciński, AZS Poznań, WSI Koszalin, Gajall Choszczno, Warta Śrem i WKK Massive Września.

Na otwarcie sezonu 1995/96 WKK przegrał z AZS Szczecin 87:92, wygrał z MDK Białogard 80:76, by znów przegrać – kolejno – z 10,5 Basket Club II Poznań 70:102 i Sokołem Międzychód 83:106. W listopadzie 1995 wrześnińscy koszykarze wygrali z AZS Poznań 85:79 i Wartą Śrem 105:81, przegrali natomiast z WSI Koszalin 70:80. W grudniu WKK uległ drużynie ze Stargardu Szczecińskiego 77:92 oraz bardzo wysoko wygrał z Gajallem (125:51). Na koniec pierwszej rundy WKK przegrał z AZS Szczecin 81:87 i tym samym uplasował się na 6. miejscu w tabeli rozgrywek.

W styczniu 1996 rozpoczęła się druga runda rozgrywek. WKK przegrał w niej między innymi z 10,5 Basket Klub II Poznań 67:68, wygrał z Wartą Śrem 88:77 oraz Spójnią Stargard Szczeciński

104:72. Zwycięstwem zakończył się także ostatni mecz w sezonie z Gajallem Choszczno (99:88). Na koniec sezonu 1995/96 WKK zajęła 5. miejsce w tabeli rozgrywek III ligi.

*Zdobyte punkty zawodników WKK w sezonie 1995/1996*

| Imię i nazwisko     | Liczba punktów w sezonie | Średnia w meczu |
|---------------------|--------------------------|-----------------|
| Krzysztof Szuba     | 324                      | 18,0            |
| Mateusz Jawgiel     | 261                      | 14,5            |
| Maciej Szelażewicz  | 126                      | 12,6            |
| Przemysław Urbaniak | 155                      | 10,3            |
| Maciej Pudłowski    | 154                      | 9,06            |
| Marek Dembiński     | 140                      | 8,24            |
| Marcin Miczuga      | 138                      | 8,12            |
| Łukasz Olejnik      | 91                       | 7,58            |
| Sławomir Helak      | 72                       | 5,54            |
| Tomasz Krause       | 16                       | 4               |
| Cezary Kurzawski    | 17                       | 3,4             |
| Zbigniew Rakowski   | 29                       | 1,93            |

Sezon 1996/97 rozpoczął się od kłopotów finansowych klubu. Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 5 żądała za wynajem sali 80 złotych za trening, tymczasem w Lesznie tamtejsza Polonia płaciła 4 złote, a kołobrzaska Kotwica – 23 złote za możliwość przeprowadzenia sesji treningowej. O tym, że była to cena wygórowana, świadczy chociażby opłata, jaką pobiera się dzisiaj (2010 rok) – 85 złotych za godzinę. W dniach 10-24 sierpnia 1996 zawodnicy WKK przebywali na obozie w Kołobrzegu, który miał ich przygotować do zmagania ligowych w nadchodzącym sezonie. Podczas obozu rozegrany został Turniej o Puchar Prezydenta Kołobrzegu. W turnieju uczestniczył między innymi II-ligowy skład Kotwicy Kołobrzeg oraz I-ligowej Noteci Inowrocław. Wszystkie mecze zostały przez WKK przegrane.



W październiku 1996 rozpoczął się nowy sezon. Do rozgrywek ligowych przystąpiły: AZS Zagaz Koszalin, AZS Szczecin, WKK Września, PKK Szczecin, 10,5 Basket Club Poznań, AZS Jax Poznań, AZS Politechnika Poznań, Komfort II Stargard Szczeciński, Gajall Choszczno i UKS Chemik Gorzów.

Po wygranych z Chemikiem Gorzów 90:67 i AZS Koszalin, WKK przegrał w Szczecinie z tamtejszym AZS 75:88. Kolejny mecz zakończył się także porażką z akademikami – tym razem koszalińskimi – 76:96. Po dwóch porażkach nastąpiła seria zwycięstw: nad PKK Szczecin 91:76, 10,5 Basket Club Poznań 82:64, Gajallem Choszczno 93:81. Po zwycięstwach WKK uległ AZS Poznań 79:85, po czym wygrał ze Spójnią Komfort Stargard Szczeciński 94:84. Po tym spotkaniu wrzesiński klub plasował się na 4. miejscu w tabeli rozgrywek. Koniec pierwszej rundy WKK przypieczętował zwycięstwem nad AZS Koszalin 81:62. W II rundzie rozgrywek WKK wygrał z PKK Szczecin 93:69, Gajallem 101:70, AZS Poznań 76:74, Spójnią Stargard Szczeciński 119:36, AZS Koszalin 89:71, przegrał natomiast z AZS Koszalin 85:95, 10,5 Basket Club 97:109 i AZS Szczecin 81:102. Ostatecznie na koniec sezonu zajął 4. miejsce w tabeli. Było to w czasie, gdy WKK grał przy komplecie publiczności, miał rzeszę zagorzałych fanów, trybuny wrzały od gorącego dopingu.

W sezonie 1996/97 w składzie WKK grali: Maciej Pudłowski, Maciej Szelągiewicz, Arkadiusz Jankowski, Marcin Miczuga, Mateusz Jawgiel, Łukasz Olejnik, Przemysław Urbaniak, Cezary Kurzawski, Zbigniew Rakowski, Marek Dembiński, Mariusz Solecki i Rafał Cierpiszewski. Nowymi zawodnikami byli C. Kurzawski oraz – debiutujący w listopadzie 1996 roku podczas meczu z Gajallem – M. Solecki i R. Cierpiszewski. W zwycięskim dla wrześnian spotkaniu z Chemikiem Gorzów (I runda, 1996 rok) debiutował Sławomir Pruchnik. W meczu ze Spójnią Stargard Szczeciński (II runda, 1997 rok) po raz pierwszy zagrał K. Pecyna.

Po zakończeniu sezonu WKK gościł w Garbsen (28-29 czerwca 1997), gdzie wziął udział w turnieju koszykarskim z okazji święta

miasta. W turnieju wystartowało 12 zespołów. Drużyna WKK zajęła 3. miejsce, pokonując w meczu o trzecią lokatę gospodarzy 62:51.

W rozgrywkach sezonu 1997/98 udział wzięły następujące zespoły: WKK Września, PKK Szczecin, AZS Szczecin, Komfort Stargard Szczeciński, SP nr 7 Szczecinek, AZS Politechnika Koszalin, Chemik Gorzów, Żak Choszczno, Sport Poznań i Wielkopolanin. Pierwsze mecze sezonu to zwycięstwa nad SP nr 7 Szczecinek 83:71 i Spójnią 81:76. Następnie WKK przegrał z Wielkopolaninem 71:76, Sportem Poznań 87:97 i AZS Szczecin 75:112 oraz wygrał z Chemikiem 103:86. Dwa ostatnie spotkania pierwszej rundy to zwycięstwo nad AZS Koszalin 74:57 i przegrana z PKK Szczecin 87:94. W II rundzie WKK wygrał z SP 7 Szczecinek 128:85, Żakiem Choszczno 141:71, AZS Koszalin 79:72, przegrał z Wielkopolaninem 70:96, Spójnią Stargard Szczeciński 70:126, Chemikiem 74:102, AZS Szczecin 71:85 i PKK Szczecin 79:103. Na koniec sezonu zajęli 5. miejsce w tabeli rozgrywek ligowych.

W sezonie 1997/98 z zespołu WKK odeszli: M. Jawgiel, Ł. Olejnik, C. Kurzawski i M. Szelańgiewicz, powrócił natomiast T. Jasiński. Łukasz Olejnik w 1997 roku rozpoczął grę w chorzowskiej Albie.

Przed kolejnym sezonem zespół WKK rozegrał mecze towarzyskie z AZS Katowice (jeden wygrany i jeden przegrany), Stałą Ostrów (dwa spotkania zwycięskie) i Gromem Słupca (przegrana). Mecze te zostały rozegrane na obozie w Powidzu pod obecność trenerów R. Kurzawskiego i J. Szamałka.

W sezonie 1998/99 w III lidze WKK walczył z: Sokołem Christianopol Międzychód, UKS Chemikiem Gorzów, AZS Politechniką Koszalin, Sportem Poznań, Komfortem II Stargard Szczeciński, UKS Orłem Białogard, MOS Nowy Tomyśl. Faworytem rozgrywek był spadkowiec z II ligi Sokół Międzychód.

W pierwszej rundzie rozgrywek WKK wygrał z MOS Nowy Tomyśl 85:79, Sportem Poznań 75:62, przegrał z Komfortem Stargard Szczeciński 58:78, Sokołem Międzychód 66:79, AZS Koszalin 72:80 i Chemikiem Gorzów 50:77.

WKK w II rundzie rozgrywek, po trzech kolejnych wygranych – z Politechniką Koszalin 98:78, Chemikiem Gorzów 67:52 i Orłem Białogard 78:75 – uplasował się na 3. pozycji w tabeli rozgrywek. Kolejne mecze potwierdziły dość wysoką formę WKK. Zespół wygrał z MOS Nowy Tomyśl 103:80, Spójnią Stargard Szczeciński 86:61 i Sportem Poznań 72:55, a przegrał z Sokołem Międzychód 55:62. Pod koniec sezonu przed wrześnianami pojawiła się szansa gry w barażach, zwłaszcza po wygranej w pierwszym meczu z Komfortem Stargard Szczeciński 66:48. Drugi mecz to jednak przegrana drużyny wrzeńskiej 55:64, która podważała szansę na uczestnictwo w turnieju barażowym o wejście do II ligi. Ostatecznie szansa ta pojawiła się na skutek zwycięstwa nad AZS Politechnika Koszalin 94:87. Tym samym WKK stał się reprezentantem makroregionu w turnieju barażowym o wejście do II ligi.

Turniej został rozegrany w dniach 9-11 kwietnia 1999 w Olsztynie. WKK wygrał co prawda z Marine Agropol Gdańsk 75:66, ale przegrane z Budowlanymi Olsztyn 75:87 i MKS Zgierz 83:94 pogrzebały szansę zespołu na wejście do II ligi. WKK w turnieju zajął 3. miejsce, a awansowały tylko dwie pierwsze drużyny. Wrześnianie po raz pierwszy w historii swoich występów wygrali jednak mecz w turnieju barażowym.

W sezonie 1998/1999 w drużynie grali: Maciej Pudłowski, Marcin Miczuga, Cezary Kurzawski, Łukasz Olejnik, Przemysław Przybylak, Tomasz Szelańiewicz, Michał Zimny, Maciej Napierała, Michał Antkowiak, Krzysztof Pecyna, Rafał Cierpiszewski. Do grona zawodników powrócili C. Kurzawski i Ł. Olejnik, natomiast Marek Dembiński zajął się sędziowaniem.

W sezonie 1999/2000 w walkach o mistrzostwo III ligi walczyło 10 zespołów: Obra Kościan, MKS MOS Ceramika Konin, Polonia Leszno, Basket Klub OSIR Kalisz, Sokół Międzychód, STK Grom Słupca, Tarnovia Tarnowo Podgórne, Rawia Rawicz, Stal Ostrów i Wrzeński Klub Koszykówki.

Przed przystąpieniem do zmagania ligowych zespół uczestniczył w tygodniowym obozie przygotowawczym w Powidzu oraz roze-

grał spotkanie towarzyskie z Sokołem Marbo Międzychód, wygrywając je 87:54.

Sokół wziął rewanż w trakcie zmagani ligowych, pokonując WKK 97:81. Po tym spotkaniu WKK plasował się na 7. miejscu w tabeli. Po kilku kolejnych porażkach – między innymi ze Stalą II Ostrów Wielkopolski 77:92 – WKK znalazł się na 9. miejscu, natomiast po kilku wygranych – m.in. z STRK Grom Słupca 74:64 – wzniósł się o kilka oczek, zajmując 6. miejsce. Po zwycięstwie nad Tarnovią 89:70 WKK zdobył 5. pozycję, a następnie stracił ją po przegranej z Obrą Kościan 66:87. Położenia WKK nie poprawiło zwycięstwo nad Rawią Rawicz 80:70. Powrót na 5. pozycję nastąpił po pokonaniu Ceramika Konin 84:79, ale kolejne przegrane – z Polonią Leszno 57:67, Sokołem Międzychód 65:72 – oraz nieznaczne zwycięstwo nad OSIR Kalisz 76:73 sprawiły, że pod koniec I rundy WKK lokował się na 7. pozycji. W II rundzie rozgrywek (w styczniu 2000) zespół WKK pokonał Stal Ostrów 84:74 i w ten sposób wspiął się o jedno oczko w tabeli rozgrywek. W ciągu II rundy WKK wygrał też z STK Grom Słupca 89:68, Rawią Rawicz 64:57, Ceramiką Konin 89:83, Polonią Leszno 82:67 i OSIR Kalisz 72:69, przegrał natomiast z Tarnovią 72:81 i Obrą 66:74. W efekcie wyżej wymienionych spotkań WKK rundę II rozgrywek o mistrzostwo III ligi zakończył na pozycji 5. – „ulubionej” w sezonie 1999/2000.

W składzie drużyny znaleźli się: Krzysztof Szuba, Przemysław Walczak, Marcin Piechowiak, Maciej Napierała, Rafał Cierpiszewski, Marcin Miczuga, Tomasz Szelągiewicz, Krzysztof Dembiński, Daniel Kwapich, Dawid Witos, Maciej Pudłowski, Cezary Kurzawski i Michał Zimny. W zespole nie grał już Łukasz Olejnik, który przeszedł do Black Jack Poznań. Pracę trenerską kontynuowali Ryszard Kurzawski i Jerzy Szamałek.

W następnym sezonie rozgrywek (2000/2001) w III lidze występowało dziewięć drużyn: STK Grom Słupca, OSIR Pleszew, Rawia Rawicz, Polonia Leszno, Tarnovia Tarnowo Podgórne, Basket Team Opalenica, Sokół Międzychód. Na początku sezonu WKK pokonał między innymi Sokoła 81:79 oraz uległ Polonii 81:106. Fatalnie

rozpoczęła się druga runda. Trzy kolejne mecze to trzy porażki wrzesińskiej drużyny, kolejno z Rawią 96:97, Basket Team Opalenica 68:111 i Polonią 81:94. Dopiero zwycięstwo nad Sokołem 90:78 przełamało serię przegranych i usytuowało zespół WKK na 5. miejscu w tabeli. Na 6. pozycję drużyna spadła po przegranej z Tarnovią 70:83. Kolejne mecze to zwycięstwa nad STK Grom 109:68 oraz OSiR Pleszew 86:78 i utrzymanie 6. pozycji w tabeli. Ostatni mecz w sezonie 2000/2001 zakończył się porażką z Obrą 74:81, ale nie miał wpływu na miejsce WKK w końcowym zestawieniu.

W tym czasie w zespole WKK występowali: Dawid Witos, Tomasz Szelażewicz, Maciej Pudłowski, Michał Zimny, Robert Jackowski, Cezary Kurzawski, Krzysztof Dembiński, Daniel Kwapich, Marek Dembiński, Rafał Cierpiszewski, Marcin Skonieczny, Marcin Piechowiak. Najskuteczniejszymi zawodnikami w sezonie byli: D. Witos (310 punktów), Tomasz Szelażewicz (223) i Maciej Pudłowski (164). Załoga trenerska pozostawała bez zmian.

Sezon 2001/2002 zespół WKK otworzył efektownie, pokonując Sokoła Międzychód 84:63, ale już cztery następne mecze zakończyły się dla składu WKK porażkami – kolejno z Obrą Kościan 69:85, OSiR Pleszew 65:89, Basket Team Opalenica 77:98, Tarnovią 70:77. W II rundzie WKK wygrał nieznacznie z MKS MOS Ceramika Konin (80:78), by po chwili przegrać z kretesem z Polonią Leszno (48:88). WKK zakończył sezon w dolnych rejestrach tabeli.

W sezonie 2001/2002 w składzie WKK grali: R. Cierpiszewski, T. Szelażewicz, K. Dembiński, M. Zimny, M. Piechowiak, R. Jackowski, M. Skonieczny, D. Kwapich, R. Gurgul, B. Warsiński, S. Lehr.

W sezonie 2002/2003 nastąpiła zmiana na stanowiskach trenerskich. R. Kurzawski i J. Szamałek zrezygnowali z piastowanych funkcji. Używając obecnie obowiązującej nomenklatury, nowym selekcjonerem zespołu został Robert Jackowski; jego asystentem – Marek Dembiński, wcześniej zawodnik WKK, później sędzia koszykówki.

Obsada zawodnicza: Krzysztof Dembiński, Piotr Michalski, Maciej Pudłowski, Arkadiusz Kopczyński, Przemysław Walczak, Mar-

cin Skonieczny, Marcin Piechowiak, Bartosz Warsiński, Maciej Napierała, Przemysław Serdyński, Rafał Cierpiszewski i Krzysztof Bartkowiak.

Rozgrywki rozpoczęły się od efektownej klęski w meczu z Rawią 59:123, która była ponurą zapowiedzią dalszych niepowodzeń. WKK w październiku 2002 roku przegrał kolejno z Sokołem Międzychód 58:82, Obrą Kościan 49:109, Tarnovią Tarnowo Podgórne 63:102, MKS Nowy Tomyśl 75:102, OSIR Pleszew 80:98, Macrosoft Stal II Ostrów 61:97 i AZS Konin 99:108. Pod koniec I rundy rozgrywek o mistrzostwo III ligi WKK zajmował 9., ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek. WKK zredukował się do roli sparingpartnera nie zaś przeciwnika w ligowych bojach. W drugiej rundzie zespołowi nie wiodło się lepiej. WKK przegrał spotkania między innymi z Obrą 71:89, Tarnovią 57:91, OSIR Pleszew 70:81, AZS Konin 85:105. Koniec rundy II i sezonu jednocześnie zakończył się dla zespołu ostatnią pozycją w zestawieniu.

W sezonie 2003/2004 w III lidze WKK grało m.in. z: AZS MKS Konin, MKS Gromy, Atrium Nowy Tomyśl, OSIR Pleszew. Był to jednocześnie ostatni sezon istnienia zespołu Wrzesińskiego Klubu Koszykówki. WKK przegrał następujące spotkania: z Atrium Nowy Tomyśl 79:106, Obrą Kościan 56:126, OSIR Pleszew 62:77, Sokołem Międzychód 61:71. W efekcie tych i innych porażek WKK zakończył sezon na ostatnim miejscu w tabeli.

W zespole kierowanym przez Roberta Jackowskiego grali: R. Cierpiszewski, K. Dembiński, M. Hawłasiewicz, M. Jasiński, M. Kołodziejczak, A. Konowski, P. Milewski, K. Pecyna, M. Piechowiak, M. Pudłowski, P. Walczak, B. Warsiński, R. Zwolak, M. Skonieczny, P. Serdyński, P. Michalski.

W lipcu 2004 roku Dawid Witos przeszedł z Zastalu Zielona Góra do Kotwicy Kołobrzeg. Łukasz Olejnik, który wcześniej uciekł z tonącego okrętu, pozostawał zawodnikiem Zastalu.

Kończąc niniejszy rozdział, warto zastanowić się, jak umiejscowić koszykówkę wrzesińską na tle tej dyscypliny w Wielkopolsce. Jaką przyjąć wartość dla porównania? Wielkość populacji spraw-

dza się w przypadku Ostrowa Wielkopolskiego i Leszna. Ostrów liczy 72 tysiące mieszkańców, natomiast Leszno – 64 tysiące; biorąc pod uwagę te dane, możemy orzec, że klub leszczyński (Polonia) czy ostrowski (Stal) mają na swoim koncie większe osiągnięcia niż Września, ponieważ w większej populacji więcej znajdzie się jednostek predysponowanych do uprawiania tej dyscypliny sportu. Jednak taka wartość nie sprawdza się chociażby w przypadku Międzychodu. Jest to miasto niespełna 11-tysięczne, a tamtejszy Sokół zaszybował wyżej niż masywny WKK czy zwycięska chwila mi Victoria. Można wskazać na takie wyniki ze względu na obecność w Międzychodzie znanych zakładów o profilu przetwórstwa spożywczego. Czy zatem akumulacja kapitału na danym terenie – w tym przypadku: w mieście – jest odpowiednią wartością mogącą służyć w funkcji bazy do przeprowadzenia porównań? I tak, i nie. Nie, ponieważ swego czasu mieliśmy we Wrześni prężnie działający, i co za tym idzie, majątny Tonsil, działały Stokbet i Mikroma – przedsiębiorstwa mogące wesprzeć wrzesiński sport zasobami gotówkowymi – a mimo tego po wyniki takie, jakimi może poszczycić się międzychodzki Sokół, trudno było sięgnąć. Tak, ponieważ wyniki międzychodzkiego Sokoła (uczestnictwo w II lidze) oparte były na „armii zaciężnej” z Gorzowa Wielkopolskiego i Stargardu Szczecińskiego, a – jak wiadomo – za wojska zaciężne trzeba płać i to słono. Września z jej klubami miała jednak podobną szansę; w jaki sposób została ona wykorzystana, możemy ocenić, przyglądając się pokrótce nakreślonym osiągnięciom.

Jaką wartość zatem przyjąć? Odpowiedzi na to i inne pytania być może udzieli pokolenie młodszych historyków; pod warunkiem, że będzie miało ono czas i ochotę zmagać się z problemem.

Zdecydowanie lepiej wiodło się wrzesińskiej młodzieży koszykarskiej, o czym w dalszej części publikacji.

# Koszykówka szkolna



# ROZDZIAŁ V

## Szkoły podstawowe i Gimnazjum nr 2

---

### *Szkoła Podstawowa nr 1 im. Wrzesińskiego 68. Pułku Piechoty*

Drużyny koszykówki Szkoły Podstawowej nr 1 mają najmniejsze osiągnięcia spośród wrzesińskich szkół, jednak na uwagę zasługują poniższe fakty.

W roku szkolnym 1966/67 drużyna „jedyńki” wzięła udział w Mistrzostwach Szkół Średnich i Podstawowych. W składzie zespołu znaleźli się wtedy: Wojciech Przygodziński, Andrzej Lebioda, Andrzej Szwajca, Lech Bydłowski, Ryszard Kulczak, Tadeusz Wietrzyński, Mariusz Kopczyński i Andrzej Wieszczeński.

W roku szkolnym 1968/69 zespół żeński Szkoły Podstawowej nr 1 zajął 2. miejsce w okręgowym turnieju eliminacyjnym do Spartakiady Wojewódzkiej.

W 1981 roku zespół koszykarski zwyciężył w III Turnieju Minikosa – imprezie organizowanej od 1979 roku przez Okręgowy Związek Koszykówki w Poznaniu, a następnie – od 1982 roku – przez Zakład Zespołowych Gier Sportowych AWF Poznań. Trenerem chłopców rocznika 1969 był Stefan Tomczak – wychowanek „jedyńki”.

W 1983 roku drużyna koszykarzy zajęła 2. miejsce w mistrzostwach województwa poznańskiego Szkolnego Związku Sportowego. Autorem sukcesu był Stefan Tomczak. Rok następny (1984) przyniósł zespołowi koszykarzy 2. miejsce w Makroregionalnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej.

Do ostatnich osiągnięć drużyny koszykarskiej z „jedyńki” należy zajęcie w roku szkolnym 2007/2008 2. miejsca w Finałach Rejonu Poznań Teren Wschód w Piłce Koszykowej Szkół Podstawowych. Udział drużyny kierowanej przez Z. Rakowskiego poprzedzony był zwycięstwem w turnieju półfinałowym. W turnieju finałowym, któ-

ry został rozegrany w Gnieźnie w maju 2008 roku, drużyna wrześcińska przegrała z SP nr 2 Gniezno 46:48. Wyróżniającym się graczem w turnieju był P. Ejsak.

W latach 2001-2007 w składzie „jedyńki” grał Bartosz Chołuj, reprezentant kadry Wielkopolski, dziś (2010) zawodnik WKK Wrocław.

### *Szkoła Podstawowa nr 2 im. Dzieci Wrześcińskich*

W roku szkolnym 1968/69 zespół szkolny brał udział w rejonowych rozgrywkach koszykówki z cyklu eliminacji do Spartakiady Wojewódzkiej. Drużyna „dwójki” wygrała rozgrywki, wyprzedzając Szkołę Podstawową nr 2 ze Słupcy oraz Szkołę Podstawową nr 64 z Poznania. Jednak w toku dalszych rozgrywek „dwójka” została pokonana przez drużyny Szkoły Podstawowej nr 4 z Konina 18:31 oraz Szkoły Podstawowej nr 3 z Wolsztyna 6:24, i ostatecznie nie zakwalifikowała się do dalszych rozgrywek cyklu.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych w składzie „dwójki” grali następujący uczniowie: Pelczyński, Przybylski, Gałązka, Nowicki, Szamałek, Lipiński, Nowaczyk, Górniak i Grzechowiak (skład z roku 1967 z Mistrzostw Szkół Średnich i Podstawowych).

W 1971 roku ustanowiono w szkole – jako wiodącą – sekcję koszykówki. Krok taki został przedsięwzięty w celu zapewnienia zaplecza zawodniczego dla MZKS Zjednoczeni Września.

Rok szkolny 1978/79 przyniósł zespołowi Szkoły Podstawowej nr 2 czwarte miejsce w finałach wojewódzkich koszykówki chłopców.

Następny rok szkolny (1979/80) dał drużynie wrześcińskiej „dwójki” 1. miejsce w rozgrywkach na szczeblu miejsko-gminnym.

W roku 1983/84 zespół chłopców dotarł do rozgrywek ćwierćfinałowych w mistrzostwach województwa szkół podstawowych Szkolnego Związku Sportowego.

W 1982 roku pracę w szkole w charakterze nauczyciela wychowania fizycznego, a zarazem trenera sekcji koszykówki podjął Jarosław Graczyk.

Rok szkolny 1984/85 przyniósł składowi prowadzonemu przez J. Graczyka 1. miejsce w wojewódzkich rozgrywkach pucharowych Szkolnego Związku Sportowego. W tym samym roku zespół „dwójki” zajął 2. miejsce w „finale finałów” drużyn szkół podstawowych.

W następnym roku szkolnym (1985/86) drużyna koszykówki zajęła 5. miejsce w Wojewódzkiej Lidze Szkolnej.

Kolejny rok (1986/87) stał również pod znakiem obecności młodzieży z „dwójki” w rozgrywkach Wojewódzkiej Ligi Koszykówki. Tym razem wrześnianie zajęli 3. pozycję w klasyfikacji końcowej.

W roku 1987/88 w IX Turnieju Minikosza o Puchar Eugeniusza Kijewskiego drużyna SP nr 2 (grająca jako SP nr 2/MKS Września) zajęła 3. miejsce. MKS/SP nr 2 w turnieju pokonał między innymi Obrę Kościan 24:22. Trenerzy wszystkich zespołów wybrali najlepszą piątkę zawodników turnieju. Znalazł się w niej koszykarz z MKS-u Roman Graczyk. W tym samym roku szkolnym drużyna z „dwójki” zajęła 1. miejsce w Mistrzostwach Województwa Poznańskiego w Koszykówce Chłopców Szkolnego Związku Sportowego oraz 1. miejsce w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Minikoszykówce.

W roku szkolnym 2004/2005 drużyna koszykówki zajęła 2. miejsce w Mistrzostwach Powiatu w Piłce Koszykowej Chłopców.

Najważniejszymi jednak osiągnięciami „dwójki”, związanymi z koszykówką we Wrześni, było wychowanie trenerów tej dyscypliny sportu. Do grona wychowanków Szkoły Podstawowej nr 2 należą: Ryszard Kurzawski, który przygodę ze sportem rozpoczął od lekkiej atletyki, Jarosław Graczyk (początkowo piłkarz ręczny, hokeista MKS, koszykarz drużyny licealnej, reprezentant Wielkopolski w piłce nożnej), Jerzy Szamałek (także piłkarz ręczny) oraz Robert Jackowski.

### ***Szkoła Podstawowa nr 3 im. Mikołaja Kopernika***

W roku szkolnym 1966/67 drużyna „trójki” wzięła udział w Mistrzostwach Szkół Średnich i Podstawowych. W składzie zespołu

znaleźli się wtedy: Marek Orłowski, Jan Szymański, Piotr Kryszewski, Paweł Ból, Stanisław Antkowiak, Ryszard Barczyk, Roman Maćkowiak, Zbigniew Mikołajczak i Tadeusz Jagodziński.

W roku 1976/77 (15 stycznia 1977) zespół „trójki” zajął 1. miejsce w rozgrywkach o Mistrzostwo Szkół Podstawowych Miasta i Gminy Września.

Rok szkolny 1978/79 przyniósł drużynie 2. miejsce w rozgrywkach miejsko-gminnych.

Największe sukcesy zespoły koszykówki Szkoły Podstawowej nr 3 zaczęły osiągać z chwilą podjęcia pracy przez Jerzego Szamałka – nauczyciela wychowania fizycznego i trenera jednocześnie. Był rok 1983. Na sukcesy nie trzeba było długo czekać. W roku szkolnym 1984/85 drużyna szkolna kierowana przez J. Szamałka wzięła udział w VI Turnieju Minikosza im. Eugeniusza Kijewskiego. W rozgrywkach toczonych w dniach 4-5 stycznia 1985 zespół zajął 2. miejsce (jako Zbiorcza Szkoła Gminna).

5 maja 1985 roku odbył się finał wojewódzkich rozgrywek pucharowych w minikoszykówce chłopców. Drużyna Szkoły Podstawowej nr 3 zajęła 1. miejsce, zdobywając puchar Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego.

W roku szkolnym 1985/86 drużyna koszykarska z „trójki” zajęła 2. miejsce w Pucharze Piłki Koszykowej Chłopców Szkolnego Związku Sportowego. W wicemistrzowskim składzie znaleźli się: Z. Rakowski, R. Haremza, M. Głowacki, M. Skrzypek, T. Wietrzyński, P. Fiksa, K. Dyrka, P. Mackiewicz, R. Wolski, S. Kujawa, D. Borowiąk, J. Gajownik. Trenerem, który przygotował zespół do rozgrywek, był J. Szamałek.

W tym samym roku szkolnym (30 stycznia 1986) zespół zajął 1. miejsca w Mistrzostwach Miasta i Gminy Września oraz na Ogólnopolskim Turnieju Młodzików w Osiecznej.

Kolejnym sukcesem roku 1986 było zajęcie 1. miejsca w Turnieju Minikosza. Trenerem rocznika 1974 był również J. Szamałek.

W roku szkolnym 1986/87 drużyna SP nr 3 zajęła pierwsze miejsce w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. W zwycięskim składzie

znaleźli się: Z. Rakowski, R. Haremza, M. Głowacki, M. Skrzypek, T. Wietrzyński, P. Fiksa, K. Dyrka, P. Mackiewicz, R. Wolski, J. Dutkiewicz, Ł. Tyc. D. Borowiak, S. Kujawa.

Z końcem roku szkolnego 1986/87 Jerzy Szamałek zakończył pracę w szkole. Przeszedł wówczas do nowo utworzonej Szkoły Podstawowej nr 5, podejmując tam pracę nauczyciela wychowania fizycznego oraz trenera koszykówki. Wraz z nim przeszedł do tej szkoły między innymi czołowy zawodnik składu „trójki” Jacek Dutkiewicz.

### ***Drużyna dziewcząt***

W roku szkolnym 1977/78 (12 października 1977) drużyna dziewcząt z „trójki” zajęła 1. miejsce w rozgrywkach miejsko-gminnych. Identycznie zakończyły się te same rozgrywki w roku następnym (1978/79).

W kolejnych latach dziewczęta zajęły 1. miejsce w rozgrywkach wojewódzkich Szkolnego Związku Sportowego (1981/ 82) i 3. miejsce w Lidze Wojewódzkiej Szkół Podstawowych. Opiekunami i trenerami drużyny w tym czasie byli: B. Surdel, Z. Kurek, T. Krysiak i W. Sull.

### ***Szkoła Podstawowa nr 5***

Wkrótce po powstaniu szkoły zespół rocznika 1974 wywalczył 1. miejsce w województwie poznańskim w minikoszykówce. W składzie drużyny prowadzonej przez Jerzego Szamałka znaleźli się zarówno uczniowie wcześniej trenowani przez niego w „trójce”, jak i uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2. Do nowego składu J. Szamałka należeli: M. Pudłowski, T. Kasprzyk, R. Pawlak, M. Kaczmarek, J. Dutkiewicz, T. Krzyżkowiak, T. Sypniewski, K. Szuba, P. Walczak, M. Pasterz, D. Wysocki. Było to w roku szkolnym 1987/88.

W 1987 roku zespół zajął 1. miejsce na Ogólnopolskim Turnieju Młodzików w Osiecznej. Rok później na tym samym turnieju zespół SP nr 5 uplasował się na 3. pozycji.

Obfitującym w sukcesy był rok 1989. Zespół Szkoły Podstawowej nr 5, stanowiący jednocześnie trzon Międzyszkolnego Klubu Sportowego, zajął 2. miejsce w mistrzostwach województwa poznańskiego, a następnie 1. miejsce w mistrzostwach makroregionu. Również w 1989 drużyna zajęła 4. miejsce na Igrzyskach Młodzieżowych Szkół Podstawowych, przegrywając pozycję medalową w ostatniej sekundzie meczu jednym punktem ze składem Iskry Osieczna. Także w 1989 zespół SP nr 5 zwyciężył w mistrzostwach województwa poznańskiego Szkolnego Związku Sportowego.

W styczniu 1989 zorganizowano I Ogólnopolski Turniej Noworoczny Młodzików. Został on przeprowadzony z okazji otwarcia sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 5 i niebawem stał się imprezą cykliczną, ściągająca do Wrześni najlepsze drużyny kraju. Zespół SP nr 5 zajął w nim 1. miejsce.

Również w 1989 roku chłopcy z „piątki” wygrali XI Turniej Minkosza. Trenerem rocznika 1978 był Stefan Tomczak.

Rok szkolny 1989/90 przyniósł drużynie „piątki” kierowanej przez J. Graczyka 1. miejsce w Turnieju Koszykówki im. Stanisława Figasa, także 1. w Wojewódzkiej Lidze Szkolnej oraz 3. miejsce w Makroregionalnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Koszykowie.

W roku szkolnym 1990/91 (styczeń 1991) dwa składy SP nr 5 wzięły udział w III Ogólnopolskim Noworocznym Turnieju Piłki Koszykowej. Obie reprezentowały rocznik 1978. SP nr 5 I zajęła w turnieju 1. miejsce, a Mariusz Staszak został królem strzelców turnieju, natomiast C. Kurzawski znalazł się w gronie wyróżniających się zawodników. SP nr 5 II zajął 7. miejsce, a wyróżnił się tutaj K. Pecyna. W tym samym turnieju zespół rocznika 1977 zajął 3. miejsce. Wyróżniającym się graczem był T. Górski.

Także w roku szkolnym 1990/91 skład „piątki” Jarosława Graczyka zajął 1. miejsce w Ogólnopolskim Turnieju z okazji Dnia Dziecka w Koszykowie.

Ponadto w 1990 roku chłopcy rocznika 1978 wygrali XII Turniej Minikosza. Trenerem zespołu był S. Tomczak.

W roku szkolnym 1991/92 odbył się kolejny turniej noworoczny (styczeń 1992). Zespół SP nr 5/MKS Września (rocznik 1978) zajął 2. miejsce. Drużyna wygrała w turnieju następujące spotkania: ze Spójnią Stargard Szczeciński 68:37, SP nr 1 Ostrów Wielkopolski 30:28, Lechem Poznań 44:38, Sokołem Międzychód 43:35. Przegrała tylko jeden mecz – z SP nr 4 Prudnik 40:55. Drużyna pod wodzą Jerzego Szamałka wystąpiła w następującym składzie: B. Chromiński, B. Chwiłkowski, S. Marczewski, M. Leśniak, M. Jawgiel, M. Dembiński, K. Miczuga, T. Górski, B. Kupis, P. Klimczak. Na tym samym turnieju w rywalizacji roczników 1979/80 SP nr 5/MKS Września wystawił dwa zespoły. Skład I zajął 1. miejsce. Drużyna prowadzona przez J. Graczyka pokonała następujące zespoły: SP nr 3 z Ostrowa Wielkopolskiego 30:7, SP nr 2 z Międzychodu 67:12, AZS I Poznań 57:34, SP nr 1 z Ostrowa Wielkopolskiego 40:32 i Lecha Poznań 36:24. Drużyna wystąpiła w następującym składzie: Ł. Olejnik, K. Bartkowiak, P. Kujawa, K. Józwiak, P. Przybylak, A. Jankowski, K. Dembiński, P. Jordanowski, J. Krysztofiak, K. Pecyna, B. Pietrykowski i M. Perlik.

W 1991 roku drużyna koszykarzy (rocznik 1979) prowadzona przez J. Graczyka zajęła 1. miejsce w XIII Turnieju Minikosza oraz 3. miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki o Puchar Eugeniusza Kijewskiego.

W 1992 roku drużyna rocznika 1977 zdobyła mistrzostwo województwa, ponadto zajęła 2. miejsce w Mistrzostwach Makroregionu rozegranych we Wrześni oraz 9. w Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Białymstoku. Zespół kierowany przez Jerzego Szamałka zagrał w tych imprezach w następującym składzie: Karol Miczuga, Jacek Krzyżaniak, Marcin Leśniak, Tomasz Górski, Mateusz Jawgiel, Sławomir Marchwicki, Błażej Chromiński, Marek Dembiński, Bartosz Kupis i Piotr Klimczak.

W roku szkolnym 1992/93 (kwiecień 1993) w finale Mistrzostw Województwa Szkół Podstawowych zespół SP nr 5 zajął 1. miejsce,

pokonując szkoły podstawowe nr 16 i 65 z Poznania. Wyróżniającymi się zawodnikami zespołu kierowanego przez S. Tomczaka byli: M. Staszak, M. Grześkowiak, W. Michalak, M. Nowaczyk. C. Kurzawski, A. Dyba, Ł. Fimiak.

W 1993 roku skład „piątki” zajął 1. miejsce w Makroregionalnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców. Autorem i tego sukcesu był S. Tomczak. Również w 1993 roku drużyna koszykarska „piątki” zajęła miejsca od 8 do 12 w Centralnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców w Elblągu.

Rok szkolny 1993/94 przyniósł drużynie SP nr 5 prowadzonej przez J. Graczyka zwycięstwo w finałach o mistrzostwo województwa poznańskiego Szkolnego Związku Sportowego. Finał Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej odbył się w dniach 22 i 23 kwietnia 1994 roku. Uczestniczyły w nim następujące zespoły: SP nr 65 Poznań, SP nr 16 Poznań, SP nr 7 Gniezno i SP nr 5 Września. Drużyna z „piątki” nie zostawiła rywalom złudzeń i tym samym zakwalifikowała się do Makroregionalnych Igrzysk Młodzieży Szkolnej, które odbyły się w Koszalinie w dniach 6-8 maja 1994. Tam również skład J. Graczyka nie miał sobie równych. Zajmując 1. miejsce w makroregionie, zakwalifikował się do igrzysk krajowych, jakie odbyły się w Krakowie w dniach 17-20 czerwca 1994 roku. Samo uczestnictwo nobilitowało, gdyż zespół „piątki” znalazł się wśród 16 najlepszych drużyn w kraju. Na turnieju krakowskim (Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej) zespół SP nr 5 zajął 3. miejsce w grupie i 9. w klasyfikacji końcowej turnieju.

Ponadto rok szkolny 1993/94 przyniósł drużynie kierowanej przez J. Graczyka następujące sukcesy: 1. miejsce w Wojewódzkich Mistrzostwach Młodzieży Szkolnej w Minikoszykówce, 1. miejsce w poznańskiej lidze koszykówki „O Puchar Batimeksu”, 2. miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki w Łodzi, 3. miejsce w Międzynarodowym Turnieju Koszykówki w Recklinghausen oraz 1. miejsce w minikoszykówce „O Puchar Batimeksu”.

W roku szkolnym 1994/95 zespół „piątki” brał udział w rozgrywkach Makroregionalnej Ligi Kadetów. Zespół w roz-



grywkach okręgowych pokonał między innymi SP nr 11 z Poznania 125:25, Rawię Rawicz 87:82, Sokół Międzychód 104:48, MKKS Polonia Leszno 107:34, Lech Batimex Poznań 75:59, Lech II Batimex 82:38, Obrę Kościan 53:48, SP 11 Poznań 71:35. Drużyna nie miała sobie równych w Wielkopolsce oraz na poziomie makroregionu, zajmując 1. miejsce w Makroregionalnej Lidze Kadetów oraz 3. w półfinale Mistrzostw Polski Kadetów. Również 3. lokatę skład J. Graczyka wywalczył na Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki w Ostrowie Wielkopolskim.

W zespole grali: Sygrela, Cierpiszewski, Mitkowski, Wardeński, Strugała, Andrzejewski, Odrzywolski, Solecki, Walczak, Rakowski, Zieliński i Szczepaniak.

W 1995 roku (6-8 stycznia) na VII Ogólnopolskim Turnieju Noworocznym drużyna SP nr 5/ MKS Września zajęła 4. miejsce. Trenerem zespołu był J. Szamałek. Tomasz Szelażewicz uznany został przez działaczy WKK najbardziej perspektywicznym zawodnikiem z Wrześni, a Michał Zimny za najbardziej walecznego i ambitnego koszykarza turnieju.

W kwietniu 1995 roku zespół SP nr 5 (rocznik 1980) zajął I miejsce w Turnieju Finałowym o Mistrzostwo Województwa Szkół Podstawowych w Koszykowie Chłopców w Gorzowie Wielkopolskim. Drużyna SP nr 5 pokonała SP nr 65 z Poznania 100:87, SP nr 1 z Grodziska Wielkopolskiego 106:102 oraz SP nr 30 z Poznania 91:74. W piątce najlepszych zawodników turnieju znaleźli się T. Szelażewicz i M. Antkowiak. Tym samym drużyna wywalczyła awans do turnieju makroregionalnego w Stargardzie Szczecińskim. Także w kwietniu 1995 roku (w dniach 21-23) zespół SP nr 5/MKS Września uczestniczył w Ogólnopolskim Turnieju Piłki Koszykowej Chłopców o Puchar Naczelnika Wydziału Oświaty i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie zajął 3. miejsce.

Wyniki poszczególnych spotkań: SP nr 5 – MKS Jelenia Góra 68:60, SP nr 5 – Pogoń Prudnik 121:30, SP nr 5 – Stal Ostrów 105:69, SP nr 5 – Lech Batimex Poznań 62:69, SP nr 5 – SP 1 Ostrów Wiel-

kopolski 62:64. Mariusz Solecki znalazł się w piątce najlepszych zawodników turnieju, Andrzej Strugała zwyciężył w konkurencji rzutów za trzy punkty, Maciej Rakowski zajął 3. miejsce w konkurencji rzutów wolnych, natomiast Rafał Cierpiszewski zdobył nagrodę dla najlepszego zawodnika drużyny wrzesińskiej.

Także 3. miejsce zespół SP nr 5 prowadzony przez J. Szamałka (maj 1995, Stargard Szczeciński) zajął w turnieju o mistrzostwo makroregionu.

Na maj 1995 roku przypadł też udział zespołu SP nr 5 w międzynarodowym turnieju koszykarskim w Recklinghausen. Drużyna zajęła tam 2. miejsce, przegrywając z Holendrami 48:63. Był to wynik o jedno miejsce lepszy niż rok wcześniej na tym samym turnieju; wówczas to zespół SP nr 5 zajął 3. lokatę. Za najlepszego zawodnika imprezy został uznany M. Antkowiak. Zespół wystąpił w składzie: M. Zimny, T. Szelańgiewicz, R. Owocki, G. Wojciechowski, R. Cierpiszewski, M. Solecki, J. Sygrela, M. Wardeński, M. Antkowiak, M. Napierała.

Również w 1995 roku na XVII Turnieju Minikosza zespół SP nr 5 zajął 2. miejsce. Trenerem chłopców rocznika 1984 był S. Tomczak.

W roku szkolnym 1995/96 zespół SP-5 (drużyna S. Tomczaka) zajęła 1. miejsce w turnieju w Gorzowie Wielkopolskim (listopad 1995), pokonując wszystkich rywali – kolejno: SP Rawicz 54:34, SP nr 13 Gorzów Wielkopolski 35:26, SP nr 1 Stargard Szczeciński 43:39, w meczu półfinałowym SP Człuchów 54:17. W finale ponownie drużynę ze Stargardu Szczecińskiego. W zespole grali wtedy: P. Michalski, M. Przybylak, I. Kłak, P. Lisiecki, D. Wolsztyniak, Ł. Koszarek, A. Kopczyński, W. Solecki, Sz. Kucharski, R. Michalski, J. Zugaj, P. Frąszczak, Ł. Skwarczyński. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Ł. Koszarek.

Od 24 do 26 listopada 1995 roku zespół SP nr 5 we Wrześni przebywał na turnieju koszykarskim w Koszalinie. Udział wzięły w nim następujące zespoły: SP nr 17 Koszalin, SP nr 13 Koszalin, MOS Konin, SP nr 3 Koszalin, MKK Poznań i SP nr 5 Września. Zespół Szkoły

Podstawowej nr 5 zajął w turnieju 1. miejsce, pokonując SP nr 17 60:38, SP nr 16 50:27, MOS Konin 48:29, SP nr 3 65:28 i MKK 89:51.

W dniach 8-10 grudnia 1995 roku w Stargardzie Szczecińskim odbył się Ogólnopolski Turniej Mikołajkowy w Koszykówce Chłopców. Reprezentacja SP 5 pod wodzą J. Graczyka zajęła w nim 5. miejsce.

W styczniu 1996 roku do kolejnego już turnieju noworocznego przystąpiły następujące zespoły: MKS MOS Pruszków, Astoria Bydgoszcz, Start Łódź, 10,5 Basket Club Poznań, SP 5 Września, Olimpijczyk Ostrów Wielkopolski, Rawia Rawicz i MOS Konin. Reprezentacja SP nr 5 zajęła 5. pozycję.

Kwiecień 1996 roku przyniósł drużynie SP nr 5 udział w Ogólnopolskim Turnieju Piłki Koszykowej w Ostrowie Wielkopolskim. Zespół zajął w nim 1. miejsce. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano Pawła Mikołajczaka, wyróżnienie otrzymał Tomasz Szamałek.

Również w kwietniu 1996 skład SP nr 5 zagrał w finałach Mistrzostw Województwa w Koszykówce Chłopców Szkół Podstawowych (Września, sala SP nr 5). Zespół kierowany przez J. Graczyka wygrał turniej finałowy i tym samym został mistrzem województwa poznańskiego na rok 1996. Wrześnianie wystąpili w składzie: R. Cierpiszewski, P. Odrzywolski, M. Rakowski, A. Strugała, M. Andrzejewski, W. Solecki, T. Szczepaniak, P. Walczak, Ł. Mitkowski, M. Wardeński.

Od 19 do 21 kwietnia 1996 w sali Szkoły Podstawowej nr 5 we Wrześni rozgrywano Festiwal Minikoszykówki. W turnieju wystąpiło 13 zespołów z całego kraju. Zespół SP nr 5 zajął w nim 1. miejsce. Ł. Koszarek został wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju.

W dniach 17-19 maja 1996 odbyły się we Wrześni Makroregionalne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców Szkół Podstawowych. W turnieju wystąpili mistrzowie pięciu województw północno-zachodniej Polski: SP nr 1 Stargard Szczeciński, SP nr 13 Gorzów Wielkopolski, SP nr 17 Koszalin, SP nr 3 Piła,

SP nr 5 Września. Zespół SP nr 5 wygrał spotkania z SP nr 3 Piła 70:30, SP nr 13 Gorzów Wielkopolski 52:35, przegrał z SP nr 1 Stargard Szczeciński 26:65, SP nr 17 Koszalin 47:67. Za najlepszego zawodnika turnieju został uznany Rafał Cierpiszewski. W ten sposób zespół rocznika 1982 zajął 3. miejsce w Makroregionalnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Trenerem drużyny był J. Graczyk.

Początek roku 1997 (rok szkolny 1996/97) można podsumować porzekadłem... „złe dobrego początku”. IX Noworoczny Turniej Koszykówki Chłopców rozegrany w dniach 3-5 stycznia nie był dla zespołu „piątki” pasmem sukcesów, mimo wystawienia do imprezy dwóch składów. SP nr 5 I zajęła w zawodach 5. miejsce, SP nr 5 II uplasowała się na 6. pozycji. Później było już tylko lepiej.

W 1997 roku zespół SP nr 5 zajął 2. miejsce w Polsce w turnieju minikoszykówki. Droga do tego sukcesu wiodła przez zwycięstwa w półfinałach i finałach.

24 marca 1997 odbył się turniej półfinałowy mistrzostw wojewódzkich w minikoszykówce. Wzięły w nim udział następujące składy: ZP nr 3 Gniezno, SP nr 65 Poznań, SP Pniewy i SP nr 5 Września. Ekipa młodych koszykarzy pod kierunkiem S. Tomczaka pokonała drużynę gnieźnieńską 121:17, poznańską 88:37 i pniewską 110:24.

Następnie we Wrześni, w sali SP nr 5, odbył się turniej finałowy. Finał mistrzostw województwa poznańskiego roczników 1984 i młodszych odbył się 11 kwietnia. W turnieju finałowym uczestniczyły zespoły szkół podstawowych z Poznania: nr 7, 16 i 64 oraz SP 5 z Wrześni. Wrześcińska drużyna pokonała wszystkich kandydatów do tytułu mistrzowskiego: SP nr 7 103:27, SP 16 82:26 i SP 65 85:39, zajmując tym samym 1. miejsce. Najlepszym strzelcem turnieju został Łukasz Koszarek. Zespół Stefana Tomczaka, idąc za ciosem, zajął 1. miejsce w Makroregionalnym Turnieju Minikoszykówki Chłopców. Turniej odbył się we Wrześni w dniach 15-17 maja 1997, uczestniczyły w nim następujące składy: SP 13 Stargard Szczeciński, SP 13 Gorzów Wielkopolski, SP 17 Koszalin, SP 5 Piła i SP 5 Września. Zawodnicy nie zostawili złudzeń wszystkim pre-

tendentom do tytułu. Ponownie najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się Ł. Koszarek. Zwycięstwo w turnieju makroregionalnym dało awans drużynie wrzesińskiej i prawo uczestnictwa w mistrzostwach Polski.

Mistrzostwa Polski w Minikoszykówce odbyły się w dniach 13-15 czerwca 1997 w Warszawie. W finałach uczestniczyło 8 zespołów: z Gorlic, Wadowic, Ostrowa Wielkopolskiego, Wrześni (grupa I) oraz ze Starogardu Gdańskiego, Białegostoku, Rawicza i Siedlec (grupa II). W rozgrywkach grupowych drużyna SP 5 wygrała z Gorlicami 43:17 i Wadowicami 62:17, przegrała z Ostrowem 19:35. Tym samym zajęła 2. miejsce w grupie. Półfinał wrześnianie rozegrali ze Starogardem Gdańskim (31:15 dla Wrześni). W finale zespół SP nr 5 ponownie spotkał się z Ostrowem Wielkopolskim i znów uległ – tym razem 18:31. W ten sposób drużyna S. Tomczaka zajęła 2. miejsce i zdobyła tytuł wicemistrza Polski. W zwycięskiej ekipie znaleźli się: Ł. Koszarek, W. Solecki, D. Wolsztyniak, Sz. Kucharski, A. Kopczyński, M. Przybylak, R. Michalski, P. Michalski, P. Lisiecki, M. Maślij, M. Piskorz.

Ponadto w 1997 roku zespół SP nr 5 kierowany przez S. Tomczaka zajął 2. miejsce w Makroregionalnych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Koszykówce oraz 2. w Międzynarodowym Turnieju Koszykarskim w Recklinghausen (Niemcy).

W roku szkolnym 1997/98 zespół SP nr 5 zajął 2. miejsce w Mistrzostwach Makroregionu (maj 1998). Turniej makroregionalny poprzedzony został Mistrzostwami Województwa Poznańskiego Szkół Podstawowych. W turnieju mistrzowskim wystartowało pięć zespołów: SP nr 65 Poznań, SP nr 7 Poznań, SP nr 1 Grodzisk Wielkopolski, SP nr 2 Gorzów Wielkopolski i SP 5 Września. Szkoła wrzesińska zwyciężyła, pokonując w finale SP nr 65 z Poznania 83:71. Ponownie autorem sukcesu był S. Tomczak. W składzie mistrzów województwa i wicemistrzów makroregionu znaleźli się: T. Szamałek, S. Waraczewski, D. Michalski, Ł. Koszarek, M. Zdzienicki, P. Szuba, A. Mikołajczak, M. Brzęcki, P. Nawrocik, M. Piskorz, Ł. Kosmala i D. Grzeškowiak.

W tym samym roku szkolnym w turnieju Euro Cup w Niemczech SP nr 5 zajęła 2. miejsce, a Ł. Koszarek został uznany za najlepszego zawodnika turnieju. W lipcu 1998 roku Ł. Koszarek otrzymał powołanie do kadry Polski – rocznika 1984.

Drużyna J. Graczyka w roku szkolnym 1997/98 zajęła 4. miejsce w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Minikószykówe.

W roku szkolnym 1998/99 zespół SP nr 5 zagrał w XI Turnieju Noworocznym, zajmując 1. miejsce. Drużyna „piątki” pokonała zespoły: z Rawicza 72:55, Koszalina 87:64, Ostrowa Wielkopolskiego 48:36, Konina 52:41 oraz w finale ponownie Ostrów Wielkopolski 58:35. W meczu finałowym punkty dla drużyny zdobyli: Koszarek (23), Wolsztyniak (12), Przybylak, Michalak, Kopczyński (po 6), Lisiecki (3), Kłak (2). Za najlepszego zawodnika turnieju został uznany Ł. Koszarek, najlepszym w zespole SP nr 5 wybrano M. Przybylaka.

Także w roku szkolnym 1998/99 (w maju 1999) drużyna SP nr 5 wygrała Turniej o Puchar Prezesa MKS MOS Ceramika Konin. W turnieju wystąpiły następujące zespoły: SP nr 8 Skierniewice, WTK Włocławek, SP nr 5 Września i MKS MOS Ceramika Konin. Zespół SP nr 5 pokonał drużynę ze Skierniewic 78:50, 87:54 wygrał z Włocławkiem, w stosunku 81:73 zwyciężył drużynę gospodarza turnieju MKS MOS Ceramika Konin. Zespół prowadzony przez S. Tomczaka wystąpił w składzie: Ł. Koszarek, P. Michalski, A. Kopczyński, D. Wolsztyniak, W. Solecki, I. Kłak.

W dniach 31 maja – 1 czerwca 1999 roku drużyna SP nr 5 uczestniczyła w mistrzostwach Wielkopolski zorganizowanych we Wrześni. W turnieju spotkali się mistrzowie byłych województw: konińskiego, leszczyńskiego, kaliskiego, pińskiego i poznańskiego. Drużyna „piątki” wywalczyła tytuł mistrza Wielkopolski, pokonując Konin 88:57, Kościan 69:45, Ostrów Wielkopolski 68:51, Piłę 53:47. W składzie zwycięskiej drużyny wystąpili: M. Przybylak, P. Michalski, A. Kopczyński, I. Kłak, R. Michalski, J. Zugaj, P. Lisiecki, W. Solecki, M. Adam. Zdobycie tytułu mistrza Wielkopolski dało drużynie prawo uczestnictwa w Mistrzostwach Polski w Koszykówe

Chłopców Szkół Podstawowych, które odbyły się w czerwcu 1999 roku w Bydgoszczy. Tam drużyna SP 5 wywalczyła brązowy medal.

Również w 1999 roku zespół SP nr 5 zajął 1. miejsce w mistrzostwach województwa poznańskiego. Trenerem zespołu był S. Tomczak.

### *Zespół żeński*

W roku szkolnym 1994/95 zespół żeński prowadzony przez W. Sulla zajął 4. miejsce w turnieju finałowym mistrzostw województwa. Zespół przegrał z SP nr 3 Swarzędz 15:72, SP nr 43 Poznań 39:43 i SP nr 65 Poznań 21:59.

W następnym roku szkolnym (1995/96), 15 grudnia 1995, zespół prowadzony przez R. Jackowskiego wziął udział w I Ogólnopolskim Mikołajkowym Turnieju Piłki Koszykowej Dziewcząt Szkół Podstawowych. W turnieju wzięły udział następujące drużyny: SP nr 1 Ostrów Wielkopolski, SP nr 8 Konin, SP nr 65 Poznań, SP 5 Września oraz reprezentanci szkół podstawowych z Brzegu i Dąbrowy Górniczej. Zespół SP 5 zajął 4. miejsce.

W dniach 13-15 maja 1996 (rok szkolny 1996/97) w Gorzowie Wielkopolskim odbył się Ogólnopolski Turniej w Koszykówce Uczniowskich Klubów Sportowych (w kategorii kadetek). W turnieju wystąpiły zespoły: Żak Koszalin, PSK Szczecin, SP nr 5 Września i SP nr 13 Gorzów Wielkopolski. Dziewczęta z SP nr 5 wygrały z Żakiem 32:12, PSK Szczecin 64:6, przegrały z zespołem gospodarzy 12:18 i tym samym zajęły 2. miejsce w zmaganiach turniejowych. Zespół, którego trenerem był R. Jackowski, wystąpił w składzie: R. Nowak (uznana za najlepszą zawodniczkę turnieju), M. Błaszak, K. Marciniak, A. Broniecka, P. Andrysiak, Z. Kwiatkowska, A. Palacz, K. Szymkowiak, A. Psyk, D. Pałaczyńska, A. Pawłaczyk, A. Jarmużek.

W lutym 1997 roku dziewczęta rocznika 1983 prowadzone przez R. Jackowskiego zajęły 2. miejsce w Turnieju Koszykówki

Dziewcząt w Ostrowie Wielkopolskim. W składzie znalazły się: M. Błaszak, K. Marciniak, R. Nowacka, A. Broniecka, P. Andrysiak, Z. Kwiatkowska, A. Palacz, M. Walczak, K. Szymkowiak, K. Jóźkowiak, A. Psyk. Dziewczęta, zajmując 2. miejsce, wygrały z Łowiczem 87:84, Gnieznem 70:37, przegrały natomiast z Ostrowem Wielkopolskim 43:70. M. Błaszak znalazła się w gronie pięciu najlepszych zawodniczek turnieju, P. Andrysiak wygrała w konkursie rzutów osobistych, a K. Marciniak w konkursie rzutów za 3 punkty.

### ***Samorządowa Szkoła Podstawowa nr 6 im. Jana Pawła II***

Szkoła Podstawowa nr 6 miała w koszykówce bardzo nikłe osiągnięcia do czasu reformy oświatowej i utworzenia gimnazjów. Część kadry nauczycielskiej dawnej Szkoły Podstawowej nr 5 we Wrześni znalazła zatrudnienie w „szóstce”, a ich praca wpłynęła znacząco na rozwój tej dyscypliny sportu w szkole. Nauczycielami-trenerami, którzy podjęli wówczas pracę w „szóstce”, byli: S. Tomczak, J. Graczyk, J. Szamałek oraz R. Jackowski. Przede wszystkim J. Szamałkowi „szóstka” zawdzięcza na polu koszykówki największe sukcesy.

W roku szkolnym 1999/2000 drużyna „szóstki” wywalczyła 1. miejsce w Mistrzostwach Wielkopolski w Minikoszykówce Chłopców. W turnieju pokonała SP nr 3 Rawicz 61:19, SP nr 7 Poznań 58:22, Ostrów Wielkopolski 48:22 i SP nr 1 Międzychód 41:8. Kolejnym osiągnięciem koszykarzy w roku szkolnym 1999/2000 było zajęcie 4. miejsca w Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Minikoszykówce w Działdowie. Najlepszym obrońcą turnieju został R. Zwolak.

W tym samym roku szkolnym „szóstka” wygrała kwalifikacje do finału rejonu poznańskiego. Zajmując 1. miejsce w turnieju kwalifikacyjnym, zespół prowadzony przez J. Szamałka pokonał drużynę SP Pniewy 62:17 i SP Koziegłowy 44:23. W składzie zespołu znaleźli się: R. Zwolak, Sz. Maciejewski, B. Gościej, M. Jasiński, M. Kołodziejczak, P. Blank, N. Giżewski, S. Maćkowiak, B. Mar-



chwicki, A. Palaczyk i Ł. Dera. Wyżej wymienieni wystąpili także w turnieju minikoszykówki.

Drużyna rocznika 1987 wywalczyła w roku szkolnym 1999/2000 1. miejsce w mistrzostwach Wielkopolski, a także w XII Ogólnopolskim Turnieju Noworocznym Chłopców. W meczu finałowym rozgrywek SSP nr 6 pokonała MOS Pruszków 44:38. W turnieju noworocznym drużyna wystąpiła jako SSP nr 6/MOS Września. Dwóch wrześnian – Remigiusz Zwolak i Mateusz Kołodziejczak – zostało zaliczonych do piątki najlepszych zawodników turnieju. R. Zwolak został królem strzelców, zdobywając 120 punktów w pięciu meczach. Za najlepszego zawodnika SP nr 6 uznano Szymona Maciejewskiego.

Następny rok szkolny (2000/2001) przyniósł zespołowi „szóstki” 1. miejsce w Mistrzostwach Rejonu w Koszykówce Chłopców oraz 2. w Mistrzostwach Województwa Wielkopolskiego w Koszykówce Chłopców. W składzie drużyny prowadzonej przez Roberta Jackowskiego znaleźli się: Jacek Piktus, Sebastian Maćkowiak, Bartosz Marchwicki, Tomasz Jordanowski, Patryk Misiorny, Tomasz Przewoźny, Mariusz Wolsztyniak, Szymon Mikołajczak, Dawid Michalski, Mateusz Szamałek, Mateusz Zarzecki.

W roku szkolnym 2001/2002 drużyna zajęła 1. miejsce w Gminnym Turnieju w Koszykówce Chłopców.

W następnym roku szkolnym (2002/2003) skład wywalczył 1. miejsce w Mistrzostwach Powiatu w Koszykówce Chłopców. Zespół zakwalifikował się i brał udział w finale wojewódzkim.

Rok szkolny 2003/2004 to 1. miejsce w Mistrzostwach Rejonu w Piłce Koszykowej i 2. pozycja w Mistrzostwach Wielkopolski w Piłce Koszykowej.

W roku szkolnym 2004/2005 drużyna kierowana przez R. Jackowskiego, po zwycięstwie w turnieju półfinałowym rejonu, wzięła udział w finale wojewódzkim. Zajęła w nim 2. miejsce, pokonując SP nr 3 ze Swarzędza 40:36 i przegrywając z SP Lwówek 37:71.

W składzie drużyny znaleźli się: Sz. Duszyński, M. Nowak, D. Michalski, P. Kudła, S. Kurek, P. Sobański, B. Lepczyński, B. Andrzejewski, Ł. Zugaj.

W roku szkolnym 2007/2008 zespół SP nr 6 zajął 2. miejsce w Mistrzostwach Powiatu w Piłce Koszykowej; w następnym roku szkolnym 1. miejsce w turnieju tej samej rangi.

W roku szkolnym 2009/2010 zespół szkolny rocznika 1998 brał udział w Wielkopolskiej Lidze Minikoszykówki. Runda finałowa miała emocjonujący przebieg. Finał rozgrywany był między MKS/SP6 Września a Pyrą Poznań na zasadzie mecz – rewanż. Pierwszy pojedynek odbył się we Wrześni, gdzie gospodarze wygrali z drużyną poznańską 49:40. Rewanż w Poznaniu miał być drugim zwycięstwem wrześnian. Zespół prowadził już nawet 15 punktami. W spotkaniu nie brał jednak udziału M. Szafraniak, a w trakcie meczu kontuzji doznał W. Nowak. Ostatecznie poznaniacy zdołali przełamać złą passę i wygrali mecz 11 punktami, natomiast całą rywalizację zaledwie dwoma. W ten sposób MKS/SP6 Września uplasował się w rozgrywkach ligowych na 2. miejscu. Trenerem zespołu był Cezary Kurzawski.

W dniach 18-21 marca 2010 roku drużyna kierowana przez C. Kurzawskiego wzięła udział w XIV Ogólnopolskim Turnieju Minikoszykówki Elbasket w Elblągu. Zajęła tam 3. miejsce, zdobywając brązowy medal. Drużyna „szóstki” stanowiła trzon i jednocześnie reprezentację MKS Września. Wyniki poszczególnych spotkań turniejowych: UKS Trójka Żyrardów – SP nr 6 / MKS Września 16:56, Polonia SP nr 3 Pasłęk – SP nr 6 / MKS Września 24:49, UKS JAR Elbląg – SP nr 6 / MKS Września 12:92, Olimpijczyk Ostrów Wielkopolski – SP nr 6 / MKS Września 28:33, WKK Wrocław – SP nr 6 / MKS Września 59:20, SKS Starogard Gdański – SP nr 6 / MKS Września 27:28.

Oprócz turnieju, elbląskiego skład „szóstki” wziął udział w wielu ogólnopolskich i międzynarodowych turniejach, między innymi w: Pruszkowie, Koszalinie, Cieszynie, Inowrocławiu i Ostrowie Wielkopolskim, zajmując miejsca na podium, a turniej ostrowski zwyciężając.

W zespole prym wiedli: W. Nowak, P. Prętkowski, M. Czyż, J. Kraszkiewicz, M. Szafraniak, M. Baranowski, P. Czernielewski,

E. Szalbierz, i M. Głowacki. Ponadto w zespole grali B. Perkiewicz i A. Piechnik.

Sukcesem SP nr 6 jest także wychowanie dwóch zawodników, którzy w barwach Kadry Województwa Wielkopolskiego brali udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Kielcach w 2009 roku. Byli to: Filip Andrzejewski i Filip Pera. Obaj znaleźli się w gronie 12 najlepszych zawodników w Wielkopolsce w swojej kategorii wiekowej. Pod wodzą Cezarego Kurzawskiego (nauczyciela i trenera nie tylko uczniów z „szóstki”, ale również z ZSTiO oraz Gimnazjum nr 2) Wielkopolska zajęła wówczas 4. miejsce w kraju. Dziś (2010) F. Andrzejewski reprezentuje jeden z najlepszych ośrodków koszykarskich w kraju (WKK Wrocław), a F. Pera gra w PBG Basket Poznań, mając okazję szkolić się u legendy polskiej koszykówki Eugeniusza Kijewskiego. Sukcesem jest także obecność ucznia SP nr 6 Jakuba Kaczmarzewskiego w składzie ŁKS Łódź.

Ostatnimi osiągnięciami drużyny MKS (rocznika 1998), której skład w większości (oprócz M. Czyża i A. Śmiechowskiego) oparty jest na uczniach SP nr 6, są dwa zwycięstwa w turniejach. Pierwszy z nich został rozegrany w Ostrowie Wielkopolskim, drugi w Koszalinie.

Turniej ostrowski odbył się w dniach 8-10 października 2010. Uczestniczyło w nim 6 drużyn: SP nr 6 / MKS Września, Basket Club Sigulda (Łotwa), GTK Gdynia, Novum Bydgoszcz Olimpijczyk Ostrów oraz zespół z Żyrardowa. Wyniki poszczególnych spotkań: SP nr 6 / MKS – Basket Club Sigulda (Łotwa) 59:46, SP nr 6 / MKS – Żyrardów 80:40, SP nr 6 / MKS – GTK Gdynia 59:50, SP nr 6 / MKS – Novum Bydgoszcz 59:58, SP nr 6 / MKS – Olimpijczyk Ostrów 49:43. Zespół wrzesiński zajął w turnieju 1. miejsce.

Witold Nowak został MVP turnieju (MVP – Most Valuable Player; najbardziej wartościowy gracz), Maksymilian Baranowski – najlepszym zawodnikiem naszej drużyny. Patryk Czernieleski i Mikołaj Szafraniak znaleźli się w najlepszej piątce turnieju.

Turniej koszaliński – VI Ogólnopolski Turniej Minikoszykówek Dziewcząt i Chłopców o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół nr 11 im.

Ks. J. Twardowskiego w Koszalinie – rozegrany został w dniach 11-13 listopada 2010. Zespół „szóstki” (MKS Września) prowadzony przez C. Kurzawskiego zajął w nim także 1. miejsce. Skład występujący pod szyldem MKS Września uczestniczył w turnieju z następującymi zespołami: MKS Novum Bydgoszcz, MKKS Żak Koszalin, SP3/17 Żak Koszalin, SKK Kotwica Kołobrzeg, UKS Olimpijczyk Drawsko Pomorskie, MUKS Kotwica 50 Kołobrzeg, Herkules Białogard, SP5 Żak Koszalin, SP10 Żak Koszalin i SP65 Szczecin. Do piętki najlepszych zawodników został wybrany Piotr Prętkowski, ponadto nagrodę MVP dla najwszechstronniejszego zawodnika zdobył Witold Nowak. Jarosława Kraszkiewicza uznano za najlepszego zawodnika drużyny, a cały zespół MKS Września otrzymał nagrodę dla najsympatyczniejszej drużyny.

Wyniki poszczególnych spotkań SP nr 6 / MKS Września: SP nr 6 / MKS – SKK Kotwica Kołobrzeg 74:9, SP nr 6 / MKS – AZS Koszalin 79:17, SP nr 6 / MKS – Olimpijczyk Drawsko Pomorskie 79:27, SP nr 6 / MKS – Wilki Morskie Szczecin 111:16, SP nr 6 / MKS – Żak Koszalin 64:40. Mecz półfinałowy: SP nr 6 / MKS – SP 3/17 Koszalin 52:39. Finał SP nr 6 / MKS rozegrał z Novum Bydgoszcz, pokonując bydgoszczan 57:28.

### *Drużyna żeńska*

W roku szkolnym 1999/2000 (styczeń 2000) dziewczęta z Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 6 zajęły drugie miejsce w Mistrzostwach Gminy Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych w Piłce Koszykowej Dziewcząt.

Następny rok szkolny 2000/2001 przyniósł zespołowi żeńskiemu z „szóstki” 3. miejsce w Turnieju Finałowym Mistrzostw Miasta i Gminy Września w Piłce Koszykowej Dziewcząt Szkół Podstawowych.

## *Gimnazjum nr 2 im. Andrzeja Prądzyńskiego*

Gimnazjum nr 2 we Wrześni powstało w wyniku reformy systemu oświaty i w dalszym ciągu było opoką MKS-u, miejscem pracy nauczycieli wychowania fizycznego i trenerów piłki koszykowej: J. Szamałka, J. Graczyka i S. Tomczaka. W Gimnazjum nr 2 podjęli naukę uczniowie wcześniej widziani w składzie SP nr 6 – w zespole trenowanym przez J. Szamałka.

Zespół rocznika 1987 zajął 1. miejsce w województwie wielkopolskim Szkolnego Związku Sportowego i 4. w Mistrzostwach Polski Szkół Gimnazjalnych. W składzie drużyny grali: Dawid Michalski, Jacek Piktus, Remigiusz Zwolak, Szymon Maciejewski, Sebastian Maćkowiak, Michał Jasiński, Piotr Blank, Mateusz Szamałek, Jakub Gaca, Norbert Giżewski. Trenerem zespołu był J. Szamałek.

14 stycznia 2001 (rok szkolny 2000/2001) odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Koszykównce Szkół Gimnazjalnych. Zespół J. Szamałka zajął w nim 1. miejsce.

W roku szkolnym 2002/2003 (5 i 6 czerwca 2003) drużyna Gimnazjum nr 2 wygrała Turniej Finałowy Mistrzostw Wielkopolski, pokonując Rawicz 52:33, Ostrów 59:44, Słupcę 63:46, a w finale Gimnazjum nr 54 z Poznania 53:45. W składzie zwycięskiej drużyny znaleźli się: S. Maćkowiak, R. Zwolak, Sz. Maciejewski, M. Jasiński, M. Kołodziejczak, N. Giżewski, P. Blank, D. Michalski, M. Szamałek, J. Piktus, J. Gaca. Wraz z wygraną zespół uzyskał prawo do gry w Ogólnopolskiej Gimnazjadzie.

W roku szkolnym 2005/2006 zespół Gimnazjum nr 2 zwyciężył w półfinale Rejonu Poznań Teren Wschód. W turnieju pokonał Gimnazjum nr 1 z Jarocina 32:16 i Gimnazjum nr 2 ze Swarzędza 34:28.

W roku 2009 zespół gimnazjalny prowadzony przez C. Kurzawskiego zwyciężył w turnieju finałowym rejonu. W zawodach tych pokonał gimnazjalistów z Jarocina 54:41 i ze Śremu 43:31.

## *Drużyna żeńska*

W roku szkolnym 1999/2000 (styczeń 2000) dziewczęta z Gimnazjum nr 2 zajęły 1. miejsce w Mistrzostwach Gminy Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych w Piłce Koszykowej Dziewcząt.

W składzie zwycięskiej drużyny znalazły się: M. Jeżewska, A. Modajka, M. Budzińska, D. Żebrowska, J. Konieczka, S. Lewandowska, I. Pielichowska, K. Nawrocik, A. Majchrzak, L. Chałupniczak, N. Madalińska.

14 stycznia 2001 (rok szkolny 2000/2001) odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Koszówce Szkół Gimnazjalnych. Zespół żeński Gimnazjum nr 2 zajął w nim 2. miejsce.

# ROZDZIAŁ VI

## Międzyszkolny Klub Sportowy

---

Międzyszkolny Klub Sportowy, powstały we Wrześni w latach 50. ubiegłego wieku, posiadał nie tylko sekcję hokeja na lodzie, której wyniki omówiono w części I, ale również sekcję koszykówki. Sekcja powstała m.in. z inicjatywy Ryszarda Kurzawskiego. MKS posiadał w koszykówce drużynę młodzików, juniorów młodszych oraz juniorów. Ponadto MKS miał sekcje żeńskie rekrutujące się z grona uczennic zarówno szkół podstawowych, jak i średnich.

### *Młodzicy*

Młodzicy występowali zarówno w zmaganiach ligowych, jak i w turniejach. W 1991 roku zwyciężyli w turnieju zorganizowanym przez AWF Poznań z okazji Dnia Dziecka. W 1992 odnieśli zwycięstwo w Mistrzostwach Województwa w Minikoszykówce.

W maju 1993 zespół MKS/SP nr 5 wystąpił w turnieju półfinałowym mistrzostw Polski w kategorii młodzików, zajmując w nim 2. miejsce i kwalifikując się w ten sposób do turnieju finałowego. Zespół prowadzony był przez Stefana Tomczaka.

W roku szkolnym 1999/2000 drużyną młodzików MKS Września kierował Robert Jackowski. W lidze brało wówczas udział osiem zespołów.

Na przykładzie roku szkolnego 2000/2001 przedstawiono udział najmłodszych graczy w Lidze Młodzików podzielonej na Ligę Młodzików Młodszych i Ligę Młodzików Starszych.

W Lidze Młodzików Młodszych w roku szkolnym (sezonie) 2000/2001 grały następujące zespoły: Pyra Żagiel Poznań, Olimpijczyk I Ostrów Wielkopolski, MKS MOS Września, Obra Kościan, Rawia Rawicz, Pyra Jakub Poznań, Pniewiak Pniewy, UKS Junior I Ple-

szew, Olimpijczyk II Ostrów Wielkopolski i Piątka Ostrów Wielkopolski.

W rozgrywkach ligowych MKS wygrał z Pniewakiem 81:55, Piątką Ostrów Wielkopolski 106:23, Rawią 68:31, przegrał z Olimpijczykiem I (78:49). Po zwycięstwie nad Obrą Kościan 54:44 zespół MKS uplasował się na 4. miejscu w tabeli rozgrywek. Trenerem zespołu był Robert Jackowski.

W Lidze Młodzików Starszych (2000/2001) grały następujące składy: MKS MOS Września, Pyra Onyks Poznań, Kasproviczanka Ostrów Wielkopolski, Ceramika Konin, OSIR Pleszew, Sport Poznań, Tarnovia Tarnowo Podgórne.

W rozgrywkach ligowych MKS pokonał między innymi OSIR Pleszew 113:39, Sport Poznań 54:44, przegrał z Pyrą Onyks Poznań 51:56. Po zwycięstwie odniesionym nad Obrą Kościan 70:53 zespół MKS zajął 1. miejsce w tabeli. Trenerem zespołu był Jerzy Szamałek.

W następnych latach opieka nad najmłodszymi koszykarzami MKS-u zostaje powierzona dwóm byłym zawodnikom między innymi MKS-u i WKK Września – Cezaremu Kurzawskiemu i Zbigniewowi Rakowskiemu. Pod opieką Z. Rakowskiego młodzicy MKS-u w kwietniu 2006 roku zajęli 2. miejsce w I Wielkanocnym Turnieju w Minikoszykówce Chłopców.

W roku szkolnym 2006/2007 młodzicy MKS-u dysponowali dwoma składami; pierwszy prowadzony był przez C. Kurzawskiego, pieczę nad drugim sprawował Z. Rakowski. W takim zestawieniu MKS I (C. Kurzawski) i MKS II (Z. Rakowski) młodzicy wystąpili w Turnieju Noworocznym Piłki Koszykowej Młodzików w Lesznie (styczeń 2007). W grupie MKS I uplasował się na 2. miejscu, w turnieju – na 4. MKS II zajął w grupie 3. miejsce, w turnieju – 7. W składzie MKS I znaleźli się: K. Ejsak, B. Chołuj, F. Andrzejewski, B. Bagrowski, N. Jankowski, A. Izydorek, J. Kaczmarzewski, F. Pera; w zespole MKS II: M. Defitowski, P. Ejsak, M. Chałupniczak, T. Wawrzyniak, S. Głowacki, M. Koczorowski, D. Urbaniak, P. Tomczak, J. Antkowiak, W. Dyrka, B. Tyrakowski, D. Pruszek. Oba zespoły młodzików



w roku szkolnym 2006/2007 w takich składach grały w Międzywojewódzkiej Lidze Młodzików Młodszych.

W grudniu 2006 roku zespół Z. Rakowskiego zajął 3. miejsce w XIII Gwiazdkowym Turnieju Minikosza w Poznaniu (roczników 1995). W turnieju tym zespół MKS pokonał SP nr 18/65 Poznań 53:34, MOS Stargard Szczeciński 50:42 oraz Pyrę Mirka Poznań 47:38. W meczu o 3. miejsce ponownie pokonał Pyrę Mirka Poznań 52:35.

W kolejnym roku szkolnym (2007/2008) C. Kurzawski prowadził zespół grający z Wielkopolskiej Lidze Młodzików Starszych, a Z. Rakowski drużynę występującą w Międzywojewódzkiej Lidze Młodzików Młodszych.

Ostatnie poczynania młodzików to między innymi 4. miejsce w Lidze Młodzików Młodszych w sezonie 2007/2008. Oprócz tego w 2008 roku młodzicy MKS wzięli udział w Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki Chłopców „Pałuki Cup”. Turniej odbył się w Piechcinie, a MKS zajął w nim 2. miejsce. Młodzicy z Wrześni pokonali TKM Pomorze Tczew 47:24, B-PTK Piechcin 70:47 i B-PTK Barcin 68:34. Mecz o 1. miejsce w turnieju przegrali z MKS MOS Konin 50:54.

W kwietniu 2009 roku Młodzicy Młodzi MKS/SP6 wzięli udział w turnieju międzychodzkiem. Zajęli w nim 2. miejsce. W turnieju pokonali Tarnovię Tarnowo Podgórne 74:0, Sokół Międzychód 39:7, ulegli Polonii Leszno 23:32. Do grona wyróżniających się graczy wrzesińskiego MKS-u zostali zaliczeni: J. Kraszkievicz, M. Szafrański i M. Czyż.

W roku szkolnym 2009/2010 (październik 2009) drużyna młodzików MKS/SP6 (roczników 1998) uczestniczyła w VI Międzynarodowym Festiwalu Koszykówki „Pivot Cup 2009”. Turniej odbył się w Warszawie i Pruszkowie. MKS pod przewodnictwem C. Kurzawskiego zajął 6. miejsce w swojej kategorii wiekowej (na 12 startujących w niej drużyn). Najlepszymi zawodnikami drużyny wrzesińskiej byli P. Czernielewski i P. Prętkowski. Nieco gorzej zagrała drużyna młodzików (rocznik 1999). Na pięć startujących w turnieju zespołów MKS zajął 4. miejsce, wygrywając nieznacznie mecz o 4. pozycję z Obrą Kościan (26:24).

Młodzicy starsi w czerwcu 2008 zajęli 2. miejsce w Turnieju Młodzików Starszych w Wielichowie. W turnieju tym MKS wygrał z SP Wielichowo 42:29 i Obrą Kościan 48:43, przegrał natomiast z Basket Team Opalenica 24:78.

## *Kadeci*

Drużyna kadetów powstała w 1989 roku z grona uczniów Szkoły Podstawowej nr 5, z klasy o rozszerzonym programie wychowania fizycznego.

W 1990 roku kadeci wygrali turniej o puchar J. Figasa w Poznaniu. W 1992 roku zajęli 3. miejsce w turnieju o puchar Eugeniusza Kijewskiego w Poznaniu. W roku szkolnym 1993/94, (maj 1994) zajęli 2. miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Koszykarskim w Łodzi (najlepszym zawodnikiem turnieju został Ł. Olejnik). W tym samym roku szkolnym na turnieju koszykarskim w Niemczech w Recklinghausen zajęli 3. miejsce (najlepszy zawodnik turnieju: znów Ł. Olejnik). Na zakończenie roku szkolnego 1993/94, w czerwcu 1994, zajęli 9. miejsce na Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży. W tym czasie zespół występował w składzie: A. Jankowski, P. Jordanowski, M. Perlik, P. Przybylak, Ł. Olejnik, S. Pruchnik, P. Kujawa, K. Pecyna, Ł. Staniszewski, K. Dembiński, K. Bartkowiak, M. Antkowiak, M. Wójcicki. Trenerem zespołu był Jarosław Graczyk.

Rozgrywkom ligowym kadetów przyjrzymy się na podstawie roku szkolnego (sezonu) 1994/95. Kadeci występowali wtedy zarówno w rozgrywkach strefowych, jak i okręgowych.

W tych pierwszych pokonali między innymi MMKS Koszalin 102:64, Kotwicę Kołobrzeg 75:60, MOS Gorzów 88:52, AZS Zagaz Koszalin 128:83, Sokół Międzychód 107:43. W II rundzie rozgrywek wygrali z MMKS Koszalin 88:74, Kotwicą Kołobrzeg 103:60. Ostatecznie na koniec sezonu zespół zajął 2. miejsce w rozgrywkach strefowych (pierwsze Lech Poznań) i zakwalifikował się do turnieju półfinałowego o mistrzostwo Polski juniorów młod-

szych. W dniach 5-7 maja 1995 MKS, prowadzony przez Jarosława Graczyka, wziął udział w turnieju półfinałowym Mistrzostw Polski Kadetów. W imprezie grały następujące zespoły: Polonia Warszawa, MKS Gdynia, Stal Ostrów i MKS Września. Drużyna MKS zajęła w turnieju 4., ostatnie miejsce. Wyniki poszczególnych spotkań: MKS – MKS Gdynia 60:75, MKS – Stal Ostrów 45:56, MKS – Polonia Warszawa 58:90.

Trzon kadry kadetów (podopiecznych J. Graczyka) stanowili: Ł. Olejnik, T. Szelańgiewicz, P. Kujawa, R. Rewers, P. Przybylak, A. Jankowski, K. Pecyna, S. Pruchnik, K. Dembiński.

W rozgrywkach okręgowych zawodnicy MKS-u wygrali między innymi z GKK Grodzisk Wielkopolski 70:57, SKS 65 Poznań 76:69, przegrali między innymi z Polonią Leszno 93:101, Obrą Kościan 38:87, Lechem Batimex Poznań 70:77.

Podstawę zespołu grającego w rozgrywkach okręgowych stanowili: Antkowiak, Napierała, Szelańgiewicz, Zimny, Pluciński, Pogłodziński, Wójcicki, Jakubowski. Trenerem zespołu był J. Szamałek.

Do ostatnich osiągnięć kadetów należy zwycięstwo w turnieju kadecim w październiku 2009 roku w sali Gimnazjum nr 2 we Wrześni. Kadeci MKS-u pokonali wtedy Sportowców Dwójki 54:36, MKK Gniezno 47:41 i Open Basket Pleszew 53:33. Najlepszym graczem turnieju został Filip Andrzejewski.

## *Juniorzy*

W roku szkolnym 1989/1990 juniorzy MKS Września zajęli 2. miejsce w turnieju półfinałowym Mistrzostw Polski Szkolnego Związku Sportowego w Piłce Koszykowej. W rozgrywkach toczonych 15 i 16 kwietnia 1990 roku wzięły udział następujące zespoły: MKS MOS Wola Warszawa, MKS Siedlce, MKS Sosnowiec i MKS Września. W zespole podopiecznych Ryszarda Kurzawskiego wystąpili: J. Dutkiewicz, T. Kasprzyk, M. Pudłowski, Z. Rakowski, R. Strzyżewski, R. Pawlak, J. Panster, T. Krzyżkowiak, M. Jaskólski,

J. Wojciechowski. W turnieju MKS uległ Woli Warszawa 57:88, pokonał MKS Siedlce 89:65 i MKS Sosnowiec 91:72. Turniej zagwarantował drużynie wrzesińskiego MKS-u awans do finału, ale zmagania na najwyższym poziomie zakończyły się dla drużyny zajęciem 5. miejsca.

W roku szkolnym 1996/97 drużynę juniorską MKS-u prowadził R. Kurzawski. Pod jego opieką zespół zdobył mistrzostwo makroregionu, pokonując między innymi Sokół Międzychód 83:68, a w meczu finałowym PKK Szczecin 72:68. Dało to drużynie MKS-u prawo udziału w mistrzostwach Polski oraz organizacji turnieju czterech najlepszych drużyn. Ten ostatni odbył się w marcu 1997, a uczestniczyły w nim – oprócz MKS-u – Kotwica Kołobrzeg, AZS Koszalin i Chemik Gorzów Wielkopolski. W turnieju ostatecznie nie wzięła udziału drużyna AZS Koszalin; zamiast niej we Wrześni zagraли poznaniacy z 10,5 Basket Club. MKS pod wodzą R. Kurzawskiego wygrał z Chemikiem 73:61, z 10,5 Basket Club 130:78 oraz Kotwicą 102:67 i zajął 1. miejsce. Następnie (1997 rok) drużyna wzięła udział w turnieju półfinałowym mistrzostw Polski. Podstawę zespołu R. Kurzawskiego stanowili w tym czasie: Łukasz Olejnik, Krzysztof Dembiński, Arkadiusz Jankowski, Przemysław Przybylak, Tomasz Szelańgiewicz, Krzysztof Pecyna, Sławomir Pruchnik i Michał Zimny.

Rozgrywkom juniorskim Międzyszkolnego Klubu Sportowego przyjrzymy się na podstawie sezonów 1999/2000 i 2000/2001. Juniorzy MKS MOS Września brali udział zarówno w zmaganiach turniejowych, jak i rozgrywkach ligowych – Wojewódzkiej Lidze Juniorów.

W roku 1999/2000 (październik 1999) juniorzy MKS MOS Września wygrali Turniej Piłki Koszykowej o Puchar Pośła Tadeusza Tomaszewskiego. Pokonali w nim K-Jan Gniezno 58:43 i MKS MOS Słupca 88:33.

Juniorzy MKS MOS Września w roku szkolnym 1999/2000 toczyli rozgrywki ligowe w ramach Wojewódzkiej Ligi Juniorów. W tym czasie w lidze grały następujące zespoły: Polonia I Leszno, Tarnovia

Tarnowo Podgórne, Ceramika Konin, Sport Poznań, Polonia II Leszno, Rawia Rawicz, MKS MOS Września, CIT Piła, OSIR Pleszew, Obrą Kościan, Sokół Międzychód, Junki Buk. Juniorzy MKS MOS Września wygrali między innymi z Rawią Rawicz 88:70, Sokołem Międzychód 110:88, Polonią Leszno 102:88, SKS Junki Buk 106:52, przegrali z MKS MOS Ceramika Konin 74:90, CIT Piła 71:83. Po tym ostatnim spotkaniu zajmowali 7. miejsce w tabeli rozgrywek. Kolejne dwa spotkania to wygrana z Obrą Kościan 86:76 i przegrana z Polonią Leszno 72:94. II rundę rozgrywek otworzyła przegrana ze Sportem Poznań 62:82. Następne trzy mecze to trzy wygrane: z Rawią Rawicz 71:69, OSIR Pleszew 85:47, Sokołem Marbo Międzychód 82:66, po których przyszła przegrana z Polonią II Leszno 89:90. Po tym spotkaniu juniorzy MKS MOS Września zajmowali 6. miejsce w tabeli. Kolejne spotkania to dwa zwycięstwa – nad Junkami Buk 93:50 i CIT Piła 74:69 – oraz dwie porażki: z Obrą Kościan 73:80 i Polonią Leszno 70:77. Ostatecznie zespół zakończył sezon na 6. pozycji w tabeli.

W sezonie 2000/2001 w lidze juniorskiej grało 9 zespołów: Polonia Leszno, Pyra Tamar Poznań, MKS MOS Września, Sokół Marbo Międzychód, Rawia Rawicz, Stal Ostrów Wielkopolski, Tarnovia Tarnowo Podgórne, Ceramika Konin i MKS MOS Słupca. Sezon ten zakończył się 3. pozycją w lidze, a Dawid Witos został królem strzelców ligi z 575 punktami (ze średnią w meczu 35,94 pkt).

W zespole juniorów kierowanym przez S. Tomczaka grali: P. Szuba, D. Witos, Ł. Koszarek, T. Szamałek, M. Skonieczny, S. Waraczewski, A. Kopczyński, P. Michalski, M. Chojnacki. K. Jarzyński i T. Wicijowski.

Wyniki MKS Września w Wojewódzkiej Lidze Juniorów 2000/2001

| Kolejka | Data       | Przeciwnik MKS MOS Września | Wynik (pierwsza liczba to liczba punktów zdobytych przez MKS) |
|---------|------------|-----------------------------|---|
| I       | 8.10.2000  | MKS MOS Słupca              | 106:47  |
| III     | 22.10.2000 | Stal Ostrów                 | 99:65   |
| IV      | 29.10.2000 | Sokół Międzychód            | 106:94  |
| VI      | 12.11.2000 | Tarnovia Tarnowo Podgórne   | 94:70   |
| VII     | 19.11.2000 | MKS MOS Ceramika Konin      | 115:81  |
| IX      | 3.12.2000  | Rawia Rawicz                | 96:102  |
| X       | 10.12.2000 | Polonia Leszno              | 94:70   |
| XI      | 17.12.2000 | Pyra Poznań                 | 78:80   |
| XII     | 7.01.2001  | MKS MOS Słupca              | 110:51  |
| XIV     | 11.02.2001 | Stal Ostrów                 | 90:67   |
| XV      | 18.02.2001 | Sokół Międzychód            | 92:68   |
| XVII    | 4.03.2001  | Tarnovia Tarnowo Podgórne   | 91:89   |
| XVIII   | 11.03.2001 | MKS MOS Ceramika Konin      | 89:60   |
| XX      | 25.03.2001 | Rawia Rawicz                | 106:61  |
| XXI     | 1.04.2001  | Polonia Leszno              | 78:91   |
| XXII    | 8.04.2001  | Pyra Poznań                 | 68:81   |

Godnym zwrócenia uwagi jest turniej, jaki odbył się przed rozpoczęciem sezonu 2000/2001 w Wojewódzkiej Lidze Juniorów. Wzięły w nim udział: MKS Września, Pyra Poznań, Tarnovia Tarnowo Podgórne oraz Szkoła Mistrzostwa Sportowego z Warki. W zespole wareckim wystąpił Łukasz Koszarek, który jednak w pewnym momencie zmagania turniejowych wsparł swoimi umiejętnościami kolegów z MKS-u. Ostatecznie zespół MKS zajął 3. miejsce, pokonując Pyrę 94:92, ulegając Warce 65:87 i Tarnovii 84:85.

Do grona wychowanków Międzyszkolnego Klubu Sportowego, którzy zaistnieli w klubach poza Wrześnią, należą: Łukasz Koszarek

(zawodnik Polonii Warszawa, PGE Turów, BOT Zgorzelec, Anwilu Włocławek, reprezentant Polski, a w ostatnim czasie zawodnik ligowego klubu włoskiego), Sebastian Maćkowiak (Pyra Poznań), Dawid Witos (AZS Koszalin, Zastal Zielona Góra, Kotwica Kołobrzeg, Znicz Jarosław), Łukasz Olejnik (Zastal Zielona Góra, SSA Grono Zielona Góra, AZS Kalisz, OSIR Pleszew, Stal Ostrów Wielkopolski), Rafał Cierpiszewski (Basket Piła) i Bolesław Gąsior (Start Lublin).

W czerwcu 2006 roku Łukasz Koszarek, Sebastian Maćkowiak, Dawid Witos i Łukasz Olejnik spotkali się w sali Gimnazjum nr 2 we Wrześni, gdzie między innymi odbyli wspólny trening z zawodnikami MKS-u. Zwieńczeniem spotkania był mecz między I-ligową Pyrą Poznań a All Stars. Mecz zakończył się zwycięstwem All Stars 77:73. W ekipie tej zagraли: Ł. Koszarek, R. Gurgul, Ł. Olejnik, T. Szelańgiewicz, K. Szuba, K. Dembiński, D. Witos, C. Kurzawski, M. Zimny, S. Maćkowiak i M. Jasiński.

Ostatnio sukcesy odnoszą Piotr Ejsak i Filip Andrzejewski. P. Ejsak w klasyfikacji Ligi Młodzików Młodszych (2008) został uplasowany na 4. miejscu (na 97 sklasyfikowanych zawodników) ze średnią 19,38 pkt na mecz. F. Andrzejewski w Lidze Młodzików Starszych – na 11. miejscu (na 131 zawodników) ze średnią 16,5 pkt na mecz. F. Andrzejewski razem ze swoim imiennikiem Perą znaleźli się w kadrze Wielkopolski, która wzięła udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, zajmując w niej 4. miejsce. W turnieju tym Andrzejewski zdobył 49 punktów, Pera 6. W sezonie 2009/2010 F. Andrzejewski był ponadto królem strzelców Ligi Kadetów Wielkopolskiego Związku Koszykówki, obecnie jest zawodnikiem WKK Wrocław.

### ***Drużyna żeńska MKS***

Jednym z najbardziej obfitujących w wyniki sezonem był 1978/79. Wówczas to sekcje żeńskie MKS Września brały udział w rozgrywkach o mistrzostwo młodziczek, o mistrzostwo okręgu

junioerek oraz o mistrzostwo klasy A. Do zespołu należały uczennice szkół średnich. Trenerem zespołów żeńskich MKS-u był Włodzimierz Sull.

I tak, w rywalizacji młodziczek dziewczęta z MKS-u zajęły 1. miejsce. W trakcie rozgrywek miały za rywalki dziewczyny z MZKS Rawicz, Lecha III Poznań, Olimpii Poznań, Lecha II Poznań, AZS II Poznań i MSK II Leszno. W dziesiątce najlepszych strzelczyń znalazły się trzy panie z wrzesińskiego MKS-u: Renata Kmiecik, Ewa Gizelska i Anna Grajek.

W rozgrywkach juniorek sezonu 1978/79 drużyna żeńska MKS Września zajęła 2. miejsce. Przeciwniczkami reprezentantek Wrześni były: Lech II Poznań, AZS II Poznań, MKS Leszno, MZKS Rawicz, Lech III Poznań, MKS Znicz Poznań i Zjednoczeni Września. Beata Waligóra znalazła się na szczycie tabeli najlepszych strzelczyń sezonu. Zdobyła w tym sezonie 364 punktów. Druga na liście zawodniczka AZS II Poznań miała ich aż o 118 mniej.

W rozgrywkach klasy A drużyna żeńska MKS-u zajęła 4. miejsce. Pozostałymi zespołami walczącymi o mistrzostwo były: Lech III Poznań, MKS Leszno, MKS Znicz Poznań, AZS III Poznań, Lech IV Poznań, Olimpia III Poznań, MOS Malta Poznań.

W gronie dziesięciu najlepszych strzelczyń znalazły się: B. Waligórska, Dorota Walkowiak i Małgorzata Zientkiewicz.



# ROZDZIAŁ VII

## Szkoły ponadgimnazjalne

---

### *Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza*

W latach pięćdziesiątych XX wieku sekcja koszykówki w liceum działała w ramach Szkolnego Klubu Sportowego Pogoń.

W latach 1953-57 drużyna koszykarska była prowadzona przez nauczyciela wychowania fizycznego Leonarda Więckowskiego. W jej składzie m.in. grali: R. Tutak, A. Walicki, J. Jedwabski, M. Dopierała i A. Wróblewski – późniejsi gracze Zjednoczonych Września. W pewnym momencie nauki szkolnej z zespołu musiał odejść Jan Jedwabski, z przyczyn – jak twierdzi – politycznych; konkretnie, z powodu obecności w rodzinie biskupa, Franciszka Jedwabskiego, mającego w swym życiorysie między innymi uczestnictwo w powstaniu wielkopolskim.

Na poziomie szkoły zespół z łatwością pokonywał reprezentacje innych klas, ponadto przez cały okres obecności w szkole wyżej wymienieni licealiści wygrywali Mistrzostwa Szkół Średnich Wrześni w Piłce Koszykowej.

W 1957 roku przy liceum działały dwie drużyny Szkolnego Klubu Sportowego Pogoń. W tym roku wystartowały one w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego (19 i 26 lutego). Jedna z nich zajęła 1. miejsce, mierząc się z zespołami KS Zjednoczeni i LZS Technikum Weterynaryjne Września. Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej – organizator mistrzostw powiatowych – ufundował dla zwycięskiej drużyny piłki koszykowej i dyplomy.

W Turnieju Piłki Koszykowej o Mistrzostwo Powiatu Wrzesińskiego na 1964 rok drużyna liceum zajęła 3. miejsce. Wyniki poszczególnych spotkań: Liceum Ogólnokształcące – Zespół Szkół Zawodowych 38:46, Liceum Ogólnokształcące – Technikum Mleczarskie 36:40, LO – Technikum Weterynaryjne 42:31.

W roku następnym, podczas rozgrywek Spartakiady Zimowej 1965, drużyna Liceum Ogólnokształcącego zajęła 4. miejsce.

Wyniki meczów rozegranych przez licealistów: LO – T.Wet. 36:90, LO – ZSZ 48:44, LO – T.Mlecz. 29:54, LO – TE 0:2 (walkower).

Podobnie 4. miejscem (kategoria junior) zakończyło się uczestnictwo drużyny Liceum Ogólnokształcącego w Spartakiadzie Zimowej w roku 1966. W tym turnieju młodzicy z liceum zajęli 2. miejsce. W 1966 roku skład LO przedstawiał się następująco: Robert Kwiatkowski, Wiesław Pakulski, Witold Stachowiak, Jan Wiliński, Wojciech Przybylski, Tadeusz Świątkiewicz, Marek Józwiak i Norbert Zięba.

W roku szkolnym 1971/72 w Mistrzostwach Szkół Średnich Wrześni rocznika 1956 zespół liceum zajął 1. miejsce. Skład licealny miał nad pozostałymi drużynami uczestniczącymi w turnieju przewagę spowodowaną tym, że grali w nim głównie juniorzy ze Zjednoczonych Września. W składzie drużyny LO w tym czasie grali: Marek Orzechowski, Paweł Kurzawski, Zbigniew Ziółkowski, Stanisław Masłowski, Ryszard Barczyk, Paweł Szczepaniak, Roman Pogodziński, Aleksander Machiński, Wiesław Knobloch, Jacek Przybylski, Romuald Wawrzyniak, Jarosław Orłowski, Zenon Jurkowski, Grzegorz Augustyniak, B. Górny, Jacek Haller, Adam Łąg, Krzysztof Pluciński, Andrzej Komorowski, Wiesław Ostrowski, i Paweł Jarząbek. Trenerem zespołu był L. Kurkowiak.

W roku szkolnym 1973/74 w turnieju piłki koszykowej roczników 1955 i młodszych, rozegranym w celu wyłonienia reprezentacji powiatu wrzesińskiego do rozgrywek rejonowych, drużyna LO zajęła 2. miejsce.

W tym samym roku w Mistrzostwach Szkół Średnich Wrześni, rozegranych w dniach 25 stycznia – 11 lutego, drużyna rocznika 1958 zajęła 2. miejsce, zespół roczników 1957 i starszych – miejsce 1.

W roku szkolnym 1975/76 drużyna licealna zajęła 4. miejsce (na 32 startujące zespoły) w mistrzostwach województwa poznańskiego, wejście do finału przegrywając z drużyną III Liceum

Ogólnokształcącego w Poznaniu. W składzie drużyny znaleźli się: Krzysztof Kujawski, Piotr Krysztofiak, Krzysztof Kubiak, Waldemar Domagalski, Jarosław Graczyk, Zbigniew Śmichurski, Marek Cierpiszewski, Waldemar Tomaszewski, Leszek Nowacki, Andrzej Jakubkowski, Zbigniew Skikiewicz, Marek Filipczak. W ramach rozgrywek drużyna licealna pokonała między innymi Technikum Kolejowe z Poznania 63:48.

W dniach 21-23 lutego 1976 odbył się Turniej Wyzwolenia Wrześni. Drużyna LO zajęła w nim 2. miejsce. W składzie zespołu znaleźli się: Rafał Brzęcki, Lech Karwasiński, Przemysław Augustyniak, Waldemar Tomaszewski i Jerzy Nowaczyk.

W rozgrywkach Ligi Szkół Miasta Września rocznika 1960 i młodszych (1977 rok) drużyna licealna zajęła 2. pozycję, plasując się tuż za drużyną ZSR Września.

W Mistrzostwach Wrześni Szkół Ponadpodstawowych w 1978 roku drużyna Liceum Ogólnokształcącego zajęła 2. pozycję.

Rok szkolny 1982/83 to udział drużyny Liceum Ogólnokształcącego w rozgrywkach Ligi Wojewódzkiej w Koszykówe Chłopców Szkół Ponadpodstawowych. Skład szkoły zajął w nich 7. miejsce.

Rok 1993/94 przyniósł drużynie licealnej 5. miejsce w województwie. W 1994 roku obchodzono 75-lecie istnienia Liceum Ogólnokształcącego we Wrześni. W ramach obchodów rozegrano mecz między drużyną licealną a WKK. Mecz zakończył się porażką LO 67:94. W zespole licealistów spotkało się pokolenie młodszych zawodników: T. Jasiński, M. Dembiński, S. Helak, z zawodnikami, którzy karierę koszykarką mieli już za sobą. Do tej grupy należeli: L. Nowacki, M. Tomaszewski, L. Karwasiński, Z. Przytarski, R. Brzęcki i J. Dworecki. Skład drużyny liceum uzupełniał nauczyciel matematyki M. Baranowski.

W roku szkolnym 1995/96, w rozgrywkach finałowych na szczelnie wojewódzkim (w ramach rozgrywek Szkolnego Związku Sportowego) drużyna LO zajęła 3. miejsce. W turnieju finałowym, który rozegrano w sali SP nr 5 we Wrześni, drużyna uległa miejscowemu Zespołowi Szkół Zawodowych 69:76; w meczu o 3. miejsce po-

konała ZSMP Poznań 95:84. Zespół, którego trenerem był Leszek Nowacki, występował w składzie: Marek Dembiński, Łukasz Olejnik, Cezary Kurzawski, Marcin Grześkowiak, Przemysław Przybylak, Piotr Przybylski, Artur Dyba, Paweł Kujawa, Leszek Wasiewicz, Jakub Krysztofiak, Mariusz Jankowski i Szymon Bieniaszewski.

Następnego roku szkolnego (1996/97) skład licealistów uplasował się na 4. miejscu rozgrywek wojewódzkich, których organizatorem był Zarząd Wojewódzki Szkolnego Związku Sportowego. Zespół rozgrywał spotkania w składzie: Cezary Kurzawski, Marcin Grześkowiak, Artur Dyba, Piotr Przybylski, Łukasz Olejnik, Przemysław Przybylak, Mariusz Solecki, Rafał Cierpiszewski i Tomasz Szczepaniak. Trenerem drużyny był Leszek Nowacki.

W roku szkolnym 1997/98 drużyna LO wzięła udział w finałach Mistrzostw Województwa Wielkopolskiego Szkół Średnich. W turnieju grały następujące zespoły: LO Września, ZSZ Września, ZSMS Poznań i LO Grodzisk Wielkopolski. Drużyna LO zajęła w turnieju 4., ostatnie miejsce.

W następnym roku szkolnym 1998/99 (listopad 1999) w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadpodstawowych w Koszykowie Chłopców zespół LO zajął 2. miejsce, ulegając w meczu finałowym Zespołowi Szkół Zawodowych nr 1 58:78.

W kolejnym roku szkolnym 1999/2000 w Mistrzostwach Rejonu Poznańskiego, rozegranych we Wrześni 4 marca 2000, zespół liceum zajął 3. miejsce. W składzie prowadzonym przez L. Nowackiego zagrali: Rafał Cierpiszewski, Maciej Wardeński, Tomasz Szczepaniak, Szymon Bułkowski, Artur Helman, Michał Psyk, Arkadiusz Kopczyński, Damian Wolsztyniak, Bartosz Szewczyk. Za najlepszego zawodnika licealistów uznano Sz. Bułkowskiego.

Rok szkolny 2000/2001 przyniósł drużynie Leszka Nowackiego 3. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego Szkół Ponadpodstawowych (27-28 listopada 2000). W Mistrzostwach Rejonu Poznańskiego Szkół Ponadpodstawowych zespół klasyfikowany był na pozycjach 19-32. W wyżej wymienionych turniejach w składzie drużyny znaleźli się: Szymon Bułkowski, Artur Helman, Ad-

rian Mikołajczak, Błażej Wolsztyniak, Marek Urbaniak, Maciej Brzęcki, Arkadiusz Kopczyński, Jakub Stypczyński i Paweł Lisiecki. W styczniu 2001 roku, w ramach Ligi Liceów – akcji propagowanej przez redakcję „Gazety Wyborczej” – odbył się turniej koszykarski, w którym zawodnicy LO zajęli 2. miejsce, pokonując Liceum Marii Magdaleny, III LO i XVII LO – wszystkie z Poznania, ulegając tylko (także poznańskiemu) IX Liceum. W składzie znaleźli się: Bartosz Szewczyk, Maciej Brzęcki, Artur Helman, Michał Psyk, Szymon Bułkowski, Arkadiusz Kopczyński, Marek Urbaniak.

W roku szkolnym 2001/2002 licealiści trenowani przez L. Nowackiego zajęli 2. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego Szkół Ponadpodstawowych. W składzie znaleźli się: Paweł Lisiecki, Maciej Lisiecki, Jakub Stypczyński, Arkadiusz Kopczyński, Łukasz Sobczak, Damian Wolsztyniak, Kamil Frontczak i Maciej Brzęcki.

W następnym roku szkolnym (2002/2003) zespół liceum wywalczył 2. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego Szkół Ponadpodstawowych (13-14 marca 2003). W skład drużyny weszli: Marcin Leśny, Paweł Lisiecki, Maciej Lisiecki, Jakub Stypczyński, Arkadiusz Kopczyński, Łukasz Sobczak, Damian Wolsztyniak, Kamil Frontczak.

Rok szkolny 2003/2004. Drużyna pod kierownictwem L. Nowackiego zajęła 3. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego (12 grudnia 2003). Skład zespołu: Maciej Lisiecki, Marcin Pera, Łukasz Sobczak, Marcin Leśny, Krzysztof Bołbot, Fabian Kubacki, Krzysztof Gręпка, Hubert Nowacki i Piotr Blank.

Rok szkolny 2004/2005 dał licealistom 3. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Koszykowej Chłopców (16-17 grudnia 2004). Skład drużyny stanowili: Fabian Kubacki, Maciej Zawiślak, Piotr Blank, Maciej Włodarczyk, Krzysztof Bromberek, Tomasz Przewoźny, Robert Dziubarczyk, Michał Unrath, Mariusz Wolsztyniak.

W roku szkolnym 2007/2008 licealiści wywalczyli 2. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych.

## *Drużyna żeńska*

W roku szkolnym 1973/74 zespół dziewcząt w rozgrywkach rejonowych zajął 2. miejsce, ulegając drużynom: Liceum Ogólnokształcącego z Gniezna i Liceum Ekonomicznego ze Słupcy. W tym samym roku wrzesińskie licealistki zajęły 2. miejsce w Mistrzostwach Szkół Średnich Wrześni. W latach szkolnych 1971/72 i 1972/73 w zespole liceum grały: Alina Menes, Ewa Majchrzak, Jolanta Witkowska, Danuta Twardowska, Halina Popielarska, Ewa Grzegorzewska, Jolanta Dobra, Lucyna Iglewska, Anna Cicha, Krystyna Ławniczak, Barbara Zimoch, Aleksandra Rzeszatałska, Anna Szafraniak, Teresa Domżałska, Danuta Robak, Danuta Tyrakowska, Ewa Retes, Jolanta Brdęk, Jolanta Łachetka, Ewa Szambelan, Alicja Andrzejewska i Krystyna Maciejak. Kadre trenerską w tym czasie stanowili: M. Pleszko i M. Łapawiec.

W 1978 roku drużyna dziewcząt z liceum wzięła udział w Mistrzostwach Wrześni w Koszykówce, zajmując 1. miejsce.

W roku szkolnym 1995/96 zespół żeński w klasyfikacji końcowej rozgrywek Szkolnego Związku Sportowego zajął miejsca 17-20. Drużyna, której trenerem był Ryszard Andrzejczak, wystąpiła w składzie: Ewa Jarmużek, Joanna Zemło, Anna Ławniczak, Patrycja Kopczyńska, Sylwia Dębicka, Marta Karwasińska, Elwira Kamińska, Katarzyna Nowacka, Agnieszka Ciucias i Monika Melewska.

W latach dziewięćdziesiątych w drużynie poznańskiej Olimpij grę kontynuowała uczennica liceum i zarazem wychowanka Ryszarda Andrzejczaka – Olga Szamburska.

W latach szkolnych 1996/97 i 1997/98 drużyna żeńska w klasyfikacji końcowej rozgrywek wojewódzkich Szkolnego Związku Sportowego umocniła pozycję w klasyfikacji końcowej, zajmując miejsca 9-16. Zespół w tych latach grał w składzie: Ewa Jarmużek, Agnieszka Kiesling, Joanna Zemło, Anna Pawlaczyk, Monika Melewska, Karolina Leśnik, Patrycja Kopczyńska, Justyna Nowak, Sylwia Dębicka, Małgorzata Schoen, Marta Rusiecka, Monika Błaszak, Re-

nata Nowacka, Sabina Szablewska, Zuzanna Kwiatkowska. Trenerem pozostawał R. Andrzejczak.

W roku szkolnym 1998/99 (grudzień 1999) w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadpodstawowych koszykarki LO zajęły 1. miejsce. W drużynie kierowanej przez R. Andrzejczaka znalazły się między innymi: A. Kiesling, M. Błaszak, Z. Kwiatkowska i R. Nowacka.

W roku szkolnym 1999/2000, w dniach 13-14 grudnia 1999, licealistki wystąpiły na Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego. Turniej mistrzowski został przez drużynę licealistek wygrany. 12 stycznia 2000 podczas Finału Rejonu Poznańskiego rozegranego w Środzie Wielkopolskiej zespół zajął 2. miejsce w klasyfikacji końcowej (po porażce z ZSO Swarzędz 30:51). W Mistrzostwach Wielkopolski drużyna plasowała się na pozycjach od 9 do 11.

We wszystkich wyżej wymienionych turniejach drużyna wystąpiła w składzie: Monika Błaszak, Agnieszka Kiesling, Renata Nowacka, Zuzanna Kwiatkowska, Hanna Gontarz, Ewelina Bułkowska, Karolina Kaczmarek, Karolina Jakubowska, Marta Cicha, Paulina Kaczmarek. Trenerem zespołu był R. Andrzejczak.

W roku szkolnym 2000/2001 zespół żeński liceum zdobył mistrzostwo powiatu wrzesińskiego szkół ponadpodstawowych (28-30 listopada 2000). W tym samym miesiącu drużyna wzięła udział w I Mistrzostwach Polski Szkół Sienkiewiczowskich (Kołobrzeg, 26-28 listopada). W klasyfikacji końcowej turnieju zespół zajął 3. miejsce.

Także w roku szkolnym 2000/2001 zespół licealistek wziął udział w Mistrzostwach Rejonu Poznańskiego Szkolnego Związku Sportowego Wielkopolska Szkół Ponadpodstawowych (20 lutego 2001). Licealistki wygrały turniej, pokonując Zespół Szkół Zawodowych ze Środy Wielkopolskiej 98:21 i ZS AGR Rogoźno 85:47. Zwycięstwo to dało licealistkom prawo uczestnictwa w półfinałach mistrzostw Wielkopolski. W turnieju półfinałowym (Wrzesnia, 20 marca) Mistrzostw Wielkopolski Szkolnego Związku Sportowego koszykarki z LO zajęły 2. miejsce. W klasyfikacji końcowej Mistrzostw Wielkopolski Szkół Ponadpodstawowych plasowały się na miejscach od 5 do 7.

Zespół prowadzony przez Ryszarda Andrzejczaka w wyżej wymienionych imprezach grał w składzie: Renata Nowacka, Monika Błaszak, Zuzanna Kwiatkowska, Ewelina Bułkowska, Karolina Jakubowska, Paulina Kaczmarek, Marta Cicha, Hanna Gontarz, Karolina Mirecka, Alicja Dobrowolska, Patrycja Czupryniak, Katarzyna Czyż i A. Sikorska.

Rok szkolny 2001/2002 dał drużynie 1. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadpodstawowych (21 listopada 2001) i 2. w rozgrywkach finałowych Mistrzostw Rejonu Poznańskiego Szkół Ponadpodstawowych. Zdobywając tę pozycję, skład LO pokonał LO ze Zbąszynia 69:46. Dziewczyny przegrały natomiast mecz finałowy z 1 LO z Gniezna 31:83. Z drugiej pozycji zdobyły prawo uczestnictwa w turnieju półfinałowym. W półfinałach rozgrywek licealistki wygrały z LO ze Środy Wielkopolskiej 46:36 i z drużyną Zespołu Szkół Ekonomicznych ze Śremu 68:39.

W drużynie R. Andrzejczaka znalazły się: Marta Cicha, Karolina Jakubowska, Paulina Kaczmarek, Ewelina Bułkowska, Alicja Dobrowolska, Karolina Mirecka, Patrycja Czupryniak, Hanna Gontarz i Agnieszka Gronikowska.

W roku szkolnym 2002/2003 dziewczęta z LO wygrały Mistrzostwa Powiatu Wrzesińskiego Szkół Ponadpodstawowych (6 marca 2003). Ponadto wrześnianki wywalczyły 2. miejsce w klasyfikacji końcowej półfinałów Mistrzostw Rejonu Poznańskiego Szkół Ponadpodstawowych. W składzie grały: Hanna Gontarz, Karolina Mirecka, Patrycja Czupryniak, Zuzanna Kielczyk, Alicja Dobrowolska, Agnieszka Gronikowska, Agata Kolecka, Magdalena Winter, Katarzyna Zielińska.

Rok 2003/2004. Drużyna, niezmiennie od lat kierowana przez R. Andrzejczaka, zajęła 1. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego Szkół Ponadgimnazjalnych (10 grudnia 2003). Skład zespołu: Agata Kolecka, Joanna Gasik, Patrycja Czupryniak, Karolina Mirecka, Agnieszka Gronikowska, Alicja Dobrowolska, Maja Świątnicka, Katarzyna Zielińska, Karolina Koszarek, Dominika Plewińska, Zuzanna Kielczyk.

Osiągnięcia roku szkolnego 2004/2005: mistrzostwo powiatu wrzesińskiego w piłce koszykowej dziewcząt (1 grudnia 2004) oraz



2. miejsce w klasyfikacji końcowej (półfinały) Mistrzostw Rejonu Poznańskiego w Piłce Koszykowej Dziewcząt. Skład drużyny: Joanna Stawicka, Inga Kucza, Karolina Koszarek, Joanna Gasik, Dominika Plewińska, Maja Świątnicka, Katarzyna Zielińska, Natalia Nowak, Żaneta Sobczak, Iwona Klonowska.

W roku szkolnym 2008/2009 (listopad 2008) skład żeński LO zajął 3. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Koszykowej Dziewcząt.

W Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych w Koszówce (we wrześniu 2010 roku) wystartowały trzy reprezentacje żeńskie wrzesińskich szkół ponadgimnazjalnych. Skład żeński LO zajął w zawodach 3. miejsce. Wyniki spotkań: LO – ZSTiO 29:43, LO – ZSP 16:43.

### ***Zespół Szkół Mleczarskich im. Tomasza Dziamy***

W Turnieju Piłki Koszykowej o Mistrzostwo Powiatu Wrzesińskiego na 1964 rok drużyna Technikum Mleczarskiego zajęła 2. miejsce. Wyniki poszczególnych spotkań: T.Mlecz. – T.Wet. 48:32, T.Mlecz. – LO 40:36, T.Mlecz. – ZSZ 48:50.

Podczas rozgrywek powiatowej Spartakiady Zimowej 1965 roku drużyna Technikum Mleczarskiego uplasowała się na 1. miejscu. Wyniki poszczególnych spotkań: T.Mlecz. – T.Wet. 52: 47, T.Mlecz. – TE 42:44, T.Mlecz. – LO 54:29, T.Mlecz. – ZSZ 124:44.

Na Spartakiadzie Zimowej roku 1966 i rozegranych tam Mistrzostwach Szkół Średnich Wrześni drużyna juniorów technikum zajęła 2. miejsce, natomiast młodzicy uplasowali się na 4. pozycji. W tymże roku w składzie drużyny grali: Marek Pelczyński, Jerzy Kowalski, Jerzy Śmielecki, Piotr Zawadzki, Antoni Olszewski, Edward Muszkiewicz, Aleksander Urbański i Kazimierz Lewandowski.

Na początku lat siedemdziesiątych w składzie męskim zespołu TM grali: Stanisław Mitrega, Krzysztof Góra, Zbigniew Kopczyński, Jarosław Pluciński, Marian Czok, Wiesław Onderko, Józef Barto-

siak, Jacek Koszarek i Stanisław Nowaczyk. W 1973 roku drużyna prowadzona była przez Danutę Tuszyńską.

W dniach 21-23 lutego 1976 roku odbył się kolejny Turniej Wyzwolenia Wrześni. Drużyna Technikum Mleczarskiego zajęła w nim 1. miejsce.

W Mistrzostwach Wrześni Szkół Ponadpodstawowych w 1978 roku drużyna ZSM zajęła 4. miejsce.

W roku szkolnym 1996/97 Zespół Szkół Mleczarskich zajął 1. miejsce w Finałach Mistrzostw Województwa Szkół Rolniczych w Piłce Koszykowej. Wcześniej w turnieju, który dał mu awans do mistrzostw, Zespół Szkół Mleczarskich pokonał ZSR Września 68:53. Trenerem zwycięskiej drużyny był R. Tuszyński. W turnieju wojewódzkim ZSM również pokonał ZSR Września 139:60 i ZSR Łętko 102:48. Tym samym drużyna R. Tuszyńskiego urosła do miana reprezentanta województwa poznańskiego w turnieju kwalifikacyjnym do Finałów Mistrzostw Polski (grudzień 1996, Stargard Szczeciński). Na XVII Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół Rolniczych skład prowadzony przez R. Tuszyńskiego zajął 3. miejsce. W drużynie grali: M. Napierała, R. Kaźmierczak, K. Miczuga, J. Krause, D. Wrzosek, J. Tyłski, M. Wójciński, M. Trawiński, A. Gallus, T. Lemiesz. Na turnieju ogólnopolskim drużyna ZSM przegrała z ZSR Stargard Szczeciński 45:123, następnie z ZSR Złotów 85:100; wygrała z ZSR Szczecinek 93:84.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego w roku 2000 drużyna Zespołu Szkół Mleczarskich uplasowała się na 4. pozycji. Rok następny przyniósł zespołowi w mistrzostwach powiatowych, 2. miejsce, natomiast 2003 – 3. pozycję.

### *Drużyna żeńska*

Drużyna żeńska w roku szkolnym 1973/74 zajęła 1. miejsce w Mistrzostwach Szkół Średnich Wrześni w Piłce Koszykowej. W początkach lat siedemdziesiątych w zespole grały: Hanna Nawrocka,

Ewa Hołoga, Elżbieta Matuszak, Grażyna Paluszkiewicz, Magdalena Rachuj, Danuta Gos, Jolanta Malicka, Teresa Jakóbczyk, Hanna Mrozek, Barbara Dworczak, Janina Gizińska, Irena Ratajczak, Elżbieta Lach, Maria Zimna, Teresa Stachura, Ewa Hryniewicz, Jolanta Stańczak, Elżbieta Majewska, Ewa Kowalska. Trenerem zespołu była D. Tuszyńska.

1 października 1974 roku pracę z zespołem żeńskim podjął Włodzimierz Sull. Po dwóch latach treningów zespół został zgłoszony do rozgrywek OZKosz-Poznań jako SKS Technikum Mleczarskie we Wrześni. W sezonie 1976/77 w rozgrywkach OKKosz- Poznań zespół plasował się w środkowej części tabeli. Doświadczenia zbierane w spotkaniach ligowych miały swoje przełożenie na wyniki z miejscowymi drużynami. Przykładem niech będzie mecz towarzyski z marca 1977 roku, w którym to drużyna Technikum Mleczarskiego wygrała wysoko z zespołem Liceum Ogólnokształcącego 76:23.

Znacznie lepsze wyniki dziewczęta pod kierunkiem W. Sulla osiągnęły w roku następnym (1977/78). Zespół zajął 1. miejsce w kategorii junierek, 2. w rozgrywkach A-klasy senierek. W tym samym sezonie zespół SKS TM zajął 2. lokatę w rozgrywkach o mistrzostwo szkół średnich województwa poznańskiego; również 2. miejsce w mistrzostwach Wrześni (1978).

W skład zespołu wchodziły: Alicja Koprucka, Mariola Podgórska, Krystyna Pawlak, Ewa Robak, Teresa Sarniak, Urszula Golemska, Elżbieta Pakulska i Elżbieta Lenczewska, jak również: Grażyna Łagoda, Julia Olech, Małgorzata Perz, Krystyna Becela, Bernadeta Pakulska, Beata Waligórska, Dorota Walkowiak, Grażyna Ból, Renata Kmiecik, Anna Michta, Irena Łozowska.

W 1978 roku na bazie drużyny koszykarskiej SKS Technikum Mleczarskie utworzono sekcję piłki koszykowej kobiet działającą w strukturach organizacyjnych Międzyszkolnego Klubu Sportowego. W latach osiemdziesiątych drużyna żeńska zajmowała czołowe miejsca w mistrzostwach szkół średnich województwa poznańskiego. Trzon zespołu w tym czasie stanowiły: Izabela Drygas, Beata

Perkiewicz, Ewa Owczarzak, Hanna Jakubczak, Alicja Daleka, Jolanta Wojtaszak i Ewa Frąszczak. Ta ostatnia zawodniczka, wychowanka Włodzimierza Sulla, grająca również w drużynie MKS w 1982 roku rozpoczęła grę w składzie pierwszoligowej Spójni Gdańsk.

W 1994 roku w szkole został uformowany zespół powstały na bazie zawodniczek z klas sportowych Szkoły Podstawowej nr 5. Zespół dominował w województwie poznańskim wśród szkół rolniczych. Czołowe zawodniczki tego okresu to: Renata Bączkowska, Joanna Jankowska, Agnieszka Łyskawa, Katarzyna Kukulska, Magdalena Miedzińska, Jolanta Lesińska, Joanna Ostrowska, Izabela Włodarczak, Marlena Wojciechowska, Anna Mazurek, Magdalena Jaskółka, Joanna Zdajewska, Agnieszka Psyk, Honorata Bączkiewicz, Magdalena Wojnarowicz i Magdalena Walkowiak.

W roku szkolnym 1996/97 (grudzień 1996 roku) w Stargardzie Szczecińskim koszykarki Zespołu Szkół Mleczarskich, występując jako mistrzynie województwa poznańskiego, rozegrały turniej eliminacyjny do XVII Ogólnopolskich Igrzysk Szkół Rolniczych. Podopieczne W. Sulla pokonały mistrzynie województw: bydgoskiego, leszczyńskiego i kaliskiego. Zespół wystąpił w składzie: M. Miedzińska, I. Włodarczak, K. Kukulska, J. Jankowska, J. Lesińska, M. Wojciechowska, A. Mazurek, J. Ostrowska, A. Łyskawa, R. Bączkowska.

W roku szkolnym 1997/98 w turnieju klasyfikacyjnym do ćwierćfinałów ogólnopolskiej spartakiady szkół rolniczych zespół ZSM przegrał mecz finałowy turnieju z ZSR Września 32:42, zajmując tym samym 2. miejsce.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego w grudniu 1999 drużyna dziewcząt Zespołu Szkół Mleczarskich zajęła 3. miejsce. W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego w listopadzie 2000 drużyna ZSM znów uplasowała się na 3. pozycji. Tę samą lokatę zespół zajął w analogicznych rozgrywkach w roku 2001.

W 2000 roku dyrekcja Zespołu Szkół Mleczarskich zawiesiła działalność Szkolnego Klubu Sportowego ze względu na brak środków finansowych. Wkrótce zawieszenie zamieniło się w likwidację SKS z sekcją koszykówki. Po 26 latach sekcja koszykówki dziewcz-

czął w szkole przestała istnieć; również w 2000 roku pracę w roli trenera w Zespole Szkół Mleczarskich zakończył Włodzimierz Sull.

## ***Zespół Szkół Politechnicznych im. Bohaterów Monte Cassino***

Nazwa szkoły – Zespół Szkół Politechnicznych – została nadana placówce edukacyjnej przy Wojska Polskiego w 2002 roku. Do tego czasu funkcjonowała nazwa Zespołu Szkół Zawodowych (nadana w 1973 roku). Wcześniej, od 1945 – Publiczna Doksztalająca Szkoła Zawodowa, a od 1959 – Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Niniejszy podrozdział zawiera informacje o zespołach koszykarskich wszystkich wyżej wymienionych szkół.

26 października 1947 roku drużyna Publicznej Szkoły Doksztalującej we Wrześni, działająca w ramach Szkolnego Koła Sportowego, gościła we Wrześni zespół Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej z Gniezna. Wrześnianie odnieśli zwycięstwo w stosunku 33:11. Niespełna miesiąc później (9 listopada) wrześnianie byli goszczeni przez drużynę z Gniezna. W rewanżowym spotkaniu ponownie pokonali drużynę gnieźnieńskiej szkoły, tym razem 43:31.

Po meczach towarzyskich przyszedł czas na uczestnictwo w rozgrywkach regionalnych. 13 maja 1950 drużyna koszykarska Publicznej Szkoły Doksztalującej brała udział w Rejonowych Igrzyskach Sportowych Szkół Zawodowych. W turnieju uczestniczyły zespoły z Pызdr, Miłosławia, Kostrzyna, Słupcy i Wrześni. Drużyna wrzeńskiej Publicznej Szkoły Doksztalującej zajęła pierwsze miejsce. Trenerem był Feliks Anioła – nauczyciel języka polskiego. (sic)

W roku szkolnym 1952/53 koszykarze SKS Zryw wzięli udział w rozgrywkach eliminacyjnych na szczeblu województwa o mistrzostwo Polski juniorów. SKS Zryw zajął 1. miejsce w IV grupie eliminacyjnej, mając na koncie dwa zwycięstwa, jedną porażkę, 108 punktów zdobytych, 82 stracone. Pozostałymi zespołami grającymi w tej grupie eliminacyjnej były: SKS Chrobry Gniezno, Ogniwo Poznań i SKS Czarnków.

Na łamach „Ekspresu Poznańskiego” zamieszczono terminarz rozgrywek finałowych z udziałem SKS Zryw Września. I tak, w I rundzie zespół nasz spotkał się 14 marca 1953 z Gwardią Poznań, 15 marca ze Stalą Poznań, 21 marca z Kolejarzem Poznań. W II rundzie – 22 marca z Gwardią, 27 marca ze Stalą, 28 marca z Kolejarzem. Niestety, po rozgrywkach finałowych prasa wielkopolska nie podała wyników do publicznej wiadomości. W materiale archiwalnym także próżno było ich szukać.

W roku szkolnym 1953/54 drużyny koszykówki – juniorów i seniorów (obecnie sekcje SKS Zryw) – zajęły pierwsze miejsca w mistrzostwach powiatu wrzesińskiego. Zespoły brały udział w rozgrywkach wojewódzkich szkół średnich, a od 1955 roku SKS Zryw Września uczestniczył w rozgrywkach klasy C.

Pierwszym miejscem dla zespołu Zasadniczej Szkoły Zawodowej zakończyło się uczestnictwo w Turnieju Piłki Koszykowej o Mistrzostwo Powiatu Wrzesińskiego na 1964 rok. Wyniki poszczególnych meczów przedstawiają się następująco: ZSZ – LO 46:38, ZSZ – T.Wet. 52:34, ZSZ – T.Mlecz. 50:48.

Podczas rozgrywek Spartakiady Zimowej 1965 roku drużyna Technikum Elektrycznego zajęła 3. miejsce, Zasadniczej Szkoły Zawodowej – 5. Wyniki poszczególnych spotkań Technikum Elektrycznego: TE – ZSZ 45:56, TE – T.Mlecz. 44:42, TE – T.Wet. 36:49, TE – LO 2:0 (zwycięstwo przyznane walkowerem). Wyniki spotkań Zasadniczej Szkoły Zawodowej: ZSZ – TE 56:45, ZSZ – T.Wet. 42:43, ZSZ – LO 44:48, ZSZ – T.Mlecz. 44:124.

7 lutego 1966 roku rozegrano Mistrzostwa Szkół Średnich Wrześni (w ramach Spartakiady Zimowej), w których uczestniczyły zespoły SKS Zasadniczej Szkoły Zawodowej, Technikum Weterynaryjnego, Technikum Mleczarskiego i Liceum Ogólnokształcącego. Pierwsze miejsce zarówno w kategorii młodzików, jak i juniorów zajęła drużyna ZSZ. Trenerem zespołu był Tadeusz Krzywdziński. W drużynie grali: Franciszek Bugzel, Marek Hypki, Roman Szalbierz, Zygmunt Szalbierz, Michał Jakubowski, Marek Sznek, Marek Wardeński, Ryszard Andrzejczak.

W 1970 roku drużyny Technikum Elektryczno-Mechanicznego wzięły udział w mistrzostwach powiatu wrzesińskiego. Drużyny młodzików i juniorów zajęły 2. miejsce. W zawodach wyróżnili się K. Łuczak i J. Waldemar, zdobywając w spotkaniach po 16 punktów.

W latach 1966-70 trenerem zespołu był Jerzy Olejniczak „Koleś”, późniejszy trener również zespołów I-ligowych, z którymi zdobywał mistrzostwo kraju. W 1970 roku zmienił go Stanisław Stefański.

W roku szkolnym 1971/72 drużyna Technikum Mechaniczno-Elektrycznego zajęła 3. miejsce w Mistrzostwach Szkół Średnich Wrześni (wygrywając z Technikum Mleczarskim, przegrywając z drużyną Technikum Weterynaryjnego i Liceum Ogólnokształcącego). Dało to drużynie prawo uczestniczenia w eliminacjach rejonowych do Mistrzostw Wielkopolski Szkół Średnich. Podczas turnieju eliminacyjnego zespół TE-M pokonał LO Gniezno 48:44 oraz LO Słupca 51:41. Niestety, w dalszych zmaganiach, na poziomie województwa, drużyna poniosła klęskę. W 1972 roku w technikum grały dwa składy. W pierwszym, kierowanym przez S. Stefańskiego, grali: Stefan Tomczak, Ryszard Trzaskawka, Eugeniusz Wojtowicz, Krzysztof Wiatrowski, Andrzej Lewandowski, Marek Jaskóła, Karol Jankowiak, Zbigniew Michalak i Zbigniew Ogrodowicz. W drugim, prowadzonym przez Jerzego Suszczyńskiego, występowali: Janusz Nowak, Marek Purol, Zdzisław Kujawski, Ireneusz Ryłski, Henryk Zieliński, Zbigniew Kędziński i Krzysztof Pacyński.

W tym samym roku szkolnym (1971/72) w Mistrzostwach Szkół Średnich Wrześni rocznika 1956 zespół Technikum Mechaniczno-Elektrycznego zajął II miejsce. Wyniki poszczególnych spotkań: TE-M – LO 29:74, TE-M – T.Wet. 44:37, TE-M – T.Mlecz. 32:12.

W roku szkolnym 1973/74 w turnieju piłki koszykowej roczników 1955 i młodszych, rozegranym w celu wyłonienia reprezentacji powiatu wrzesińskiego do rozgrywek rejonowych, drużyna Technikum Elektrycznego zajęła 1. miejsce. W tym czasie do pierwszej piątki należeli: Krzysztof Wiatrowski, Zbigniew Ogrodowicz, Marek Wachowiak, Zbigniew Michalak i Rajmund Budner.

W rozgrywkach Ligi Szkół Miasta Września rocznika 1960 i młodszych (1977 rok) drużyna Zespołu Szkół Zawodowych zajęła 3. miejsce; tuż za nią, na 4. pozycji znalazł się skład Technikum Mechanicznego.

Mistrzostwa Wrześni Szkół Ponadpodstawowych w 1978 roku przyniosły drużynie Zespołu Szkół Zawodowych 1. miejsce.

Sezon 1981/82 roku zaowocował udziałem drużyny Zespołu Szkół Zawodowych w rozgrywkach Ligi Wojewódzkiej w Koszykówce Chłopców Szkół Ponadpodstawowych. Skład ZSZ zajął w nich 2. miejsce.

W roku szkolnym 1982/83 drużyna Zespołu Szkół Zawodowych wywalczyła tytuł mistrza szkół średnich województwa poznańskiego (Liga Wojewódzka w Koszykówce Chłopców Szkół Ponadpodstawowych). W składzie zespołu, którego trenerem był Ryszard Kurzawski, znaleźli się: Piotr Czeszyk, Robert Jackowski, Sławomir Remisz, Ireneusz Wojciechowski, Paweł Jankowski, Radosław Banaszuk, Grzegorz Parus, Andrzej Kabaciński, Mariusz Sznek, Andrzej Giszczynski, Dariusz Parus, Grzegorz Andrzejewski.

W roku szkolnym 1985/86 drużyna ZSZ zajęła 2. miejsce w rozgrywkach mistrzowskich województwa poznańskiego i 1. w lidze juniorów oraz 3. w Mistrzostwach Polski Międzyszkolnych Klubów Sportowych.

W roku szkolnym 1986/87 Zespół Szkół Zawodowych zajął 1. miejsce w Lidze Wojewódzkiej Szkół Średnich; także 1. w rozgrywkach OZKosz w klasie juniorów. W skład zespołu prowadzonego przez R. Kurzawskiego weszli: Robert Kaczmarek, Artur Wysocki, Tomasz Rzymyszkiewicz, Grzegorz Czyż, Robert Stróżewski, Przemysław Fic, Robert Lewandowski, Dariusz Szykowny, Piotr Pietrzak, Tomasz Hałas. W tym samym roku zespół brał udział w rozgrywkach mistrzostw Polski juniorów i dotarł do meczów półfinałowych.

Rok 1987/88 przyniósł koszykarzom z Zespołu Szkół Zawodowych 1. miejsce w mistrzostwach województwa poznańskiego Szkolnego Związku Sportowego.

W roku szkolnym 1988/89 zespół zajął 2. miejsce w mistrzostwach województwa i 4. w Mistrzostwach Polski Międzyszkolnych Klubów Sportowych.



Następny rok szkolny (1989/90) dał drużynie ZSZ 3. miejsce w mistrzostwach województwa poznańskiego. Rok później (sezon 1990/91) zespół zajął 2. miejsce w rozgrywkach na tym samym szczeblu.

W roku 1991/92 skład prowadzony przez R. Kurzawskiego zajął 2. miejsce w mistrzostwach województwa szkół średnich (25-26 marca 1992). Drużyna Zespołu Szkół Zawodowych we Wrześni wygrała z Zespołem Szkół Mistrzostwa Sportowego z Poznania 115:57 oraz z I LO z Poznania 83:76, przegrała natomiast z Zespołem Szkół Budownictwa z Poznania 85:96.

Inne osiągnięcia w roku szkolnym 1991/92 to 4. miejsce w Mistrzostwach Polski Międzyszkolnych Klubów Sportowych, ponadto w rozgrywkach ligi juniorów – 1. miejsce w klasie okręgowej juniorów oraz 5. pozycja na Mistrzostwach Polski Juniorów w Prudniku.

W roku 1992/93 – 4. miejsce w tabeli rozgrywek zamykającej podsumowanie mistrzostw województwa wielkopolskiego.

Kolejny rok szkolny (1993/94) przyniósł 2. miejsce w mistrzostwach województwa wielkopolskiego, natomiast w rozgrywkach ligi juniorskiej zespół ZSZ dotarł do półfinałów mistrzostw Polski.

W dniach 30-31 marca 1995 (rok szkolny 1994/95) drużyna Zespołu Szkół Zawodowych brała udział w Finałowym Turnieju o Mistrzostwo Województwa w Piłce Koszykowej Chłopców Szkół Średnich. W turnieju tym podopieczni R. Kurzawskiego pokonali zespół Liceum Ogólnokształcącego z Wrześni 76:69, w meczu finałowym ulegli zaledwie jednym punktem drużynie Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Poznania (54:55). Tym samym zajęli 2. miejsce. Wynik ten udało się powtórzyć w następnym roku szkolnym (1995/96).

W maju 1996 roku dwie drużyny Zespołu Szkół Zawodowych wzięły udział w I Turnieju Piłki Koszykowej o Puchar Unii Wrześnian. Do zawodów tych akces zgłosiły zespoły Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Mleczarskich, SP nr 5 i Unii Wrześnian. Pierwsze miejsce w zawodach zdobyła drużyna ZSZ.

W latach 1989-1994 czołowymi zawodnikami składów trenowanych przez R. Kurzawskiego byli: J. Dutkiewicz, T. Kasprzyk, M. Kacz-

marek, T. Krzyżkowiak, R. Pawlak, M. Jaskólski, R. Knop, M. Pasterz, M. Miczuga.

W roku szkolnym 1997/98 drużyna ZSZ R. Kurzawskiego wzięła udział w finałach Mistrzostw Województwa Wielkopolskiego Szkół Średnich. W turnieju grały następujące zespoły: LO Września, ZSZ Września, ZSMS Poznań i LO Grodzisk Wielkopolski. Drużyna ZSZ zajęła w turnieju 2. miejsce.

W roku szkolnym 1998/99 (listopad 1999) w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadpodstawowych w Koszykówce Chłopców Zespół Szkół Zawodowych nr 1 (przy ulicy Wojska Polskiego) wystawił dwie drużyny. Zespół pierwszy, kierowany przez R. Kurzawskiego, wywalczył 1. miejsce, pokonując LO 78:58; zespół drugi wywalczył 3. pozycję. Zespół Szkół Zawodowych nr 2 (z ulicy Koszarowej) zajęł 4. miejsce.

W lutym 1999 (rok szkolny 1998/99) drużyna Zespołu Szkół Zawodowych R. Kurzawskiego, po pokonaniu drużyny ZSZ nr 2 z Gniezna 99:60, zakwalifikowała się do finału wojewódzkiego szkół średnich. W zespole grali: Walczak, Szamałek, Rakowski, Szelągiewicz, Witos, Zimny, Wójcicki, Antkowiak.

W roku szkolnym 1999/2000 zawodnicy ZSZ wygrali Finał Rejonowy w Piłce Koszykowej dawnego województwa poznańskiego. Droga do pierwszego miejsca wiodła poprzez pokonanie Zespołu Szkół Zawodowych z Grodziska Wielkopolskiego 89:65 i LO Września 94:75. Za najlepszego zawodnika turnieju uznano D. Witosę z ZSZ. Wcześniej, w turnieju półfinałowym, ZSZ pokonał między innymi ZSS Poznań 47:42.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego (27-28 listopada 2000) drużyna Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 zajęła 1. miejsce, natomiast drużyna Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 uplasowała się na 3. pozycji. W marcu 2001 roku drużyna ZSZ nr 1 wygrała w Finale Rejonowym Mistrzostw Wielkopolski, pokonując 1 LO z Gniezna i LO z Grodziska Wielkopolskiego. Tym samym zagwarantowała sobie prawo gry w dalszych rozgrywkach wojewódzkich. W czerwcu 2001 roku w Rawiczu odbył się Turniej Finałowy Mistrzostw Wielko-

polski Szkół Ponadpodstawowych. Zespół ZSZ nr 1 wywalczył tam miejsce 2., ulegając w meczu o najwyższą stawkę drużynie z IX LO z Poznania 64:84. Wrześnianie wystąpili w składzie: Dawid Witos, Michał Cenker, Piotr Michalski, Dariusz Michalski, Tomasz Szamałek, Dariusz Chojnacki, Marcin Przybylak, Przemysław Nawrocik, Tomasz Wiciejowski, Mariusz Kaźmierczak, Przemysław Szuba.

W roku szkolnym 2001/2002 drużyna ZSZ wygrała mistrzostwa rejonu i tym samym zakwalifikowała się do finału mistrzostw Wielkopolski. W turnieju rejonowym ZSZ pokonał 1 LO z Gniezna 72:43, Zespół Szkół Ogólnokształcących z Nowego Tomyśla 53:48. W turnieju finałowym mistrzostw Wielkopolski Szkolnego Związku Sportowego drużyna ZSZ zajęła 5. miejsce. ZSZ przegrał z X LO z Poznania 58:97 i drużyna licealną z Rawicza 57:76; wygrał z LO z Konina 90:51 i Zespołem Szkół Budowlanych z Poznania 84:77. Zarówno w rejonie, jak i w finale zespół R. Kurzawskiego wystąpił w składzie: P. Michalski, P. Szuba, T. Wiciejowski, T. Szamałek, P. Kwarta, Sz. Kucharski, R. Michalski, M. Patoka, W. Solecki, M. Jodkiewicz i M. Kaźmierczak.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego rozegranych w grudniu 2003 roku drużyna Zespołu Szkół Politechnicznych (szkoła zmieniła nazwę) zajęła 1. miejsce, natomiast drużyna Zespołu Szkół Zawodowych – 4. Identycznie zakończyły się mistrzostwa powiatu w grudniu 2004. Zespołem kierowali wtedy P. Trubacz i J. Szamałek. W składzie drużyny znaleźli się: M. Kołodziejczak, Sz. Maciejewski, B. Gościej, R. Zwolak, N. Giżewski, D. Kluk, Sz. Mikołajczak.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego Szkół Ponadgimnazjalnych (16-17 grudnia 2004) drużyna Zespołu Szkół Politechnicznych zajęła 1. miejsce; Zespół Szkół Zawodowych – 4. W tym samym roku szkolnym 2004/2005 Zespół Szkół Politechnicznych wygrał turniej półfinałowy rejonu i awansował do dalszych rozgrywek. W turnieju półfinałowym pokonał LO z Kórnika 41:27 i 1 LO z Gniezna 54:50. W składzie znaleźli się wyżej wymienieni oraz Ł. Dera.

W roku szkolnym 2005/2006 (luty 2006) drużyna Zespołu Szkół Politechnicznych zajęła 1. miejsce w Finale Rejonu Poznań Teren Wschód Licealiady w Piłce Koszykowej (w ramach mistrzostw

Wielkopolski). Drużyna pod kierownictwem Przemysława Trubacza zwyciężyła ZSO Jarocin 57:27 i LO Gniezno 66:25. W składzie znaleźli się: M. Jasiński, Sz. Maciejewski, R. Zwolak, T. Jordanowski, R. Kwapich, B. Gościej, N. Giżewski, K. Janas, Ł. Gruszczyński, P. Szmytkowski. W półfinałach Wielkopolskiej Licealiady drużyna zajęła 3. miejsce, odpadając z dalszych rozgrywek. W turnieju tym skład ZSP przegrał z II LO Konin 35:51, z VI LO Poznań 47:51, wygrał jedynie z I LO z Piły 62:35.

W roku szkolnym 2007/2008 drużyna ZSP zajęła 3. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego Szkół Ponadgimnazjalnych.

### *Drużyna żeńska*

W 1961 roku zespół żeński MKS-u (do którego należały w tym czasie głównie uczennice ZSZ) brał udział w mistrzostwach juniorów województwa poznańskiego. Dziewczęta walczyły w grupie II wraz z zespołami: MKS Gopło, AZS I Poznań, Olimpia I Poznań i Warta Poznań. W grupie zajęły 4., przedostatnie miejsce i tym samym nie zakwalifikowały się do dalszych rozgrywek.

W turnieju o mistrzostwo Wrześni rozegranym w 1978 roku drużyna Zespołu Szkół Zawodowych uplasowała się na 3. miejscu.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego rozegranych w grudniu 1999 roku drużyna żeńska Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 zajęła 4. miejsce, natomiast Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 – 5.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego w grudniu 2003 drużyna Zespołu Szkół Politechnicznych zajęła 2. miejsce; podobnie było w roku 2005.

W listopadzie 2008 roku drużyna dziewcząt Zespołu Szkół Politechnicznych wzięła udział w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych, zajmując tam 2. miejsce. Trenerem dziewcząt był Maciej Głowacki.

W rozegranych we wrześniu 2010 Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Koszykowej wystartowały trzy repre-

zentacje żeńskie wrzesińskich szkół ponadgimnazjalnych. Drużyna ZSP zajęła w turnieju 2. miejsce. Wyniki poszczególnych spotkań: LO – ZSP 16:43, ZSTiO – ZSP 61:39. Reprezentacja ZSP wystąpiła w składzie: Daria Matuszak, Małgorzata Wąsik, Joanna Krych, Ilona Kosińska, Agnieszka Walkowiak, Anna Tłoczek, Ewa Kloska, Katarzyna Stawicka, Anna Zgolińska.

### ***Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. gen. dr. Romana Abrahama***

Nazwa szkoły przy ulicy Kaliskiej – Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących – funkcjonuje od 2002 roku. Jej poprzednikami były Technikum Weterynaryjne (powstałe w 1953 roku) i Zespół Szkół Rolniczych (utworzony w 1976). Podrozdział ten obejmuje osiągnięcia wszystkich wyżej wymienionych placówek edukacyjnych.

W roku szkolnym 1952/53 (24-25 maja 1953) drużyna koszykówki Państwowego Technikum Weterynaryjnego startowała w Wojewódzkiej Spartakiadzie Szkół Rolniczych. Reprezentanci technikum zostali wicemistrzami szkół rolniczych województwa poznańskiego. W składzie zwycięskiej drużyny znaleźli się: Edward (lub Marian) Jankowski, Zygmunt Skowroński, Kazimierz Zobel, Feliks Konieczny, Bernard Świderski, Jan Biliński, Stanisław Radziński, Zbigniew Miśko, Edward Frąckowiak i Jan Szpyrkowicz.

W następnym roku (1953/54) drużyna PTW (jako sekcja koła LZS działającego w szkole) zakwalifikowała się do Spartakiady Wojewódzkiej w Środzie Wielkopolskiej. W dniach 27-29 kwietnia 1954 zespół koszykówki zajął tam 3. miejsce (Letnia Spartakiada Szkół Rolniczych). Po spartakiadzie uformowano reprezentację województwa poznańskiego, w składzie której znaleźli się zawodnicy PTW z Wrześni.

Reprezentacja województwa poznańskiego na Zawodach Siatkarskich i Koszykowych Szkół Rolniczych o Mistrzostwo Polski w Chojnowie pokonała reprezentantów województwa wrocław-

skiego 64:22, następnie w Nysie (22-24 maja 1954) uległa drużynie z Gdańska w stosunku 38:74 i tym samym zajęła drugie miejsce w klasyfikacji generalnej mistrzostw Polski szkół rolniczych.

W 1958 roku drużyna Państwowego Technikum Weterynaryjnego została mistrzem juniorów województwa poznańskiego. W składzie zwycięskiej drużyny znaleźli się między innymi: Czupryniak, Goderski, Stelmaszyk, Musiała i Osadowski. Trenerem zespołu był Feliks Michalak.

W dniach 1-3 maja 1959 roku drużyna koszykówki zajęła 1. miejsce na Spartakiadzie Szkół Rolniczych, pokonując między innymi drużyny z Szamotuł, Witkowa, Przygodzic i Sierakowa.

Podczas rozgrywek powiatowej Spartakiady Zimowej 1965 roku drużyna Technikum Weterynaryjnego zajęła 2. miejsce. Wyniki poszczególnych spotkań: T.Wet. – T.Mlecz. 47:52, T.Wet. – LO 90:36, T.Wet. – ZSZ 43:42, T.Wet. – TE 49:36.

W 1966 roku drużyna była najlepsza w województwie poznańskim w kategorii szkół rolniczych. Zespół stanowili: R. Pacyński, J. Mulawa, J. Kusz, E. Tymm, A. Gadalski, J. Jankowski, R. Dostatni, B. Chudy. Nie byli oni natomiast najlepszymi we Wrześni. Podczas Mistrzostw Szkół Średnich Wrześni (w ramach Spartakiady Zimowej 1966 roku) dwa zespoły technikum weterynaryjnego – zarówno młodzicy, jak i juniorzy – zajęli 3. miejsca.

W roku szkolnym 1968/69 drużyna PTW, startująca w rozgrywkach jako Szkolne Koło Ludowych Zespołów Sportowych, zdobyła mistrzostwo powiatu wrzeńskiego i mistrzostwo województwa szkół rolniczych. Również w tym roku uczniowie technikum wzięli udział w rozgrywkach o zakwalifikowanie się do Spartakiady Wojewódzkiej (IV Igrzyska Młodzieży Szkolnej). W stosunku 39:30 pokonali zespół Liceum Ogólnokształcącego ze Słupcy, jednak w meczu o pierwsze miejsce ulegli drużynie Technikum Samochodowego z Poznania 36:50. Tym samym zespół uplasował się w turnieju klasyfikacyjnym na 2. pozycji.

Wstępem do rozgrywek w następnym roku szkolnym były mecze rozgrywane między poszczególnymi klasami technikum. W zma-

ganiach wystartowało dziewięć zespołów podzielonych na dwie grupy – młodszą i starszą. Opiekunem grupy młodszej był wychowanek Eugeniusza Paterki – uczeń klasy II b Hieronim Jagielski; trenerem starszych zawodników był uczeń klasy IV b Zenon Jażdżewski.

W roku szkolnym 1969/70 w finałach zawodów o tytuł mistrza powiatu wrzesińskiego startowały dwie drużyny PTW – młodzików i juniorów. Mecze finałowe rozegrane zostały z drużyną Technikum Elektryczno-Mechanicznego. Młodzicy wygrali z przyszłymi technnikami 40:32, juniorzy – 116:61. W meczu juniorów wyróżnili się: Ireneusz Szulc (27 pkt), Zenon Jażdżewski (26) i Andrzej Gadalski (18).

W 1970 roku koszykarze PTW reprezentowali powiat wrzesiński w rozgrywkach rejonowych szkół średnich. Juniorzy PTW pokonali graczy Zespołu Szkół Zawodowych z Szamotuł 110:37, młodzicy przegrali z zespołem szamotulskim 33:34.

W roku szkolnym 1971/72 (11 i 12 marca 1972) w Międzywojewódzkim Turnieju Szkół Rolniczych w Koszykówece Chłopców zespół PTW zajął 1. miejsce. W zawodach wzięli udział reprezentanci województw: poznańskiego, szczecińskiego, koszalińskiego i zielonogórskiego. Drużyna PTW pokonała skład Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Świdwinie (reprezentacja Koszalina) 76:51, następnie Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Strzelcach Krajeńskich (reprezentacja województwa zielonogórskiego) 76:66 oraz Państwowe Technikum Rolnicze w Stargardzie Szczecińskim (reprezentacja województwa szczecińskiego) 86:43.

W 1972 roku trenerem koszykówki w Technikum Weterynaryjnym został Ryszard Kurzawski. Funkcję tę pełnił do 1976. Obsadę trenerską w omawianym czasie, oprócz wymienionego F. Michalaka, uzupełniają: Eugeniusz Paterka, Włodzimierz Sull, Zbigniew Przybylski, a później także Andrzej Szelańgiewicz; w ostatnim czasie natomiast Jerzy Szamałek, a od 2004 roku kontynuator tradycji i pasji rodzinnej Cezary Kurzawski.

W latach 1972-73 w składzie technikum grali: Stanisław Zawadzki, Piotr Kwiatkowski, Andrzej Gruszczyński, Henryk Bartczak,

Andrzej Szelaǳewicz, Hieronim Jagielski, Andrzej Szymczak, Mariusz Kowalski, Andrzej Bocian, Grzegorz Górecki, Włodzimierz Focht, Jan Banaszak, Zbigniew Płóciennik, Romuald Górny, Tadeusz Ziomek, Edward Dera, Przemysław Pietrzak, Jan Banaszak, Adam Mielcarek, Ryszard Witek, Kamil Maćkowiak, Zbigniew Kozłowski, Grzegorz Ślatała, Stanisław Jaśkowiak.

W roku szkolnym 1973/74 w turnieju piłki koszykowej roczników 1955 i młodszych, rozegranym w celu wyłonienia reprezentacji powiatu wrzesińskiego do rozgrywek rejonowych, drużyna Technikum Weterynaryjnego zajęła 3. miejsce.

W 1975 roku drużyna Zespołu Szkół Rolniczych zajęła 1. miejsce w eliminacjach do Mistrzostw Polski Szkół Rolniczych w Koszykówce Chłopców. Tym samym wygrała prawo uczestnictwa w finałach XV Ogólnopolskich Igrzysk Szkół Rolniczych. Drużyna zespołu szkół, stanowiąca reprezentację województwa poznańskiego, pokonała drużynę Zespołu Szkół Rolniczych z Sobieszowa (reprezentacja województwa jeleniogórskiego) 88:66, ZSR z Przygodzic (reprezentacja województwa kaliskiego) 90:60 i ZSR Pra-cze (województwo wrocławskie) 78:65.

23 lutego 1976 roku drużyna PTW wywalczyła Puchar Wyzwolenia Wrześni, pokonując zespoły Technikum Mechanicznego 64:60 i Liceum Ogólnokształcącego 75:52. Tak podaje jedna z kronik Technikum Weterynaryjnego. W innym źródle – kronice Liceum Ogólnokształcącego – jest napisane, że w Turnieju o Puchar Wyzwolenia Wrześni, zakończonym właśnie 23 lutego 1976, 1. miejsce przypadło zespołowi Technikum Mleczarskiego (informację tę zamieszczam w podrozdziale odnoszącym się do Technikum Mleczarskiego).

13 marca 1976 roku koszykarze PTW we Wrześni na zawodach w Grzybnie zajęli 1. miejsce oraz zdobyli puchar ufundowany przez Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Poznaniu. W finałach pokonali drużynę Państwowego Technikum Rolniczego w Sierakowie 77:15 i zespół Zespołu Szkół Rolniczych w Środzie Wielkopolskiej 67:32. Zajęli tym samym 1. miejsce w Mistrzostwach Woje-



wództwa Poznańskiego rocznika 1959 i młodszych na 1976 rok. W dniach 15-16 maja 1976 na Igrzyskach Szkół Rolniczych drużyna koszykarska zajęła 1. miejsce.

W dniach 17-21 stycznia 1977 po raz kolejny rozegrano Turniej Wyzwolenia Miasta Wrześni o Puchar Naczelnika Miasta Wrześni. Drużyna z Państwowego Technikum Weterynaryjnego zajęła 1. pozycję, pokonując drużyny: Liceum Ogólnokształcącego 101:70, Państwowego Technikum Mechanicznego 92:52 i ZSZ 110:45. Najlepszymi zawodnikami grającymi w drużynie technikum byli: Ireneusz Żak, Tadeusz Korcz i Mirosław Figura.

Niespełna miesiąc później technicy weterynaryjni wzięli udział w Turnieju Wyzwolenia Miasta Środy (11-13 lutego). Zajęli tam 3. miejsce, wygrywając z Orłem Wałcz 79:63, przegrywając z Orkanem Środa 33:64 i AZS II Poznań 56:84. Tego samego roku (23 marca) drużyna Technikum Weterynaryjnego wygrała z zespołem Liceum Ogólnokształcącego 111:62 w ramach Mistrzostw Szkół Ponadpodstawowych województwa poznańskiego.

Znacznie gorzej wiodło się drużynie w rozgrywkach o Puchar Polski LZS. W meczu rozegranym 6 marca 1977 roku ze Stellą Gniezno zespół z Wrześni przegrał w stosunku 65:90 i odpadł z dalszych rozgrywek. Najlepiej spisującym się w zespole wrzeńskim zawodnikiem był M. Figura – zdobywca 22 punktów.

Po spadku z ogólnopolskich rozgrywek pucharowych koszykarsze z drużyny ZSR wrócili do rozgrywek na poziomie szkół rolniczych. W Mistrzostwach Szkół Rolniczych Województwa Poznańskiego rozegranych w Szamotułach 13 marca 1977 drużyna zajęła 1. miejsce, pokonując ZSR Gołęczin 54:16 i ZSR Szamotuły 51:6. W pierwszym spotkaniu wyróżnili się: Konarkowski (22 pkt), Szubert (19), Mania (10), Tomaszewski (7). W drugim meczu prym wiedli: Tomaszewski i Mania (12), Konarkowski (10) i Szubert (6).

W rozgrywkach Ligi Szkół Miasta Wrześni rocznika 1960 i młodszych w 1977 roku zespół ZSR zajął 1. miejsce. Wyniki poszczególnych spotkań: ZSR – LO 49:41, ZSR – ZSZ 53:32, ZSR – TM 75:14.

Znacznie słabszy wynik osiągnęła drużyna za poziomie województwa w rozgrywkach szkół średnich – w Mistrzostwach Województwa Poznańskiego Szkół Średnich w Koszykówce, rozegranych w Poznaniu w dniach 15-16 kwietnia 1977, zorganizowanych przez Szkolny Związek Sportowy. Zespół Szkół Rolniczych uplasował się na 4. pozycji. Wyniki poszczególnych spotkań: ZSR – III LO Poznań 33:72, ZSR – I LO Poznań 49:98, ZSR – ZSM HCP 60:75.

Zespół ZSR/LZS Września brał również udział w rozgrywkach klasy A okręgu poznańskiego. W meczach rozgrywanych od 23 października 1977 do 12 lutego 1978 roku drużyna ZSR odniosła 11 zwycięstw i poniosła 5 porażek, zajmując ostatecznie 2. miejsce w tabeli na koniec sezonu. Najwięcej punktów dla Zespołu Szkół Rolniczych zdobyli: M. Figura (262), Mieczysław Konarkowski (211), Tomasz Korcz (178).

W Mistrzostwach Wrześni Szkół Ponadpodstawowych w 1978 roku zespół ZSR zajął 3. pozycję.

Drużyna Zespołu Szkół Rolniczych uczestniczyła także w rozgrywkach Wojewódzkiej Ligi Juniorów. Od 22 października 1978 do 25 marca 1979 roku zespół wrzesińskiej szkoły rolniczej rozegrał 9 meczów (7 wygranych, 2 porażki), zajmując ostatecznie, w klasyfikacji końcowej, 2. miejsce.

Wyniki poszczególnych spotkań sezonu 1978/79. I runda: ZSR – Polonia Leszno 77:61, ZSR – Lech II Poznań 103:42, ZSR – Warta Śrem 83:61, ZSR – MKS Wałcz 84:59, ZSR – Obra Kościan 70:79. II runda: ZSR – Polonia Leszno – 54:94, ZSR – Lech II Poznań 84:43, ZSR – Warta Śrem 73:59, ZSR – Obra Kościan 84:78.

Równocześnie zespół brał udział w rozgrywkach kwalifikacyjnych do VIII Ogólnopolskich Igrzysk Szkół Rolniczych i Centralnego Zrzeszenia Szkół Rolniczych. Drużyna ZSR była reprezentantką województwa poznańskiego. 16 i 17 grudnia 1978 roku koszykarze z ZSR zmierzyli się z drużynami: ZSR Wołów (reprezentant województwa wrocławskiego), ZSR Bojanowo (woj. leszczyńskie) i ZSR Ostrzeszów (woj. kaliskie). Drużyna z Wrześni zajęła 1. miejsce.

Wyniki poszczególnych meczów: ZSR Września – ZSR Wołów 108:22, ZSR Września – ZSR Bojanowo 97:54, ZSR Września – ZSR Ostrzeszów 141:19.

W rozgrywkach ćwierćfinałowych (8-9 marca 1979, Czermiechów) ponownie 1. miejsce zajęła drużyna ZSR Września – jako reprezentant szkół średnich rolniczych z województwa poznańskiego. W Czermiechowie zespół z Wrześni rozegrał spotkania z drużynami: ZSR Czermiechów (woj. krakowskie), ZSR Rzucewo (woj. gdańskie) i ZSR Strzelce Krajeńskie (woj. gorzowskie).

Wyniki poszczególnych spotkań tego turnieju: ZSR Września – ZSR Czermiechów 113:36, ZSR Września – ZSR Rzucewo 82:58, ZSR Września – ZSR Strzelce Krajeńskie 113:68.

W półfinałach tych rozgrywek (31 marca – 1 kwietnia 1979, Września) ponownie drużyna ZSR Września zwyciężyła. Tym razem wrześnianie zmierzyli się z: ZSR Pszczelin (woj. warszawskie), ZSR Łomża (woj. łomżyńskie) i ZSR Łañcut (woj. rzeszowskie). Zwycięski zespół otrzymał puchar ufundowany przez Radę Gminną Zrzeszenia LZS we Wrześni. Po raz pierwszy w historii koszykówki w szkole rolniczej jej zespół zakwalifikował się do finałów ogólnopolskich igrzysk szkół rolniczych.

Wyniki spotkań: ZSR Września – ZSR Pszczelin 131:59, ZSR Września – ZSR Łomża 84:68, ZSR Września – ZSR Łañcut 105:81.

Od 18 czerwca 1979 roku drużyna przebywała na obozie, którego celem miało być przygotowanie kadry szkoły rolniczej do finałów.

Finały zostały rozegrane w dniach 26-28 czerwca 1979 w Koszalinie. W drużynie grali: M. Konarkowski, K. Konarkowski, I. Zok, T. Korcz, G. Szubert, K. Robaszekiewicz, I. Mania, R. Kasproicz, W. Wicijowski, W. Tomaszewski. Podopieczni trenera Andrzeja Szełągiewicza zdobyli w Koszalinie brązowy medal.

W roku 1980 drużyna koszykówki mogła poszczycić się następującymi sukcesami: 1. miejsce na Wojewódzkich Mistrzostwach Szkół Rolniczych w Szamotułach, 1. w turnieju roczników 1963 i młodszych w Szamotułach, 3. w Turnieju Wyzwolenia Miasta

Wrześni i 4. lokata w rozgrywkach A-klasy ligi okręgowej. Ten ostatni wynik drużyna zdobyła jako LZS/ZSR Września.

W 1981 roku koszykarze z ZSR Września zdobyli złoty medal w Turnieju Koszykówki Szkół Ponadpodstawowych, rozegranym w ramach III Poznańskiej Olimpiady Młodzieży.

Również w 1981 w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu (w klasie juniorów) zespół LZS/ZSR uplasował się na 3. pozycji. W tym samym roku w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A drużyna LZS ZSR zajęła 3. pozycję.

W sezonie 1981/82 ZSR brał udział w rozgrywkach Ligi Wojewódzkiej w Koszykówce Chłopców Szkół Ponadpodstawowych. W rozgrywkach zajął 4. miejsce.

Także w 1981 roku, w Poznaniu – na Centralnych Igrzyskach Szkół Rolniczych – drużyna ZSR zdobyła brązowy medal. W składzie znaleźli się: L. Brona, P. Kasprowicz, Z. Szóstek, R. Klabon, R. Kasprowicz, H. Skrzypczak, A. Żegalski, W. Wicijowski, P. Dworecki, W. Jaskuła.

W 1982 roku drużyna ZSR ponownie wystartowała w Wojewódzkich Igrzyskach Szkół Rolniczych, zajmując w nich 1. miejsce.

Rok szkolny 1982/83 to kolejny udział drużyny ZSR w rozgrywkach Ligi Wojewódzkiej w Koszykówce Chłopców Szkół Ponadpodstawowych. Skład wrzesińskiej szkoły rolniczej zajął 3 miejsce.

W dniach 1-3 lipca 1983 zespół ZS wziął udział w Jubileuszowych Wojewódzkich Igrzyskach LZS Szkół Rolniczych, zajmując 1. miejsce. W drużynie wrzesińskiej szczególnie wyróżnił się Piotr Kasprowicz, który – zdaniem obserwatorów turnieju – mógłby z powodzeniem grać w II lidze państwowej.

W Wojewódzkich Mistrzostwach Szkół Rolniczych w Piłce Koszykowej w Trzciance (12 stycznia 1986) drużyna Zespołu Szkół Rolniczych zajęła 1. miejsce, pokonując szkołę rolniczą z Poznania 42:31 i bliźniaczą placówkę edukacyjną z Sierakowa 47:26.

Na Wojewódzkich Igrzyskach Szkół Rolniczych, rozegranych we Wrześni w dniach 17-18 maja 1986, drużyna Zespołu Szkół Rolniczych zajęła 1. miejsce, pokonując zespoły z Sierakowa 64:27,

Trzcianki 76:16 i Poznania 71:39. W drużynie grali następujący zawodnicy: D. Gargul, D. Bagiński, M. Szelańgiewicz, R. Mikołajczyk, R. Urban, D. Michalak, R. Fereus, R. Przybylski, A. Rogoziński.

Na XII Igrzyskach LZS Młodzieży Szkół Rolniczych, odbytych w dniach 11-12 kwietnia 1987 w Bojanowie, drużyna ZSR z Wrześni zajęła 2. miejsce, pokonując ZSR Sobieszyn 92:76, przegrywając z ZSR Bojanowo 79:91.

Po okresie dwumiesięcznych przygotowań skład ZSR Września wziął udział w Centralnych Igrzyskach Szkół Rolniczych w Krakowie (26-28 czerwca 1987), zajmując tam 4. lokatę. Wyniki poszczególnych spotkań ZSR Września w igrzyskach centralnych: ZSR Września – ZSR Strzelce Krajeńskie 53:66, ZSR Września – ZSR Bojanowo 67:70, ZSR Września – ZSR Toruń 35:85, ZSR Września – ZSR Gdańsk 57:52, ZSR Września – ZSR Włocławek 68:47.

W finałach wojewódzkich mistrzostw szkół rolniczych, rozegranych we Wrześni 19 marca 1989, zespół ZSR zajął 1. miejsce, pokonując drużyny szkół z Sierakowa i Szamotuł.

W marcu 1991 roku drużyna Zespołu Szkół Rolniczych awansowała w eliminacjach do mistrzostw Polski szkół rolniczych, pokonując przy tym zespoły szkół z Przygodzic, Olesna, Poznania.

W roku szkolnym 1992/93 drużyna ZSR zajęła 1. miejsce w eliminacjach wojewódzkich do Centralnych Igrzysk Szkół Rolniczych i Leśnych. W turnieju pokonała ZSR Sieraków i ZSR Trzcianka. Najlepszym strzelcem eliminacji został R. Gurgul (zdobywca 60 punktów). Po turnieju eliminacyjnym nadszedł czas na ćwierćfinały. ZSR wygrał w nich z ZSR Sobieszów 88:86, ZSR Przygodzice 90:60 i ZSR Pracze 78:65.

W dniach 2-4 kwietnia 1993 w Cieszynie odbyły się półfinały XV Ogólnopolskich Igrzysk Szkół Rolniczych. Skład ZSR zajął tam 2. miejsce. W gronie zawodników znaleźli się: R. Gurgul, R. Stach, B. Gąsiorek, R. Baran, A. Grzybek i M. Orwat.

W 1993 roku drużyna ZSR po raz kolejny brała udział w finałach Centralnych Igrzysk Szkół Rolniczych. Tym razem rywalizacja prowadzona była w Pile. Zespół ZSR zdobył medal brązowy. W skła-

dzie wystąpili: B. Gąsiorek, R. Golon, R. Gurgul, P. Baran, R. Łacinik, G. Wegiera, A. Grzybek, P. Dynowski, K. Leśny, R. Stach.

W roku szkolnym 1996/97 drużyna ZSR zajęła 3. miejsce w Finałach Mistrzostw Województwa Szkół Rolniczych w Piłce Koszykowej.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego w 2000 roku drużyna Zespołu Szkół Rolniczych uplasowała się na 5. pozycji.

W roku 2003 (12 grudnia) drużyna Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego zajęła 3. pozycję. W kolejnych zawodach o mistrzostwo powiatu (16-17 grudnia 2004) drużyna zajęła 2. miejsce; w 2007 roku – pod opieką C. Kurzawskiego – sięgnęła po miejsce pierwsze. Zespół dotarł do półfinału, czyli do grona ośmiu najlepszych drużyn w Wielkopolsce. Wynik ten wart jest podkreślenia, gdyż żaden z zawodników nie był zrzeszony w owym czasie w żadnym z klubów i nie brał udziału w rozgrywkach Wielkopolskiego Związku Koszykówki. Drużynę tworzyli: P. Woźniak, J. Piktus, P. Kaczmarek, A. Boguszyński, M. Sybilski, S. Szamałek, P. Śmigielski, P. Cichy, J. Frąckowiak, M. Gościński, T. Cugier i P. Starosta.

W 2008 roku w finale wojewódzkich Finałów Mistrzostw Polski LZS Szkół Rolniczych w Piłce Koszykowej zespół męski prowadzony przez C. Kurzawskiego zajął 1. miejsce, pokonując w meczu o najwyższą stawkę skład z Międzychodu 52:47. W zespole znaleźli się między innymi: T. Cugier, S. Szamałek, P. Starosta, M. Gościński.

W styczniu 2009 roku w półfinałach rejonu szkół ponadgimnazjalnych zespół ZSTiO zajął 1. miejsce i tym samym zakwalifikował się do turnieju finałowego. W turnieju zespół C. Kurzawskiego pokonał szkołę Puszczykowa 75:32 i Jarocina 97:22.

### ***Drużyna żeńska***

W trakcie turnieju o mistrzostwo Wrześni, który został rozegrany w 1978 roku, drużyna Zespołu Szkół Rolniczych uplasowała się na 4. miejscu.

25 stycznia 1986 roku w Grzybnie zawodniczki z ZSR Września zajęły 1. miejsce w Wojewódzkich Mistrzostwach Szkół Rolniczych w Piłce Koszykowej, w meczu finałowym pokonując koszykarki z Szamotuł 43:28.

W roku szkolnym 1997/98, w turnieju klasyfikacyjnym do ćwierćfinałów Ogólnopolskiej Spartakiady Szkół Rolniczych, dziewczęta z ZSR wygrały mecz finałowy turnieju z ZSM Września 42:32.

W dniach 13-14 grudnia 1999 odbyły się Mistrzostwa Powiatu Wrzesińskiego. Drużyna żeńska Zespołu Szkół Rolniczych zajęła 2. miejsce.

W Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego Szkół Ponadpodstawowych w 2000 roku zespół Zespołu Szkół Rolniczych zajął 2. miejsce – podobnie jak w mistrzostwach powiatowych w 2001.

W roku 2003 (10 grudnia) drużyna Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących zajęła w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego 2. pozycję. Również 2. miejsce skład żeński ZSTiO zdobył w następnych zawodach o mistrzostwo powiatu (1 grudnia 2004), natomiast w roku 2005 panie zajęły 1. miejsce, pokonując w finale Zespół Szkół Politechnicznych 43:25. W zwycięskim składzie znalazły się: P. Kamrowska, E. Orzechowska, M. Radziejewska, K. Bustamante, N. Pawlacyk, M. Stachowska, K. Wajnert, M. Kierecka, D. Wierzevska, K. Radziejewska.

W listopadzie 2008 drużyna dziewcząt Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących wzięła udział w Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych, zajmując tam 1. miejsce. W turnieju drużyna dziewcząt pokonała LO 43:29, ZSP 43:16 i ponownie ZSP 61:39. W finale rejonu zespół zajął 2. miejsce.

Również w 2008 roku, w finale wojewódzkich Finałów Mistrzostw Polski LZS Szkół Rolniczych w Piłce Koszykowej, zespół żeński zajął 1. miejsce. Pierwszoplanową postacią zespołu była lekkoatletka K. Boryczka.

W styczniu 2009 roku w półfinałach rejonu szkół ponadgimnazjalnych zespół dziewcząt ZSTiO zajął 2. miejsce i z tej pozycji awansował do rozgrywek finałowych. W turnieju tym dziewczęta

pokonały II LO z Gniezna 61:34, uległy natomiast Liceum Ogólnokształcącemu ze Środy Wielkopolskiej 21:58.

W rozegranych we wrześniu 2010 Mistrzostwach Powiatu Szkół Ponadgimnazjalnych w Piłce Koszykowej wystartowały trzy reprezentacje żeńskie wrzesińskich szkół ponadgimnazjalnych. Turniej zakończył się sukcesem składu ZSTiO. Wyniki poszczególnych spotkań: LO – ZSTiO 29:43, ZSTiO – ZSP 61:39. Wyróżniającymi się zawodniczkami były Sonia Ratajczak i Magda Powelska.



# ROZDZIAŁ VIII

## Suplement

---

Nauczycielska Drużyna Koszykówki przy Klubie Nauczyciela Związku Nauczycielstwa Polskiego we Wrześni

Zanim powstała drużyna koszykarska, od 1984 roku przy Klubie Nauczyciela we Wrześni funkcjonował zespół biorący udział zarówno w turniejach koszykówki, jak i siatkówki. W 1985 roku drużyna ta zdobyła w Śremie tytuł mistrza województwa w piłce siatkowej i Puchar Kuratora Oświaty i Wychowania w Poznaniu. W zespole tym znaleźli się nauczyciele, trenerzy – znane postaci wrzeńskiej koszykówki – którzy później stanowili trzon drużyny wyłącznie koszykarskiej: R. Kurzawski, J. Graczyk, L. Karwasiński, L. Nowacki i S. Tomczak.

19 stycznia 1986 drużyna ZNP (która przeobraziła się z drużyny grającej zarówno turnieje siatkówki, jak i koszykówki, w drużynę wyłącznie koszykarską) wzięła udział w turnieju z okazji 41. rocznicy wyzwolenia Wrześni. Zespół zajął 1. miejsce i Puchar Naczelnika Miasta i Gminy Września. 6 i 7 grudnia 1986 w Środzie Wielkopolskiej drużyna zdobyła tytuł mistrza województwa i Puchar Prezesa Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego. W składzie znaleźli się: S. Tomczak, L. Nowacki, R. Brzęcki, J. Szamałek, P. Wołoszyn, P. Losa, R. Andrzejczak i L. Karwasiński.

Również w 1986 roku zespół nauczycieli oraz zarząd wrzeńskiego ZNP otrzymali Puchar Naczelnika Miasta i Gminy Września za zwycięstwa odnoszone w latach 1984-1986 w turniejach koszykówki z okazji wyzwolenia Wrześni.

W dniach 10-12 kwietnia 1987 roku drużyna zdobyła wicemistrzostwo Polski zespołów grających pod szyldem Związku Nauczycielstwa Polskiego. Zespół wystąpił w składzie: R. Kurzawski, S. Tomczak, J. Szamałek, J. Graczyk, R. Brzęcki, J. Dworecki,

L. Karwasiński, P. Wołoszyn. Kierownikiem drużyny był Bernard Baron.

5-6 grudnia 1987 w Środzie Wielkopolskiej odbyły się Wojewódzkie Mistrzostwa w Koszykówce o Puchar Prezesa Okręgu ZNP. Drużyna wrzeńska wygrała turniej, zdobywając tym samym tytuł mistrza województwa i – podobnie jak rok wcześniej – Puchar Prezesa Zarządu Okręgowego ZNP w Poznaniu. Analogiczne zwycięstwo odnieśli koszykarze z Wrześni rok później. W składzie znaleźli się: R. Tuszyński, Z. Suchorski, K. Krawczyk, S. Stefański, J. Graczyk, J. Dworecki, M. Dyba, Z. Przytarski, R. Brzęcki, J. Wachowiak i P. Wołoszyn.

30 stycznia 1988 Nauczycielska Drużyna Koszykówki zajęła 1. miejsce w IX Turnieju Koszykówki z Okazji 43. Rocznicy Wyzwolenia Wrześni o Puchar Przechodni Naczelnika Miasta i Gminy Września. W dniach 22-24 kwietnia 1988 odbył się w Kutnie finał Mistrzostw Polski ZNP w Koszykówce. Wrześnianie zajęli tam 3. miejsce. W turnieju wystąpiły także drużyny z Łodzi, Koszalina, Kielc, Rzeszowa, Warszawy, Lublina i Działdowa (wcześniej rozegrano ćwierćfinały w Szprotawie – 1. miejsce – i półfinały w Gdańsku i Władysławowie – także 1. miejsce dla wrześnian). W składzie drużyny grali: S. Tomczak, R. Kurzawski, L. Karwasiński, J. Szamałek, L. Nowacki, J. Graczyk, R. Brzęcki, Z. Przytarski, P. Wołoszyn, R. Andrzejczak, J. Dworecki. Najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się Stefan Tomczak (wcześniej, w półfinale, królem strzelców został Leszek Nowacki).

W 1990 roku (1-2 grudnia) na III Ogólnopolskim Turnieju Koszykówki Nauczycieli zespół z Wrześni zdobył tytuł mistrza Polski. Drużyna otrzymała Puchar Prezesa Zarządu Głównego ZNP w Warszawie. Skład stanowili: S. Tomczak, J. Szamałek, R. Jackowski, R. Brzęcki, Z. Przytarski, J. Dworecki, M. Sygreła, P. Wołoszyn, A. Kowalski.

W 1991 roku zespół nauczycieli wystąpił na IV Ogólnopolskim Turnieju Zespołów Nauczycielskich. Wrześnianie pokonali składy z Gniewkowa i Torunia – kolejno 44:12 i 47:29 – a następnie,

w finale, drużynę ze Stargardu Szczecińskiego 60:32. W ostatnim spotkaniu turniejowym najwięcej punktów zdobyli: L. Nowacki (15) i R. Jackowski (12). W ten sposób wrześnińscy nauczyciele po raz drugi zostali mistrzami Polski. W składzie, oprócz Nowackiego i Jackowskiego, znaleźli się: R. Brzęcki, J. Dworecki, J. Graczyk, J. Hofman, A. Kowalski, Z. Przytarski, J. Szamałek i S. Tomczak.

W 1991 roku drużyna otrzymała Nagrodę Burmistrza Gminy Września za zajęcie 1. miejsca w IV Ogólnopolskim Turnieju Zespołów Nauczycielskich oraz Puchar Prezesa Zarządu Głównego ZNP w Warszawie.

W 1992 roku zespół zdobył wicemistrzostwo Polski. W składzie znaleźli się: S. Tomczak, R. Kurzawski, Z. Przytarski, R. Jackowski, J. Graczyk, R. Brzęcki, J. Dworecki, L. Nowacki, J. Szamałek, A. Kowalski, P. Wołoszyn, L. Karwasiński.

# Bibliografia

## Źródła archiwalne:

Archiwum Państwowe w Poznaniu:

Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej we Wrześni, sygnatury: 64, 75, 77

Archiwum Państwowe w Poznaniu, oddział w Gnieźnie:

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Wrześni, sygnatury: 239, 2108, 2109, 2110, 2115, 2117, 2118, 2120, 2122, 2123, 2125, 2127, 2131, 2132

## Inne:

Dokumenty Wrzesińskiego Klubu Koszykówki (z zasobów Mariana Jackowskiego)

Dokumentacja awansu zawodowego Jarosława Graczyka

Dokumentacja awansu zawodowego Stefana Tomczaka

Komunikaty końcowe i weryfikacyjne Okręgowego Związku Koszykówki Wojewódzkiej Federacji Sportu za sezon 1978/1979

Krzywdziński Tadeusz, *Sport w moim życiu* (maszynopis)

Niewiada Marian, *Zestawienia wyników Poznańskiego Towarzystwa Hokejowego i Wrzesińskiego Towarzystwa Hokejowego za lata 2005-2010* (rękopis)

Notatki Włodzimierza Lipińskiego (rękopis)

**Kroniki szkolne:**

Szkoła Podstawowa nr 2:

Kronika Szkoły Podstawowej nr 2 (1951-1980)

Kronika Szkoły Podstawowej nr 2 (1986-1987)

Kronika Szkoły Podstawowej nr 2 (1991-1992)

Szkoła Podstawowa nr 3:

Kronika IV

Kronika szkolna (1974-1985)

Rejestr Osiągnięć Szkoły

Liceum Ogólnokształcące:

Kronika Liceum Ogólnokształcącego (1973-1977)

Kronika Państwowego Gimnazjum we Wrześni (1927-1933)

Kronika Szkolnego Klubu Sportowego Żak (1959)

Sprawozdania z działalności szkoły (1995-2005)

Zespół Szkół Politechnicznych:

Kronika Publicznej Szkoły Doksztalającej we Wrześni

Kronika Szkolnego Klubu Sportowego Zasadniczej Szkoły Zawodowej we Wrześni (1971-1972)

Kronika Zasadniczej Szkoły Zawodowej we Wrześni 1961-1962 (w tytule, prowadzona do roku 1970)

Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących:

Szkolna Kronika Sportowa (1975-1977)

Szkolna Kronika Sportowa (1984-1988)

Kronika Technikum Weterynaryjnego (1945-1967)

Kronika Szkolna Technikum Weterynaryjnego (1967-1975)

Kronika Zasadniczej Szkoły Rolniczej (1984-1987)

Kronika Szkolna Zespołu Szkół Rolniczych (1992-1995)

Złota Księga (1977-1984)

Kroniki ZNP, oddział we Wrześni:

Kronika (1982-1986)

Kronika (1986-1994)

**Monografie:**

Baron Bernard, *Międzyzakładowy Klub Sportowy Zjednoczeni Września w latach 1957-1979*, praca magisterska napisana w Zakładzie Historii i Organizacji Kultury Fizycznej Akademii Wychowania Fi-

zycznego w Poznaniu pod kierunkiem dr Teresy Ziółkowskiej, Poznań 1981

Alankiewicz Tadeusz, Kolbowicz Wiktor, Kozłowski Jerzy, Mąka Henryk, Obrusiewicz Tadeusz, Owczarz Adam, Bander Zygmunt, Zawadzka Elżbieta, *Otwarta Księga Wspomnień absolwentów i nauczycieli Szkoły Mleczarskiej we Wrześni*, Wrzesnia 2004

Bartkowiak Jan, *SZS Wielkopolska. 45 lat w służbie sportu szkolnego*

Nowaczyk Roman (Stańczyk), *70 lat Miejskiego Klubu Sportowego Victoria Wrzesnia 1931-2001*, Wrzesnia 2001

Paterka Eugeniusz, Michał Gajda, Aneta Opielska, Stefan Leśniak, Lidia Koczorowska, Barbara Zawal, Danuta Zdunek, Mieczysław Pietrzak, Barbara Brzozowska, Adam Kaczor, *Państwowe Technikum Weterynaryjne we Wrześni. Zarys dziejów 1950-2000*, Wrzesnia 2000

Święciochowski Bolesław, *Zespół Szkół Zawodowych we Wrześni im. Bohaterów Monte Cassino. Z dziejów szkoły*, Wrzesnia 1996

Zawadzki Marcin, Buczel Zdzisław, Winiarski Wiesław, Adamski Rafał, Warczygłowa Jacek, Gurtowski Paweł, *85 lat toruńskiego hokeja*, Toruń 2009

Zieleśkiewicz Władysław, *Historia Polskiego Hokeja*, Krynica Zdrój 2006

*XX Turniej Minikosza. Dzień Dziecka'98*. AWF Poznań, 1998.

#### **Prasa:**

„Ekspres Poznański” – roczniki: 1947-1974, 1983-1988

„Gazeta Poznańska” – roczniki: 1960, 1971-1974, 1983-1990.

„Głos Wielkopolski” – roczniki: 1960, 1971-1974,

„Kronika Miasta Poznania” – 1 (2010), Sport

„Orędownik Wrzesiński” (1919-1939)

„Wiadomości Wrzesińskie” (1990-2010)

### **Relacje ustne:**

Hokej na lodzie:

Banaszak Zbigniew

Dzieciuchowicz Czesław

Gadziński Henryk

Guzikowski Andrzej

Jaśniewicz Izabela (z d. Konieczna)

Konieczna Bożena

Nawrocki Eugeniusz

Niewiada Marian

Nowaczyk Brunon

Mąkowski Kazimierz



Michalski Zdzisław

Patoka Jan

Skonieczny Józef

Stępnia Wojciech

Sypniewski Zbigniew

Szczepaniak Marian

Tokarska Iwona

Witczak Tadeusz

Koszykówka:

Andrzejewski Dariusz

Baron Bernard

Dutkiewicz Jacek

Graczyk Jarosław

Jackowski Robert

Jarząbek Władysław

Jedwabski Jan

Kretkowska Maria

Kupis Bartosz

Kurzawski Cezary

Kurzawski Ryszard

Ogrodowicz Zbigniew

Paterka Eugeniusz

Sull Włodzimierz

Szamałek Jerzy

Szelańgiewicz Tomasz

Tomczak Stefan

Tutak Roman

Walczak Piotr

Walicki Aleksander

## Hokej



Własność Marianna Szczepaniaka

Victoria Września, od lewej: Józef Gregorowicz, Florian Najrzał, Stanisław Chrośniński, Zbigniew Banaszak, Marian Bromberek, Lech Szablikowski, Tadeusz Krzywdziński, Marian Szczepaniak, Zbigniew Borwiński



Spójnia Września, od lewej: Marian Szczepaniak, Zbigniew Górniak, Ryszard Kostrzewski, Kazimierz Szczepaniak, Florian Najrzał, Zbigniew Banaszak, Czesław Dzieciuchowicz, Jan Dzieciuchowicz, Roman Staniszewski



Własność Mariana Szczepaniaka

Reprezentacja województwa poznańskiego Zrzeszenia Sportowego Spójnia, 7. z lewej Marian Szczepaniak, 9. z lewej Kazimierz Szczepaniak



KS Spójnia Września. Od lewej: F. Najrzał, M. Szczepaniak, R. Kostrzewski, K. Szczepaniak, Z. Banaszak, Cz. Dzieciuchowicz, J. Dzieciuchowicz, R. Staniszewski, Z. Górniak. Lata pięćdziesiąte XX wieku



Własność Mariana Szczepaniaka

Reprezentacja Polski Ludowych Zespołów Sportowych, Katowice 1953 rok.  
6. z lewej Marian Szczepaniak



Własność Mariana Szczepaniaka

Zespół Stelli Gniezno, 4. z lewej Marian Szczepaniak – gościnnie w zespole  
gnieźnieńskim



Własność Bernarda Barona

Zespół Stali. Rok 1955



Stal Września. Od lewej: J. Gregorowicz, Cz. Dzieciuchowicz, W. Śliwiński, K. Szczepaniak, M. Szczepaniak, S. Konieczny, S. Pawłowski, W. Bagrowski, S. Kaczmarek. Lata pięćdziesiąte XX wieku



Własność: Zbigniewa Banaszaka

1 maja, początek lat pięćdziesiątych. Od lewej: Zbigniew Banaszak, Tadeusz Witczak, Bogdan Wichłacz, Marian Szczepaniak



W bramce Stanisław Sierszuła



Własnosc Brunona Nowaczyka

Zjednoczeni Września, 1960 rok: J. Jakubczak, Z. Banaszak, B. Nowaczyk, R. Kostrzewski, E. Rybczyński, T. Kizierowski, R. Staniszewski, Z. Sypniewski, S. Konieczny, S. Pawłowski, T. Witczak, Cz. Dzieciuchowicz, K. Kosiński, J. Graczyk, W. Misiorny





Własność Włodzimierza Lipińskiego

Zjednoczeni po meczu ze Spartą Szczecin. K. Mąkowski, J. Mąkowski, W. Godlik, Wt. Brendel, W. Przybylski, M. Orłowski, P. Maciejak, L. Kozielecki, L. Lipiński, K. Wojciechowski, M. Niewiada, J. Skonieczny, A. Żurawski, R. Piasecki, J. Wieczerek, W. Thamm, bramkarze – S. Jagodziński, R. Olejniczak, W. Bagrowski



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Zjednoczeni na lodowisku we Wrześni



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Zjednoczeni na lodowisku we Wrześni



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Zjednoczeni Września



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Zjednoczeni Września



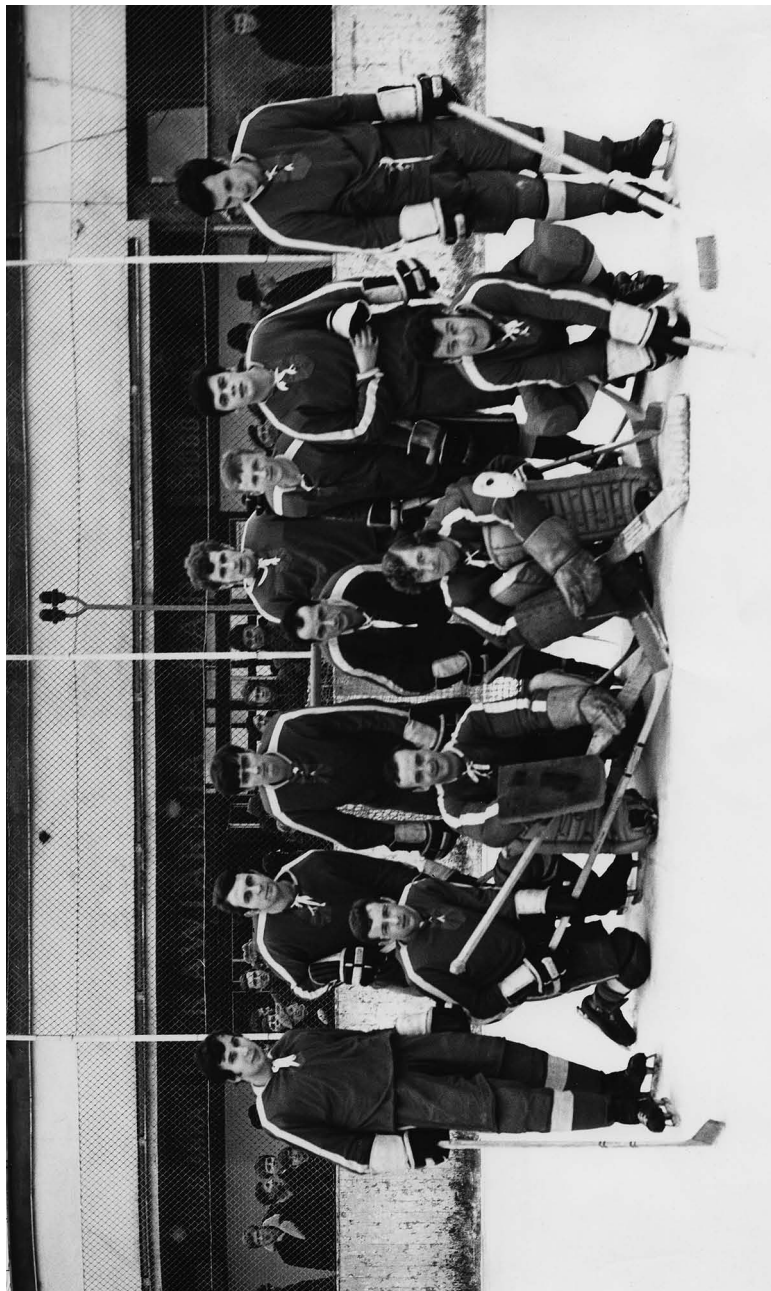
Własność Mariana Niewiady

Boks Zjednoczonych. Od lewej: Olejniczak, Niewiada, Kozielski, Orłowski, Brendel, S. Olejniczak, K. Mąkowski, Helwig, Przybylski. 13 lutego 1972



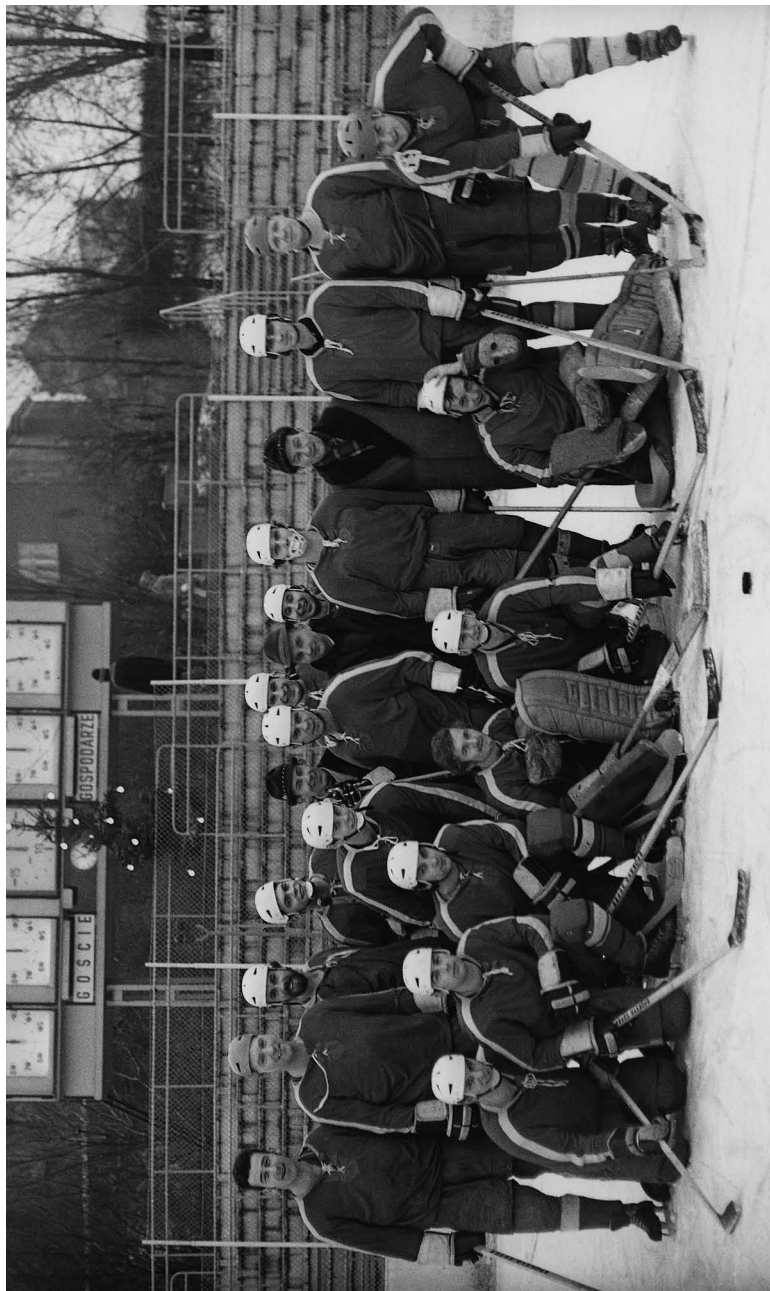
Własność Mariana Niewiady

Obóz letni MZKS Zjednoczeni. Nowe Siodło sierpień/wrzesień 1972. Na fotografii obecni: Skonieczny, Piasecki, Lipiński, Jagodziński, Niewiada, Konieczny, Kłoczek, J. Rausz, Orłowski, L. Rausz, K. Mąkowski, Maciejak, J. Mąkowski, Żurawski, Bagrowski, W. Rausz



Własność Mariana Niewiady

KS Zjednoczeni Września. Mistrz Okręgu Poznańsko-Szczecińskiego na rok 1970/71. Stoją od lewej: K. Mąkowski, W. Goclik, M. Orłowski, J. Dreszer, P. Maciejak, K. Wojciechowski, W. Przybylski, J. Mąkowski. U dołu od lewej: M. Niewiada, S. Jagodziński, R. Olejniczak, W. Thamm. Poznań, Iodowisko Bogdanek, luty 1971



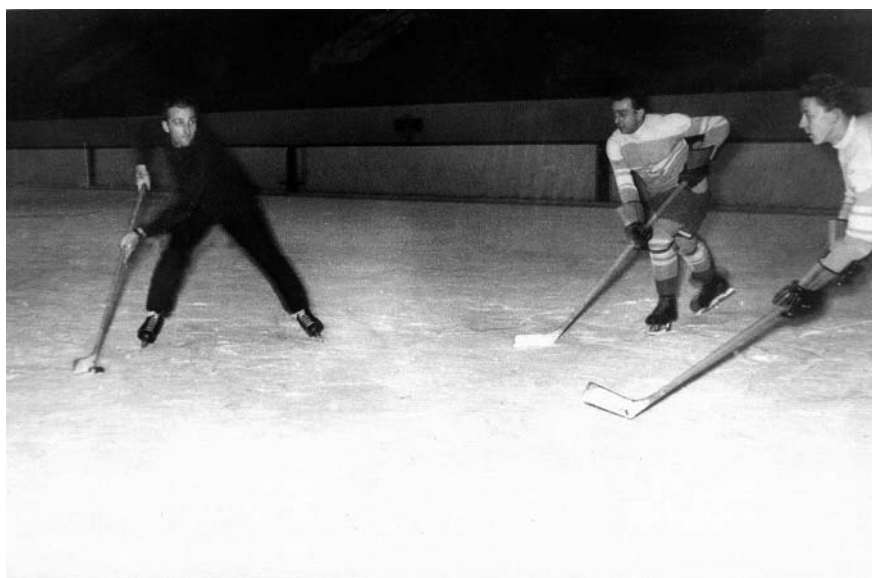
*Własność Mariana Niewiady*

KS Zjednoczeni Września. Stoją: Thamm, Żurawski, Skonieczny, Przybylski, Olejniczak, Kamiński, Wieczerzak, Maciejak, Konieczny, J i K Mąkowski, Walicki, Orłowski, Piasecki, Helwig. Klęczą: Kozielski, Niewiada, Brendel, Olejniczak, Wojciechowski, Jagodziński. Poznań, lodowisko Bogdanka, luty 1972



Własność Zbigniewa Banaszaka

Zmiana stron podczas meczu Ogniwo Szczecin – MKS Victoria



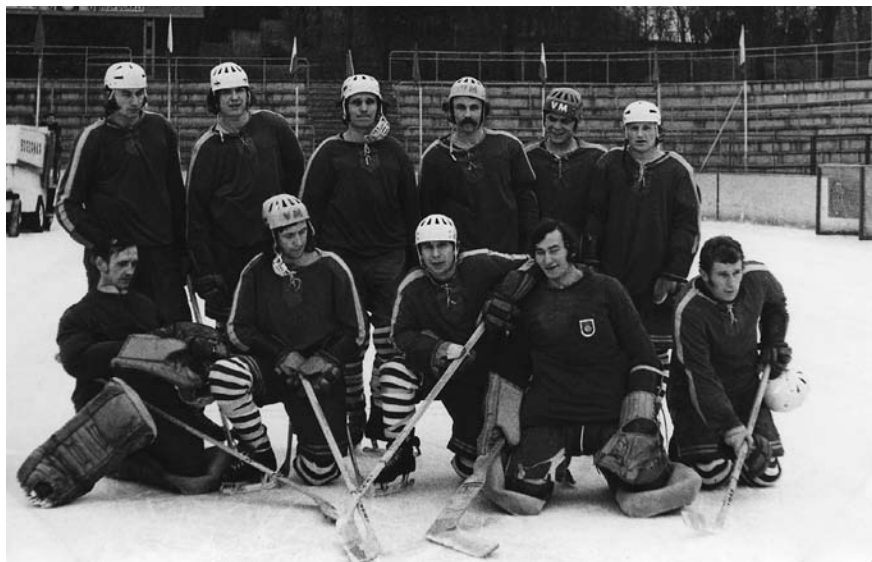
Własność Bożeny Koniecznej i Izabeli Jasiewicz

S. Konieczny, Z. Banaszak, E. Rybczyński



Własność Bożeny Komiecznej i Izabeli Jasiewicz

K. Wojciechowski i K. Mąkowski – Bogdanka



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Zjednoczeni Września w czasie gry w lidze międzywojewódzkiej





Własność Kazimierza Mąkowskiego

Mecz Zjednoczonych Września ze Stilonem Gorzów w II lidze. Lodowisko Bogdanka. W tle słynne wśród hokeistów kawiarnia i bar



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Zjednoczeni na lodowisku Bogdanka. Od lewej J. Skonieczny, W. Przybylski, K. Mąkowski, L. Lipiński i L. Rausz



Własność Mariana Niewiady

Mecz Cybina Poznań – Zjednoczeni Września (6:6) o Puchar Wyzwolenia Poznania. Akcja pod bramką Zjednoczonych, Cybina zdobywa bramkę. W akcji Maciejak (8) i bramkarz Jagodziński



Własność Mariana Niewiady

Zjednoczeni Września – Linia Szczecin (5:3). W bramce Jagodziński, przy krążku Niewiada, pod bandą Skonieczny. Bogdanka, 2 stycznia 1970



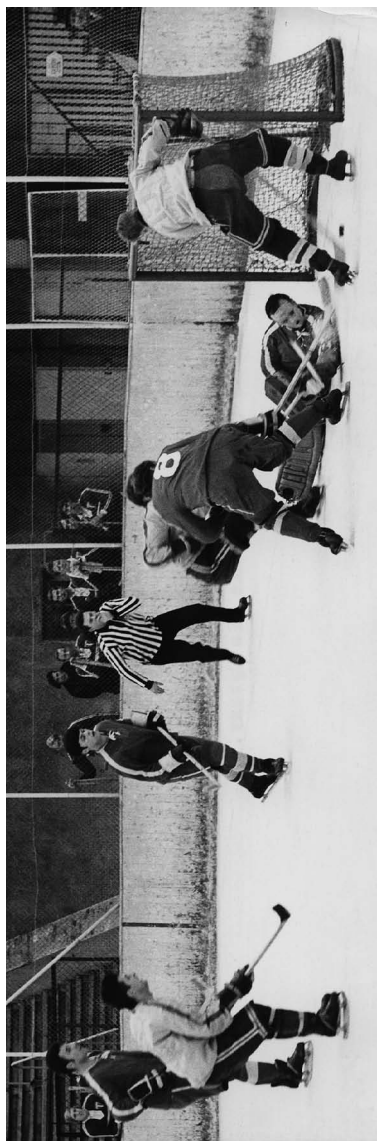
Własność Mariana Niewiady

Turniej Wyzwolenia Poznania. Po meczu Zjednoczeni – Pomorzanie Toruń. Luty 1972



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Zjednoczeni Września, drugi od lewej Kazimierz Mąkowski



Własność Mariana Niewiady

Puchar Wyzwolenia Poznania. Zjednoczeni Cybina (6:6). Od lewej: Thamm, Wieczerek (Cybina), Przybylski, Maciejak, Jagodziński i Gamza (Cybina) zdobywa bramkę



Własność Mariana Niewiady

Od lewej: Przybylski, Ortowski, Dreszer, J. Mąkowski, Olejniczak, Godlik, Niewiada, Thamm



Własność Mariana Niewiady

Rozgrzewka przed meczem Zjednoczeni – TKKF Szczecin. Lodowisko we Wrześni



Własność Mariana Niewiady

Zjednoczeni – Stilon. Lodowisko Bogdanka, 1970



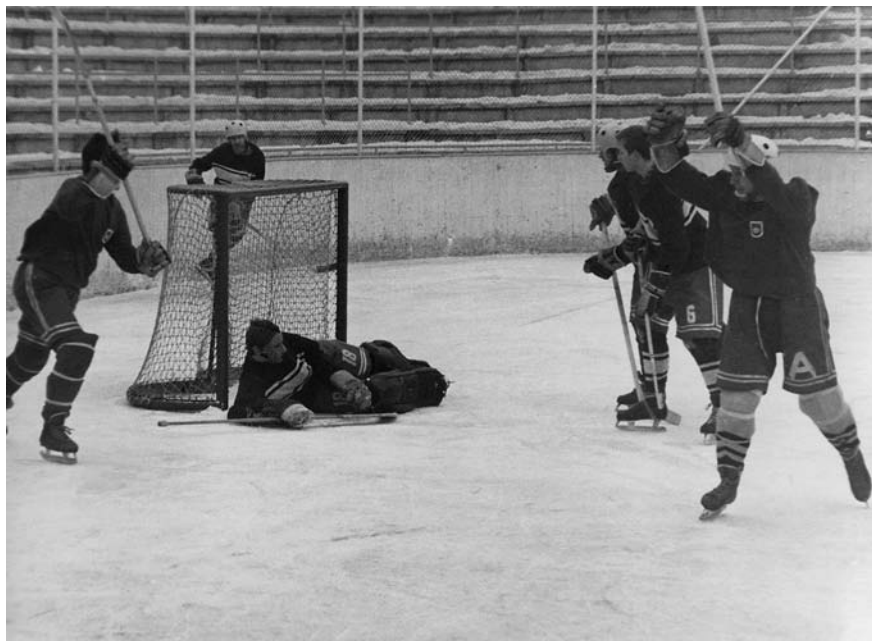
Własność Mariana Niewiady

Wznowienie gry. Fragment jednego z meczów



Własność Mariana Niewiady

Zjednoczeni Stilon. Niewiada, Skonieczny, K. Mąkowski



Własność Mariana Niewiady

Zjednoczeni – Stilon. Po prawej stronie z literą A na spodenkach (asystent kapitana) J. Mąkowski. Bogdanka 1970



Własność Mariana Niewiady

Zjednoczeni – Stilon. J. Mąkowski z „10” na koszuli. Bogdanka 1970



*Własność Mariana Niewiady*

Zjednoczeni – Stilon. 1970



*Własność Mariana Niewiady*

Zjednoczeni Września – Stilon Gorzów. J. Skonieczny zdobywa bramkę dla Zjednoczonych





Własność Bernarda Barona

Fragment meczu Zjednoczeni Września – Odra Opole



Własność Bernarda Barona

Fragment meczu Zjednoczeni Września – Stilon Gorzów. Janusz Mąkowski zdobywa bramkę dla Zjednoczonych



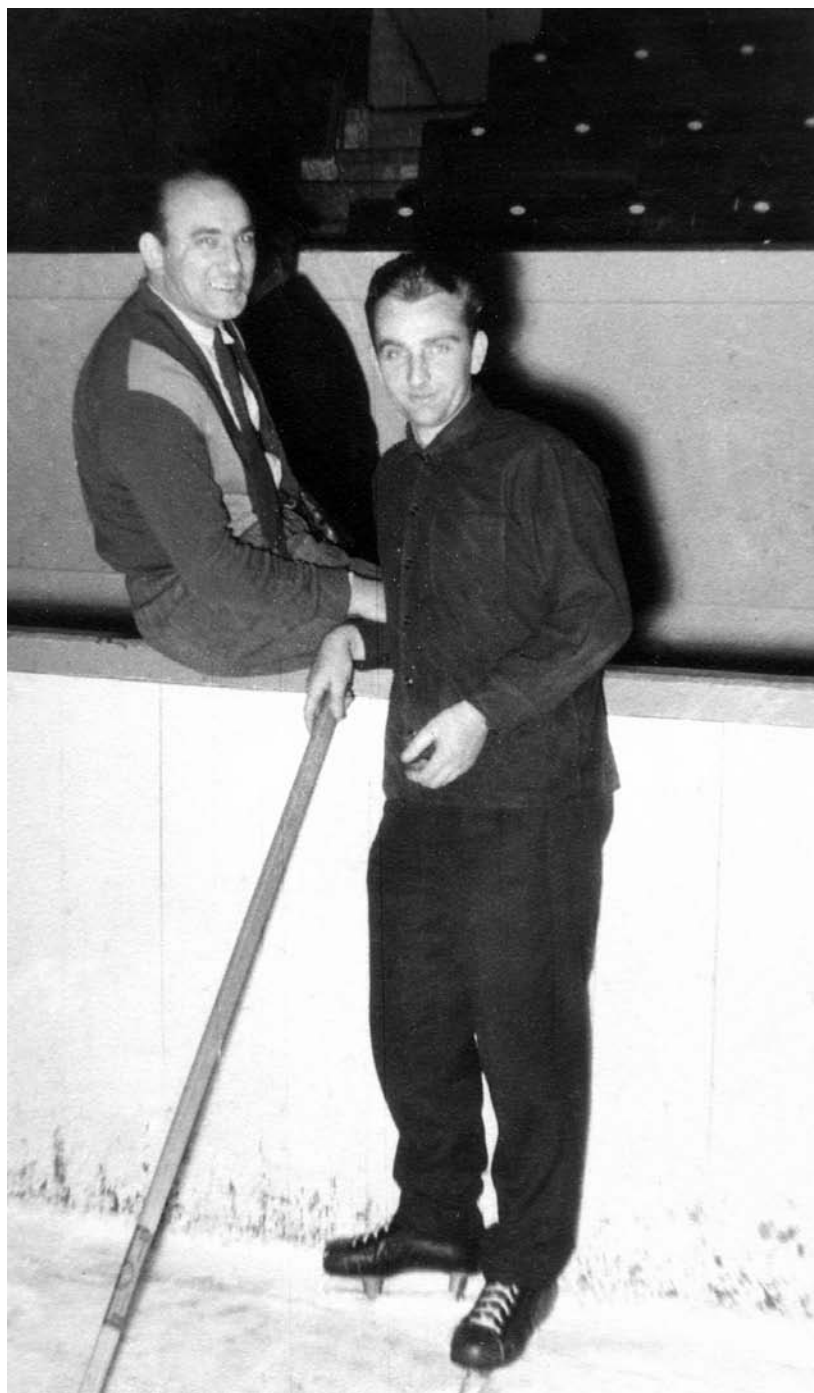
Własność Bożeny Koniecznej i Izabeli Jusztiewicz

Stanisław Konieczny podczas wznowienia gry



Własność Bożeny Koniecznej i Izabeli Jusztiewicz

Stanisław Konieczny przy krążku



Własność Bożeny Koniecznej i Izabeli Jasiewicz

Stanisław Konieczny w roli instruktora-trenera



Własność Bożeny Koniecznej i Izabeli Jusztewicz

Pierwszy z lewej siedzi S. Konieczny. Ogólnopolskie Mistrzostwa w Hokeju, Nowy Targ, 26 stycznia 1952



Własność Bożeny Koniecznej i Izabeli Jusztewicz

Stanisław Konieczny – stoi czwarty od prawej



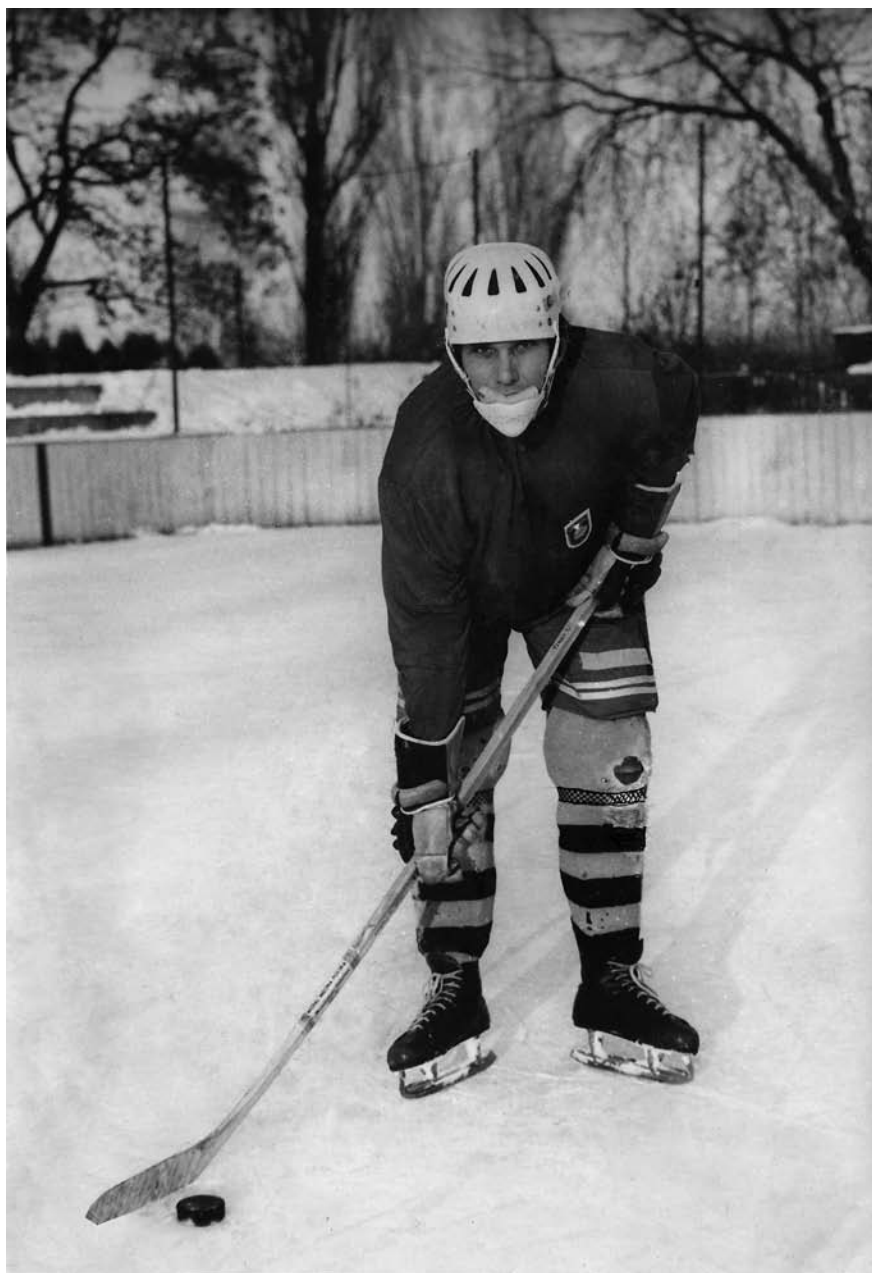
Własność Mariana Niewiady

M. Niewiada. 1970



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Kazimierz Mąkowski na lodowisku  
we Wrześni



Własność Włodzimierza Lipińskiego

Kazimierz Mąkowski na lodowisku we Wrześni



Własność Kazimierza Mąkowskiego

Zjednoczeni Września w pochodzie pierwszomajowym. Od lewej: P. Maciejak, K. Mąkowski, M. Orłowski

**Sekcja Hokeja na Lodzie**  
**KS „ZJEDNOCZENI”**  
**ZAPRASZA**      **GODZ. 19<sup>00</sup>**  
**WP. ....**  
**NA UROCZyste**  
**ZAKOŃCZENIE**  
**I INAUGURACJĘ,**  
**SEZONU LODOWEGO!**  
**SOBOTA • 8.11.69r.**  
**KLUB-TONSIL-HADES-**

Własność Bernarda Barona

Zaproszenia na zakończenie i inaugurację sezonu hokeja na lodzie

**SZTUCZNE LODOWISKO R.K.S. „STOCZNIOWIEC”**  
Gdańsk-Oliwa, ul. Bażyńskiego 1a

|               |                     |                                   |
|---------------|---------------------|-----------------------------------|
| <b>TERMIN</b> | <b>ORGANIZATOR:</b> | <b>ODDZINA</b>                    |
| 29. IX. 72 r. | F.S. STAL Warszawa  | 16 <sup>00</sup> 18 <sup>15</sup> |
| 30. IX. 72 r. | R.K.S. STOCZNIOWIEC | 16 <sup>00</sup> 18 <sup>15</sup> |
| 1. X. 72 r.   |                     | 10 <sup>00</sup> 15 <sup>00</sup> |

**H T U R N I E J**  
**O H O K E J A**  
**K**  
**E**  
**J**

z udziałem:

- K. S. **DOLMEC** Wrocław
- K. S. **STAL** Warszawa
- K. S. **ZJEDNOCZENI** Września
- R.K.S. **STOCZNIOWIEC** Gdańsk



BILETY NABYCIA W KASACH LODOWISKA W DNIACH ZAWODÓW.  
DOJAZD: SAMOCHWILEM N-2, 35, AUTOBUSAMI 101 I 129 ORAZ KOLEJKA ELEKTRYCZNA

Własność Bernarda Barona

Afisz turnieju hokeja na lodzie z udziałem Zjednoczonych Września. 1972

**LODOWISKO „BOGDANKA”**  
**POZNAŃ**

**HOKEJ NA LODZIE**

**O MISTRZOSTWO II LIGI**

**ODRA OPOLE**  
**ZJEDNOCZENI**  
**WRZEŚNIA**

**SOBOTA**  
21. X. 1972  
**19<sup>30</sup>**

**NIEDZIELA**  
22. X. 1972  
**18<sup>00</sup>**

**Biłety do nabycia w kasach lodowiska w dniach zawodów**

Własność Bernarda Barona

Afisz spotkania z 1972 roku między Zjednoczonymi Września a Odrą Opole



**STADION ZIMOWY W SOSNOWCU**

ZAWODY HOKEJOWE O MISTRZOSTWO II LIGI PZHL

Sobota, 3 marca 1973 r.

---

Godzina 18,00



Niedziela, 4 marca 1973 r.

---

Godzina 17,00

**KS ZJEDNOCZENI**  
Września

**GKS ZAGŁĘBIE**  
Sosnowiec

Cena biletów: normalne zł 15    zniżkowe zł 10

Własność Bernarda Barona

Afisz spotkania z 1973 roku między Zjednoczonymi Września a GKS Zagłębie Sosnowiec

**SZTUCZNE ŁODOWISKO** ♦ **ZAWODY HOKEJOWE**  
W BYTONIU UL. PUŁASKIEGO 71 **O MISTRZOSTWO II LIGI**

**ZJEDNOCZENI**

4. XI. 1972 r. GODZINA **1900** ■ **WRZESNIA** ■ GODZINA **5. XI. 1972 r. 1900**

**POLONIA BYTOM**

Własność Bernarda Barona

Afisz spotkania z 1972 roku między Zjednoczonymi Września a Polonią Bytom

Uzasadniony optymizm

## Sztuczne lodowisko powstanie we Wrześni

Kiedy w ubiegłym roku hokeiści Zjednoczonych z Wrześni wywalczyli awans do II ligi, radość sympatyków hokeja w tym mieście była ogromna. Realnie myślący działacze, a i takich we Wrześni nie brakuje, widzieli potrzebę wzmocnienia i odmłodzenia zespołu, nie było to jednak sprawą łatwą. Klub z trudem utrzymujący, kosztowną przeciwiecznie sekcję hokeja na lodzie, praktycznie miał bardzo ograniczone środki na prowadzenie jakichkolwiek form szkolenia młodzieży. Zresztą na zrobienie czegośkolwiek brakowało już czasu, pamiętamy, że niewiele brakowało a Zjednoczeni w ogóle nie wystartowaliby do rozgrywek mistrzowskich.

Na szczęście tamte kłopoty udało się pokonać, ale wymagania jakie stawia druga liga okazały się zbyt wysokie jak na aktualne możliwości Zjednoczonych. W decydujących spotkaniach ostatniej kolejki, wrześnianie ulegli wysoko liderowi tabeli, sosnowieckiemu Zagłębiu.

W rezultacie obok Polonii Bytom, drugą ligę opuszczają Zjednoczeni.

Trudno analizować poszczególne spotkania, wydaje się jednak, że zadecydowała o tym nie najlepsza postawa drużyny w pierwszych meczach na początku sezonu. Strata punktów na własnym lodowisku z nie najsilniejszymi zespołami okazała się w końcówce nie do odrobienia. Porażki te spowodowane były brakiem umiejętności taktycznych i niedostatkiem treningu na lodzie.

Trudno jednak ganić kogośkolwiek. Poziom drużyn w drugiej lidze znacznie się wyrównała. Wszystkie zespoły dysponują własnymi sztucznymi taflami, a taka baza musi procentować. Oczywiście nie procentowała ona w przypadku Zjednoczonych, gdyż korzystano z lodowiska w Poznaniu.

We Wrześni jednak działa-

cze tej dyscypliny nie załamują rak, wprost przeciwnie, ustalony już został plan przygotowań, podporządkowany w głównej mierze odzyskaniu utraconej pozycji na sportowej mapie Polski. Zaplanowano całą gamę przedsięwzięć organizacyjnych, potrafiono znacznie rozszerzyć grono ludzi zainteresowanych kulturą fizyczną. Są już pozytywne skutki tej pracy, nie tylko w hokeju.

**Otóż wszystko wskazuje, że w niedługim czasie kibice z Poznania będą jeździć na mecze do Wrześni, zapadła bowiem decyzja o budowie w tym mieście sztucznego lodowiska.**

Decyzję taką podjęto na odbytej niedawno, sesji Powiatowej Rady Narodowej, poświęconej problemom sportu i wychowania fizycznego. Budowa rozpoczęta zostanie w najbliższym czasie, a już w przyszłym roku przewiduje się rozegranie na nowym obiekcie pierwszych spotkań. Będzie to chyba krajowy rekord w budowie tego typu obiektu, oby tylko został on ustanowiony. Znając jednak zapał i ofiarność działaczy w tym mieście wierzymy, że ten bardzo krótki termin, zostanie dotrzymany. Toczą się już pertraktacje w sprawie dostawy urządzeń zamrażalniczych z WSK Dębica. Dyrekcja „Tonsilu” zadeklarowała 8 tys. roboczogodzin pracy w sprzęcie oraz 2 mln. zł na zakup niezbędnej aparatury, napływają także dalsze zgłoszenia i deklaracje.

Do sprawy budowy lodowiska powrócimy zresztą w niedługim czasie, dzisiaj odnotowujemy tylko ten fakt, aby pokazać, że przejściowe niepowodzenia nikogo nie załamały w tym mieście. Jesteśmy przekonani, że jeśli nic nie stanie na przeszkodzie ambitnym planom, to Września będzie naprawdę najsilniejszym ośrodkiem tego sportu w Wielkopolsce. (zb)

# ZJEDNOCZENI SPRAWILI ZAWÓD

W myśl planów wrzesińskich hokeistów, rewanżowa runda rozgrywek o mistrzostwo II ligi miała być o wiele korzystniejsza od pierwszej. Wskazywał na to rozkład spotkań, a częściowym potwierdzeniem tych zamierzeń był remis Zjednoczonych w pojedynku z wiceliderem tabeli Unią Oświęcim.

Niestety, jak dotąd jest to jedyny punkt zdobyty w tej rundzie. Wrześnianie nie zainkasowali nawet punktu w meczach, na które bardzo liczone, z Dolmelem Wrocław. Goście, którym także zagrażało widmo spadku wygrali pewnie oba spotkania w sobotę w Poznaniu 8:3 (2:1, 3:0, 3:2) i w niedzielę we Wrześni 3:1 (2:0, 1:0, 0:1). Tym samym sytuacja jedyne go przedstawiciela Wielkopolski w II lidze stała się bardzo niepokojąca. Utrata punktów w meczach na własnym lodowisku może mieć przykre znaczenie w końcowym rozrachunku.

Wyznaczenie drugiego meczu we Wrześni było decyzją co najmniej nieprzemyślaną. Znamy głód hokeja wśród mieszkańców tego miasta, ale rozgrywanie pojedynku na resztkach lodu na pewno nie wzbudziło w nich zachwytu. Tegoroczna zima od początku robi nam niemałe figle i należało się spodziewać, że kilka stopni poniżej zera, jakie notowaliśmy w ostatnich dniach nie zagwarantuje dobrej tafli na dłuższy czas. Nie

chcemy przez to powiedzieć, że grając rewanż w Poznaniu Zjednoczeni mieliby większe szanse, jednak mecze II-ligowe winny być rozgrywane w takich warunkach, by nie stanowiły antypropagandy hokeja.

Strata punktów martwi i należy z tych porażek jak najszybciej wyciągnąć wnioski, aby nie pozabawić naszego regionu przedstawiciela w tak widowiskowej dyscyplinie. (wm)

## Nie pomogła ambicja Zjednoczonych

**POZNAŃ (Tempo).** Pierwszy mecz, rozegrany na sztucznym lodowisku „Bogdanka” — Zjednoczeni przegrali z Dolmelem 3:8 (1:2, 0:3, 2:3). Mimo ambitnej gry, gospodarze nie sprostali lepszym technicznie gościom. Bramki zdobyli: dla Zjednoczonych: L. Rausch, Wojciechowski i Lipiński, dla Dolmela: Dyrzka i Rybarezyk po 2 oraz Woźniczka, Rogacki, Bański i Zajac.

Rewanż rozegrano na naturalnym lodowisku we Wrześni, fatalny stan lodu powodował że na tafli dominował przypadek. Mecz był słaby, więcej błędów popełnili gospodarze i ponownie przegrali, tym razem 1:3 (0:2, 0:1, 1:0). Bramki strzelili: dla Zjednoczonych: Makowski, dla Dolmela: Liput, Rymarczyk i Borucki.

Dr. KUSZCZYŃSKI

# SPORT

## ZJEDNOCZENI TRACĄ DYSTANS

Walka o utrzymanie się w II lidze hokeja na lodzie weszła w decydującą fazę. Liczą się w zasadzie pojedynki tylko trzech drużyn: **Wiókniarza Zgierz**, **Zjednoczonych Września** i **Polonii Bytom**, z których dwie czeka przykry los degradacji. Wrześniacy hokeiści gościli w ostatniej kolejce w Sa-

noku, gdzie niestety doznali dwóch porażek 2:5 i 1:7. Przy równoczesnych zwycięstwach **Wiókniarza** nad **Dolmelem** sytuacja **Zjednoczonych** jest nie do pozazdroszczenia i kluczowe znaczenie będą miały pojedynki w najbliższą sobotę i niedzielę, kiedy na lodowisku w Poznaniu dojdzie do bepośredniego starcia tych zespołów. Liczymy na mobilizację wśród wrześniaków hokeistów, gdyż tylko zwycięstwa mogą przedłużyć ich ligowy byt.

Wyniki ostatniej kolejki: **Zagłębie Sosnowiec** — **Odra Opole** 5:2 i 3:3, **Polonia Bytom** — **Unia Oświęcim** 2:3 i 0:1, **Stal Sanok** — **Zjednoczeni** 5:2 i 7:1, **Wiókniarz Zgierz** — **Dolmel Wrocław** 6:0 i 5:3, **Stoczniowiec Gdańsk** — **Cracovia** 4:4 i 3:4.

### TABELA

|                 |    |    |         |
|-----------------|----|----|---------|
| 1. Zagłębie     | 32 | 55 | 171—64  |
| 2. Unia         | 32 | 49 | 164—77  |
| 3. Stoczniowiec | 32 | 40 | 141—106 |
| 4. Cracovia     | 32 | 35 | 136—117 |
| 5. Odra         | 32 | 32 | 120—111 |
| 6. Dolmel       | 32 | 29 | 118—123 |
| 7. Stal         | 32 | 28 | 122—155 |
| 8. Wiókniarz    | 32 | 20 | 96—163  |
| 9. Zjednoczeni  | 32 | 17 | 93—185  |
| 10. Polonia     | 32 | 15 | 97—157  |

(m)

### Hokej na lodzie

## Remis Zjednoczonych w meczu z Odrą

Pomyślną wiadomość otrzymaliśmy wczoraj z Opoli. Hokeiści **Zjednoczonych** z **Wrześni** rozegrali zaległe mecze z cyklu rozgrywek o mistrzostwo II ligi hokeja na lodzie. Po zaciętym i stojącym na dobrym poziomie pojedynku, **Zjednoczeni** zremisowali z gospodarzami 3:3 (1:1, 1:1 i 1:1). Bramki dla wrześniaków zdobyli **J. Mąkowski**, **Zurawski** i **Orłowski**.

**Zjednoczenie** zaprezentowało się z jak najlepszej strony. Szybkie ataki inicjowane przez obrońców raz po raz stwarzały niebezpieczne sytuacje pod bramką **Odry**.

Rozgrywki na drugim froncie hokeistów weszły w decydującą fazę. Awans do ekstraklasy zapewniło już sobie sosnowieckie **Zagłębie**. W strefie spadkowej znajdują się drużyny **bytomskiej Polonii**, **Wiókniarza Zgierz** i **Zjednoczonych**. Nie ma więc potrzeby tłumaczyć jak cennym jest punkt zdobyty w Opolu. (zb)

# Na taflach II ligi

## Udany start Odry i Stoczniowca

16 drużyn, podzielonych na dwie grupy, rozpoczęło 13 bm. rozgrywki o mistrzostwo II ligi w hokeju na lodzie. Większość II-ligowców dokonała sporych zmian w swych składach w porównaniu z poprzednim sezonem. Rozgrywki zapowiadały się bardzo ciekawie — dwaj mistrzowie grup (w poprzednim sezonie tylko jeden zespół) awansują do ekstraklas.

W grupie południowej nierwyszym liderem została opolska Odra dzięki wysokim zwycięstwom nad beniaminkiem, zespołem Elektro z Łazisk. O ile zwycięstwa Odry były łatwe do wytypowania, to wydarzenia na tafli w Oświęcimiu stanowią pewne zaskoczenie. Pow szechnie uważano, iż Cracovia w sezonie 78/79 z miejsca usadowi się w ścisłej czołówce. Tymczasem Unia strzeliła „pasiakom” aż 14 bramek, tracąc zaledwie trzy! Trzon Unii stanowią nadal ruty-

niarze: bramkarz Mol, dalej A. Liput, Madeksza, Moruń, Bryniczka i Bednarski. W Cracovii grają M. Pysz i Migacz, ale niczym specjalnym dotychczas się nie wyróżnili.

Wyniki: Unia Oswiecim — Cracovia 6:2 (1:0, 3:1, 2:1) i 8:1 (2:1, 4:0, 2:0); Odra Opole — Elektro Łaziska 11:0 (2:0, 6:0, 3:0) i 7:4 (3:1, 2:3, 3:0). Polonia Bytom — Stal Sanok 5:3 (3:1, 0:0, 2:2) i 4:3 (2:1, 2:1, 0:1); Jastrzębie — Chemik Kędzierzyn 4:0 (3:0, 1:0, 0:0) i 4:3 (2:1, 2:0, 0:2).

|               |          |
|---------------|----------|
| 1) Odra       | 2 4 18-4 |
| 2) Unia       | 2 4 14-3 |
| 3) Jastrzębie | 2 4 8-3  |
| 4) Polonia    | 2 4 9-6  |
| 5) Stal       | 2 0 6-9  |
| 6) Chemik     | 2 0 3-8  |
| 7) Cracovia   | 2 0 3-14 |
| 8) Elektro    | 2 0 4-18 |

W północnej grupie świetnie wystartował gdanski Stoczniowiec.

pozytywne oceny zebrali także za dwa zwycięskie pojedynki z Borutą hokeiści Legii. Nie trudno odgadnąć, że walka o prymat w tej grupie rozegra się właśnie między podopiecznymi M. Jeżaka (Legia) i S. Csorichy (Stoczniowiec).

Wyniki: Legia — Boruta Zgierz 11:1 (2:0, 2:0, 7:1) i 4:1 (0:1, 0:0, 4:0); Stoczniowiec Gdańsk — Znicz Pruszków 13:1 (5:1, 4:0, 4:0) i 10:0 (3:0, 4:0, 4:0); Dolmel Wrocław — Stilon Gorzów 14:4 (4:2, 2:2, 8:0) i 11:3 (3:0, 5:1, 3:2); Włókniarz Zgierz — Zjednoczeni Września 3:3 (1:0, 1:1, 1:2) i 8:0 (2:0, 4:0, 2:0).

|                 |          |
|-----------------|----------|
| 1) Stoczniowiec | 2 4 23-1 |
| 2) Dolmel       | 2 4 25-7 |
| 3) Legia        | 2 4 15-2 |
| 4) Włókniarz    | 2 3 11-3 |
| 5) Zjednoczeni  | 2 1 3-11 |
| 6) Boruta       | 2 0 2-15 |
| 7) Stilon       | 2 0 7-23 |
| 8) Znicz        | 2 0 1-23 |

## Sukces Zjednoczonych

Drużynę gdańskiego Stoczniowca podejmowali wczoraj na Bogdance hokeiści Zjednoczonych z Wrześni, zwyciężając po dramatycznym pojedynku 5:5 (3:0, 1:3, 2:2).

Już w 6 min. jedna z szybkich akcji zakończyła się bramką zdobytą przez Piaseckiego. W kilka minut później ten sam zawodnik powtórnie ułokował krążek w siatce przeciwnika. Niestety, w pierwszej tercji, kontuzjowany został na pastnik Zjednoczonych — Guzikowski. Z podejrzeniem złamania nosa przewieziony został do szpitala. Dramatyczny przebieg miały ostatnie minuty meczu, kiedy to Czorich z Gdańska zdobył po błędzie obrońców, wyrównującego gola. Szalę zwycięstwa dla Zjednoczonych przechylił w 56 min. meczu J. Mąkowski, zdobywając szósty bramkę.

Kilka godzin wcześniej odbył się mecz w ramach rozgrywek o mistrzostwo Centralnej Ligi Juniorów pomiędzy zespołami HKS-u, Bogdanka i Stilonu Gorzów. Wysokie zwycięstwo, bo aż 14:0 (1:0, 6:1, 7:0) odnieśli juniorzy z Gorzowa. (zb)

## «Zjednoczeni» na krawędzi...

Sytuacja hokeistów Zjednoczonych z Wrześni zaczyna być coraz bardziej niebezpieczna. Po poprzedniej kolejce rozgrywek zajmowali przedostatnie miejsce w tabeli, wyprzedzając tylko bytomską Polonię. Spodziewaliśmy się, że na własnym terenie w spotkaniach z nie najlepszymi reprezentantami wrocławskiego Dolmela, Zjednoczeni wywalczą jednak jakieś punkty.

Niestety, sobotnie spotkanie, rozegrane w Poznaniu na Bogdance, goście wygrali 3:3 (2:1, 3:0, 3:2). Na pastnicy Zjednoczonych nadal fatalnie strzelali, nie wykorzystując pewnych niemal okazji zdobycia gola.

Wczoraj mecz odbył się we Wrześni. Odwilż spowodowała, że lodowisko właściwie nie nadawało się do gry. Tafła już po pierwszej tercji pokryła się grubą warstwą zeskrobanego lodu. Z każdą minutą sytuacja się pogarszała. W takich warunkach gra była bardzo trudna. Mecz zakończył się ostatecznie wynikiem 3:1 dla Dolmela (2:0, 1:0, 0:1). Ponad 1500 kibiców z rozczarowaniem opuszczało lodowisko. (t)

## REMIS ZJEDNOCZONYCH

W pierwszym zaległym spotkaniu o mistrzostwo II ligi hokeja na lodzie, Zjednoczeni Września uzyskali cenny remis 3:3 z Odrą w Opolu. Znając niewesołą sytuację wrześnian punkt ten liczy się na wagę złota i może mieć decydujące znaczenie na finiszu walki o utrzymanie się w lidze. W meczu z Odrą, Zjednoczeni zagrali z niezwykle ambicją, walcząc o każdy krążek. Optacila się ta taktyka, a rutynowani hokeiści opolscy nie mogli znaleźć skutecznej recepty na szczelny blok defensywny naszej drużyny. Wszystkie tercje zakończyły się remisowo po 1:1. Bramki dla Zjednoczonych uzyskali J. Mąkowski, Żurawski i Orłowski. (wm)

## PIERWSZY PUNKT ZJEDNOCZONYCH

Zainaugurowali rozgrywki mistrzowskie hokeiści na lodzie II ligi. Reprezentant Wielkopolski — Zjednoczeni Września gościli w Łodzi, gdzie zmierzyli się z Włóknia rzem Zgierz. Mimo kłopotów, z jakimi borykał się klub w okresie przygotowawczym do sezonu w pierwszym meczu Zjednoczeni wywalczyli cenny remis 3:3 (1:1, 1:1, 1:1). Bramki dla wrześnian zdobyli J. Mąkowski, Orłowski i Thamm.

Niestety, niedzielny mecz rewanżowy zakończył się zwycięstwem Włókniarza 8:0 (2:0, 4:0, 2:0). W spotkaniu tym zaznaczyły się braki kondycyjne naszych hokeistów, a także bezpardonowa, momentami brutalna gra gospodarzy, na którą sędziowie pojedynku nie reagowali we właściwy sposób. Należy także zaznaczyć, że Zjednoczeni występowali w Łodzi bez kilku swoich czołowych zawodników, a przyczyną tego w niektórych wypadkach był brak zgody zakładu pracy na wyjazd na mistrzowskie mecze. Uważamy, że tego rodzaju sytuacja nie powinna się więcej powtórzyć. W II lidze każdy punkt ma zbyt duże znaczenie, by lekko-myślnie z niego rezygnować.

(wm)

## Cenne zwycięstwo Zjednoczonych

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi hokeja na lodzie Zjednoczeni Września pokonali wczoraj bytomską Polonię 5:4 (1:0, 2:2 i 2:2).

Mimo niezwykle dramatycznego przebiegu było to jedno z ładniejszych, dotychczas rozgrywanych na Bogdancie spotkań. Pierwsze 30 minut gry upłynęło pod znakiem zdecydowanej przewagi hokeistów z Wrześni. W połowie drugiej tercji na ławkę kar powędrował obrońca Zjednoczonych — Lipiński, ukarany 5 minutami za skaleczenie przeciwnika. W tym okresie gry goście zdobyli dwie bramki, trzecia, wyrównująca padła w 50 minucie meczu. Dramat rozpoczął się w ostatnich minutach. Po czwartej bramce zdobytej przez Kretka wydawało się, że nic nie odbierze zwycięstwa gościom. Zjednoczeni zerwali się jednak do huraganowego ataku, uwiecznionego zdobyciem wyrównującego gola. Na minutę przed końcem meczu bramkarz Polonii nie popisał się wypuszczając krążek strzelony przez Skoniecznego tak nieszczerliwie, że wpadł do bramki.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Żurawski, J. Mąkowski, Piasecki i Skonieczny — 2. Dla Polonii: Kiełbicki, Różanka i Kretak — 2. (zb)



Własność Henryka Gadzińskiego

Mistrzowie powiatu wrzesińskiego w 1952 roku – SKS Grom



Własność Henryka Gadzińskiego

Mistrzowie powiatu wrzesińskiego w 1952 roku – SKS Grom. Stoją: J. Kaczmarek, J. Jakubowski, Z. Kamiński, H. Gadziński, M. Łaniecki. Klęczą: T. Witczak, W. Bagrowski



Własność Henryka Gadzińskiego

Zawodnicy SKS Grom – Ryszard Kostrzewski i Henryk Gadziński



Własność Brunona Nowaczyka

Zryw Września, lata pięćdziesiąte XX wieku, Warszawa. Góra od lewej: J. Dzieciuchowicz, E. Rzepka, T. Fengler, K. Kosiński, B. Nowaczyk, M. Pawłowski, M. Pieczyński. Dół: T. Kizierowski, E. Nowaczyk, S. Michałak





Własność Brunona Nowaczyka

Zryw Września, lata pięćdziesiąte XX wieku. Warszawa, Torwar



Własność Brunona Nowaczyka

Zryw Września, lata pięćdziesiąte XX wieku



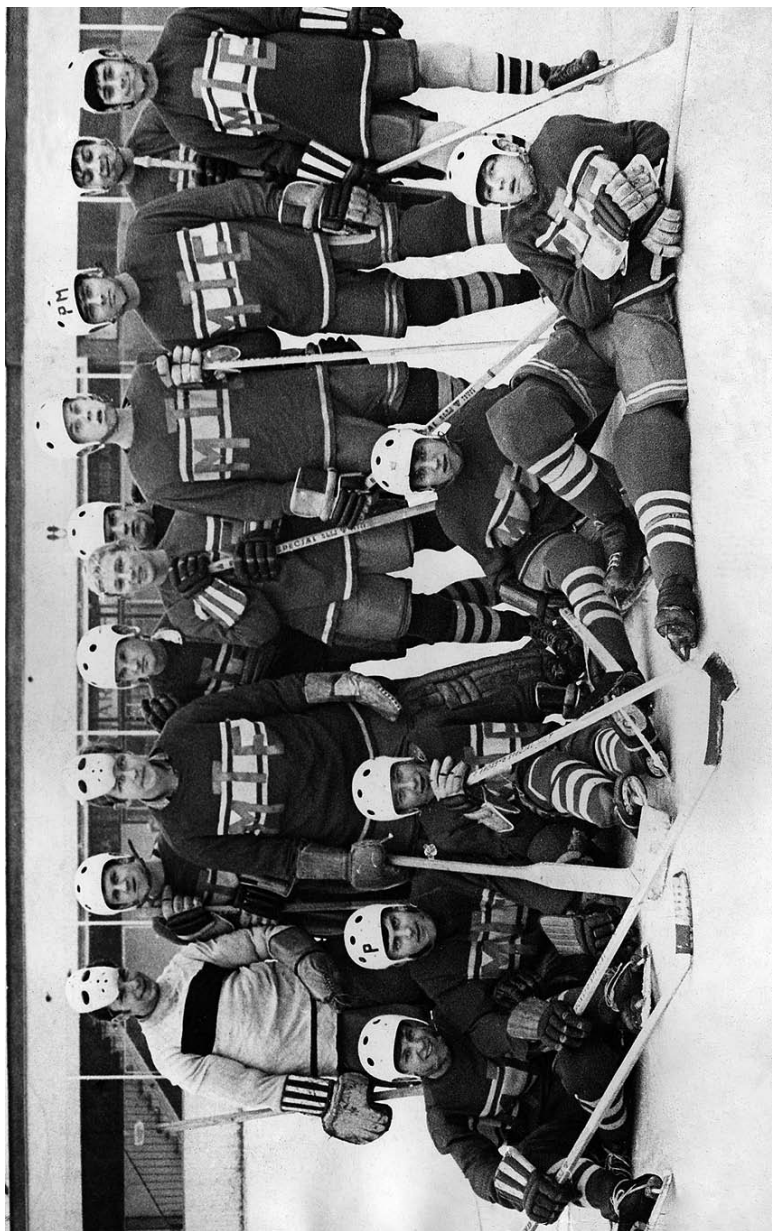
Własność Brunona Nowaczyka

Zryw Września, lata pięćdziesiąte XX wieku



Własność Włodzimierza Lipińskiego

Zespół MKS Września w sezonie 1969/69. Na zdjęciu między innymi: Zbigniew Kamiński, Stanisław Janiak, Romuald Tomaszewski, Ryszard Nowicki, Andrzej Staniszewski, Jan Patoka, Mieczysław Zimny, Roman Wardeński, Lech Lipiński, Marek Orłowski, Wojciech Stępiak, Lech Chojnacki, Zbigniew Bogaczyk, Paweł Szczepaniak, Bogdan Olejniczak oraz bramkarz Rafał Konieczny



*Własność Jana Patoka*

Zespół MKS Września w sezonie 1970/71. Górny rząd, między innymi: Rafał Konieczny, Jan Patoka, Wojciech Stępniań, Lech Chojnacki, Henryk Jaskólski, Stanisław Olejniczak, Marek Orłowski, Zbigniew Stefanik, Piotr Królać. Dolny rząd: Leonard Kozielski, Piotr Twardowski, Ryszard Nowicki, Zbigniew Bogaczyk, Lech Lipiński



Własność Bernarda Barona

Drużyna Zespołu Szkół Zawodowych. Mistrz Polski Zrzeszenia Sportowego Zryw. 1954



Własność Kazimierza Mąkowskiego

MKS Września w pochodzie pierwszomajowym



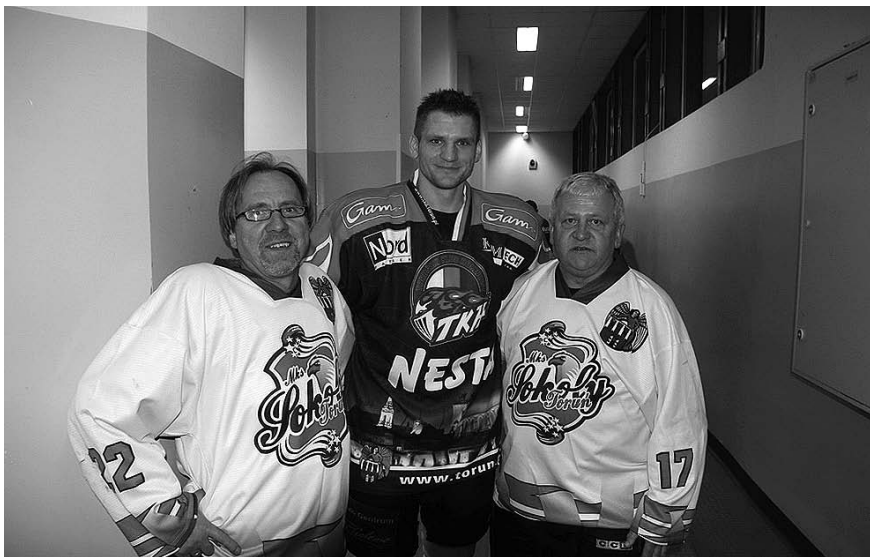
Od lewej stoją: Wojciech Przybylski, Grzegorz Jędrzejewski, Eugeniusz Nawrocki, Zdzisław Michalski, Marek Mrowiński, Aleksander Wojciechowski, Marek Jędrzejewski, Paweł Marzyński, Marcin Furmanek, Tomasz Miara, Andrzej Jędrzejewski i Bartosz Losa



Po meczu WTH – Jaskółki Toruń



Po meczu WTH z Żakami Toruń



Zdzisław Michalski i Eugeniusz Nawrocki z kapitanem reprezentacji Polski Leszkiem Laszkiewiczem



Eugeniusz Nawrocki, Wiesław Maciejewski i Zdzisław Michalski



## *Koszykówka*

---



Drużyna Victorii (lata czterdzieste XX wieku). Od lewej: Stefan Stachowiak, Józef Gregorowicz, Lech Wiśniewski, Jerzy Wróblewski, Władysław Jarząbek, J. Łosiński. Klęczy pierwszy z lewej kapitan Eugeniusz Ziętek



Własność Aleksandra Walickiego

Zjednoczeni, sezon 1959/1960. Od lewej: Ryszard Goderski, Jan Jedwabski, Roman Tutak, Marek Dopierała, Henryk Schneider (Bibel), Aleksander Walicki, Henryk Lisowski, Kazimierz Ostach



Własność: Bernarda Barona

KS Zjednoczeni. Pierwszy z lewej trener zespołu Włodzimierz Pudelewicz



Własność: Ryszarda Kurzawskiego

KS Zjednoczeni. Rok 1973. Stoją od lewej: Roman Tutak, Ryszard Kurzawski, Henryk Warsiński, Zbigniew Kozłowski, Adam Kozłowski, Zbigniew Przybylski, Aleksander Walicki. Rząd dolny: Krzysztof Kubiak, Jerzy Szamałek, Wiesław Knobloch, Stefan Tomczak



Własność Ryszarda Kurzawskiego

Koszykarze MZKS Zjednoczeni Września na obozie w Darłówku, 1971. Stoją od lewej: Roman Tutak, Adam Kozłowski, Zbigniew Przybylski, Tadeusz Muzolf, Ryszard Szafraniak, Ryszard Pacyński. Siedzą od lewej: Ryszard Kurzawski, Henryk Warsiński, Włodzimierz Sull, Zbigniew Kozłowski



Z archiwum Wydawnictwa Kropka

WKK, sezon 2000/2001. Rząd górny: Jerzy Szamałek, Cezary Kurzawski, Robert Jackowski, Michał Zimny, Marcin Skonieczny, Maciej Pułdowski, Ryszard Kurzawski, Marian Jackowski. Rząd dolny: Dawid Witos, Marek Dembiński, Krzysztof Dembiński, Marcin Piechowiak, Tomasz Szelągiewicz



Z archiwum Wydawnicza Kropka

WKK, sezon 2002/2003. Robert Jackowski, Przemysław Serdyński, Piotr Michalski, Arkadiusz Kocpczyński, Marcin Skonieczny, Maciej Pudłowski, Krzysztof Bartkowski, Marek Dembiński. Rząd dolny: Maciej Napierała, Rafał Cierpiszewski, Marcin Piechowiak, Bartosz Warsiński, Przemysław Walczak



Własność Jerzego Szamarka

WKK. Stoją: K. Szuba, P. Urbaniak, Ł. Olejnik, M. Pudłowski, M. Miczuga, D. Witos, J. Szamarek. Rząd dolny: C. Kurzawski, Z. Rakowski, D. Kwapich, M. Dembiński, M. Szelągiewicz, S. Helak



Własność Jerzego Szamałka

WKK. Stoją: R. Kurzawski, Ł. Olejnik, M. Miczuga, M. Zimny, M. Pudłowski, K. Szuba, J. Szamałek. Siedzą: T. Szelągiewicz, C. Kurzawski, R. Cierpiszewski, M. Dembiński, M. Napierała

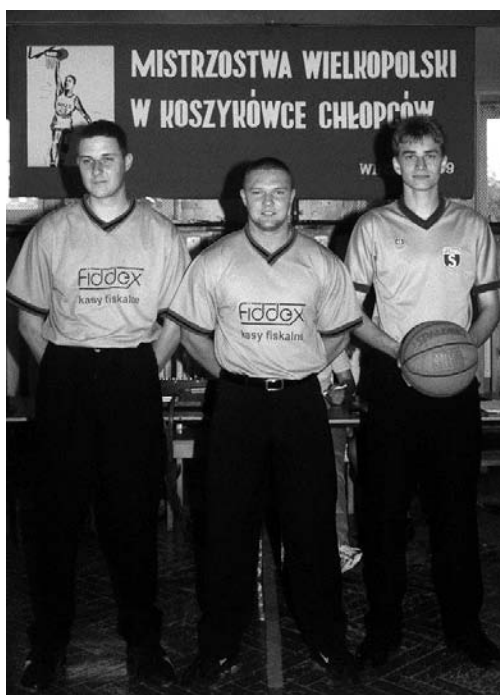


Własność Jerzego Szamałka

WKK. Stoją: Z. Ogrodowicz, M. Pudłowski, M. Szelągiewicz, A. Jankowski, M. Miczuga, D. Witos, Ł. Olejnik, J. Szamałek. Rząd dolny: P. Urbaniak, C. Kurzawski, Z. Rakowski, M. Dembiński



Fragment meczu między WKK a Marine Agropol Gdańsk (Olsztyn 11 IV 1999 r. – turniej barażowy o wejście do II ligi). Po lewej Tomasz Szelańgiewicz



Sędziowie wrzesińscy: Rafał Kaźmierczak, Marek Dembiński i Tomasz Szelańgiewicz. (2002 rok)



## WRZEŚIŃSKI KLUB KOSZYKÓWKI

**Massive**

Sezon 1998/99 jest już szóstym sezonem Wrzeńskiego Klubu Koszykówki MASSIVE. Jego barw bronią zawodnicy wywodzący się spośród wrzeńskiej młodzieży, wychowankowie MKS WRZEŚNIA. Nadal występujemy w III lidze z ambicjami o walkę w finałowej rozgrywce. Do nowego sezonu zawodnicy, pod wodzą trenerów Ryszarda Kurzawskiego i Jurka Szamałka, przygotowawali się na zgrupowaniu w Powidzu. Rozegrali kilka sparingowych spotkań z AZS-em Katowice, STALĄ Ostrów, GROMEM Słupca. Rozgrywki rozpoczęli od zwycięstwa (po dogrywce) z MOS-em Nowy Tomyśl. Sponsorem strategicznym pozostaje MASSIVE Polska sp. z o.o., producent sprzętu oświetleniowego. Znaczące wsparcie otrzymujemy z Urzędu Miasta i Gminy Września. Barwy klubowe to kolory żółty i niebieski.



Maciej Pudłowski - 24 lata 195 cm  
Marcin Miczuga - 23 lata 190 cm  
Cezary Kurzawski - 20 lat 186 cm  
Łukasz Olejnik - 19 lat 203 cm  
Przemysław Przybylak - 19 lat 198 cm

Tomek Szlągiewicz - 18 lat 184 cm  
Michał Zimny - 18 lat 191 cm  
Maciej Napierała - 18 lat 185 cm  
Michał Antkowiak - 18 lat 180 cm  
Krzysztof Pecyna - 19 lat 183 cm  
Rafał Cierpiszewski - 17 lat 186 cm



# WKK **Massive** WRZEŚNIA

UL. Słowackiego 41  
62-300 Wrzeźnia

## Skład Zarządu Klubu

Prezes Zbigniew Ogrodowicz tel. 436 12 78  
Sekretarz Leszek Karwasiński tel. 436 34 30  
Skarbnik Jarosław Orłowski

## Sponsorzy:

**URZĄD MIASTA I GMINY WRZEŚNIA**  
**MASSIVE WRZEŚNIA**  
**PEBEROL WRZEŚNIA**  
**PROFI SPORT**  
**MERAMONT WRZEŚNIA SA**  
**„WIADOMOŚCI WRZEŚIŃSKIE”**  
**PZU SA**

### I RUNDA

- |                                      |                        |  |  |
|--------------------------------------|------------------------|--|--|
| 1) 3.10.98 - MOS Nowy Tomyśl         | - WKK MASSIVE Wrzeźnia |  |  |
| 2) 10.10.98 - KOMFORT Stargard Szcz. | - WKK MASSIVE Wrzeźnia |  |  |
| 3) 17.10.98 - WKK MASSIVE Wrzeźnia   | - SPORT POZNAŃSKI      |  |  |
| 4) 24.10.98 - SOKÓŁ CHRISTIANAPOL    | - WKK MASSIVE Wrzeźnia |  |  |
| 5) 7.11.98 - WKK MASSIVE Wrzeźnia    | - AZS POLIT Koszalin   |  |  |
| 6) 14.11.98 - UKS CHEMIK Gorzów      | - WKK MASSIVE Wrzeźnia |  |  |
| 7) 21.11.98 - WKK MASSIVE Wrzeźnia   | - UKS ORZEŁ Białogard  |  |  |

|  |   |  |
|--|---|--|
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |

### II RUNDA

- |                                     |                          |  |  |
|-------------------------------------|--------------------------|--|--|
| 8) 28.11.98 - WKK MASSIVE Wrzeźnia  | - MOS Nowy Tomyśl        |  |  |
| 9) 5.12.98 - WKK MASSIVE Wrzeźnia   | - KOMFORT Stargard Szcz. |  |  |
| 10) 12.12.98 - SPORT POZNAŃSKI      | - WKK MASSIVE Wrzeźnia   |  |  |
| 11) 19.12.98 - WKK MASSIVE Wrzeźnia | - SOKÓŁ CHRISTIANAPOL    |  |  |
| 12) 9.01.99 - AZS POLIT Koszalin    | - WKK MASSIVE Wrzeźnia   |  |  |
| 13) 16.01.99 - WKK MASSIVE Wrzeźnia | - UKS CHEMIK Gorzów      |  |  |
| 14) 23.01.99 - UKS ORZEŁ Białogard  | - WKK MASSIVE Wrzeźnia   |  |  |

|  |   |  |
|--|---|--|
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |
|  | : |  |

Wszystkie mecze u siebie o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej Nr 5.  
Sponsoring i druk: „Wiadomości Wrzeźnińskie”, Drukarnia „Lonia” tel. 436 62 73





## WRZESIŃSKI KLUB KOSZYKÓWKI

**Massive®**

Wrzesiński Klub Koszykówki istnieje już czwarty sezon. Od tego roku kalendarzowego Klub pozyskał strategicznego sponsora w postaci belgijskiej firmy Massive. Oprócz tej firmy, znacznej pomocy finansowej udziela Klubowi Gmina Września.

Do nowego sezonu zawodnicy przygotowywali się na letnim obozie w Kołobrzegu. Przed rozpoczęciem nowego sezonu z zespołu odeszli: Krzysztof Szuba, Sławomir Helak i Tomasz Krause.

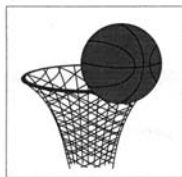


### Stoją od lewej:

Zbigniew Ogrodowicz - kier. zespołu  
Maciej Pudłowski 22 lata, 193 cm.  
Maciej Szelaągiewicz 27 lat, 189 cm.  
kapitan zespołu  
Arkadiusz Jankowski 17 lat, 190 cm.  
Marcin Mieczuga 21 lat, 190 cm.  
Mateusz Jawgiel 19 lat, 193 cm.  
Łukasz Olejnik 17 lat, 202 cm.  
Jerzy Szamałek - trener.

### Kłęczą od lewej:

Przemysław Urbaniak 18 lat, 199 cm.  
Cezary Kurzawski 18 lat, 184 cm.  
Zbigniew Rakowski 24 lata, 180 cm.  
Marek Dembiński 19 lat, 176 cm.



**Massive®**



# WKK **Massive®** WRZEŚNIA

## Sponsorzy:

URZĄD GMINY WRZEŚNIA  
 MASSIVE  
 PEBEROL WRZEŚNIA  
 HANTPOL - P. HENRYKA NOWACZYKA  
 PROFI SPORT  
 MERAMONT WRZEŚNIA SA  
 WIADOMOŚCI WRZESIŃSKIE

|     |            |  |   |                      |                          |                          |
|-----|------------|--|---|----------------------|--------------------------|--------------------------|
| 1.  | 5.10.96.   | Chemik Gorzów  | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 2.  | 12.10.96.  | AZS Szczecin   | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 3.  | 19.10.96.  | WKK Massive Wrzeźnia   | - | AZS Koszalin         | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 4.  | 26.10.96.  | PKK Szczecin   | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 5.  | 9.11.96.   | WKK Massive Wrzeźnia   | - | 10,5 Poznań          | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 6.  | 16.11.96.  | Gajal Zak Choszczno  | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 7.  | 23.11.96.  | WKK Massive Wrzeźnia   | - | Jax AZS Poznań       | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 8.  | 30.11.96.  | Spójnia Stargard   | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 9.  | 7.12.96.   | WKK Massive Wrzeźnia   | - | WSI Koszalin         | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 10. | 14.12.96.  | WKK Massive Wrzeźnia   | - | Chemik Gorzów        | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 11. | 21.12.96.  | WKK Massive Wrzeźnia   | - | AZS Szczecin         | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 12. | 4.01.97.   | AZS Koszalin   | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 13. | 11.01.97.  | WKK Massive Wrzeźnia   | - | PKK Szczecin         | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 14. | 18.01.97.  | 10,5 Poznań  | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 15. | 25.01.97.  | WKK Massive Wrzeźnia   | - | Gajal Zak Choszczno  | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 16. | 15.02.97.  | Jax AZS Poznań   | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 17. | 22.02.97.  | WKK Massive Wrzeźnia   | - | Spójnia Stargard     | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 18. | 1.03.97.   | WSI Koszalin   | - | WKK Massive Wrzeźnia | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| 19. | 8-9.03.97. | - Turniej dla zespołów 1-4. Gospodarz - Zespół zajmujący I miejsce po dwóch rundach. |   |                      | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |

Wszystkie mecze w siebie o godz. 17.00, w Szkole Podstawowej Nr 5.



**WSPOMNIENIE  
SEZON 1999 / 2000 r.  
III LIGA - WIELKOPOLSKA**



**SKŁAD DRUŻYNY:**

4. Przemysław Walczak
5. Marcin Piechowiak
6. Maciej Napierała
7. Rafał Cierpiszewski
8. Marcin Miczuga
9. Tomasz Szalągiewicz
10. Krzysztof Dembiński
11. Daniel Kwapich
12. Dawid Witos
13. Maciej Pudłowski
14. Cezary Kurzawski
15. Michał Zimny

– Grom Słupca 100:64, Ceramika Konin – Rawa Rawicz 109:82, Obrza Kościan – Tarnovia Tarnowo Podg. 90:51.

|                     |        |           |
|---------------------|--------|-----------|
| 1. Obrza Kościan    | 32 pkt | 1446:1129 |
| 2. Stal Ostrow      | 31 pkt | 1454:1313 |
| 3. OSRIK Kalisz     | 31 pkt | 1396:1240 |
| 4. Sokół Międzybóże | 29 pkt | 1457:1332 |
| 5. Massive Września | 28 pkt | 1354:1337 |
| 6. Polonia Leszno   | 28 pkt | 1302:1217 |
| 7. Tarnovia Tarnowo | 27 pkt | 1343:1387 |
| 8. Ceramika Konin   | 22 pkt | 1382:1561 |
| 9. Rawa Rawicz      | 21 pkt | 1238:1477 |
| 10. Grom Słupca     | 21 pkt | 1182:1561 |

**Wyniki ligi juniorów:** Junki Buk – Polonia 19:12  
II Leszno 66:114, MKS MOS Września – CIT Pi-

**TRENERZY:**

1. Ryszard Kurzawski
2. Jerzy Szamałek

Wrzesiński Klub Koszykówki  
Prezes

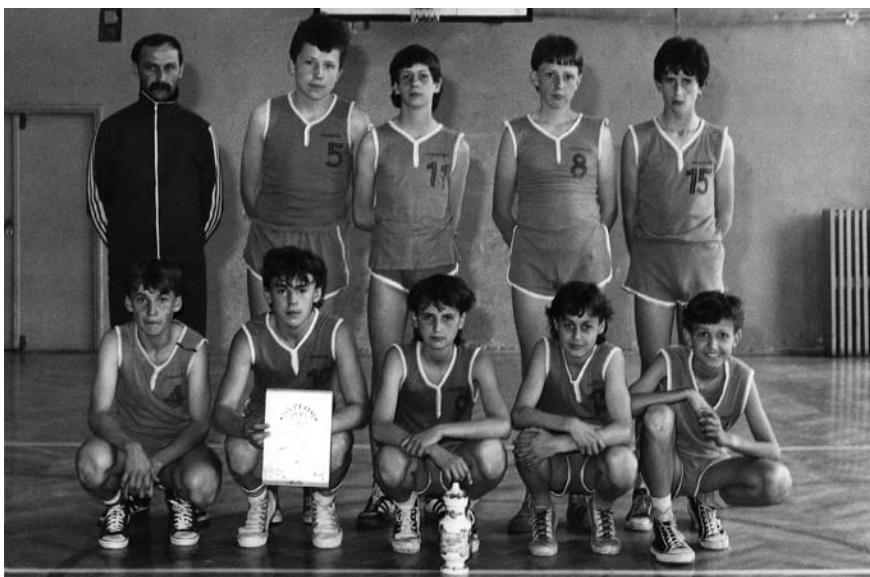
Zbigniew Ogrodowicz

Września marzec 2000 r.



Z kroniki szkolnej SP 3

Drużyna Szkoły Podstawowej nr 3 / MKS Września, rok szkolny 1986/87. Górny rząd od lewej: Jerzy Szamałek, Tomasz Wietrzyński, Sebastian Kujawa, Maciej Głowacki, Zbigniew Rakowski, Piotr Fiksa. Dolny rząd: Jacek Dutkiewicz, Dariusz Borowiak, Marcin Skrzypek, Robert Wolski, Łukasz Tyc



Z kroniki szkolnej SP 3

Drużyna Szkoły Podstawowej nr 3, rok szkolny 1986/87. Górny rząd od lewej: Jerzy Szamałek, Maciej Pudłowski, Maciej Kaczmarek, Robert Wydra, Tomasz Kasprzyk. Dół: Jacek Dutkiewicz, Robert Pawlak, Maciej Pieczyński, Krzysztof Paczyński, Robert Szpojda



Własność Piotra Walczaka

Zespół MKS/SP5. Góra: S. Tomczak, T. Sypniewski, M. Pudłowski, T. Kasprzyk, M. Kaczmarek, P. Walczak, J. Szamałek. Dół: M. Jaskólski, J. Dutkiewicz, R. Pawlak, T. Krzyszkofiak, D. Wysocki, M. Pasterz



Własność Piotra Walczaka

Zespół MKS/SP5. Góra: J. Szamałek, M. Kaczmarek, R. Pawlak, T. Kasprzyk, M. Pudłowski, T. Sypniewski, S. Tomczak. Dół: M. Jaskólski, J. Dutkiewicz, T. Krzyszkofiak, Ł. Tyc, P. Walczak



Kadeci MKS Września (rocznik 1979). 1995 rok. Stoją: Jarosław Graczyk, Krzysztof Pecyna, Arkadiusz Jankowski, Przemysław Przybylak, Łukasz Olejnik, Marcin Wójcicki, Sławomir Pruchnik. Rząd dolny: Paweł Kujawa, Michał „Bolek” Antkowiak, Krzysztof Dembiński, Rafał Rewers, Tomasz Szelągiewicz



Zespół Szkoły Podstawowej nr 5, rocznik 1977. Góra: Karol Miczuga, Jacek Krzyżaniak, Marcin Leśniak, Tomasz Górski, Mateusz Jawgiel. Dół: Sławomir Marchwicki, Błażej Chromiński, Marek Dembiński, Bartosz Kupis, Piotr Klimczak i Jerzy Szamałek

Własność Jerzego Szamałka



Własność Jerzego Szamałka

Zespół Szkoły Podstawowej nr 5, rocznik 1980. Stoją: Andrzej Pogłodziński, M. Antkowiak, Sz. Pluciński, M. Solecki, R. Cierpiszewski, M. Zimny, J. Szamałek, Ł. Wójcicki. Siedzą: D. Napierała, K. Furmaniak, M. Sieradzki, R. Owocki, T. Szełągiewicz



Mistrzostwa województwa szkół podstawowych (rocznik 1980). Grodzisk Wielkopolski, 1995 rok. Stoją od lewej: Michał Zimny, Szymon Pluciński, Michał Antkowiak, Karol Furmaniak, Maciej Napierała, Mariusz Solecki, i Stefan Tomczak. Poniżej: Tomasz Szełągiewicz, Sebastian Grzybowski, Roman Owocki, Rafał Cierpiszewski



Własność Jerzego Szamałki

Zespół Szkoły Podstawowej nr 5, rocznik 1982



Własność Jerzego Szamałki

Zespół Szkoły Podstawowej nr 5, 1989 rok. Góra, od lewej: Tomasz Sypniewski, Maciej Kaczmarek, Tomasz Kasprzyk, Piotr Walczak, Damian Skowroński, Jacek Panster, Jerzy Szamałek. Dół, od lewej: Jacek Dutkiewicz, Tomasz Krzyszkofiak, Robert Pawlak, Maciej Jaskólski, Dariusz Wysocki, Maciej Pasterz, Radosław Wojciechowski





Włosność Stefana Tomczaka

Zespół koszykówki SSP nr 5 we Wrześni. Brązowi medaliści Mistrzostw Polski Szkół Podstawowych, Bydgoszcz 1999. W górnym rzędzie od lewej: Waldemar Solecki, Marek Adam, Arkadiusz Kopczyński, Piotr Michalski, Damian Wolsztyniak, Łukasz Koszarek. Dolny rząd od lewej: Paweł Lisiecki, Jakub Zugaj, Rafał Michalski, Stefan Tomczak, Igor Klak, Marcin Przybylak



Własność Jerzego Szamka

Zespół Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 6 we Wrześni



Zespół SP nr 6 / MKS Września. Stoją od lewej: T. Szelągiewicz, A. Piechnik, A. Śmiechowski (SP nr 1), M. Głowacki, M. Czyż (SP nr 1), J. Kraszkiewicz, M. Szafraniak, P. Czernielewski, C. Kurzawski. Rząd dolny: I. Staniszewski, B. Perkiwicz, W. Nowak, P. Prętkowski, M. Baranowski



Własność Jerzego Szamałka

Zespół Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 6 we Wrześni, rocznik 1987.  
 Góra: Maciej Majewski, Bartosz Marchwicki, Mateusz Kołodziejczak, Sebastian Maćkowiak, Bartosz Gościej, Piotr Blank, Adam Palaczyk, Remigiusz Zwolak.  
 Dół: Michał Jasiński, Norbert Giżewski, Szymon Maciejewski, Jerzy Szamałek, Łukasz Dera



Własność Jerzego Szamałka

Zespół Gimnazjum nr 2, rocznik 1987. Góra: Dawid Michalski, Jacek Piktus, Remigiusz Zwolak, Szymon Maciejewski, Sebastian Maćkowiak, Jerzy Szamałek.  
 Dół: Michał Jasiński, Piotr Blank, Mateusz Szamałek, Jakub Gaca, Norbert Giżewski



Własność Ryszarda Kurzawskiego

MKS Września. Mecz półfinałowy mistrzostw Polski Szkolnego Związku Sportowego. 1986



Własność Ryszarda Kurzawskiego

MKS Września. Mecz półfinałowy mistrzostw Polski Szkolnego Związku Sportowego. 1986



Stefan Tomczak, Łukasz Koszarek, Łukasz Olejnik, Jarosław Graczyk

Z archiwum Gimnazjum nr 2 we Wzേഷി

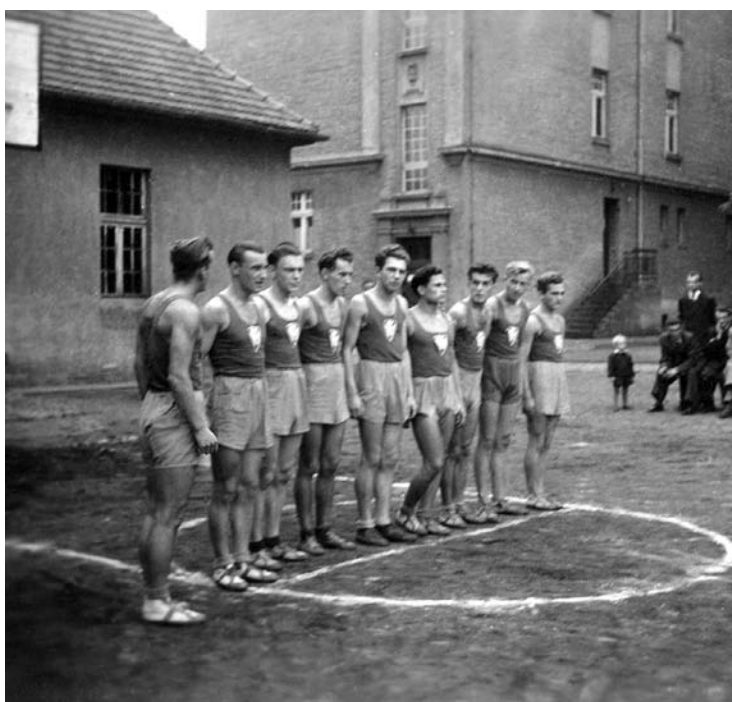


Reprezentacja Wielkopolski. Górny rząd: pierwszy z lewej Cezary Kurzawski, trzeci z prawej F. Pera. W dolnym rzędzie pierwszy z lewej Filip Andrzejewski



*Własność Eugeniusza Paterki*

Drużyna koszykówki Liceum Ogólnokształcącego we Wrześni, rok 1948. Stoją: Władysław Jarząbek, Jerzy Wróblewski, Jerzy Klijewski, Eugeniusz Ziętek, Janusz Kamiński, klęczy Józef Jarząbek



*Własność Eugeniusza Paterki*

Drużyna koszykówki Liceum Ogólnokształcącego we Wrześni, rok 1950. Od lewej: Eugeniusz Ziętek, Jerzy Wróblewski, Wacław Robaszkiewicz, Waldemar Domagalski, Jan Rychlewski, Bernard Kobielski, Stanisław Janiak, Władysław Paszkiewicz, Eugeniusz Paterka

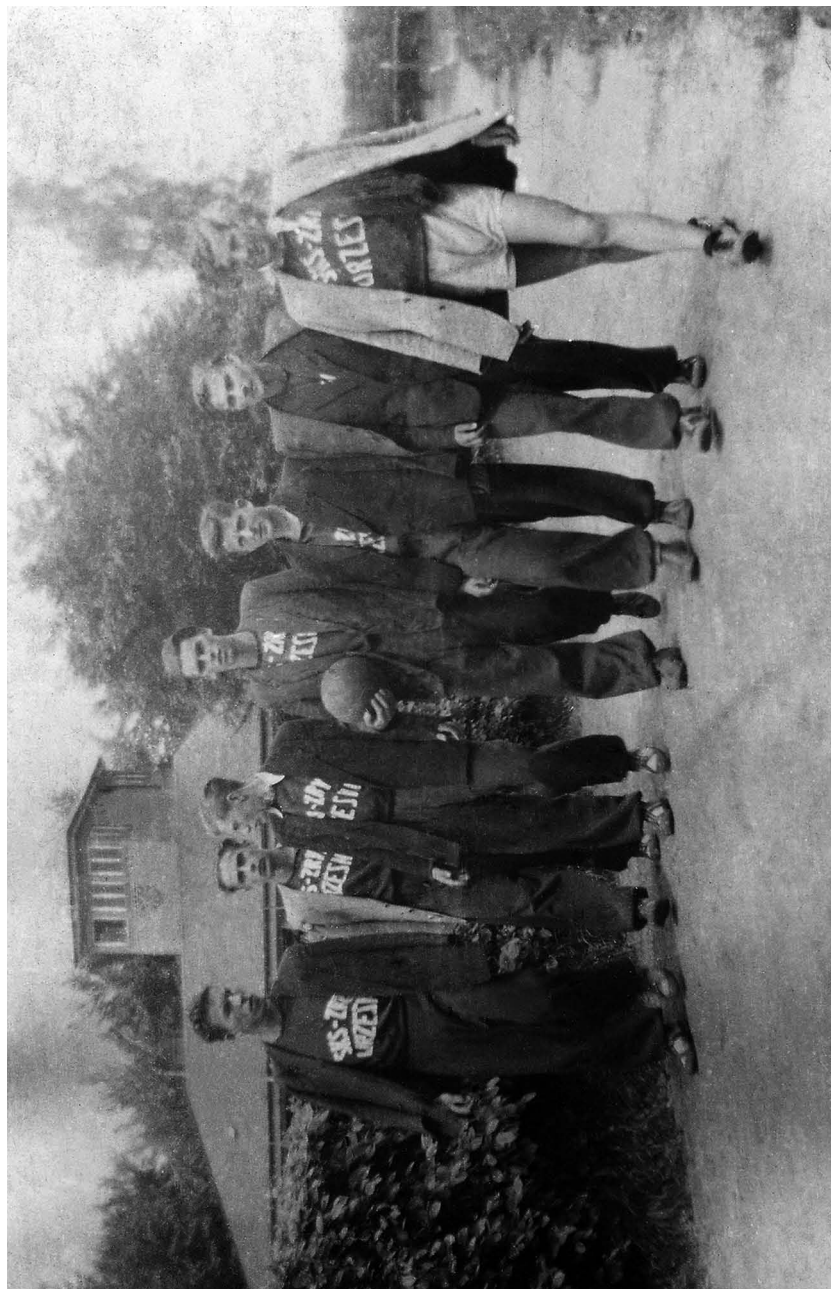


Reprezentacja LO w koszykówkę w roku szkolnym 1975/76. Góra, od lewej: Krzysztof Kujawski, Piotr Krysztofiak, Krzysztof Kubiak, Waldemar Domagalski, J. Graczyk. W dolnym rzędzie: Zbigniew Śmichurski, Marek Filipczak, Waldemar Tomaszewski, Leszek Nowacki



Reprezentacja LO w koszykówkę w roku szkolnym 1976/77. Góra: Leszek Kurkowiak, Rafał Brzęcki, Andrzej Jakubowski, Marek Filipczak, Jarosław Graczyk, Piotr Krysztofiak. Poniżej od lewej: Grzegorz Zieliński, Ryszard Cierpiszewski, Leszek Nowacki, Przemysław Augustyniak





Drużyna koszykarska SKS Zryw Września – lata pięćdziesiąte XX wieku



Własność Krzysztofa Wiatrowskiego

Reprezentacja Technikum Mechaniczno-Elektrycznego we Wrześni w koszykówce. Stoją od lewej: Krzysztof Wiatrowski, Zbigniew Michalak, Rajmund Budner, Marek Wachowiak, Zbigniew Ogrodowicz (z piłką)



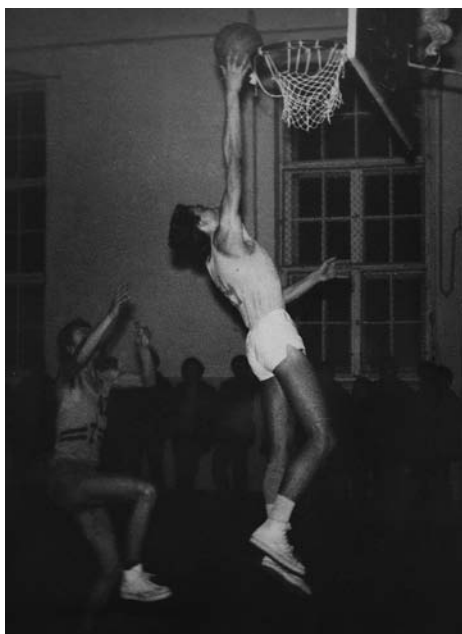
Własność Krzysztofa Wiatrowskiego

Klasa V TM-E. Stoją: Piotr Banaszak, Andrzej Chromiński, Karol Jankowiak, Marek Majchrzak. Siedzą: Krzysztof Wiatrowski, Zbigniew Ogrodowicz



Własność Krzysztofa Wiatrowskiego

Rzut Krzysztofa Wiatrowskiego



Własność Krzysztofa Wiatrowskiego

Wejście Zbigniewa Ogrodowicza



Własność Krzysztofa Wiatrowskiego

Rozgrzewka Krzysztofa Wiatrowskiego



Własność Krzysztofa Wiatrowskiego

Mecz TM-E – LO (99:52). Wejście na kosz K. Wiatrowskiego. Z „15” Rajmund Budner



*Własność Ryszarda Kurzawskiego*

Drużyna Zespołu Szkół Zawodowych we Wrześni. Mistrz Szkół Średnich Województwa Poznańskiego na rok szkolny 1982/83. Stoją od lewej: Krzysztof Tyrakowski (działacz), Piotr Czeszyk, Robert Jackowski, Sławomir Remisz, trener Ryszard Kurzawski, Ireneusz Wojciechowski, Paweł Jankowski, Radosław Banaszak, Radomir Tomaszewski (działacz). Rząd dolny: Grzegorz Parus, Andrzej Kabaciński, Mariusz Sznek, Andrzej Giszczyński, Dariusz Parus.



*Własność Ryszarda Kurzawskiego*

Zespół Szkół Zawodowych we Wrześni. Mistrz Województwa Poznańskiego Szkół Średnich w roku szkolnym 1986/87.  
Stoją: Robert Kaczmarek, Artur Wysocki, Tomasz Rzymyszkiewicz, Grzegorz Czyż, Robert Stróżewski. Rząd dolny: Przemysław Fic, Robert Lewandowski, Dariusz Szykowny, Cezary Kurzawski, Piotr Pietrzak, Tomasz Hałas



Mistrzostwa Szkół Średnich w Koszykówce Dziewcząt i Chłopców. Opalenica. 15 kwietnia 1999 roku. Stoją: Ryszard Kurzawski, Przemysław Szuba, Michał Zimny, Łukasz Wójcicki, Michał Cenker, Siedzą: Tomasz Szamałek, Maciej Rakowski, Przemek Walczak, Michał Antkowiak, Rząd dolny: Dawid Witos, Tomasz Szelańgiewicz



Mistrzostwa Szkół Średnich w Koszykówce Dziewcząt i Chłopców. Opalenica. 15 kwietnia 1999 roku. III miejsce w województwie wielkopolskim



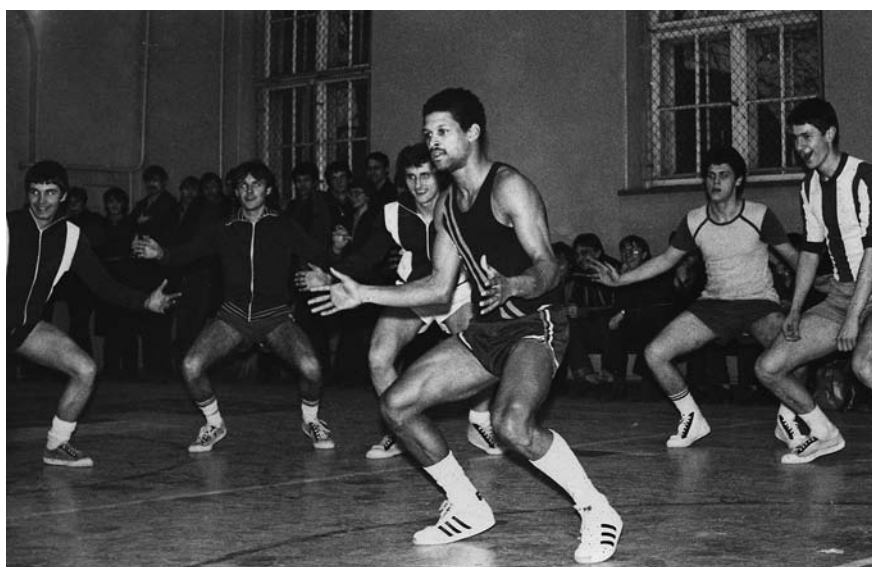
Drużyna ZSTiO. Góra od lewej: M. Gościński, T. Wilczyński, J. Frąckowiak, H. Sosnowski, S. Szamałek, T. Cugier, A. Komasa, C. Kurzawski. Dół od lewej: T. Niedziela, P. Starosta, T. Nowicki, Sz. Klimas





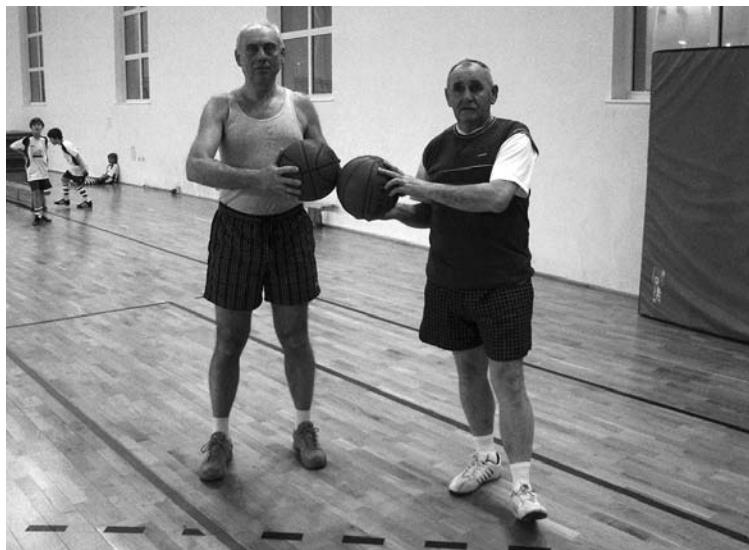
Z Kroniki ZNP Września

Drużyna wicemistrzów Polski zespołów ZNP. Kutno 1987. Stoją: R. Kurzawski, S. Tomczak, B. Baron, J. Graczyk, R. Brzęcki. Rząd dolny: L. Karwasiński, J. Szamałek, J. Dworecki



Własność Ryszarda Kurzawskiego

Amerykański koszykarz Kent Washington, zawodnik Startu Lublin, we Wrześni. Trening pokazowy – praca nóg w obwodzie



Dwaj przyjaciele z boiska, aktywni do dziś: Z. Ogrodowicz – obrotowy i K. Wiartowski – rozgrywający MKS i Zjednoczeni Września. 2010 r.

## Koszykówka - rozgrywki szkolne

# Z.S.Z. mistrzem!

**10 i 11 kwietnia w Poznaniu rozegrane zostały Finały Mistrzostw Województwa Szkół Średnich w Piłce Koszykowej. Po wielostopniowych eliminacjach, w których wystąpiło 56 zespołów, do finałowej czwórki awansowały dwie szkoły wrzesińskie: Zespół Szkół Zawodowych z ul. Wojska Polskiego i Liceum Ogólnokształcące. Czworkę uzupełniały dwie szkoły poznańskie: Zespół Szkół Mistrzostwa Sportowego i Zespół Szkół Chemicznych.**

W zgodnej opinii fachowców finały stały na bardzo wysokim i wyrównanym poziomie. Pięć z sześciu meczy zakończyło się zaledwie kilkupunktowymi przewagami któregoś z zespołów. Tylko w jednym meczu, jak się później okazało decydującym o kolorze medali, podopieczni Ryszarda Kurzawskiego wprost zdeklasowali ubiegłorocznego mistrza - Z.S.M.S. z Poznania. Cała drużyna Z.S.Z. zagrała w tym spotkaniu wyśmienicie,

agresywnie broniąc i wyprowadzając zabójcze kontry. Przeciwnicy, wśród których brylował zawodnik pierwszoligowego „10,5” P.Janowicz, byli wręcz bezradni. Takich meczy nie rozgrywa się codziennie, czego doświadczyli nasi reprezentanci już następnego dnia, przegrywając kolejne spotkanie, całe szczęście bez konsekwencji.

Drugi nasz reprezentant, zespół L.O., musiał zadowolić się czwartym miejscem, co nie było

spełnieniem ambicji zawodników, ani kresem ich możliwości. Trzy zaledwie kilkupunktowe porażki są dla nich bolesnym doświadczeniem.

Ostateczna tabela zawodów przedstawia się następująco:

- 1.Z.S.Z. Września 5 pkt.
- 2.Z.S.Ch. Poznań 5 pkt.
- 3.Z.S.M.S. Poznań 5pkt.
- 4.L.O. Września 3 pkt.

Mistrz województwa grał w składzie: P. Urbaniak, K. Dembiński, K. Pecyna, S. Pruchnik, A. Jankowski oraz T. Szelażewicz, M. Zimny, Ł. Wójcicki, M. Antkowiak i R. Owocki.

Do pierwszej piątki turnieju wybrano aż trzech wrzesińian: K. Dembińskiego, P. Urbaniaka i Ł. Olejnika (L.O.).

Trener Ryszard Kurzawski na przestrzeni kilku tygodni odniósł drugi sukces. Życzymy przedłużenia tej serii na Północnych Mistrzostwach Polski Juniorów w Ostrowie Wlkp. (len)

Artykuł Leszka Nowackiego w „Wiadomościach Wrzesińskich”

## Koszykówka - juniorzy

# Półfinał w Ostrowie

**PÓLFINAŁ** Mistrzostw Polski juniorów, do którego awansował zespół MKS-u Ryszarda Kurzawskiego odbędzie się 26 i 27 kwietnia w Ostrowie Wlk. W turnieju tym grać będą: Polonia Warszawa, Astoria Bydgoszcz, MKS Września i gospodarze Stal Ostrów. Do finałowej ósemki Mistrzostw Polski

awansują dwie drużyny i nie ukrywam, że przed naszymi koszykarzami bardzo ciężka próba. Gramy wszak z bardzo mocnymi drużynami klubowymi, słynącymi z pracy z młodzieżą. Trzeba jednak walczyć i mam nadzieję, że tanio skóry nie sprzedamy, o czym wkrótce czytelników WW będę informował. (agór)

Artykuł Andrzeja Górczyńskiego w „Wiadomościach Wrześnińskich”

### Tabela

|                |    |    |           |
|----------------|----|----|-----------|
| 1. WKK         | 16 | 29 | 1265:1053 |
| 2. ZAS Szcz.   | 15 | 28 | 1423:1077 |
| 3. MDK         | 15 | 24 | 1257:1207 |
| 4. AZS Poz.    | 15 | 24 | 1223:1080 |
| 5. Spójnia St. | 15 | 22 | 1278:1356 |
| 6. Lech II     | 15 | 21 | 1102:1264 |
| 7. Kotwica     | 15 | 19 | 1225:1328 |
| 8. ZAS Kosz.   | 15 | 18 | 1003:1063 |
| 9. Gajall      | 15 | 17 | 1178:1533 |

Półfinałowy turniej  
barażowy o wejście do II ligi

Tabela rozgrywek WKK w sezonie 1994/95

### Tabela III ligi koszykarzy:

|                        |          |          |                |
|------------------------|----------|----------|----------------|
| 1. MDK Białogard       | 4        | 8        | 349:294        |
| <b>2. WKK Września</b> | <b>4</b> | <b>7</b> | <b>373:328</b> |
| 3. AZS Szczecin        | 4        | 7        | 374:289        |
| 4. AZS Poznań          | 3        | 5        | 319:260        |
| 5. Lech II             | 3        | 5        | 210:238        |
| 6. Kotwica Kołobrzeg   | 3        | 4        | 246:228        |
| 7. AZS Koszalin        | 3        | 4        | 210:266        |
| 8. Spójnia Stargard    | 4        | 4        | 290:368        |
| 9. Gajall Choszczno    | 4        | 4        | 322:422        |

Tabela rozgrywek – 2. połowa 1994 roku

## Koszykówka - III liga

# Łukasz się spalił

**Niespełna tydzień temu koszykarze WKK Massive rozegrali w hali SSP 5 trzeci mecz o mistrzostwo III ligi. Ich przeciwnikiem był groźny zespół Sportu Poznań. Wzmocniony WKK Massive pokonał rywali 75:62 i w kolejnych spotkaniach powinien udowodnić, że liczyć się będzie w walce o czołowe lokaty w lidze.**

Początek meczu był bardzo wyrównany, nawet z lekką przewagą gości. Dopiero po kilku minutach zespół wrzesiński wyszedł na prowadzenie, które utrzymywało się w granicach 4-6 punktów prawie do końca pierwszej części gry. Ostatecznie zakończyła się ona wynikiem 39:34.

Zdaniem trenera **Jerzego Szamałka** nasi koszykarze popełniali w tym okresie za dużo błędów. Grali zbyt nerwowo i w związku z tym notowali sporo niepotrzebnych strat. Na szczęście poprawnie grali na obu tablicach, mieli też kilka przechwyty, które pozwalały uruchomić szybki kontratak.

W drugiej połowie wrzesnianie odskoczyli na kilkanaście oczek. W pewnym momencie przewaga ta wzrosła nawet do 20 pkt. Stało się tak dzięki dobrej grze wysokich - **Przemka Urbaniaka** i **Łukasza Olejnika**. Po przerwie nasz zespół przestał głupio tracić piłki. Miał tylko 5 strat, gdy w I części było ich aż 12.

- Na wyróżnienie w całym spotkaniu zasługuje gra **Tomasza Szelągiewicza**, który (jak na niego) popełnił bardzo mało błędów w ataku i miał mało strat. Bardzo dobrze, szczególnie na desce rywali, zagrał **Przemysław Urbaniak**. Z tych zbiórek zdobył aż 20 pkt. W grze obronnej pochwalić należy **Łukasza Olejnika**, który jednak „spalił” się w grze ofensywnej i zdobył tylko 6 oczek. To

zdecydowanie za mało jak na tego koszykarza. Problemem drużyny jest ciągle mała skuteczność w rzutach za 2 punkty i w rzutach wolnych - tak podsumował występ swoich graczy **Jerzy Szamałek**.

W pewnym momencie, na początku sezonu wydawało się, że WKK Massive będzie miało spore kłopoty z zebraniem składu na czekające klub mecze. Tak było np. przed wyjazdem do Stargardu. Po załatwieniu wszelkich formalności związanych z powrotem **Łukasza Olejnika** i zatwierdzeniu go do gry w WKK Massive, w drużynie pojawił się również **Przemysław Urbaniak**. Zaczął grać **Marcin Miczuga**, a kilka dni temu rozpoczął treningi... **Marek Dembiński**. Tak, tak, Marek postanowił kontynuować sportową przygodę i pogodzić obowiązki wynikające z treningów i meczów z karierą sędziowską. Wielkie to wzmocnienia dla wrzesińskiego klubu. Spowodują zapewne wzrost rywalizacji w zespole, a to może przynieść tylko same korzyści. Obecnie kadra WKK Massive jest mocna i w stawce 8 drużyn III - ligo- wych z pewnością jedna z najlepszych. Czy jednak stać tę drużynę na walkę o miejsce premiowane udziałem w turnieju barażowym o II ligę? O tym przekonamy się już niebawem. Natomiast jutro naszych koszykarzy czeka prawdziwy egzamin. Grają w Międzychodzie z Sokotem - spadkowiczem z II ligi. (agór)

## KS " ZJEDNOCZENI " WRZEŚŃ

KS " ZJEDNOCZENI " WRZEŚNIA sekcja koszykówki  
Sekcja powstała w roku 1971 / juniorzy /

Trenerem był wówczas zawodnik Zjednoczonych Ryszard Kurzawski  
Najpierw przez sekcją przewinęło się około 40 zapaleńców, lecz po  
paru miesiącach pozostało kilkunastu. W sezonie 1971/72 kilku  
trenujących występowało w rozgrywkach B-klasy. / Ostrowski,  
Orzechowski, Pacyński, Kurzawski /.

W sezonie 1972/73 wystąpiliśmy w rozgrywkach B-klasy i Juniorów  
/ pierwszy mecz z Wartą Poznań 59:119 /

Skład drużyny /pierwszy / 4 Orłowski 5 Knobloch 12 Augustyniak  
7 Pacyński 9 Orzechowski 10 Kwitowski 11 Kubiak 8 Ostrowski  
13 Kurzawski oraz Górny

Właściwie był to skład przed rozgrywkami.

Tuż przed samymi rozgrywkami kilku zawodników odeszło i zastąpili  
ich nowi . Oto skład.

4 Wawrzyniak Romuald 5 Wiesław Knobloch 6 Jerzy Szamałek  
7 Krzysztof Pacyński 8 Stefan Tomczak 9 Jarosław Orłowski  
10 Marek Kwitowski 11 Krzysztof Kubiak 12 Grzegorz Augustyniak  
13 Paweł Kurzawski 14 Zbigniew Ogródowicz 15 Krzysztof Wiatrowski

Notatka z zasobów Jarosława Orłowskiego, zawodnika, a następnie sędziego koszykówki

